

Jak odnowić starówkę w Żychlinie. str. 5

Nasz specjalny dodatek o Świątowych Dniach
Młodzieży na naszym terenie. str. 19-30

Zarzuty wobec policjanta z Kutna. str. 2

CZWARTEK 28 lipca 2016 | NR 30 (1204) | Rok XXVI

ISSN 1231-479x

Żychlin | Młodzi pielgrzymi na ŚDM gościli w naszym mieście

Z ziemi włoskiej do polskiej

20 lipca, od godziny 17.00, przed kościołem św. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie gromadziły się rodziny, by powitać pielgrzymów z Włoch przybywających na Świątowe Dni Młodzieży.

Autobus z Włoch przybył z trzygodzinnym opóźnieniem. W tym czasie rodziny czekające na pielgrzymów wymieniały ze sobą obawy. Jak będą się porozumiewać? W jakim języku? Czy Włochom będzie smakować polskie jedzenie? Obawy rosły z minuty na minutę. Wszystkie jednak zostały rozwiane gdy nadjechał autobus pełen wesołych i uśmiechniętych (mimo 26-godzinnej podróży) młodych ludzi.

Autokar w asyście żychlińskiej policji przyjechał po godzinie 20.00. Włosi żartowali potem, że gdy zobaczyli policję, pomyśleli: Albo jesteśmy ważni, albo niebezpieczni. Pielgrzymi mieszkali na terenie parafii żychlińskiej, parafii w Oporowie, Bedlnie i Pleckiej Dąbrowie – łącznie 48 pielgrzymów, wśród nich trzech księży i zakonnic.

W powitaniu gości w kaplicy uczestniczył burmistrz Gminy Żychlin Grzegorz Ambroziak

“

Czy w Polsce obiad zawsze wygląda jak wesele?

i radna powiatu kutnowskiego Edyta Ledzion. – Już wiem co to znaczy przybyć z „ziemi włoskiej do polskiej” – powiedział podczas powitania proboszcz parafii Wiesław Frelek. Następnie Włosi otrzymali tak zwany pakiet pielgrzyma, żychlińskie czekolady i zostali przydzieleni do poszczególnych rodzin.

Trudno opisać dni spędzone razem – mówią zgodnie rodziny przyjmujące. Mieliśmy tyle obaw, ale żadne z nich się nie sprawdziły. Nasze rodziny po prostu wzbogaciły się na 4 dni o nowych członków których nie zapomnimy – dodają. **str. 6**



Środa wieczór – pierwsze przełamanie lodów – na zdjęciu Emilia i Mirosław Zomerfeld oraz Irene i siostra Stella.

Rolnictwo | Żniwa w regionie są na półmetku

Kupują pszenicę w jednej cenie

Od tygodnia w regionie trwają żniwa. To czas zbierania owoców całorocznej pracy.

Niestety, w tym roku rolnicy nie mogą być zadowoleni ani z plonów, ani z ceny za zboże, gdyż jedne i drugie są niższe niż w poprzednich latach. To sprawia, że w tym roku nie ma długich kolejek do podmiotów skupujących zboże, jak to bywało w latach poprzednich.

Zboża jest mniej, dlatego rolnicy wolą je przechować z nadzieją, że za kilka miesięcy cena wzrośnie. W poprzednich latach, gdy był urodzaj, a zboża było bardzo dużo, nie wszystko dało się przechować. Dlatego i więcej osób od razu je sprzedawało, a przed skupami ustawiały się długie kolejki, w których trzeba było odstać kilka godzin. Teraz skup przebiega niemal na bieżąco. **str. 3**



W tym roku nie ma straszliwie długich kolejek do Silopolu w Oporowie. O godz. 14.20 czterech rolników przyjechało oddać zboże.

Gmina Żychlin | Farma wiatrakowa

Procedurę trzeba zakończyć - mówi burmistrz

O ile powstaniu farmy wiatrakowej na terenie gminy Bedlno towarzyszył ogromny pośpiech, by zdążyć przed wejściem w życie nowej ustawy antywiatrakowej, o tyle w Żychlinie postępowanie administracyjne w sprawie wydania warunków środowiskowych toczy się urzędowym rytmem.

Burmistrz Grzegorz Ambroziak 23 czerwca przedstawił stronom tylko projekt decyzji środowiskowej w sprawie budowy farmy wiatrowej, w skład której wchodzi maksymalnie 4 turbiny wiatrowe, o maksymalnej mocy do 14 MW. Wprawdzie projekt decyzji środowiskowej jest pozytywny, ale nie jest to ostateczna decyzja.

Wszystkie strony przedsięwzięcia mają czas, aby ustosunkować się do przedstawionych zapisów. Takie działanie sprawiło, że w międzyczasie w życie weszły nowe przepisy ustawy wiatrakowej, a to oznacza, że farmy wiatrakowej w gminie nie będzie.

– Postępujemy zgodnie z przepisami – podkreśla Grzegorz Ambroziak. – Rozpoczeta procedura musimy doprowadzić do końca, by nie narażać gminy na ewentualne roszczenia ze strony firmy.

Przypomnijmy, że spółka Farma Wiatrowa Żychlin z Gdańska 29 sierpnia 2014 roku wystąpiła o wydanie decyzji środowiskowej na budowę 12 turbin o mocy do 42 MW (1 wiatrak w obrębie Zgoda, 4 w obrębie Śleszyn, 2 wiatraków w obrębie Biała, 3 w obrębie Kruki, 2 w obrębie Grzybów). **str. 9**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

DOROTA GRABCZEWSKA

Bezpieczeństwo Pożar słomy, płonący śmietnik i owady błonkoskrzydłe

Po raz pierwszy w tym roku strażacy gasili pożar związany ze żniwami.

24 lipca o godz. 14.57 strażacy zostali wezwani do pożaru słomy w Skarżynku. Do akcji ratowniczej ruszyły jednostki z OSP Kurów, Skórzewa, Komadzyn i JRG Kutno. Jak twierdzą strażacy, prawdopodobną przyczyną pożaru była iskra od kombajnu. Z dymem poszła słoma z powierzchni 0,8 ha, straty oszacowano na ok. 1000 zł.

25 lipca o godz. 5.18 strażacy zostali wezwani do gaszenia płonącego śmietnika na cmentarzu w Bedlnie. Do pożaru jechali strażacy z OSP Żychlin. Pożar śmietnika w Bedlnie to już rytuał, który powtarza się co 1-2 miesiące. Skoro pożar powstaje o godz. 5, to wiadomo, że jest to podpalenie, gdyż nikt z rana nie chodzi po cmentarzu. W ten sposób parafia płaci mniej za wywóz śmieci, a że strażacy z Żychlina jadą i ponoszą koszty, tego już nikt nie liczy. Szkoda, że do takich pożarów nie jadą jednostki OSP z terenu gminy Bedlno, skoro jest ich aż 10, tylko że jak widać są mało mobilne.

Strażacy z OSP Żychlin 22 lipca usuwali gniazdo szerszeni, które zadomowiły się w jednym z garaży przy ulicy Żeromskiego w Żychlinie. Wcześniej 19 lipca strażacy z OSP Żychlin usuwali gniazdo os w Wojszycach. Osy zagnieździły się w drzewie.

Strażacy odebrali też fałszywy alarm w dobrej wierze. Ktoś zadzwonił, że w Poborzu uwięzioną jest sarna. Po dojeździe na miejsce okazało się, że zwierzęcia nie było lub już nie było. **dag**



To na tej obwodnicy dwóch 15-latków z wiaduktu rzucali kamieniami w przejeżdżające auta.

Kutno | Zatrzymani nieletni sprawcy Kamieniami w samochód

Po krótkim pościgu kutnowscy funkcjonariusze zatrzymani dwóch 15-latków, mieszkańców Kutna, którzy z wiaduktu nad obwodnicą Kutna rzucali kamieniami w samochody.

Na szczęście skończyło się na uszkodzeniu auta, nikt nie został ranny. Teraz młodzieńcami zajmie się Sąd Rodzinny i Nieletnich. – Do chuligań-

skiego wybryku doszło 22 lipca – informuje nadkom. Paweł Witczak, rzecznik KPP Kutno. – O godzinie 19.40 oficer dyżurny kutnowskiej komendy otrzymał telefoniczną informację, że w rejonie ulicy Józefów dwóch młodych mężczyzn z wiaduktu obrzucało jadący samochód Audi A4. W pojeździe została uszkodzona szyba, pokrywa silnika oraz lusterko zewnętrzne.

Kierowcy udało się bezpiecznie zjechać na pobocze. Nikt nie

został ranny. Właściciel straty oszacował na 1200 złotych. Poszkodowany opisał wygląd jednego ze sprawców. Dzięki dokładnemu rysopisowi patrol mundurowych rozpoznał podejrzanych na wysokości ulicy Metalowej. – Młodzi ludzie na widok radiowozy podjęli próbę ucieczki. Po krótkim pościgu zostali zatrzymani. Sprawcami okazali się dwaj 15-latkowie. Nieletnich z kutnowskiej komendy odebrali rodzice.

Teraz chuligańskim wybrykiem nastolatków zajmie się Sąd Rodzinny i Nieletnich w Kutnie. **dag**

Kutno | Policjant oskarżony teraz o kierowanie gróźb karalnych

Pokłosie tragedii w komendzie

Prokuratura Okręgowa w Łodzi oskarżyła 35-letniego funkcjonariusza Komendy Powiatowej w Kutnie o kierowanie gróźb karalnych w celu wywarcia wpływu na świadków w sprawie dotyczącej nieumyślnego spowodowania śmierci przesłuchiwanego na komendzie 23 kwietnia 2015 roku mężczyzny. Za kierowanie gróźb grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Kilkanaście dni temu Prokuratura Okręgowa w Łodzi umorzyła śledztwo prowadzone przeciwko temuż funkcjonariuszowi policji w zakresie niedopełnienia obowiązków i nieumyślnego spowodowania śmierci. Poinformował o tym Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. Jak jednak widać, oczyszczenie z jednych zarzutów nie oznacza dla tego człowieka spokoju.

Przypomnijmy, 23 kwietnia 2015 roku na terenie Komendy Powiatowej Policji w Kutnie, w jednym z policyjnych pokojów, ze służbowej broni zginął przesłuchiwany 29-letni mężczyzna. Po wstępnych ustaleniach pro-

kuratura postawiła funkcjonariuszowi (z broni którego padły śmiertelne strzały) zarzut niedopełnienia obowiązków i nieumyślnego spowodowania śmierci. Podejrzany wyjaśniał, że przesłuchiwany mężczyzna wyciągnął z zawieszanej przy pasku policjanta kabury broń i groził jej użyciem. Funkcjonariusz próbował zapobiec użyciu broni, próbował odebrać pistolet poszkodowanemu. Podczas szamotaniny padły śmiertelne strzały.

– Tragedia rozegrała się za zamkniętymi drzwiami, pod nieobecność innych osób. Dlatego postępowanie dowodowe było bardzo skomplikowane. Przeprowadzono liczne ekspertyzy



Nie zdołano precyzyjnie odtworzyć przebiegu zdarzenia i zanegować wiarygodności wersji przedstawionej przez podejrzanego policjanta.

m.in. z zakresu kryminalistyki oraz medycyny sądowej – wyjaśnia rzecznik Prokuratury Okrę-

gowej. – Opracowywali je biegli z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie i z Zakładu Medycyny Sądowej w Łodzi. Mimo to nie zdołano precyzyjnie odtworzyć przebiegu zdarzenia i zanegować wiarygodności wersji przedstawionej przez podejrzanego policjanta. W dalszym ciągu istnieją wątpliwości, dlatego jedyną możliwą do podjęcia decyzją było umorzenie postępowania.

Jak wyjaśnia rzecznik prokuratury, w toku prowadzonego śledztwa ustalono jednak, że 6 października 2015 roku podejrzanym funkcjonariuszem policji, podczas rozmowy ze swoim przełożonym w KPP Kutno, poinformował go, że w najbliższym czasie

będzie zapoznawał się z aktami prowadzonego przeciwko niemu śledztwu i o ile stwierdzi, że dwaj inni znajomi mu policjanci złożyli niekorzystne dla niego zeznania, zastosuje w stosunku do nich przemoc fizyczną. – Ustalenia prokuratury doprowadziły do zarzucenia 35-latkowi przestępstwa polegającego na próbie wpływu na świadków. W tym zakresie akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Kutnie – dodaje rzecznik.

Policjant został zawieszony w obowiązkach służbowych, ma zakaz wstępu do Komendy Powiatowej Policji oraz zakaz kontaktowania się ze świadkami w sprawie. **dag**

RZUT OKIEM | REMONT DROGI



W piątek 8 lipca drogowcy na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg w Kutnie naprawiali uszkodzone obrzeża drogi powiatowej z Bedlno do Młogoszyna. Po zimie w wielu miejscach obrzeża były uszkodzone, co bardzo utrudniało poruszanie się pojazdów, zwłaszcza podczas manewru wymijania lub wyprzedzania. Było niebezpiecznie. Docierały do nas sygnały, że kierowcy, wpadając w wyrwy, przebijali opony. Było niebezpiecznie. Teraz obrzeża zostały naprawione, co niewątpliwie poprawi komfort jazdy, a co ważniejsze ułatwi bezpieczne podróżowanie. **dag**

Kutno | Powiatowe święto policji

Awanse zawodowe i listy gratulacyjne

12 lipca 2016 roku w Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie odbyły się Powiatowe Obchody Święta Policji. Podczas uroczystości wręczono rozkazy personalne na wyższe stopnie służbowe. Wśród nich byli funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Żychlinie.

W uroczystej zbiórce udział wzięli I zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi podinsp. Tomasz Olczyk. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło posła na Sejm Tadeusza Woźniaka, Roberta Baryły, radnego Sejmiku Województwa Łódzkiego, przedstawicieli samorządów na czele ze starostą kutnowskim Krzysztofem Debichem i prezydentem Kutna Zbigniewem Burzyńskim. Przybyli przedstawiciele służb mundurowych, instytucji współpracujących z policją oraz byli komendanci kutnowskiej komendy.

Uroczystość otworzył komendant powiatowy policji w Kutnie nadkom. Krzysztof Szymański, który podziękował policjantom



Awanse na wyższe stopnie policyjne wręczał komendant powiatowy nadkom. Krzysztof Szymański oraz I zastępca komendanta wojewódzkiego w Łodzi podinsp. Tomasz Olczyk (pierwszy od lewej).

za ich zaangażowanie w trudną, ale dającą dużo satysfakcji służbę. – Wiele ciepłych słów można było usłyszeć od pozostałych osób przemawiających na uroczystości. Słowa uznania dla kutnowskich policjantów padły również z ust

I zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi podinsp. Tomasza Olczyka – informuje nadkom. Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie.

Święto Policji to okazja do wręczenia rozkazów personalnych

na wyższe stopnie służbowe. W korpusie oficerów rozkaz otrzymało 2 policjantów, w korpusie aspirantów – 40 policjantów, w korpusie podoficerów – 16 policjantów, a w szeregowych – 1 policjant.

– Wśród nich byli funkcjonariusze z Żychlina. Na nadkomisarza awansowano komendanta komisariatu w Żychlinie Rafała Towalskiego, w korpusie aspirantów awansowano 5 policjantów, w korpusie podoficerów 3 policjantów – dodaje rzecznik.

Podczas powiatowej uroczystości wręczono listy gratulacyjne od komendanta powiatowego dla wyróżniających się policjantów. Otrzymali je: podkom. Michał Trzaskowski, asp.szt. Marek Czachorowski, asp.szt. Bogusław Zagawa, st. asp. Krzysztof Skwarna, asp. Rafał Olczak, mł. asp. Grzegorz Malejka (z Żychlina), sierż. szt. Bogdan Wójcik, a wśród pracowników cywilnych Grażyna Wiatr, Henryk Idczak oraz Michał Szafranski. Na zakończenie uroczystości każdy mógł obejrzeć i dokonać wpisu w kronice Komendy Powiatowej Policji w Kutnie. **dag**

Aktualności

Rolnictwo | Żniwa w regionie są na półmetku

Kupują pszenicę w jednej cenie

dokończenie ze str. 1

Ten rok gospodarczy nie był łaskawy. Najpierw jesienna susza po ubiegłorocznych zbiorach, która utrudniała odpowiednią uprawę ziemi i siew w terminie, zwłaszcza rzepaku. Później zima, która sprawiła, że wiele ozimin wymarzło. Dzieło zniszczenia dopełniła sucha wiosna. Oziminy, które pozostały, plonowały zdecydowanie słabiej. Jeszcze gorzej jest na słabych ziemiach, tam brak wody poczynił jeszcze większe straty.

Ceny też nie satysfakcjonują rolników, są niższe niż w ubiegłym roku. W tym roku po raz pierwszy skupujący kupują pszenicę bez podziału na pszenicę konsumpcyjną czy paszową. Jak twierdzą, tegoroczna pszenica ma wysoką zawartość glutenu.

We wtorek, 26 lipca, sprawdziliśmy ceny skupu zbóż w punktach z naszego regionu. **dag**



Żniwa w gminie Oporów są na półmetku. Wydajność zbóż w tym roku jest o ok. 30 proc. niższa niż rok wcześniej. Jeszcze gorzej jest na słabych glebach, gdzie niewielka ilość wody w maju poczyniła nieodwracalne szkody.

PODAJEMY CENY NETTO PLUS VAT

Nikolex Jastrzębia, gm. Oporów:
pszenica – 600 zł; pszenżyto – 550 zł; jęczmień – 500 zł; rzepak – 1.600 zł;

Silopol Oporów: pszenica – 600 zł; jęczmień – 500 zł; rzepak – 1.600 zł

Jak-Pol Zleszyn, gm. Bedno
pszenica – 600 zł; żyto – 420 zł; rzepak – 1.620 zł

Dariusz Skonieczny Gołędzkie
– pszenica 600 zł.

Za tydzień zacznie się skup jęczmienia i pszenżyta.

Agrocentrum Pniewo, gmina Bedno: pszenica – 600 zł; pszenżyto – 500 zł; jęczmień – 480 zł; żyto – 400 zł

Młyn Szymańskich, Dobrzelin gm. Żychlin: pszenica – 600 zł; żyto – 420 zł; pszenżyto – 514 zł

Cargil Dobrzelin na razie nie prowadzi skupu zbóż z tegorocznych zbiorów. Ma pełne magazyny. Skup uruchomi, gdy opróżni zbiorniki.

Żychlin

Czy będzie podwyżka za ciepłą wodę?

Dzisiaj, 28 lipca, Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom w Żychlinie zajmie się wnioskiem zarządu spółdzielni w sprawie podwyżki cen za ciepłą wodę. Podwyżka ma wynieść co najmniej 2 zł i ma obowiązywać od 1 lipca.

O wysokich kosztach ciepłej wody w spółdzielni pisaliśmy w styczniu, gdy policzono koszty ogrzania jednego metra sześciennego wody. Już wtedy okazało się, że spółdzielnia dopłaca do ogrzania metra sześciennego wody. Po kolejnych 2 kwartałach nic się nie zmieniło. W spółdzielni ciepłą wodę mają tylko trzy bloki: Marchlewskiego 1, Marchlewskiego 5a i Marchlewskiego 5b, łącznie ok. 100 rodzin.

– Już wtedy mówiliśmy lokatorom, że zbyt niskie zużycie ciepłej wody i nadmierne oszczędzanie działa dla lokatorów na niekorzyść, gdyż cena jednostkowa za podgrzanie metra sześciennego wody drożeje – mówi Jerzy Rosiński, prezes spółdzielni Wspólny Dom. – Tylko ok. 40 proc. lokatorów zużywało normalne ilości wody, ale większość zużywała jej bardzo mało, niektórzy zaledwie 0,5-1 m³ na kwartał. Więcej nas nie stać, aby spółdzielnia dokładała do ciepłej wody, stąd propozycja podwyżki.

Do tej pory lokatorzy trzech bloków płacili po 29 zł za podgrzanie metra sześciennego wody. Teraz jest propozycja, aby stawkę podnieść do 31 zł za metr sześcienny. Ostateczną decyzję podejmie Rada Nadzorcza spółdzielni. **dag**



Gruz i piach z jednego z pomieszczeń, o które najprawdopodobniej zostanie powiększony Pepco, jest składowany obok sklepu.

Żychlin | Ulica Żeromskiego

Czy Pepco powiększy sklep?

Dwa lata temu Wielkopolski Fundusz Hipoteczny z Poznania wybudował przy ulicy Żeromskiego w Żychlinie kompleks budynków. W jednym znalazł się Rossmann, zaś obok Pepco. Teraz zagospodarowywane jest jedno z pomieszczeń, które do tej pory nie było wykorzystane. Z nieoficjalnych informacji wiemy, że pomieszczenia ma wynająć Pepco, które chce zwiększyć powierzchnię swojego sklepu.

Prace budowlane w jednym z pomieszczeń trwają od tygodnia. Skuta została poprzednia wylewka, wybierany jest piach, bowiem posadowienie posadzki ma być obniżone o ok. 30 cm, by wyrównać poziom jaki jest w Pepco. Dopiero wtedy zostaną ułożone nowe płytki, a obydwa pomieszczenia połączone w jedną całość.

Inwestor, Wielkopolski Fundusz Hipoteczny, na razie nie chce informować o przedsię-

wzięciu, zapowiada, że uczyni to dopiero za miesiąc.

Trudno jednak nie zauważyć, że stery gruzu i piachu leżą obok marketu. Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, aby połączyć obecny sklep Pepco z nową powierzchnią, konieczne będzie wyburzenie jednej ścianki. Do tego będzie konieczna przerwa w pracy sklepu, która może potrwać ok. tygodnia. Kiedy to nastąpi – na razie nie wiadomo. **dag**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Nowe elewacje przy Narutowicza

Dobiegają końca prace związane z układaniem nowej elewacji od strony południowo-wschodniej budynku Narutowicza 73. Prace wykonują pracownicy spółdzielni.

Stary tynk skuto do gołej cegły i ułożono nowy. W pierwszym etapie prac wykonano elewację do wysokości parteru. By ułożyć tynk na wysokości I piętra, potrzebne były rusztowania. – Czekaliśmy, gdyż rusztowania obiecał nam wypożyczyć za darmo Andrzej Majewski, właściciel Budomatu – mówi Jerzy Rosiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom. – Podmurówkę budynku pomalujemy na brązowo. Przy okazji prac wymienione zostały drzwi wejściowe.

Pracownicy spółdzielni w tym roku będą kończyć układanie nowej elewacji na budynku dawnej porodówki, tj. Narutowicza 81. Rok temu zrobili elewację na frontowej ścianie, w tym roku ułożyli tynk na szczytce budynku. Mieszkańcy kamienicy zważyli, czy elewacja zostanie ułożona również od strony podwórka i wejścia do budynku.



Układanie nowej elewacji od strony podwórka na budynku Narutowicza 73 dobiega końca. Do pomalowania na brązowo zostają fundamenty budynku.

Prezes zapewnia, że roboty będą kontynuowane.

– Prace wykonują nasi pracownicy, aby było taniej – wyjaśnia. – Mają oni jednak do wykonania prace porządkowe w spółdzielni, elewację robią w wolnych chwilach. Trzeba uzbroić się w cierpliwość. **dag**

W ciągu 3 lat ułożono nowe elewacje na blokach Narutowicza 79, Narutowicza 75, Narutowicza 73 i na porodówce. Z krajobrazu zniknęły elewacje z odpadającym tynkiem, stwarzające zagrożenie dla przechodniów. Poprawiła się też estetyka osiedla. **dag**

Żychlin

Posadzili nowe drzewka

Na wiosnę wandalę połamali drzewka posadzone pomiędzy Rosmannem a garażami przy ulicy Żeromskiego, o czym pisaliśmy. We wtorek, 26 lipca, nowe drzewka znów zostały posadzone przez pracowników żychlińskiej Mig-My na zlecenie właściciela – Wielkopolskiego Funduszu Hipotecznego z Poznania.

Tym razem posadzono 12 sztuk szczepionych kulistych klonów. Każde drzewko to koszt ok. 90 zł. Każde drzewko przyjechało w dużym pojemniku, a po posadzeniu zostało obficie podlane wodą, by się przyjęło. Przy każdym znajduje się też palik, aby się nie złamało.

Drzewa mają stanowić oazę zieleni oddzielającą budynek od garaży. Gdy zostały bestialsko połamane przez wandalę, okoliczni mieszkańcy nie kryli oburzenia. Mają nadzieję, że teraz nie zostaną zdevastowane, a zieleni będzie cieśniej oczy wszystkich. Zapowiadają, że teraz będą mieć szerszej otwarte oczy na ewentualnych wandalę i od razu będą wzywać policję. **dag**



We wtorek pracownicy Mig-My z Żychlina posadzili za Rosmannem kuliste klony w miejsce wcześniej połamanych przez wandalę drzewek.

Aktualności

Armatki hukowe pomagają, ale są też dokuczliwe. str. 11



Pracownicy z Samorządowego Zakładu Budżetowego w Żychlinie remontują elewację na budynku Jana Pawła 9 w Żychlinie.

Żychlin | Samorządowy Zakład Budżetowy Poprawiają elewacje

Pomimo bardzo skromnych środków na remonty, tylko 40.000 zł na wszystkie zasoby komunalne w Żychlinie, Samorządowy Zakład Budżetowy poprawia elewacje budynków. Teraz trwają prace przy kamienicy Jana Pawła 9.

– Po zakończeniu układania nowego tynku, kamienica zostanie pomalowana. Pomalowa-

ny zostanie również blaszany dach oraz założone nowe rynny – mówi nam Edyta Zajączkowska, kierownik ds. mieszkaniowych w Samorządowym Zakładzie Budżetowym. – Druga część kamienicy jest już własnością prywatną i tam robić już nie będziemy.

Przed wakacjami SZB wyremontował elewację budynku przy Placu Wolności 1. Wymieniono tam również okna.

– Remont wewnątrz mają zrobić lokatorzy – dodaje kierownik. – Poprawiliśmy też elewację na budynku pod adresem Plac Wolności 19.

Kolejnymi budynkami, na których zostanie poprawiona elewacja, będą kamienice przy ul. 1 Maja, od numeru 16 do 24 (na przeciwko SP1). Elewacja na tych kamienicach była poprawiana ponad 10 lat temu. Część tynków z elewacji znów odpadła. Wprawdzie miejscami ubytki były „łatane”, ale kamienice są teraz w łaty. Stoją przy ulicy wjazdowej do miasta i nie są dobrą wizytówką miasta. dag

Kutno | Prokurator rejonowy odwołany Ziobro odwołał Erwińskiego

Z dniem 12 lipca prokurator generalny Zbigniew Ziobro odwołał z funkcji prokuratora rejonowego w Kutnie Sławomira Erwińskiego. Jego obowiązki powierzono Beacie Doleckiej-Wieczorkowskiej, dotychczasowej zastępczyni. Powody decyzji prokuratora generalnego nie są znane. Prokurator

Sławomir Erwiński w zawodzie pracuje ponad 20 lat, przez kilkanaście lat pracował w Prokuraturze Rejonowej w Kutnie jako zwykły prokurator.

Następnie został powołany na prokuratora rejonowego w Łęczycy, a w marcu 2009 roku na prokuratora rejonowego w Kutnie.

Przypomnijmy, że 22 marca 2016 roku Zbigniew Ziobro odwołał z funkcji prokuratora okręgowego w Łodzi Krzysztofa Bukowieckiego, który kierował tamtejszą prokuraturą od 9 lat. Pełnienie obowiązków prokuratora okręgowego powierzył Marii Szczeniak-Bauer. dag

Żychlin | Będzie praca dla kilkunastu osób Powstanie market Dino

Za kilka dni sieć marketów spożywczych Dino dostanie pozwolenie na budowę sklepu w Żychlinie przy ulicy Narutowicza, tzw. „kurzymianie”. Jak informuje rzecznik Dino Maciej Galicki, pracę w markecie znajdzie ok. 12-15 osób.

Sklepy Dino mają średnią powierzchnię ok. 400 m². Przed sklepem jest parking dla klientów. Market oferuje szeroki asortyment artykułów spożywczych, chemicznych oraz kosmetyki.

– Obecnie trwają procedury administracyjne związane z wydaniem pozwolenia na budowę – mówi nam rzecznik Dino. – W Żychlinie powstanie typowy sklep naszej sieci. Zatrudnienie wyniesie 12-15 osób. Naturalnie na pracę mogą liczyć okoliczni mieszkańcy. W stosownym czasie pojawi się ogłoszenie o naborze do marketu na stronie www.marketdino.pl, w zakładce „Kariera”.

Zapytaliśmy w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa

Powiatowego w Kutnie, na jakim etapie jest wydawanie pozwolenia na budowę. – Firma dostarczyła wszystkie dokumenty, o które dodatkowo prosiliśmy. Pozwolenie na budowę wydamy w najbliższych dniach – mówi nam Anna Szafoni dyrektor wydziału. Dino chce budować drugi sklep również w Krośniewicach.

Dwa lata temu Dino postawiło market w Bedlnie. Po otrzymaniu pozwolenia na budowę firma wyłoni wykonawcę i przystąpi do budowy obiektu. Szacunkowo roboty powinny się zacząć na jesieni i potrwać kilka miesięcy.

W Żychlinie jest już Mila, Biedronka oraz TESCO. dag

Gmina Oporów | Lamperii już nie będzie

Zabytkowy kościół paulinów w remoncie

Trzy lata temu zabytkowy kościół paulinów w Oporowie został poddany gruntownej renowacji na zewnątrz.

Kosztowało to 321.000 zł (z czego 190.000 zł wyniosła dotacja z Urzędu Marszałkowskiego). Od 2 tygodni trwają roboty konserwatorskie, tym razem wewnątrz kościoła, które kosztują ok. 95.000 zł, z czego 40.000 zł dał wojewódzki konserwator ochrony zabytków.

Prace wykonuje firma z Kłodawy, posiadająca uprawnienia do wykonywania prac konserwatorskich. To ona 3 lata temu wykonywała prace na zewnątrz kościoła.

– Wewnątrz kościoła oraz w zakrystii znajdowała się lamperia założona wiele lat temu, którą konserwator zalecił zerwać i ułożyć nowy tynk – mówi nam ojciec Czesław Matras, proboszcz parafii. – Lamperia to olejna farba położona na tynk, która sprawiała, że ściany „nie oddychały” i pojawiały się problemy z zawilgoceniem. Przy okazji tych prac zdecydowaliśmy, że zmodernizujemy też



Ojciec Czesław Matras nadzoruje roboty budowlane prowadzone w kościele. Przy okazji skuwania tynków robiona jest nowa instalacja elektryczna.

część instalacji elektrycznej. Zostaną założone nowe gniazdzka, nowe zasilanie oraz poprawione nagłośnienie kościoła.

Większość tynków do wysokości ok. 1,5 m i ok. 2 m w zakrystii już została skuta. Po ułożeniu instalacji elektrycznej i dokładnym wyschnięciu murów, zostanie

ułożony nowy tynk. Prace mają się zakończyć do końca września.

– W przyszłości musimy pomyśleć o pomalowaniu całego kościoła i renowacji polichromii znajdujących się na suficie, a to są również bardzo duże koszty – dodaje ojciec Czesław. dag

REKLAMA

SKUP

wiśni śliwek jarzębiny
czarnego bzu

ANMAL Błędów 32

tel. 786-876-561 | 509-555-364 | 507-046-414

GRUPA **psb** **GRZEGORY**
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. 46 839-11-75, 838-81-00

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- YTONG.SILKA
- cegły: - klinkierowa
- ceramiczna MAX
- beton komórkowy:
- biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie
- papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe:
- pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile

- parapety,
stopnie schodowe:
granit, marmur
i inne na wymiar
- rynny, elektronarzędzia
- **BRAMY, OGRODZENIA,
DRZWI FIRMY HORMAN
I WIŚNIEWSKI**
- wyroby hutnicze
- wierzba dachowa
- sufit podwieszany
Armstrong

- WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:**
- zbiorniki na gnojówkę
 - szamba przydomowe
 - stropy TERIVA do dl. 7,80 mb.
 - pustaki ALFA
 - bloczki betonowe
 - płyty drogowe YOMB, MON
 - ogrodzenia betonowe
 - kostka brukowa
 - belki nadprożowe
 - kręgi, przepusty
- murki oporowe na mostki

HURT

www.grzegory.pl

DETAL



Jednym z elementów programu rewitalizacji ma być zagospodarowanie ruin synagogi wraz z przyległymi uliczkami.



Do programu rewitalizacji zostanie wpisany pałacyk przy ulicy Narutowicza.

Żychlin | Komisja Rady Miejskiej o rewitalizacji starówki

Trzeba mieć marzenia i plany, by dostać pieniądze

20 lipca burmistrz Grzegorz Ambroziak i Edyta Ledzion, kierownik ds. promocji w Urzędzie Gminy Żychlin, zapoznali radnych miejskich z procedurą, jaką musi zrealizować samorząd, by opracować dobry program rewitalizacji starówki, bez którego niemożliwe będzie w przyszłości ubieganie się o środki unijne. Będą szerokie konsultacje społeczne: ankiety oraz spotkania z mieszkańcami.

– Dopiero w czerwcu Urząd Marszałkowski w Łodzi sprecyzował wymogi dotyczące programu rewitalizacji obszarów zdegradowanych – wyjaśniał burmistrz Grzegorz Ambroziak. – Przed nami ok. 9 miesięcy ciężkiej pracy. Będą szerokie konsultacje społeczne, w których mieszkańcy będą się wypowiadać, co chcieliby zmienić na starówce.

Na pewno w ramach projektu planowane jest zagospodarowanie synagogi wraz z przyległymi uliczkami i kamienicami, modernizacja ulicy Narutowicza oraz rewitalizacja pałacyku przy Narutowicza (przed mostem). Urzędnicy czekają również na inne pomysły od mieszkańców. Władze gminy przynajmniej, że wprowadzą Lokalny Program



Burmistrz Grzegorz Ambroziak i Edyta Ledzion, kierownik promocji UG Żychlin, przedstawiali radnym procedurę opracowania programu rewitalizacji zychlińskiej starówki, bez której niemożliwe będzie sięgnięcie po unijne środki.

Rewitalizacji, ale okazuje się, że nawet po jego uaktualnieniu, nie spełniałby on wielu wymogów określonych przez Urząd Marszałkowski, stąd potrzeba, aby opracować nowy, kompleksowy projekt, aby w następnych latach mieć

możliwość aplikowania o środki unijne.

– Opracowując program, uchylamy sobie furtkę do unijnych środków w kolejnych latach – podkreślał znaczenie dokumentu burmistrz. – Przy Urzędzie Marszałkowskim powołano Komitet Rewitalizacyjny, który będzie opiniował złożone programy rewitalizacyjne. Zostanie utworzona lista rankingowa.

Program musi być opracowany najpóźniej do końca 2017 roku. W Żychlinie szacują, że powinien on być gotowy w marcu 2017 roku.

– Na razie złożyliśmy do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi wniosek o dotację 35 tys. zł na pokrycie kosztów wynajęcia firmy, która projekt nam opracuje wraz z przeprowadzeniem konsultacji społecznych – podkreślała Edyta Ledzion, która w urzędzie pilotuje różne unijne przedsięwzięcia. – Musimy więc

chwilę poczekać. Rozstrzygnięcie będzie w sierpniu.

W ramach projektu zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne. Będą badania ankietowe, wywiady, spotkania z różnymi grupami społecznymi: z mieszkańcami, przedsiębiorcami, organizacjami pozarządowymi itp. Wszystkie działania w ramach konsultacji społecznych muszą być bardzo dobrze udokumentowane, z listami obecności włącznie. Burmistrz podkreśla, że urzędnicy będą pilnować, aby firma program zrobiła bardzo rzetelnie, by nie poszła na skróty i szablonowe rozwiązania.

– Gmina Żychlin jest jedną z trzech gmin w woj. łódzkim, która za tzw. małomiasteczkowość już dostała 6 pkt na starcie. To może być bardzo ważne w ostatecznej punktacji naszego programu – informowała Edyta Ledzion. – Zarząd województwa podkreślał, że wysoko będzie oceniać te pro-

jekty, które będą wskazywać na nowe znaczenie społeczne rewitalizowanych zdegradowanych obszarów.

Projekt rewitalizacji ma zawierać listę marzeń z różnymi zadaniami. Ich realizacja będzie następować w kolejnych latach, w miarę posiadanych przez gminę środków. Samorząd już wstępnie szacuje, że rewitalizacja synagogi z odtworzeniem piętra, z windą dla niepełnosprawnych i zorganizowania w nim multimedialnego muzeum, z przywróceniem funkcji społecznych i zagospodarowaniem przyległego terenu z sąsiadującymi uliczkami to wydatek ok. 5 mln zł. Kolejnych 3,5 mln zł to kompleksowa modernizacja ulicy Narutowicza, rewitalizacja pałacyku to 1 mln zł, zagospodarowanie zieleni z parkami i urządzeniami rekreacyjnymi to następny 1 mln zł. Wstępne szacunki to 14 mln zł.

To na razie pomysły zarządzających. Teraz jest czas, aby mieszkańcy się zastanowili, co chcieliby zorganizować na starówce. Na jesieni, w ankietach i na spotkaniach będą mogli przedstawić swoje pomysły.

– Musimy najpierw zrobić plan marzeń, a co uda się nam w przyszłości zrealizować – to będzie zależało od wielu rzeczy np. od konkursów ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski oraz od stanu finansów gminy – podkreślał burmistrz. – Mamy tę komfortową sytuację, że gmina nie ma olbrzymich obciążeń finansowych i na pewno starczy nam pieniędzy na wkład własny realizowanych sukcesywnie (w kolejnych latach) przedsięwzięć, które w 85 proc. mają być dotowane.

Dorota Grąbczewska



W planach rewitalizacji jest też kompleksowy remont ulicy Narutowicza wraz z kanalizacją deszczową, której teraz nie ma.

REKLAMA

producent okien

SIB ŁOWICZ

VEKA

ZAMÓW OKNA
u sprawdzonego producenta z ponad 20-letnim doświadczeniem

W ofercie: **OKNA PVC do budynków inwentarskich**

na nowoczesnych profilach VEKA
z niezawodnymi okuciami WINKHAUS
z energooszczędnymi pakietami 2- i 3-szybowymi

ATRAKCYJNE RABATY

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl



15 lipca półkolonioniści z ŻDK uczestniczyli w wycieczce do ceramilandii. Osobiście zdobili ceramiczne naczynia.

Żychlin | Półkolonie w domu kultury Cztery tygodnie wspólnych zabaw

Zakończyły się półkolonie zorganizowane przez Żychliński Dom Kultury. Nowa formuła organizacji zajęć, bez podziału na turnusy, sprawdziła się nad podziw. Dzieci w zajęciach mogły uczestniczyć w różnym czasie. Dzięki temu w ciągu 4 tygodni z zajęć skorzystała rekordowa ilość 98 najmłodszych mieszkańców miasta.

– Otwarta formuła spędzania wakacji na półkoloniach w ŻDK sprawiała, że jedne dzieci przychodziły na zajęcia, inne mogły wyjechać z rodzicami na odpoczynek, a w ich miejsce wchodziły dzieci z listy rezerwowej – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ŻDK. – Nie dość, że w półkoloniach wzięły udział wszystkie dzieci z listy rezerwowej, to jeszcze w ostatnim tygodniu dołączyły zupełnie nowe dzieci. W szczytowym okresie w zajęciach uczestniczyło 63 dzieci. Mamy ogromną satysfakcję, że tylu osobom mogliśmy pokazać dom kultury od zupełnie nowej strony. Dzieci miały zajęcia w godz. 9.00-13.00, przynosiły ze sobą kanapki. Na miejscu korzystali z gier planszowych, piłkarzyków, stołu ping-pongowego. Były zajęcia sportowe i plastyczne.

W każdy piątek tygodnia dzieci wyjeżdżały na wycieczkę, za którą już płacili rodzice, po 50 zł. I tak w pierwszym tygodniu byli w Rogowie, gdzie zwiedzili Muzeum Lasu i Drewna, obejrżeli alpinarium i arboretum oraz skansen kolejki wąskotorowej. W drugim tygodniu pojechali do Gorenia we Włocławsko-Gostynińskim Parku

Krajobrazowym. Spotkali się z ornitologiem i przez lornetki oglądali Rezerwat Przyrody Jeziora Rakutowskiego.

W trzecim tygodniu gościli w Lutemiersku, gdzie odwiedzili ceramilandię i uczestniczyli w warsztatach ceramicznych. Poznali od początku proces przygotowania gliny do wyrobów ceramicznych oraz proces tworzenia glinianych wyrobów. Na koniec sami malowali dzbanuszki, a każdy z uczestników dostał jeden na pamiątkę i do pomalowania w domu. Każde dziecko dostało dyplom „Młodego Ceramika”.

Wcześniej była też 2-godzinna zabawa na placu zabaw z różnymi dmuchałkami, trampoliną, mini zamkami dmuchanymi oraz symulatorami jazdy samochodami i motorami. Następnie wycieczkowicze pojechali na bajkę pt. „7 Krasnoludków i Królowa Śnieżka – nowe przygody”. W drodze powrotnej oczywiście był McDonald's, którego dzieci uwielbiają.

22 lipca dzieci pojechały na wycieczkę do Muzeum Figur Woskowych w Łodzi. Uczestniczyły w warsztatach ceramicznych. Tym razem robiły swoje gliniane garuszki na kole. W Centrum Handlowym Sukcesja obejrżeli wystawę klocków lego. Dzieci były też w kinie w Manufakturze na bajce pt. „Epoka lodowcowa – mocne uderzenie”. W drodze powrotnej był tradycyjnie McDonald's.

Do końca wakacji na korytarzu domu kultury można oglądać wystawę prac wykonanych przez półkolonistów. Warto spojrzeć na sufit, bowiem tam zawieszono różnorodne kolorowe robale wykonane różnymi technikami. dag

Żychlin | Młodzi pielgrzymi na ŚDM gościli w naszym mieście

Z ziemi włoskiej do polskiej

dokończenie ze str. 1

Włoscy pielgrzymi z Żychlin wraz z pielgrzymami z rejonu kutnowskiego uczestniczyli w zaplanowanych uroczystościach. W czwartek byli w miejscu narodzin św. Faustyny. Poza duchowymi przeżyciami w Włochów czekały inne atrakcje, jak koncert muzyki poważnej w Kutnie czy wspólny posiłek i tańce.

Czy w Polsce obiad zawsze wygląda jak wesołe? – pytali zaskoczeni polską gościnnością. W piątek pielgrzymi zwiedzili Oporów oraz byli w sanktuarium w Głogowcu. W sobotę, wraz ze wszystkimi pielgrzymami diecezji łowickiej, modlili się i bawili w Łowiczu.

Niedziela była dniem rodzinnym. Rodziny zapewniły gościom różne atrakcje – wycieczki do Warszawy, Płocka, Lichenia oraz do Aquaparku w Kutnie. – U nas w domu mieszkało dwoje pielgrzymów, w tym włoska siostra zakonna pochodząca z Tanzanii – opowiada Emilia Zomerfeld. W Warszawie spacerowaliśmy po starym mieście, Irene – nasz drugi gość – studiuje język włoski i bardzo była zainteresowana ulotkami np. o kardynale Stefanie Wyszyńskim czy Polsce, które przygotowano w Warszawie dla pielgrzymów – dodaje Emilia. Poza wycieczkami polskie rodziny zapewniły w niedzielę gościom rodzinną atmosferę. Był czas na odwiedzenie dziadków czy dalszej rodziny wraz z włoską młodzieżą.

Chcieli mówić i śpiewać po polsku

Dziękuję Bogu, że mogłam ich przyjąć u siebie w domu, to było naprawdę coś niezwykle – podkreśla Małgorzata Tadeusiak z Oporowa. Oni wcale nie chcieli rozmawiać po angielsku, nie dlatego, że nie potrafili – tylko koniecznie chcieli się nauczyć się języka polskiego – opowiada Paulina Trusińska, w której domu rodzinnym zamieszkało trzech Włochów. Daniele Martelli nauczył się nawet śpiewać hymn światowych dni młodzieży w języku polskim – dodaje Paulina.

Mimo że rodzinom pielgrzymów przyznawano losowo, jakimś trafem w każdym domu



Zabawy polsko-włoskie podczas ostatniego wieczoru spędzonego w Żychlinie.



Pożegnanie Włochów w poniedziałkowy rano przed kościołem św. Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie.

zamieszkały osoby o podobnych zainteresowaniach. Do rodziny państwa Trusińskich trafiło trzech umuzykalnionych Włochów, a ponieważ w domu nie brakuje instrumentów, co wieczór odbywały się regularne koncerty. Zaskoczeniem dla mieszkańców goszczących Włochów była ich żywotność, entuzjazm i serdeczność. – Moje dziewczyny to takie „przysłasy” – mówiła niejedna gospodyni. Po całym dniu wrażeń oni i tak siedzą do północy, śpiewają i chcą rozmawiać. Na pytanie,

co Wam się najbardziej podoba w Polsce, Włosi podkreśli, że ludzie i pogoda, bo nie jest tak gorąco jak we Włoszech.

Wiara łączy mocniej, niż to, co dzili

W niedzielę w kościele w Żychlinie o godzinie 18.00 odprawiono mszę polsko-włoską dla parafian, pielgrzymów z Włoch i rodzin przyjmujących. Gdy w kościele modlitwa Ojciec Nasz czy pieśń „Abba Ojciec” śpiewana była w dwóch językach, ze-



Po całym dniu wrażeń oni i tak siedzą do północy, śpiewają i chcą rozmawiać.

brani nie mieli wątpliwości, że wiara łączy mocniej niż dzieli narodowość, język czy zwyczaj.

Po mszy w ogrodzie u księdza proboszcza odbył się tzw. pogodny wieczór, na którym śpiewów i tańców nie brakowało. Włosi próbowali swych sił na ścianie wspinaczkowej, z którą przyjechali żychlińscy strażacy oraz zjadali się grochówką. Wieczór zakończył się wspólnym odśpiewaniem „Apelu Jasnogórskiego”. Wiele rodzin ostatnią noc spędziło na rozmowie. – Wrażeń było zbyt dużo by zasnąć, szkoda było spać, to były moje ostatnie godziny z polską rodziną – mówi ciemnoskóra Vanessa.

W poniedziałek Włosi mieli wyjechać po krótkiej modlitwie, o godzinie 7 rano. Zebrani dostali dodatkową godzinę na rozmowę i bycie ze sobą, ponieważ włoski kierowca, nocujący w Kutnie, zasnął. Nie brakowało łez w trakcie pożegnania i zapewnienia, że na pewno wrócą do Polski.

Janusz Głuszczyk

REKLAMA

DANPOL

DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8
tel. 46 830-21-51

specialisci
RTV AGD

CZĘŚCI ZAMIENNE
DO KUCHNI GAZOWYCH

WYKŁADZINY
PCV, DYWANY

DUŻY WYBÓR DEKODERÓW
I ANTEN

PRALKA SAMSUNG
ECOBUBBLE

5 lat gwarancji
klasa A+++
1200 obr./min
wsad 7 kg

1299 zł

TRANSPORT
GRATIS

SYPIALNIE I MATERACE
NAJTANIEJ

RATY i duże RABATY

899 zł

STÓŁ + 6 KRZESEŁ

1090 zł

meble systemowe
NAJTANIEJ

TELEWIZOR PHILIPS 32 CALE

Dnia 1 sierpnia mija
**72. ROCZNICA WYBUCHU
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO**
– największej i najtragiczniejszej bitwy Polaków
w czasie II wojny światowej.

W dniu tej rocznicy, o godz. 17⁰⁰,
na Cmentarzu Katedralnym w Łowiczu
przy pomniku Szarych Szeregów
odbędą się miejskie obchody Powstania.

Uczcijmy to wydarzenie minutą ciszy, głosem dzwonów
kościelnych i syren oraz swoją obecnością.

W dniu 1 sierpnia 2016 roku po godz. 16.30
na Starym Rynku będzie podstawiony autobus MZK,
który o godz. 16.45 przewiezie zainteresowane osoby
na Cmentarz Katedralny w Łowiczu.

Rada Miejska w Łowiczu



W kościele w Pacynie były wspólne śpiewy i zabawa.



W Koszelówce była kąpiel w jeziorze, a później pieczenie kiełbasek i zabawa.

Gmina Pacyna | Gościli Włochów w swoich domach

Wspólna modlitwa i zabawa

W środę, 20 lipca, po godz. 18.00, do Pacyny dotarła 55-osobowa grupa z Włoch, która przyjechała do Polski na Światowe Dni Młodzieży. Po krótkiej modlitwie rodziny z: Pacyny, Sannik, Brzozowa, Howa i Zycka zabrały swoich gości do rodzinnych domów, gdzie spędzili pięć nocy.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczain.info

W ciągu dnia pielgrzymi mieli wiele różnych atrakcji. Była wspólna modlitwa, zabawa i zwiedzanie. Koordynatorem imprez dla pielgrzymów z Włoch w dekanacie Sanniki był proboszcz parafii w Pacynie, ksiądz Zbigniew Ciechomski. Dlatego wspólne modlitwy odbywały się w kościele w Pacynie.

Goście z Włoch jechali do Pacyny 27 godzin. Większość to studenci i uczniowie szkół średnich. Z grupą przyjechało 2 księżki: Don Gaetano i Don Marko, siostra zakonna Denise oraz kleryk 2 roku seminarium duchownego.

Pierwszego dnia pobytu, w czwartek, 21 lipca, cała grupa wyjechała do Szymanowa. Zwiedzili klasztor sióstr niepokalanek, następnie w pieszej pielgrzymce przeszli do Niepokalanowa, gdzie uczestniczyli w mszy świętej. Zwiedzili klasztor i przyjechali do kościoła pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Pacynie na wspólne modlitewne czuwanie. Wspólnie został odmówiony różaniec, którego tajemnice były mówione w obu językach, przeplatane polskimi i włoskimi pieśniami. – Włoska młodzież szybko porozumiała się z naszą młodzieżą, pożyczili gitary i grali swoje piosenki. Atmosfera była podniosła i sympatyczna – mówi nam Jacek Studziński, nauczyciel z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pacynie. – Na koniec wspólnie odśpiewano hymn Światowych Dni Młodzieży.

Śladami Chopina i nie tylko

Piątek, 22 lipca, minął gościom na podróżach śladami Chopina. Pielgrzymi z dekanatów Sannickiego i Sochaczewskiego spotkali się w Żelazowej Woli, gdzie wysłuchali krótkiego koncertu, następnie zwiedzi-



Na gitarze grano polskie i włoskie piosenki religijne.

li dworek, w którym urodził się kompozytor. Kolejnym etapem wycieczki był kościół w Brochowie – miejsce chrztu Chopina. W intencji uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie została tam odprawiona msza święta.

Po nabożeństwie pielgrzymi udali się do Czerwińska nad Wisłą, zwiedzili kościół romański pw. Zwiastowania NMP oraz klasztor kanoników regularnych laterańskich zbudowany w latach 1129-56.

Po obiedzie goście udali się do Sannik. Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina przygotowało wiele atrakcji. Było zwiedzanie pałacu, występ regionalnego zespołu pieśni

“

W dniu pożegnania były łzy wzruszenia zarówno w oczach Polaków, jak i Włochów.

i tańca oraz recital i warsztaty beatboxerskie Błedego Krisa. Warsztaty były okazją do wspólnej zabawy. Wszyscy wspólnie śpiewali ponadczasowy włoski przebój „Volare”. Po występach była tradycyjna polska grochówka, pączki, kawa i herbata.

Koniec dnia minął na wspólnej zabawie w parku. Sobota była dniem w Diecezji Łowickiej.

Łzy w oczach

W niedzielę program był mniej napięty. Pielgrzymi uczestniczyli o godzinie 12.00 w uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym w Pacynie. Oprócz gości z Włoch zgromadziło się ponad 250 wiernych z parafii Pacyna i dekanatu Sanniki. Msza była odprawiana w języku polskim, włoskim i łacińskim. Modlitwa była przeplatana śpiewem polskiej i włoskiej młodzieży. Na koniec goście podziękowali za gorące przyjęcie, przekazując na ręce proboszcza okolicznościowy grawer-

ton. Wspólnie zaśpiewano hymn Światowych Dni Młodzieży.

– Na koniec wspólnie spędzonego czasu w powietrze wypuszczono cztery białe gołębie – jako symbol pokoju. Było też wspólne pamiątkowe zdjęcie, które zakończyło oficjalną uroczystość. Po obiedzie był czas na rozgrywki piłkarskie, rozmowy i wspólne śpiewanie – opowiada nam Jacek Studziński, który towarzyszył pielgrzymom z Włoch.

– O godz. 16.00 goście z Włoch wysłuchali koncertu muzyki pop w Sannikach, a o godzinie 17.30 spotkaliśmy się wszyscy na ognisku w Ko-

szelówce. Był czas na kąpiel w jeziorze, pieczenie kiełbasek i wspólne integracyjne zabawy.

Goście z Włoch odjechali do Krakowa w poniedziałek, 25 lipca, po krótkiej modlitwie o godz. 9.00 rano.

Bardzo podobała się im polska gościnność. Rodziny zadbały o ich dobre samopoczucie, polską kuchnię, przygotowywały im prowiant i napoje na wycieczki. W dniu pożegnania były łzy wzruszenia zarówno w oczach Polaków, jak i Włochów. Cztery wspólnie spędzone dni na długo pozostaną w pamięci wszystkich. ■

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Reportaż

Czy ginekolog na kontrakcie NFZ jest dostatecznie dostępny? str. 10

Bobrowniki | Potrzebne 60 tys. euro na operację, która uratuje życie ojcu dwójki dzieci

Chemia i fizyczny ból nie zabijają nadziei

– Co będzie, jeśli nie uzbiera Pan tych pieniędzy? – No co pan? Jak nie uzbieram? To niemożliwe. Ja muszę w końcu wyzdrowieć, wyjść z domu do ludzi, muszę żyć, bo mam dla kogo: dla dzieci, dla żony, matki. Tego się trzymam, nie ma miejsca na inne myśli. Jest szansa i musi się udać – powiedział nam Jacek Kowalski z Bobrownik, który od 6 lat zmagają się z nowotworem.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Mężczyzna, mąż Marzeny i ojciec dwójki dzieci – 13-letniego Jakuba i 6-letniej Amelii, musi jak najszybciej przejść skomplikowany zabieg, w grę wchodzi tylko klinika w Kolonii w Niemczech, aby to było możliwe potrzebuje 60 tys. euro. Niestety jego ani rodziny nie stać na taki wydatek. Od dwóch tygodni trwa zbiórka pieniędzy.

Z panem Jackiem i jego żoną Marzeną spotkaliśmy się w ich domu na osiedlu w Bobrownikach. Żyją skromnie, w mieszkaniu ani obejściu nie widać zbytku, Jakub zaczyna naukę w gimnazjum, córka chodzi do przedszkola. Pan Jacek jest bardzo wychudzony. W wyniku choroby stracił na wadze ok. 10 kg, czuje się cały czas bardzo słaby, ma problemy z poruszaniem się.

Kredyt, nowotwór, rezygnacja z pracy

Wraz z chorobą pana Jacka, do jego w domu zawitały poważne problemy. Tuż przed nią pan Jacek wziął w banku kredyt hipoteczny na remont piętra domu jednorodzinnego, w któ-

rym dotąd mieszkali na parterze. Adaptacje pomieszczeń w stanie surowym na mieszkania, wykonał w dużym stopniu samodzielnie, w części wynajmując firmę. – Oboje wówczas pracowaliśmy, nasza sytuacja nie była najgorsza, zdarzało się, że miesięcznie do domu przynosiłem blisko 3 tys. zł., uznaliśmy, że stać nas na to, aby płacić miesięcznie raty wynoszące ok. 500 zł. Ale w wyniku choroby musiałem zrezygnować z pracy, teraz jestem rencistą, dostaję 1.200 zł miesięcznie. Żona zarabia niewiele więcej, pracując w jednym ze skierniewickich przedszkoli – powiedział nam pan Jacek. Kredyt, leczenie, wyjazdy do szpitali, telefony stały się dodatkowym obciążeniem dla rodziny, a przecież są dzieci.

Żona w ciąży

Wykrycie u pana Jacka nowotworu zbiegło się w czasie z wiadomością o ciąży żony, w drodze była Amelia. Pani Marzena powiedziała, że z jednej strony była radość, z drugiej wielka trwoga o zdrowie męża. – Potem, gdy byłem już w domu po zabiegach i chemii, zajmowałem się cały czas córką, od niemowlęcia robiłem przy niej wszystko. Tyle z tego było dla mnie dobrego, że mogłem być blisko córki – powiedział nam. – Dzięki temu, że się nią zajmowałem, nie siedziałem beczynnym, mogłem zapomnieć o chorobie, a przede wszystkim o bólu. To było jak terapia.

Ale to nie wszystkie problemy. W domu był ojciec pana Jacka, chory na chorobę Alzheimera, która ostatecznie odcięła go od świata zewnętrznego.

Jest ciężko, ale łatwiej to znieść, gdy nie jest się samemu

– To wszystko się nałożyło, było bardzo ciężko. Trudno to opisać. Najgorsze w tym wszystkim, że działo się to przy małych dzieciach, które razem z nami to przeżywały. Przez cały ten czas czuliśmy, że nie jesteśmy sami. Rodzina bardzo nam pomogła i nadal pomaga, to samo przyjaciele i znajomi. Tu, na osiedlu,

Proboszcz mówił w ogłoszeniach duszpasterskich dla kogo i na co zbieramy, a ludzie wykazali się ogromną solidarnością

pani Marzena



Rodzina Kowalskich z Bobrownik. Marzena, Amelia, Jacek i Jakub.

wszyscy się znamy, ja się tu wychowałem. Mogę liczyć na sąsiadów i wiele razy udowodnili oni, że stać ich na dużo, pod tym względem mamy szczęście – powiedział nam pan Jacek.

– Oprócz tego, że brakuje mi sił i nie może zająć się tym, czym zajmuję się w domu facet, brakuje mu normalnego wyjścia na dwór, spacerów z dziećmi, wyjazdów i przede wszystkim pracy, kontaktów z ludźmi. Większość czasu musi być w domu, bo każda infekcja może oznaczać kłopotliwe powikłania.

Uparty nowotwór

Z panem Jackiem i jego żoną długo rozmawiamy o chorobie. Nowotwór w ciele pana Jacka okazał się nie tylko złośliwy, ale też uparty i kilka razy, choć wydawało się, że walka jest wygrana, udawadniał, że nie zostawi go tak łatwo.

W listopadzie 2010 roku Jacek Kowalski wrócił do domu z pracy, nie czuł się dobrze, jedno z jąder spuchło mu i bardzo bolało. Lekarz pierwszego kontaktu stwierdził, że to zapalenie. Dostał leki i miał nadzieję, że objawy szyb-

ko ustąpią, ale opuchlizna cały czas rosła, kolejna wizyta u lekarza zakończyła się skierowaniem do specjalisty, okazało się, że to nowotwór i trzeba jak najszybciej interweniować chirurgicznie. Kilka tygodni później jądro zostało usunięte.

Badania histopatologiczne wykazały, że był to nowotwór embrionalny, inaczej zarodek raka, miało być już dobrze, ale już w lutym 2011 roku pan Jacek trafił do Centrum Onkologii w Szpitalu Marii Skłodowskiej-Curie na warszawskim Ursynowie, po-

REKLAMA

KUPON

folksstar

Ściereczka kuchenna

11 zł

Kupon ważny do 04.08.2016r. Cena regularna: 19 zł

MAR-TRANS
PALIWA I TRANSPORT

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

ZAMÓWIENIA **POLSKIE RAFINERIE**

BIURO HANDLOWE: tel. 46-838-30-17 w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰
PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 797-713-816

www.mar-trans.eu

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czyn. pon-pt 7.00-20.00 sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czyn. pon.-pt. 7.00-19.00 sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czyn. pon.-pt. 8.00-16.00 sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK!

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAZ • ŻYCIWIE DORADZTWO

**IP Studio Mebli
"PROJEKT"**

RATY

www.mebleprojekt.eu
**MYSŁAKÓW,
ul. M. Konopnickiej 3
tel. 660 424 578**

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE

kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9

ZAPRASZAMY!

Firma Mitmar Sp. z o.o.

**POSZUKUJE
pracowników
na produkcję**

tel. 691-521-061

**PRACOWNIK
PRODUKCJI**

3 zmiany
Łódź-Dąbrowa

**bezpłatny transport
z Główna**

APT Job Impulse
512-505-022

URBANEK

Firma Bracia Urbanek sp. j.
w Łowiczu ul. Katarzynów 59

**ZATRUDNI PRACOWNIKÓW
do działu produkcji**

- mile widziane kobiety.

Oferty prosimy przysyłać na adres e-mail: produkcja@urbanek.com.pl
lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59.

nieważ zaczęły go boleć plecy. Jak się okazało, nowotwór „wszedł” w węzły chłonne. Lekarze liczyli, że uda się go zwalczyć podaniem tzw. chemii. Niestety, pan Jacek musiał położyć się na stole operacyjnym. W grudniu 2012 roku lekarze usunęli węzły. – Nie wszystko usunęli, został mały fragment. Pamiętam jak dziś, pytałem lekarza, czy będzie zdrowy. Usłyszałem, że zostawili kawałek węzła, ale nie mam się czym martwić, bo on z pewnością zwądnie i rak nie będzie się już rozwijał. Faktycznie przez dwa lata miałem spokój, myślałem, że jestem na dobrej drodze, aby z wyjść z choroby i mieć normalne życie – opowiada pan Jacek.

Nowotwór odradza się i rośnie

Niestety, w 2014 roku pojawił się ból, markery wykazały, że rak ponownie się rozwija. Pan Jacek sądzi, że gdyby w czasie usuwania węzłów chłonnych wszystko zostało usunięte, dziś mógłby być zdrowy. Badanie rezonansem magnetycznym wykazało, że masa patologiczna, czyli rak, położony jest w masie zaotrzewnowej wokół aorty, którą obrasta łącznie z tętnicami nerkowymi.

Narosił jest duża, ostatnie badania pokazały, że ma rozmiary 195 mm na 140 mm na 220 mm, ta wielkość spowodowała przesunięcie nerek do boków ciała, przesunięcie ku przodowi jednej z głównych żył. – Mąż ma za sobą łącznie 7 chemii, w tym ostatnia, „czerwona”, spowodowała w organizmie duże spustoszenie. Po roku od czasu, gdy ją przyjął, ciągle odczuwa jej skutki – mówi żona Marzena – Oczywiście, po każdej chemii następowała okresowa poprawa zdrowia, ale nowotwór przetrwał i dalej się rozwija.

Ból nie do zniesienia

Pan Jacek mówi, że każdy dzień naznaczony jest cierpieniem. Ból udaje się mu znieść tylko dzięki stosowaniu specjalnych plastrów, które zawierają największą ze stosowanych dawek morfiny. Powinien je stosować raz na 3 dni, ale teraz nie dałby już rady. – Plastry muszę kleić częściej, bo bym nie wytrzymał, ale nawet z nimi jest ciężko – powiedział.

W Polsce rozkładali ręce...

Żona pana Jacka, Marzena Kowalska, powiedziała nam, że po ostatnim nawrocie choroby zaczęli szukać pomocy w różnych szpitalach i klinikach. Niestety, lekarze z różnych ośrodków leczniczych w Polsce początkowo deklarowali, że podejmą się wycięcia nowotworu, ale po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską, ostatecznie rozkładali ręce i rezygnowali. – Za każdym razem okazywało się, że zabieg jest tak skomplikowany i niesie ze sobą duże zagrożenia dla życia pacjenta, że przy stole operacyjnym musi być obecny zespół złożony z kilku specjalistów, nie tylko onkologa i chirurga. W Polsce nie było takiej możliwości.

...operować zgodzili się Niemcy

Pomogła jedna z lekarek. Znalazła dwie kliniki, które zajmują się wykonywaniem tego typu operacji, w Belgii i Niemczech. Rodzina wysłała do nich zapytania o możliwość przeprowadzenia zabiegu. Klinika w Belgii dała odpowiedź odmowną, klinika w Niemczech pozytywną i podtrzymała ją po tym, jak dotarła do

niej pełna dokumentacja, w tym aktualny obraz z rezonansem magnetycznego.

Kosztorys jednak dobił do dziesiąt, opiewa na 60 tys. euro. W tej kwocie znajduje się pokrycie kosztów badań, które należy wykonać przez zabiegiem, samego zabiegu, terapii po nim i rehabilitacji. Marzena Kowalska tłumaczy, że trudność związana z tym zabiegiem polega na tym, że to, co urosło w ciele jej męża, obrośło aortę i żyły doprowadzające krew do nerek. Jeżeli w czasie operacji dojdzie do ich uszkodzenia, konsekwencje mogą być bardzo poważne. – Lekarze z Niemiec napisali nam, że zabieg obarczony jest ryzykiem utraty nerki, wynosi ono 50%, oprócz tego dają tylko 10% szans, że uda się im usunąć raka i wszystkie jego pozostałości, które obrastają aortę i żyły. Jeśli to okaże się niemożliwe, lekarze będą zmuszeni wyciąć fragment aorty wraz z rakiem i wstawić protezę.

Firma wpłaca 10 tysięcy

Rodzina nawiązała kontakt z Fundacją „Obudźmy Nadzieję” za pośrednictwem której, na specjalne konto zbierane są pieniądze. Jak tłumaczy Marzena Kowalska, zbiórka ruszyła dwa tygodnie temu, gdy z niemieckiej kliniki przysłała ostateczną odpowiedź o możliwości wykonania operacji.

Zacząła więc uruchamiać kontakty. – Zwróciłam się o pomoc do zakładu, w którym pracował mąż – do Ferroxcube w Skierzwicach, firma niemal natychmiast wpłaciła na konto 10 tys. zł. Byliśmy totalnie zaskoczeni, mąż nie pracuje w niej od 6 lat, odkąd zachorował. Pomyśleliśmy wówczas, że nie będzie źle, że się uda – powiedziała nam.

W niedzielę 17 lipca, dzięki pomocy Aleksandry Lesiak z Bobrownik, która także poważnie choruje i zgodzie proboszcza parafii w Bobrownikach, ks. Piotra Sapińskiego, po każdej mszy świętej pani Marzena wraz z synem i jego kolegą zbierała pieniądze do puszek. Po podliczeniu okazało się, że parafianie wrzucili do nich 5,8 tys. zł. – I to tylko jednego dnia, byliśmy zaskoczeni, proboszcz mówił w ogłoszeniach duszpasterskich dla kogo i na co zbieramy, a ludzie wykazali się ogromną solidarnością – pani Marzena, miałam łzy w oczach. – Po tym wszystkim wierzę, że nam się uda, że jeszcze będzie normalnie. Teraz na koncie mamy 20 tys. zł, a pieniędzy powoli przybywa, ale potrzeba około 260 tys. zł, jeśli zbierzemy około 60 tys. zł i wpłacimy klinice to będzie mogła ona wyznaczyć wstępny termin na operację. ■

JAK POMÓC?

Pan Jacek Kowalski liczy na wsparcie finansowe. Jego żona Marzena powiedziała nam, że będzie chciała, aby zorganizowano kilka akcji, z których dochód zostanie wpłacony na konto udostępnione fundacji. Nie stoi jednak nic na przeszkodzie, aby dokonywać na nie indywidualnych wpłat. Można ich dokonywać na konto: Fundacja „Obudźmy Nadzieję”, ul. Solidarności 2A, 96-200 Rawa Mazowiecka, nr konta: 14 9302 1027 2604 4248 2000 0010 z dopiskiem „Darowizna na leczenie”. tb

Gmina Żychlin | Farma wiatrakowa

Procedurę trzeba zakończyć - mówi burmistrz

dokończenie ze str. 1

Wtedy, 6 października 2014 roku, zaprotestowali mieszkańcy działek w sołectwach: Grzybów, Biała, Kruki, Śleszyn i Zgoda. Mieszkańcom pomogli ekologowie z Mazowiecko-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego, którzy zostali dopuszczeni jako strony postępowania. To ich argumenty skutecznie zablokowały wniosek spółki na 8 wiatraków, które kolidowały z obszarem Natura 2000. Farma Wiatrowa Żychlin

w marcu 2015 roku najpierw zmieniła wniosek, zmieniając lokalizację wiatraków i musiała nanieść korektę do raportu oddziaływania na środowisko.

Budowę tak dużej farmy 16 października 2015 roku ostatecznie zablokowała Regionalna Rada Ochrony Przyrody w Łodzi, która negatywnie zaopiniowała realizację planowanej inwestycji, kolidującej z obszarem Natura 2000.

2 marca 2016 roku Farma Wiatrowa Żychlin naniósł korektę i poprosił urząd o skory-

gowanie nazwy przedsięwzięcia do „Budowy Farmy Wiatrowej, w skład której wchodzi 4 turbiny wiatrowe o mocy 14 MW na terenie gminy Żychlin” (zostało po 1 wiatraku w obrębach: Zgoda, Śleszyn, Biała i Kruki).

Urząd potraktował pismo firmy jako nowe wystąpienie, bowiem korekta przedsięwzięcia była bardzo duża. Po raz kolejny raport oddziaływania na środowisko od inwestora trafił do RDS w Łodzi, który tym razem wydał opinię pozytywną, ale czas uciekał.

16 czerwca 2016 roku Stowarzyszenie Czysta Okolica wystąpiło o uznanie ich stroną w postępowaniu. Urząd uznał stowarzyszenie za stronę.

Wprawdzie 23 czerwca projekt pozytywnej decyzji środowiskowej wydanej przez burmistrza trafił do wszystkich stron, ale ostatecznej decyzji środowiskowej wciąż nie ma, a 16 lipca w życie weszły nowe przepisy ustawy antywiatrakowej. To oznacza, że 4 wiatraków na terenie gminy Żychlin nie będzie.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

NA KARTĘ

ZAREJESTRUJ SWÓJ NUMER W T-MOBILE NA KARTĘ

W prezencie otrzymasz telefon MaxCom MM237 Dual SIM za 19 zł. Wystarczy, że:

- przyjdiesz do sklepu T-Mobile,
- zarejestrujesz swój numer,
- doładujesz konto za minimum 100 zł.





LIFE IS FOR SHARING.

Doładowanie konta powinno nastąpić w tym samym dniu co rejestracja numeru telefonu, nie później niż 31.07.2016. Więcej w regulaminie na www.t-mobile.pl. Ceny zawierają podatek VAT.

Punkt zapalny



O księdzu Skiełczyńskim nie zapomniano. str. 31

Łowicz i okolice | Służba zdrowia

Czy ginekolog z kontraktem jest dostępny?

Mieszkaniczki gminy Zduny zwróciły nam uwagę na problem braku ginekologa, który przyjmowałby pacjentki bezpłatnie, w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, w miejscowych ośrodku zdrowia. Sytuacja nie jest nowa i trwa od kilkunastu lat. Jednak obecnie, gdy mówi się tak dużo o profilaktyce i konieczności regularnych badań pod kątem raka piersi czy szyjki macicy, budzi niepokój.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Punkt widzenia pacjentek

Do Łowicza nie jest daleko, ale nie każdy ma jak dojechać. Poza tym dużo bardziej dostępne są gabinety prywatne, gdzie za wizytę trzeba zapłacić 120-150 zł – powiedziała nam jedna z mieszkanki gminy Zduny. – Gdyby to była jednorazowa wizyta, to można sobie to jakoś zaplanować. Ale już w ciąży lub gdy jest jakiś problem, z którym trzeba lekarza częściej odwiedzać, to może być dla kobiety duży wydatek – dodała.

Zdaniem NFZ jest dobrze

Anna Leder, rzecznik prasowy łódzkiego oddziału NFZ, pytana o dostępność gabinetów ginekologiczno-położniczych w gminach powiatu łowickiego, najpierw odpowiedziała nam, że są niemal we wszystkich ośrodkach. Gdy za-

kwestionowaliśmy to, odparła, że są w 4 gminach, gdy od nas usłyszała, że raczej tylko w 3 (taka informacja jest na stronie łódzkiego NFZ), obiecała dokładnie to sprawdzić.

Po kilku dniach informacja została sprecyzowana. Dowiedzieliśmy się, że żaden z nowych świadczeniodawców z powiatu łowickiego nie zwracał się do NFZ z prośbą o przeprowadzenie dodatkowego konkursu ofert na świadczenia ginekologiczno-położnicze w poradni. Obecne kontrakty obowiązują od roku 2012 i na kolejne lata były aneksowane.

W powiecie łowickim świadczenia są zabezpieczone w 6 poradniach. Dla porównania: w powiecie rawskim – w 4, w kutnowskim – w 8, w skierniewickim – w 5. Z analiz, które na bieżąco prowadzi ŁÓW NFZ, wynika, że świadczenia są dobrze dostępne dla pacjentek, w powiecie łowickim poradnie nie wykazują świadczeń wykonanych ponad umowę – informuje Anna Leder. Jednocześnie przypomina,

że jednym z wymagań minimalnych, które musi spełnić poradnia specjalistyczna, która chce mieć kontrakt z NFZ, jest praca minimum 3 razy w tygodniu. Gdyby NFZ stawiał inne warunki – zdaniem rzecznik – dostępność specjalisty byłaby iluzoryczna.

NFZ wysoko ustawia poprzeczkę

Kierownik przychodni w Zdunach, dr Jadwiga Zawadzka-Krajewska, powiedziała nam, że potrzeba poradni ginekologiczno-położniczej w gminie na pewno jest, ale ośrodek nie spełnia żadnych warunków, aby kontrakt uzyskać. Nie ma gabinetu lekarskiego i nie ma pomieszczenia, w którym pacjentki mogłyby się przygotować do badania. W miejscu, gdzie kiedyś funkcjonował takie gabinety, jest obecnie pediatra i w żadnym przypadku nie może sobie pozwolić na to, aby pediatry nie było. Nie ma żadnej możliwości, aby poradnia K ponownie zaczęła działać.

Taka sytuacja jest od 1999 roku. Właśnie wtedy, aby zrekompen-

sować mieszkańcom gminy brak poradni K, w ośrodku powstała poradnia okulistyka. Udało się utrzymać ją do połowy 2015 roku – do momentu, kiedy przyjeżdżała lekarka z Żychlina. Potem przeszła na emeryturę i nie udało się znaleźć lekarza ze specjalizacją II stopnia, który chciałby przyjeżdżać do Zdun 3 razy w tygodniu na 4 godziny.

Kolejnym utrudnieniem przy rozliczeniach z NFZ jest to, że nie kontraktuje się ilości pacjentów (w pierwszych latach funkcjonowania tego systemu tak było), ale punkty, na które przeliczana jest każda procedura. W praktyce więc podmiot, który ma kontrakt wciąż musi przeliczać zrealizowane procedury na punkty, aby mieć wiedzę o tym, jaka jego część została zrealizowana.

Jadwiga Zawadzka-Krajewska dodaje, że wysokie wymagania NFZ sprawiają, że poradnie specjalistyczne gromadzić się będą w miastach, i to dużych. Pacjentkom pozostanie konieczność dostosowania się do takiej sytuacji. Podstawowej opiece pozostanie

GDZIE SZUKAĆ GINEKOLOGA Z KONTRAKTEM

Obecnie na terenie Łowicza i powiatu łowickiego 6 podmiotów realizuje kontrakty z NFZ na ginekologię i położnictwo. W Łowiczu są to:

■ Zespół Opieki Zdrowotnej

przy ul. Ułańskiej 28, nr tel. 46/837-56-11 w. 241;

■ Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Academos przy ul. Łowickiej 1/3, tel. 46/837-38-30 oraz działające pod tym samym adresem Przedsiębiorstwo

Podmiotu Leczniczego Medicusun.

W gminach działają trzy poradnie dla kobiet:

■ NZOZ Beter-Med w Łyszkowicach

ul. Wolności 6, tel. 46/830-37-36;

■ NZOZ Medicus w Kiernozli

ul. Kościuszki 3A, tel. 24/27-79-109;

■ NZOZ w Chąśnie

Chąśno 54C, tel. 46/838-14-88.

W pozostałych przychodniach ginekologów z kontraktem NFZ nie ma, a ośrodków zdrowia bez poradni K jest osiem: w gminie Bielawy – 3, w gminie Domaniewice – 1, w gminie Kocierzew Płd. – 1, w gminie Nieborów – 2, w gminie Zduny – 1. mwk

pilnowanie, zachęcanie pacjentów do korzystania się na badania profilaktyczne, choć średnia zgłaszalność wynosi około 20-30%.

O tym, że główną przeszkodą w uzyskaniu kontraktu z NFZ są wymagania funduszu, powiedział nam też dr Zbigniew Deka z ośrodka zdrowia w Kocierzewie Płd. Tam również poradni K nie ma od prawie 20 lat, od czasu, gdy ośrodek nie działa w strukturach Samodzielnego Publicznego ZOZ w Łowiczu. – Wymagania lokalowe są takie, że jeśli gabinet miałby być na piętrze, to musi być winda – mówi, proszony o podanie konkretnego przykładu problemu, którego nie da się

łatwo rozwiązać. – Lekarz by się znalazł, ale realnie patrząc, to nie byłoby potrzeby, aby ginekolog przyjmował 3 razy w tygodniu. Wystarczyłoby raz, ale na to fundusz się nie zgodzi – mówi lekarz.

Nie ma on jednak złudzeń, że ginekolog w ośrodku powinien być – i to bezpłatny, w ramach NFZ, i chce działać w tym kierunku.

Jak na razie panie z terenu gminy muszą korzystać z poradni w Chąśnie lub w Łowiczu. Bo choć do ginekologa skierowań nie ma, to jednak pacjentki najchętniej wybierają lekarza, który dostępny jest jak najbliżej miejsca zamieszkania. ■

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

- do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

- dwie sale weselne od 100 do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA SIERNIA RABAT

- +10% na biżuterię złotą
- +15% na biżuterię srebrną

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18

olej opałowy 99-400 Łowicz

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58

kom. 509 481 799

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY • materiały budowlane • PIASEK
- opał • pasze • usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46

Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**

Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe

- żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE

Okna inwentarskie – każdy wymiar!

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34

tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

Rolnictwo | Armatki hukowe budzą kontrowersje

Odstraszają zwierzęta, przeszkadzają też ludziom

Armatki hukowe to urządzenia stosowane coraz częściej do odstraszania dzikich zwierząt niszczących rolnicze uprawy.

Dla wielu rolników to jedyny sposób na walkę ze szkodnikami, ale niestety, bywają one często utrapieniem dla środowiska oraz dla sąsiadów. Nie można ich stosować gdzie się chce i kiedy chce – wymagane jest specjalne pozwolenie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Armatki z założenia mają odstraszają ptaki, ale coraz częściej stosowane są też przeciwko dzikom – w ostatnich latach mamy prawdziwą plagę tych zwierząt. Urządzenie takie bez problemu można kupić w sklepie ze sprzętem rolniczym, myśliwskim czy też zamówić przez internet. Koszt to od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Ich skuteczność jest różnie oceniana – zwolennicy uważają, że to jedno z niewielu rozwiązań przynoszących skutek w walce ze szkodnikami, ci bardziej sceptyczni zauważają, że wymierne efekty armatki przynoszą tylko na początku, potem zwierzęta się do nich przyzwyczajają i wszystko wraca do normy.

Największymi przeciwnikami są jednak osoby, które z nich nie korzystają, ale muszą żyć w ich sąsiedztwie. Niekoniecznie tym najbliższym, bo wybuch o natężeniu 120-130 decybeli (a więc zbliżony do silnika odrzutowego samolotu) może rozchodzić się na kilka kilometrów. Taki huk co kilka minut może być niezwykle irytujący.

Problem zgłosiła naszej redakcji jedna z czytelniczek, która mówiła, że kilka takich armatek zakłóca spokój mieszkańcom w okolicach Bielaw, Urzecza i Bochenia. – Był czas, że hałasowały tak przez całą dobę, ostatnio są przerwy, ale i tak nie można w nocy spać – skarżyła się nasza rozmówczyni. – Drżą szyby, drżą ściany. To nie jest tak, że tylko ja się czepiam. Rozmawiałam z sąsiadami, także z mieszkańcami innych wsi. Ludzi, których to męczy, jest znacznie więcej.

O zdanie na ten temat zapytaliśmy też Jacka Chudego, członka zarządu powiatu łowickiego, który jest leśnikiem. – Wszystkie armatki są stawiane indywidualnie przez rolników, jako leśnictwo nie mamy na to żadnego wpływu – mówił. – Ekspertem w tym zakresie nie jestem, ale logiczne wydaje mi się to, że skoro huk rozlegający się przez całą noc jest dokuczliwy dla ludzi, to tak samo zły wpływ ma na większość zwierząt. Musimy jednak też



Głównym miejscem zakupów armatek hukowych przez rolników jest internet. Tak wygląda armatka ZON MARK 4, reklamowana na stronie jednego ze sklepów internetowych jako skuteczna także do odstraszania dzików.

zrozumieć rolników, którzy mają poważne problemy z dzikimi zwierzętami. Tu trzeba wypracować jakiś kompromis.

RDOŚ: nie było zezwoleń w powiecie łowickim

Celowe płoszenie dzikich zwierząt bez pozwolenia jest nie-

zgodne z prawem wszędzie tam, gdzie występują gatunki objęte ochroną prawną. W praktyce jest to całe terytorium Polski, bo rozporządzenie Ministra Środowiska z 2014 roku zalicza do grupy zwierząt chronionych niemal wszystkie dzikie ptaki (za wyjątkiem gatunków łownych). Łamanie zakazu jest wykroczeniem,

może podlegać karze grzywny lub aresztu.

Z zakazu stosowania armatek hukowych może natomiast zwolnić regionalny dyrektor ochrony środowiska, po indywidualnym rozpatrzeniu wniosku osoby, która chciałaby z takich urządzeń korzystać. Zakaz może być zdjęty, jeżeli dyrektor uzna, że nie jest to

w danym miejscu szczególnie szkodliwe dla zachowania dziko żyjących gatunków, a także, że osoba prosząca o zgodę nie ma „rozwiązań alternatywnych” – na przykład, jeżeli jest to jedyny sposób, w jaki może uchronić swoją uprawę. Warunki korzystania z takiej armatki (w tym miejsce i pory jej stosowania) są ustalane indywidualnie z dyrektorem RDOŚ, na podstawie złożonego doń wniosku.

– Do RDOŚ w Łodzi wpływają regularne, aczkolwiek nieliczne zapytania dotyczące szkód powodowanych przez ptaki objęte ochroną w uprawach rolnych i ich odstraszanie metodami hukowymi – informuje nas Kazimierz Perek, regionalny dyrektor ochrony środowiska w Łodzi. – Dotychczas nie wpłynęły wnioski na odstraszanie zwierząt w powiecie łowickim w związku ze szkodami przez nie powodowanymi w uprawach. Nie były stosowane zezwolenia.

Były zgłoszenia na policję

Armatki naruszają nie tylko przepisy środowiskowe, ale także art. 51 kodeksu wykroczeń – zakłócanie spokoju lub spoczynku nocnego. Policja może wystawić za to mandat, podobnie jak za krzyki, zbyt głośną muzykę czy inne hałasy.

– W tym roku łowicka policja odnotowała kilka zgłoszeń dotyczących używania środków pirotechnicznych służących do odstraszania ptaków oraz dzikich zwierząt – informuje podkom. Urszula Szymczak, oficer prasowy KPP Łowicz. – W przypadku otrzymania zgłoszeń podejmowane są stosowne czynności wobec sprawców, które z reguły skutkują pouczeniami wobec osób popełniających te wykroczenia. tm

Gmina Zduny | Problemy z wodą z Retek

Kiedy woda będzie przydatna do spożycia?

Od prawie 2 miesięcy mieszkańcy Retek, Złakowa Kościelnego, Nowego Złakowa i Przemysłowa mają w kranach wodę, która nie nadaje się do spożycia.

W wodzie, pochodzącej ze stacji uzdatniania wody w Retkach w gminie Zduny, Sanepid stwierdził zmętnienie, przekroczone normy zawartości manganu oraz żelaza. Z komunikatu Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemi-

ologicznej wynika, że woda z tego ujęcia dociera do 952 mieszkańców dwóch gmin. Dyrektor stacji, Sławomir Mucha, powiedział nam, że gmina Zduny, która „produkuje” tę wodę, została zobowiązana do doprowadzenia wody do obowiązujących norm i przeprowadzenia badania wody, które będzie to potwierdzało. Dopiero wtedy Sanepid będzie mógł wydać decyzję o dopuszczaniu wody do spożycia.

Powiatowy inspektor sanitarny przyznaje, że nigdy w powiecie łowickim tak długo nie obowiązy-

wała decyzja o braku przydatności wody do spożycia, ale wynika to ze zmiany przepisów – rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej przez ludzi do spożycia z 13 listopada 2015 roku. Rozporządzenie to jest bardziej restrykcyjne niż wcześniejsze obowiązujące przepisy np. w sprawie warunkowego dopuszczenia wody do spożycia, które kiedyś można było wydać na dłużej, obecnie – tylko na 30 dni. Pytany o to, czy przekroczenia norm zawartości manganu w ujęciu z Re-

tek były znaczne, Sławomir Mucha mówi, że norma wynosi 50 mikrogramów/litr, więc nieznaczne przekroczenie byłoby o 10-20 mikrogramów. Jak się dowiedzieliśmy w Urzędzie Gminy w Zdunach, w badaniu wykonanym w czerwcu stwierdzono 190 µg/l. W lipcu, po wymianie odżelaziaczy, badanie wody dało wynik 100 µg/l.

Warto dodać, że woda z ujęcia w Retkach nie nadaje się do spożycia dla ludzi, ale mogą ją pić zwierzęta, nadaje się też do celów socjalno-bytowych.

Robert Guzek z Urzędu Gminy w Zdunach powiedział nam przedwczoraj (26 lipca), że dobiegają końca prace prowadzone w stacji uzdatniania wody w Retkach, które mają rozwiązać problem zbyt dużego stężenia manganu. Gmina wymieniła już odżelaziacze, obecnie trwa wymiana filtrów. – Woda będzie badana do skutku. Obecnie wodę do picia dowozimy beczkowozami – powiedział nam Robert Guzek. Stacja uzdatniania wody w Retkach jest jedną z 5 ujęć wody na terenie gminy Zduny. Znajdują się w niej dwie studnie o głębokości 53,5 m oraz 55,5 m. I stacja ta nie jest jedyną, na której występowały problemy z manganem. Nigdy jednak nie były tak uciążliwe

dla mieszkańców, ponieważ poprzednie przepisy – o czym wspomina Robert Guzek – nakładały na zakład wodociagowy (w tym przypadku gminę) obowiązek dostarczenia wody w przypadku stwierdzenia zakażenia bakteriologicznego. W innych przypadkach nie było to wymagane.

Jak długo mieszkańcy Retek, Złakowa Kościelnego, Nowego Złakowa i Przemysłowa nie będą mogli pić wody dostarczanej do ich domów? W Urzędzie Gminy w Zdunach usłyszeliśmy, że może pod koniec przyszłego tygodnia będzie wynik kolejnego badania wody, który wykaże, że stacja w Retkach uzdatnia wodę w stopniu wystarczającym. mwk

REKLAMA

SALA OSP ŁOWICZ
Firma cateringowa
GWIOZDA
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe
Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe

projektowanie łazienki GRATIS
GLAZPANEL
WYPRZEDAŻ DRZWI EKSPOZYCYJNYCH
• glazura
• terakota • gres II i III gat.
w SUPER CENACH
• płyty karton-gips
• kleje • gładzie • tynki
• ceramika sanitarna
• armatura łazienkowa
• meble łazienkowe
• kabiny prysznicowe • wanny
Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

● KOMPUTERY
● KASY FISKALNE
● PROGRAMY DLA FIRM
● SERWIS I NAPRAWA
● MONITORING
● TERMINALE PŁATNICZE
● PODPIS ELEKTRONICZNY
ZAPRASZAMY
pn.-pt. 8-17
sb. 10-14
Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86
email: pcmarbo@onet.pl

Aktualności

**Kolejna rowerowa
wyprawa**
Państwa Wnuków. str. 16

Gmina Sanniki | VIII Piknik Rodzinny na boisku Lwówianki

Disco-polo przyciągnęło tłumy

Nawet około tysiąca osób bawiło się na lokalnej imprezie na boisku Lwówianki – VIII Pikniku Rodzinnym LZS w Lwówku, który odbył się w niedzielę 24 lipca. Najwięcej osób przyszło na blok koncertowy, podczas którego wystąpiło nie tylko kilka gwiazd disco-polo, ale również zespoły folklorystyczne i dziecięce.

**MARCIN
KUCHARSKI**

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Piknik rozpoczął się o godzinie 11.30 i już od tej godziny przy drogach w sąsiedztwie boiska w Lwówku zaczynały parkować pierwsze samochody. Wokół boiska nie ma zbyt wiele miejsc parkingowych, więc wiele pojazdów parkowało wzdłuż drogi przez wieś. – Nie mogliśmy zorganizować aż tak wielu dodatkowych parkingów, ponieważ na polach jest jeszcze zboże. Na szczęście Lwówek to długa wieś – powiedział nam wiceprezes Lwówianki Konrad Burdyka.

Pierwszą część pikniku w Lwówku miała charakter rodzinny. W sąsiedztwie boiska zostały rozstawione się karuzele, dmuchane zamki, stragany z zabawkami, napojami itp. Na boisku oraz w sąsiedztwie sceny odbywały się natomiast konkursy rekreacyjno-sportowe. – Chodziło przede wszystkim o dobrą zabawę, dlatego konkurencje były bardzo różne i takie „do śmiechu”. Był więc np. bieg slalomem z jajkiem na łyżeczce, różnego rodzaju zonglerki, strzelanie do bramek itp. Nagrody w tych mini konkursach, a było ich

wiele, były wręczane na scenie, na której później występowały zespoły disco-polo.

Około 16. rozpoczął się blok koncertowy. Do tej pory zespoły dziecięce i folklorystyczne występowały na pikniku kilka godzin wcześniej. Teraz wystąpiły bezpośrednio przed zespołami disco-polo. Dzięki temu występy zespołu folklorystycznego „Sanniki”, zespołu z Pacyny czy dziecięcej „Skakanki” z Żychlina obejrzało zdecydowanie więcej osób. – Zespoły były bardzo pozytywnie zaakceptowane tym, ile osób je ogląda. Niektórzy mówili, że było więcej osób niż na Niedzieli Sannickiej – powiedziała nam sołtys Lwówka Wioletta Bembenista.

Pomiędzy występami wręczane były dyplomy, puchary i wyróżnienia dla drużyn piłkarskich, które brały udział w Turnieju o Puchar Wakacji oraz turnieju piłkarskich oldboyów, który odbył się na boisku Lwówianki dzień wcześniej, w sobotę 23 lipca. Pierwsze miejsce w turnieju wakacyjnym zajęła drużyna Bart-Bud, drugie Dream Team, a trzecie Twierdza Barcik. Wśród oldboyów najlepsi okazali się przyjeżdżający na turniej do Lwówka już od kilku lat Oldboje Polonii Warszawa, drugie oldboje „Gostynin”, a trzecie oldboje miejscowej Lwówianki. – Panowie



Koncert zespołów disco-polo zgromadził w Lwówku tłumy.

Miedniewice | Pielgrzymka i odpust Z wizytą do Św. Rodziny

Jak co roku, w pierwszych dniach sierpnia pielgrzymi wybiorą się z pielgrzymką do Sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach. Uroczystości odpustowe potrwać dwa dni – 1 i 2 sierpnia.

Pielgrzymka rozpocznie się od mszy świętej w bazylice katedralnej w Łowiczu, zaplanowanej 1 sierpnia na godzinę 6 rano. Po niej

pielgrzymi wyruszą stałą trasą do sanktuarium w Miedniewicach (trasa liczy przeszło 25 km).

O godz. 18, już u celu pielgrzymki, rozpocznie się msza święta w intencji ojczyzny i Apel Maryjny pod przewodnictwem ks. bp. Józefa Zawitkowskiego. Na 20 zaplanowane jest nabożeństwo drożkowe. O 22 rozpocznie się czuwanie, podczas którego posługę muzyczną

będzie pełnił zespół ZaNIM z parafii Matki Bożej Anielskiej w Łodzi. O północy rozpocznie się pasterka odpustowa pod przewodnictwem kustosa sanktuarium o. Krzysztofa Oniszczuka. Czuwanie trwać będzie przez całą noc.

Drugi dzień odpustu rozpocznie się od godzinki ku czci NMP o godz. 5. Do 11 trwać będą msze święte dla poszczególnych grup, a o 12 rozpocznie się suma z procesją pod przewodnictwem ks. bp. Wojciecha Osiala oraz kapłanów przybyłych do Miedniewic.

“

Niektórzy mówili, że było więcej osób niż na Niedzieli Sannickiej.

z Lwówka bardzo chcieli wygrać, ale w tym roku się nie udało. Może za rok? – ma nadzieję wiceprezes.

Podczas koncertu zespołów disco-polo zabawa była przednia. Na scenie wystąpiły mniej i bardziej znane zespoły: News, Impuls, Drex, Acapulco. Gwiazdą wieczoru był natomiast zespół Defis znany m.in. z piosenek: „Wciąż o Tobie mam sny”, „Niespotykany kolor” czy „Lek na życie”. – Kolejny raz było świetnie i bezpiecznie. Od policjantów wiem, że nie odnotowali żadnej interwencji czy awantury – powiedziała nam sołtys Bembenista. – Jesteśmy niespotykanie aktywnym klubem. W organizację pikniku udaje nam się co roku angażować wielu wolontariuszy – podsumował imprezę wiceprezes Burdyka.

mak

Parafianie z Miedniewic zapraszają też swoich gości na piknik, podczas którego serwowane będą m.in. domowe wypieki.

W Miedniewicach czczony jest wizerunek Świętej Rodziny, uwieczniony na drzeworycie datowanym na wiek XVIII, ale kult ma swoje korzenie jeszcze w XVII wieku. W klasztornych księgach zachowały się zapisy 433 cudów, datowanych na lata 1675-1825.

Ojcowie franciszkanie opiekują się tym miejscem od 1966 roku.

tm

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41

tel. 46 837 88 13

Duży wybór glazury, terakoty, gresów

Pracujemy:
pon.-pt. 7-18
sobota: 7-15

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:
płyty OSB, płyty gipsowe, styropian, wełna, farby, tynki na elewacje, armaturę sanitarną

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

NAGROBKI

SPRZEDAŻ RATALNA
BARDZO NISKIE CENY
WWW.LEGPOL.PL

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno
CZYNNIE: czwartek-piątek-sobota 9-17

D MOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
510-658-083

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: = silników = zawieszzeń
= hamulców = zbieżność kół
= alternatory = rozruszniki

polecą: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koto paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756



Jakub Papuga, instruktor z ŁOK (w centrum zdjęcia) wskazuje jednej z uczestniczek cel - tyczkę z chorągiewką.

Łowicz | Turbowakacje na półmetku

Rzucali frisbee w Parku Błonie

W ramach programu Turbowakacji przygotowanych dla dzieci przez pracowników Łowickiego Ośrodka Kultury w Łowiczu 25 lipca w parku Błonie odbyły się zawody w frisbee golfa.

W rywalizacji udział wzięło 7 dzieci z pierwszych klas szkoły podstawowej, niedużo, a szkoda, bo zabawa była przednia. Dzieci zagrały w uproszczoną wersję frisbee golfa, talerzem nie rzucano do kosza znajdującego się na tyczce lub słupku, ale do tyczki, zalicza-

jąc punkt, gdy ten ją dotknął. Rozegrano kilka etapów, prowadzący zabawę Jakub Papuga z ŁOK w ostatniej grze utrudniał dotarcie do tyczki ustawiając ją m.in. za pnem drzewa. Były emocje i zdrowa rywalizacja.

Pani Krystyna, mama trojga uczestników zabawy: Gabrysi, Czarka i Sandry, powiedziała nam, że w zajęciach ośrodka jej dzieci uczestniczyły po raz pierwszy w 2015 roku i nie wyobrażała sobie, aby w tym roku mogło być inaczej. – To przede wszystkim sposób na oderwanie dzieci od komputera i danie im możliwości zabawy na

świeżym powietrzu. Chętnie przychodzimy na te zajęcia, bo są fajnie prowadzone – powiedziała nam.

Warto zauważyć, że Turbowakacje zbliżają się do półmetka, Jakub Papuga powiedział nam, że spośród zajęć, które ośrodek zaproponował dzieciom, hitem dotąd było tworzenie i puszczanie ogromnych baniek mydlanych – w warsztatach tych udział wzięło przeszło 20 dzieci. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także gra w bule. Jak podkreślił, dzieci znajdują w programie jeszcze wiele atrakcyjnych propozycji, nie warto więc siedzieć w domu. **tb**

Nieborów | 1200 osób podpisało się pod prośbą do biskupa

Nie chcieli puścić proboszcza

1200 podpisów złożyli członkowie parafii w Nieborowie pod listem skierowanym do biskupa ordynariusza diecezji łowickiej Franciszka Dziuby z prośbą o cofnięcie decyzji o przeniesieniu na parafię w Chruslinie dotychczasowego proboszcza parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Nieborowie ks. Huberta Wiśniewskiego.

– Parafianie zebrali 1200 podpisów, wysłaliśmy je tydzień temu do kurii. To nie wszystko, bo już po wysłaniu listu, doniesiono nam kolejne podpisy. Myślę, że było ich dodatkowo jeszcze ok. 100. Oprócz tego wiem, że dużo osób napisało indywidualne listy do kurii i biskupa. Wszystkie z prośbą o pozostawienie ks. Huberta w parafii – powiedziała nam Mirosława Szewczyk, mieszkanka Nieborowa i członkini Rady Parafialnej. Ma ona nadzieję, że biskup pochyli się nad listem i weźmie pod uwagę prośbę parafian.

Ks. Hubert Wiśniewski zdecydowanie odcina się od tej inicjatywy, podkreśla, że nic o niej nie wiedział, bowiem krótko po ogłoszeniu biskupiego dekretu wyjechał

na miesięczny urlop. A w tym czasie właśnie parafianie zaczęli zbierać podpisy.

– Proboszcz powiedział przed wyjazdem, że z pokorą przyjmie decyzję biskupa, dając do zrozumienia, że nie chce zamieszania wokół przenosin. Rozmawiałam z nim osobiście przed wyjazdem i prosił mnie, żeby studiować nastroje w parafii, bo musi podporządkować się decyzji biskupa. To trochę tak, jak rozkaz w wojsku, ale nie wszyscy to zrozumieli. Rozmawiałam z ludźmi, ale nie dałam rady ich powstrzymać – powiedziała nam jednak z parafianek, która współpracowała przez lata z ks. Hubertem.

Po powrocie z urlopu, w czasie mszy świętej w ostatnią nie-

dzielę proboszcz powtórzył słowa, że przyjmuje decyzję biskupa. Podziękował wprawdzie parafianom za wyrazy sympatii – ale jak nam powiedziało kilka osób, zbieraniem przez nich podpisów nie był zachwycony.

To było wiele lat

Inicjatywa zrodziła się spontanicznie, bo jak tłumaczy Mirosława Szewczyk, ks. Hubert Wiśniewski przez 18 lat posługi sprawdził się jako kapłan. Był otwarty na każdego człowieka i z każdym potrafił porozmawiać, przez ten czas dla wielu osób był niemal jak członek rodziny. Dowodem na to, że dobrze wykonywał swoją pracę, jest według niej właśnie to, że 70 procent spośród 1.860 parafian podpisało się pod listem z prośbą o jego pozostawienie w parafii.

– Wiele osób będzie ks. Hubertowi pamiętać, że to on odbudował wspólnotę w parafii – powiedziała nam jedna z parafianek. – Wiele osób z Nieborowa pamięta, że

wcześniej w niedzielę bywało tak, że nie szli do swego kościoła, ale jechali np. do Łowicza czy do Bełchowa. O tym mówiło nam wiele osób. Poprzedni księża nie potrafili tak zjednać parafian jak Hubert.

Było o czym myśleć

Tadeusz Kozioł z Sypnia, przewodniczący Rady Gminy Nieborów, powiedział nam, że chętnie chodzi na msze do nieborowskiej świątyni. – Odkąd przyszedł do nas ks. Hubert, wiadomo, że czeka nas dobre kazanie – powiedział. Podkreślił, że często w mszach udział brali zaproszeni przez proboszcza kapłani, doktoranci, pracownicy nauki, biblioteczni, których także słuchało się z przyjemnością.

– Księża ci pojawiali się w parafii nie z okazji rekolekcji, ale w normalne niedziele. Naprawdę warto było być na mszy i posłuchać, bo potem było nad czym myśleć – mówiła nam o tym samym inna parafianka, pani Magda. Inny nasz rozmówca pokreślił, że poziom kazani

był tak wysoki, że goście Domu Pracy Twórczej w Nieborowie także bardzo chętnie przychodzili do kościoła, a wiadomo, że wśród nich są często ludzie kultury i sztuki.

Nie każdej potrzebie mógł zaradzić

Wiele osób zarzucało wcześniej proboszczowi, że pobyt w Nieborowie rozpoczął od remontu plebanii, a nie kościoła. – Ale tam nie dało się mieszkać. Ten budynek się sypał, ksiądz pokazał na mszy zdjęcia, jak to wyglądało. W plebanii na środku pokoju stała stara kuchnia, która miała ogrzać budynek, nie było centralnego ogrzewania, temperatura spadała tam w zimę nawet do 3 stopni – powiedziała nam parafianka z Nieborowa. Mirosława Szewczyk dodaje, że ten zarzut był podnoszony wiele razy przez ludzi, ale uważa, że chyba zrozumieli, że remont kościoła to wielomilionowa inwestycja, a parafii nie stać na pokrycie jej kosztów własnymi siłami, bo jest zbyt mała.

– Ksiądz zrobił to, co konieczne, aby mógł funkcjonować na plebanii. Nigdy nie zapomniał o kościele. Dowodem są konserwacje zabytkowych obrazów, krzyży, konfesjonatów, zakup ławek i wyposażenie ich w podgrzewacze, odwodnienie kościoła i wykonanie opaski wokół niego. To są małe rzeczy, ale ich realizacja była poprzedzona pisaniem wniosków o pieniądze z zewnątrz. Problem w tym, że parafia dostawała je tylko na drobne prace, a na te poważne, najdroższe już nie – powiedziała nam.

Jedną z parafianek zaangażowanych w przygotowanie tych wniosków powiedziała nam, że odejście z parafii ks. Huberta może w pewien sposób skomplikować staranie się o pieniądze, bo nowy proboszcz nie będzie po prostu „w temacie”. A potrzeby są bardzo duże, kościół jest w złym stanie. **tb**

Zgodnie z dekretem biskupa diecezji łowickiej Andrzeja Dziuby księdza Huberta Wiśniewskiego zastąpi ks. Grzegorz Ziąbski, wikary parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Mszczonowie. Wcześniej ks. Ziąbski był proboszczem w parafii pw. Świętej Trójcy w Strzelcach pod Kutnem. Zmiana ma nastąpić 1 września.

REKLAMA

C.A.R.O.

NAGROBKI GRANITOWE

NAJNIŻSZE CENY w POLSCE!

SETKI WZORÓW!

Zadzwoń **669-477-333**

Już od **1090 złotych!**

RATY
GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ I TRANSPORT
REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

Łowicz, ul. Blich 2

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

VEKA
WINK HAUS
mKloppert

WEŹ POŻYCZKĘ I ODBIERZ UPOMINEK!

Regulamin promocji w placówce partnerskiej Alior Banku:

Główno, ul. Strażacka 9
☎ 42 718 50 89

ALIOR BANK
Partner

Akcja promocyjna trwa do 31.07.2016 r. lub do wyczerpania zapasu upominków.

Gmina Bielawy | Oświadczenia majątkowe za 2015 rok

Ile zarobili urzędnicy i radni?

Na naszych łamach kontynuujemy publikację informacji z oświadczeń majątkowych za rok 2015, złożonych przez samorządowców. Tym razem przyszedł czas na gminę Bielawy.

■ **Wójt Sylwester Kubiński**, tak jak przed rokiem, nie wykazał w oświadczeniu zgromadzonych wolnych środków. Uwzględnił w nim zaś polisę na życie w firmie Aviva, o wartości wykupu 40 tys. zł. Wraz z żoną posiada dom o pow. 240 m² wart 250 tys. zł, a także gospodarstwo rolne o pow. 2,36 ha i wartości 45 tys. zł. Gospodarstwo przyniosło 8,4 tys. zł przychodu i 2,8 tys. zł dochodu oraz 5,2 tys. zł z tytułu dopłat bezpośrednich. Małżonkowie są także właścicielami działki budowlanej o pow. 850 m² wart 8 tys. zł. Pełniąc funkcję wójta, Sylwester Kubiński zarobił 122.408,84 zł, czyli prawie 13 tys. zł więcej niż w 2014 roku. Uzyskał także 1,5 tys. zł z tytułu sprzedaży samochodu Rover 800.

Wójt wykazał w oświadczeniu samochody: VW New Beetle z 2001 roku, wart około 10 tys. zł, Mazdę 626 z 1998 roku, wartą około 4 tys. zł oraz Audi 80 z 1997 roku, o wartości około 8 tys. zł. Sylwester Kubiński na koniec minionego roku spłacał jeszcze zaciągnięty w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej kredyt na budowę garażu – do spłaty miał 1 tys. zł. Wójt dysponuje także dwiema

kartami kredytowymi – o limitach 5,5 tys. zł i 29,9 tys. zł.

■ **Sekretarz gminy Stanisława Błaszczak** nie wykazała zgromadzonych środków. We wspólnocie małżeńskiej posiada wart około 250 tys. dom o powierzchni 200 m² oraz działkę mieszkaniową o powierzchni 1.448 m² wartą 10 tys. zł. W Urzędzie Gminy Bielawy zarobiła 59.577,26 zł. Dodatkowe 637,11 zł przyniosły jej umowy zlecenia. Nie wykazała mienia ruchomego ani zobowiązań przekraczających kwotę 10 tys. zł.

■ **Skarbnik gminy Bielawy Dorota Kubiak**, podobnie jak przed rokiem, nie wykazała żadnych oszczędności. W oświadczeniu wpisała, stanowiącą odrębny majątek jej męża, dom o powierzchni 300 m² wart około 200 tys. zł. We współwłasności majątkowej Dorota Kubiak wykazała gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 20 ha, wartości 200 tys. zł, z którego 2,54 ha jest jej własnością, pozostałe 17,46 ha to majątek odrębny męża. Pracując w Urzędzie Gminy zarobiła 77.351,54 zł (rok wcześniej 62.714,91 zł). Posiada VW Polo

z 2006 roku oraz Opla Insignia z 2009 roku. Nie ma zobowiązań przewyższających kwotę 10 tys. zł.

Radni Rady Gminy:

■ **Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Zimiński** w swoim oświadczeniu nie wykazał wolnych środków. Rok temu wpisał 5,5 tys. zł oszczędności. Wraz z żoną jest właścicielem wartego około 300 tys. zł domu o powierzchni 240 m². Jego majątek odrębny stanowi gospodarstwo rolne o powierzchni 6,87 ha, wartę około 220 tys. zł. Przyniosło mu ono w 2015 roku przychód w wysokości 16 tys. zł i dochód 11 tys. zł. Przewodniczący posiada także dom o powierzchni 80 m² wart 12 tys. zł. Jest elektromechanikiem i z tytułu umowy o pracę zarobił 31.642,87 zł, czyli około 1 tys. zł mniej niż w 2014 roku. Działalność w Radzie Gminy przyniosła mu 13,2 tys. zł. Zarobił także 300 zł za udział w posiedzeniach Lokalnej Grupy Działania. Andrzej Zimiński nie wykazał mienia ruchomego ani zobowiązań przekraczających kwotę 10 tys. zł.

■ **Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzysztof Racewicz** wykazał 9 tys. zł wolnych środ-

ków. Rok temu było to 93 tys. zł. Jest współwłaścicielem wartego około 107 tys. zł domu o powierzchni 156 m² oraz mieszkania o powierzchni 156 m² wartego 69 tys. zł. Posiada we współwłasności gospodarstwo rolne o powierzchni 34 ha, wartę około 1.550.000 zł. W minionym roku przyniosło mu ono 560 tys. zł przychodu i 50 tys. zł dochodu. Jako radny zarobił 2,8 tys. zł. Wykazał w oświadczeniu: ciągniki rolnicze Zetor Forterra z 2008 roku (wartość 100 tys. zł), Lamborghini z 2002 roku (wart 55 tys. zł), Ursusa 2812 z 1995 roku (wart 29 tys. zł), przyczepę Pronar z 2009 roku (wartą 25 tys. zł), prasę zwijającą Unia (wartą 50 tys. zł), pług obrotowy Vogel (wart 40 tys. zł), kosiarkę Samasz (wartą 10 tys. zł), dojarke bezprzewodową Westfalia (25 tys. zł) Seata Exco z 2009 roku (wart 40 tys. zł), Opla Astrę z 2008 roku (wartego 25 tys. zł). Spłaca 200 tys. zł kredytu hipotecznego na zakup mieszkania, zaciągniętego w banku BGŻ PNB Paribas.

■ **Przewodniczący Komisji Gospodarczo-Ekonomicznej Ireneusz Gralak**, podobnie jak przed rokiem, nie wykazał wol-

nych środków. Jest właścicielem domu o powierzchni 220 m² wartego około 360 tys. zł, oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 20,89 ha o wartości około 600 tys. zł. Przyniosło mu ono 250 tys. zł przychodu i 30 tys. dochodu. Jako radny gminny zarobił 2,8 tys. zł. Posiada Toyotę Corollę z 1997 roku, Toyotę Corollę Verso z 2005 roku, ciągniki rolnicze: Ursus C-330, Ursus C-4011 z 1964 roku, U-912 z 1988 roku oraz New Holland z 2012 roku, ładowarkę teleskopową z 2010 roku i prasę zwijającą z 2012 roku. Na koniec roku spłacał kredyty: na budowę obory – do spłaty miał 30 tys. zł, na zakup ładowarki teleskopowej – 30 tys. zł, na zakup ciągnika i prasy – 85 tys. zł, na zakup maszyn rolniczych – 45 tys. zł oraz na zakup ziemi – 30 tys. zł.

■ **Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Socjalno-Oświatowej, Zdrowia, Kultury i Sportu radny Wojciech Szcześniak**, jak przed rokiem, nie zadeklarował żadnych oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 120 m² wart około 200 tys. zł oraz mieszkanie o powierzchni 48 m² wartę około 170 tys. zł. Małżonkowie posiadają także działki o powierzchni 4,29 ha, 0,30 ha, 0,83 ha, oraz 0,61 ha – o łącznej wartości 350 tys. zł wraz z budyn-

kiem gospodarczym o powierzchni 100 m² wartym 35 tys. zł. Pracując jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Sobocie Wojciech Szcześniak zarobił 38.191,27 zł (rok wcześniej 41.749,57), a jako dyrektor Publicznego Gimnazjum w Sobocie – 20.135,47 zł (rok wcześniej 16,5 tys. zł). Umowy cywilno-prawne przyniosły mu 17.885,03 zł, zaś dieta radnego – 2.280 zł. Posiada Fiata Grande Punto z 2012 roku, wartego około 25 tys. zł oraz kolekcję monet i banknotów. Nie wykazał zobowiązań przekraczających kwotę 10 tys. zł.

■ **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Bielawy Piotr Zieliński** w swoim oświadczeniu nie zadeklarował wolnych środków. Rok wcześniej było to 2 tys. zł. Wraz z żoną jest właścicielem domu o powierzchni 176 m² wartego 270 tys. zł oraz wartego ok. 1.300.000 zł gospodarstwa rolnego o pow. 24.9954 ha. Gospodarstwo przyniosło 230 tys. zł przychodu i 70 tys. zł dochodu. Małżonkowie posiadają także nieruchomości mieszkalno-gospodarcze: o wartości 20 tys. zł oraz 40 tys. zł. Radny posiada udziały w OSM w Łowiczu na kwotę 35.802,15 zł. Pracując w Radzie Gminy zarobił 3.080 zł. Posiada ciągnik rolniczy Ursus 5314 z 2002 roku, prasę zwijającą marki New Holland z 2014 roku oraz Volkswagena Golfa z 2014 roku. Na koniec roku miał do spłaty 7.989,16 zł kredytu na zakup prasy (w Delase Landen Leasing Polska) i 19.710,18 zł kredytu na zakup samochodu (w Volkswagen Bank Polska).

REKLAMA

CENTRUM DOCIEPLEŃ

CAPAROL



MARKET BUDOWLANY
GŁÓWNO, ul. Kopernika 30a
tel. 690-900-521, 512-250-477

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA

NAJLEPSZY I NAJTAŃSZY
CERTYFIKOWANY
WĘGIEL W POLSCE

RODZAJ WĘGLA	WARTOŚĆ OPALOWA	CENY BRUTTO
ekoGryzik	25-27 MJ/kg	579,00 zł
ekoGroszek*	min. 26 MJ/kg	750,00 zł
Orzech	min. 26 MJ/kg	od 720,00 zł
Miał Węglowy	25 MJ/kg	529,00 zł

*bardzo niska zawartość popiołu

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

DARMOWA DOSTAWA

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU NAPĘDOWEGO**

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Sikiński
łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**
również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**

PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

■ **Mirosław Bryk**, tak jak przed rokiem, nie wykazał żadnych zgromadzonych oszczędności. Wspólnie z żoną jest właścicielem domu o powierzchni 90 m² wartego około 150 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 15 ha i wartości 450 tys. zł. Gospodarstwo przyniosło mu 37 tys. zł przychodu i 6 tys. zł dochodu. Renta przyniosła mu 13.432,08 zł, umowienie zlecenia 6.378,15 zł, zaś dieta radnego 2,8 tys. zł. Radny posiada Forda Transita z 2006 roku, Forda Focusa z 2010 roku, Ursusa C-360 z 1983 roku, Ursusa C-330 z 1979 roku i kombajn Bizon z 1986 roku. Z zobowiązań pieniężnych wymienia debet na karcie do wysokości 18 tys. zł.

■ **Piotr Kociak**, podobnie jak przed rokiem, w swoim oświadczeniu majątkowym nie zadeklarował posiadania oszczędności ani też praw własności do jakichkolwiek nieruchomości. Jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Bielawach zarobił 50.643,22 zł (rok wcześniej 46.420,95 zł). Dieta radnego przyniosła mu 3.080 zł. Posiada Forda Fiesta 1,2 z 2012 roku. Spłaca kredyt w wysokości 25 tys. zł, zaciągnięty na zakup auta.

■ **Sylwia Łuczak** nie zadeklarowała, tak jak w roku ubiegłym, żadnych wolnych środków. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 380 m² wartego 125.000 zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 18,38 ha i wartości 750 tys. zł. Przyniosło ono 210 tys. zł przychodu

i 34.715,02 zł dochodu. Radna posiada też we współwłasności magazyn o wymiarach 42x13 m, wart 100 tys. zł. Z tytułu pracy w Radzie Gminy zarobiła 2.660 zł. Wykazała także 1,2 tys. zł z tytułu dzierżawy. Posiada: ciągniki Ursus 5714 z 2004 roku i Ursus 3512 z 1998 roku, kombajn Bizon z 1989 roku, samochód Mini Cooper z 2006 roku, BMW z 2011 roku oraz Volkswagena z 1999 roku. Spłaca kredyty: inwestycyjny (do spłaty na koniec roku 48.910 zł) na zakup ziemi (97.854 zł) i gotówkowy (16.650 zł).

■ **Halina Miedzianowska**, tak jak przed rokiem, nie wykazała oszczędności. Ma prawo służebności do domu o powierzchni 104,50 m² wartego 130 tys. zł oraz jest właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,44 ha, wartego 70 tys. zł. Przyniosło ono 10 tys. zł przychodu i 8 tys. zł dochodu. Pracując na poczcie zarobiła 38.947,01 zł. Nie wykazała mienia ruchomego ani zobowiązań przekraczających kwotę 10 tys. zł.

■ **Jan Rusek** nie wykazał, tak jak przed rokiem, żadnych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 m² i wartego około 160 tys. zł. W ubiegłym roku pobrał 12.418 zł emerytury. Zarobił także 2.810 zł jako radny. Posiada Land Rovera z 2002 roku. Nie wykazał zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Józef Sobierajski** nie wykazał w oświadczeniu wolnych środków. Rok temu zadeklarował posiadanie 10.479,32 zł oszczęd-

ności. Posiada w dożywotnim użytkowaniu dom o powierzchni 50 m² wart 50 tys. zł. Radny jest współwłaścicielem 9,05 ha lasu o wartości 100 tys. zł. W minionym roku pobrał 16.059 zł emerytury. Pracując w Radzie Gminy zarobił 3.080 zł. Dieta radnego Gminnej Spółdzielni przyniosła mu 280 zł. Radny nie deklarował w oświadczeniu mienia ruchomego ani zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Dariusz Topolski** wykazał 46 tys. zł wolnych środków. Rok temu było to 13.500 zł. Posiada dwa domy: o powierzchni 68 m² i wartości 20 tys. zł oraz o powierzchni 80 m² i wartości 90 tys. zł. Prowadzi gospodarstwo rolne na 8,18 ha gruntów własnych oraz 3,77 ha żony. Warte jest ono w sumie 110 tys. zł. Przyniosło ono 37 tys. zł przychodu i 23 tys. zł dochodu. Pracując w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zarobił 50.975,61 zł (rok wcześniej wykazał 48.889,50 zł). Pracując w radzie pobrał też 2.520 zł diet. Posiada Hyundai i30 z 2008 roku oraz Suzuki SX4 z 2007 roku. Nie posiada zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Henryk Tyrko**, podobnie jak w roku ubiegłym, nie wykazał wolnych środków. Wspólnie z żoną jest właścicielem domu o pow. 100 m² wartego około 257.700 zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 12,98 ha i wartości 1 mln zł. Przyniosło ono 230 tys. zł przychodu i 30 tys. zł dochodu. Jako radny zarobił 2.940 zł. Posiada: samochód ciężarowy Iveco z 2000 r. i dwa ciągniki: Ursusa

5714 z 2003 roku i Ursusa 3512 z 1997 roku. Nie spłaca zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Jerzy Wiśniewski**, tak jak przed rokiem, nie wykazał w oświadczeniu żadnych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 160 m² wartego 110.500 zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 16,23 ha, wartego 500 tys. zł. Przyniosło ono 110 tys. zł przychodu i 40 tys. zł dochodu. Jako radny gminny zarobił 2.940 zł, zaś jako sołtys Piasek Bankowych 1.669,33 zł. Wykazał także 13.221,72 zł z tytułu renty chorobowej. Posiada: trzy ciągniki rolnicze (Urus C-330 z TUR-em z roku 1983, Ursusa C-350 z 1991 roku oraz Zetor Proxima z 2009 roku) oraz prasę rolującą z 2009 roku. Na koniec roku miał do spłacenia jeszcze 20 tys. zł kredytu na zakup maszyn rolniczych, zaciągniętego w banku BZ WBK.

■ **Aleksander Włodarczyk** nie zadeklarował, podobnie jak przed rokiem, wolnych środków. We wspólnocie małżeńskiej posiada dom o powierzchni 240 m² wart 435 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 33,50 ha i wartości 1.900.000. zł. Przyniosło ono 581.051 zł przychodu oraz 50 tys. zł dochodu. Jako radny zarobił 2.660 zł, zaś jako sołtys Borówka 1.067,36 zł. Posiada: Citroena C5 z 2005 roku i 2 ciągniki rolnicze (Same Silver z 2006 r. i Renault 75-34 z 1994). Na koniec roku miał do spłacenia 138.640 zł zaciągniętego w BSZŁ kredytu. opr. kl

RZUT OKIEM | TRZECH PASJONATÓW



W GOK w Bolimowie 15 lipca odbył się konkurs pod nazwą „Wiem wszystko o Euro 2016”. Choć swój udział w turnieju zgłosiło więcej uczestników, ostatecznie wzięto w nim udział trzech uczniów szkół podstawowych. Odpowiadali oni na zestaw 30 pytań np. o drużyny, które były w grupie z Polską, o polskiego sędziego uczestniczącego w Euro, o drużyny z grupy „polskiej”, które nie przeszły do dalszych rozgrywek. I miejsce zajął Jakub Migda, który zdobył najwięcej, bo 35 pkt., II – Dawid Pikura (34 pkt.), a III – Gabriel Adamczyk (25,5 pkt.). tb

Łowicz | Mobilne Centrum Informacji

Jak ubiegać się o Fundusze Europejskie?

Przez dwa dni, w czwartek 21 lipca i w piątek 22 lipca, między godz. 10 a 17, w specjalnym autobusie zaparkowanym na Starym Rynku w Łowiczu, konsultanci udzielali informacji o już zrealizowanych dzięki Funduszom Europejskim projektach oraz dostępnych w najbliższym rozdaniu środkach w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego WE.

Kampania Urzędu Marszałkowskiego pod nazwą Mobilne

Centrum Informacji o Funduszach Europejskich Województwa Łódzkiego, w ramach której autobus ten przyjechał do Łowicza, trwa od 1 lipca.

Jak powiedzieli nam, stacjonujący w mobilnym punkcie konsultanci Milena Rochińska i Gabriel Osiewała, frekwencja była zaskakująco dobra, a w warsztatach wzięły udział głównie osoby, które mają już zarys planowanej działalności i chciały uzyskać konkretne informacje. aa

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW
F.H.U. Tomasz Stań Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZĘBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

OLEJ opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

→ **OKNA**
→ **DRZWI**
→ **ROLETY**
→ **MARKIZY**
→ **MOSKITIERY**
→ **BRAMY-ROLETY**

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT

oknostyl
GŁÓWNO
ul. Sikorskiego 51/57 bl.3
tel. (42) 710-73-73
600-876-047

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chąšno II 43, 46/839-28-72

STACJA KONTROLI POJAZDÓW POLMO-BLICH
zaprasza na przeglądy techniczne wszystkie typy pojazdów
pn.-pt. 7⁰⁰-20⁰⁰ sob. 7⁰⁰-15⁰⁰
Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377

Łowicz, ul. Katarzynów 39
tel. 664-757-459, info@liwdar.pl
www.okna-gospodarcze.pl
NAJNIŻSZE CENY W MIESIĄCIE !!!

PRODUCENT MOSKITIER I OKIEN INWENTARSKICH

Turystyka | Kolejna rowerowa wyprawa państwa Wnuków z Łowicza

87 km dziennie to dla nich nie problem

Kolejną rowerową wyprawę mają za sobą państwo Aleksandra i Wacław Wnukowie z osiedla Bratkowice w Łowiczu.

Najpierw w dwa i pół dnia pokonali dystans z Łowicza do Krynicy-Zdroju, a po trzech tygodniach spędzonych w sanatorium, w drodze powrotnej do Łowicza zrobili sobie jeszcze wycieczkę przez góry, Dolny Śląsk i południową część województwa łódzkiego.

Pan Wacław ma 69 lat, jego małżonka jest o 6 lat młodsza. Na rowerze zaczęli jeździć w 1987 roku, początkowo były to jednak tylko krótkie przejażdżki z rodziną. Na pierwszy dłuższy wyjazd zdecydowali się w 1998 roku – pojechali wówczas nad morze. Od tego czasu, przynajmniej raz w każdym roku, wybierają się na rowerowe wyjazdy trwające około tygodnia. Przejechane trasy oraz najciekawsze obojętne miejsca zapisują w pamiętnikach, a na mapie zaznaczają pokonane szlaki kolorowymi mazakami. Z zapisków widać, że z roku na rok pokonywane dystanse rosną. Państwo Wnukowie tłumaczą to tym, że od 2008 roku są na emeryturze, mają więc więcej czasu na rower.

W tym roku pokonali już w ten sposób po 1415 km, w czasie 82 go-

dzin jazdy. Szacują, że w całym życiu przejechali już blisko 200.000 km – bariera ta ma zostać przez nich pokonana jeszcze w tym roku, chociaż nie planują w nim drugiej tak dużej wyprawy. Podsumowując przejechane kilometry, nie liczą mniejszych wycieczek, a jeżdżą bardzo dużo i często. Przyznają, że praktycznie nie korzystają z komunikacji miejskiej, po mieście poruszają się pieszo lub rowerem. Rowerami jeżdżą też od czasu do czasu na zakupy do Sochaczewa, Skiemiewic czy do Łodzi. Przyznają, że zakupy są tu w zasadzie tylko pretekstem.

Ścieżki rowerowe niekoniecznie pomagają

W tym roku planowali na czerwiec wyjazd na Dolny Śląsk. Okazało się jednak, że przyznano im pobyt w sanatorium w Krynicy-Zdroju od 8 do 29 czerwca. Postanowili więc te dwa wyjazdy połączyć. – Upewniliśmy się, czy w sanatorium będzie miejsce na schowanie rowerów, bo bez tego nie miałyby to sensu – mówiła pani Aleksandra.

Do sanatorium udali się oczywiście rowerami, wyruszyli 6 czerwca. Podróż zajęła im 2,5 dnia. Pierwszego dotarli z Łowicza do Nagłowic, drugiego do Brzeska koło Bochni, a w sanatorium stawili się 8 czerwca koło 14.00, pokonując m.in. prawie 20-kilometrowy pod-



Państwo Wnukowie wszystkie przejechane rowerami trasy zaznaczają mazakami na tej mapie. Jak widać - byli już nieraz w każdej części kraju.

jazd za Nowym Sączem. Po drodze zwiedzili m.in. słynny klasztor bożogrobców w Miechowie.

– To, jaką obierzemy trasę, zależy też od tego, jak rozmieszczone są

schroniska – mówiła pani Aleksandra. – Przed wyjazdem wszystko dokładnie opracowujemy, wiemy gdzie czekają nas duże podjazdy, gdzie zjazdy, kiedy powinniśmy

skręcić. Czasami zdarzą się utrudnienia, na przykład w miejscach gdzie boczne drogi przecinają się ze zjazdami z autostrady, wtedy jest dużo rond i trzeba bardzo uwa-

żać, żeby dobrze pojechać. – Drogi główne są lepiej wyprofilowane, ale staramy się ich unikać ze względu na duży ruch – dodaje pan Wacław. – Największymi przeszkodami są też, paradoksalnie, ścieżki rowerowe. Wiele ich przybywa, ale wiele też jest robionych źle, przez co przynoszą odwrotny efekt. Są na przykład zbyt wysokie krawężniki przy początku i końcu odcinków, na których rower, jeżeli ma się duże bagaże, podskakuje, że można stracić równowagę. Albo też są takie „niby ścieżki”, na których co kawałek trzeba przejeżdżać z jednej strony drogi na drugą.

Rowerami do sanatorium

– Po przyjeździe do sanatorium wyróżniliśmy się od wszystkich strojem, dlatego już na wstępie powiedzieliśmy, że przejechalismy rowerami 404 km – mówiła pani Aleksandra. – Szybko stało się to sensacją wśród kuracjuszy i personelu. Lekarz, pomimo napiętego harmonogramu pracy, długo rozmawiał z nami, śledził na mapie szlaki, był pełen podziwu dla naszej pasji, mówił też, że mamy rytm serca tak regularny, że można by na jego podstawie ustawiać zegarki. Ludzie pytali po co nam w takim razie sanatorium, skoro mamy takie zdrowie? To jednak nie tak, bo chociaż dzięki rowerom nie mamy problemów z ciśnieniem czy tętnem,

REKLAMA

PROMOCJE

Brama garażowa
od **1690 zł**
cena bez VAT

Drzwi zewnętrzne
od **1690 zł**
cena bez VAT

Ciepłe Drzwi zewnętrzne
od **3990 zł**
cena bez VAT

BRAMY • DRZWI

HÖRMANN

KOŁO • Łowicz
ul. Blich 21 • eBramy.pl

tel. 46 837 66 86
tel. 606 884 393

KOPALNIA PIASKU

oferuje sprzedaż: **LECH-POL**

BLOCZKA BETONOWEGO z wibroprasy

BETONU TOWAROWEGO

Tel. kontaktowe:
601-218-671
665-925-471

NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z HURTOWNIAMI

Automatyk – Dział Techniczny

Nr ref.: A-DT/07/2016

Zakres obowiązków:

- Wykonywanie przeglądów i remontów maszyn i urządzeń zgodnie z harmonogramem
- Wykonywanie modernizacji maszyn i urządzeń
- Wykonywanie bieżących napraw maszyn i urządzeń
- Diagnostyka maszyn i urządzeń
- Zgłaszanie zapotrzebowania na części zamienne
- Podłączanie i uruchamianie maszyn i urządzeń
- Nadzór nad infrastrukturą elektroniczną oraz pasywnymi i aktywnymi elementami sieci przemysłowej
- Weryfikacja i korygowanie oprogramowania PLC, HMI i SCADA
- Prowadzenie dokumentacji związanej z naprawami maszyn i urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym
- Uzupełnianie i aktualizacja dokumentacji techniczno-ruchowej (DTR) oraz instrukcji obsługi

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie techniczne (elektronika, automatyka przemysłowa)
- Uprawnienia SEP (do 1 kV)
- Mile widziane doświadczenie na analogicznym stanowisku w branży farmaceutycznej
- Wiedza techniczna z zakresu budowy maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Znajomość obsługi i programowania sterowników przemysłowych, paneli HMI i systemów Scada
- Umiejętność parametryzowania falowników i serwonapędów
- Umiejętność prefabrykacji szaf automatyki
- Dobra znajomość Pakietu MsOffice
- Przynajmniej podstawowa znajomość oprogramowania CAD
- Dodatkowym atutem będzie znajomość programów CMMS
- Umiejętność współpracy oraz organizacji pracy własnej

Oferujemy:

- Pakiet socjalny (opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej)
- Ciekawą pracę w środowisku międzynarodowej firmy produkcyjnej
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: katarzyna.szafarowicz@takeda.com.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

to jednak nie jesteśmy całkowicie wolni od schorzeń.

Podczas pobytu w sanatorium państwo Wnukowie tylko raz wybrali się na rowerową wycieczkę, głównie dlatego, że kuracje kończyły się o 15.00, a już o 17.00 była kolacja. Poza tym pogoda, choć ładna w ciągu dnia, załamwała się zwykle wieczorem, a rowery musieliby za każdym sprowadzać po schodach. Sami zresztą dokładnie zwiedzili już okolice podczas jednej z wcześniejszych wypraw.

Góry, miasteczka, kościoły

Zaraz po wypoczynku w sanatorium państwo Wnukowie udali się w drogę powrotną do Łowicza, a ponieważ mieli już nieograniczony czas, zaplanowali trasę na 9 dni. Jechali przez Nowy Sącz, Stary Sącz, Zabrzeż, Mszanę Dolną, Rabkę, Maków Podhalański, Suchą Beskidzką, Wadowice, Zator, Oświęcim, Pszczynę, Gliwice, Kędzierzyn-Koźle, Krapkowice, Korfańców, Nysę, Ziębice, Henryków, Łagiewniki, Świdnicę, Strzegom, Jawor, Legnickie Pole, Legnicę, Prochowice, Lubiąż, Brzeg Dolny, Oborniki Śląskie, Trzebnicę, Wrocław, Oleśnicę, Syców, Kępno, Wieruszów, Walichnowy, Złoczew, Sieradz, Zduńską Wolę, Łask, Pabianice, Andrespol i Brzeziny. W Łowiczu byli 7 lipca.

Nocowali w umówionych wcześniej schroniskach. – Tylko w Nysie nie udało nam się znaleźć schroniska z wolnymi miejscami, ale ponieważ jest tam siedem parafii, nie było żadnego problemu – mówią. – Większe parafie są przygotowane na przyjmowanie pielgrzymów, mają więc wyposażenie jak profes-

jonalne schroniska. Ugościł nas ksiądz w parafii Matki Bożej Bolesnej, tuż obok kościoła, w którym nazajutrz poszliśmy na mszę świętą.

Zawsze podczas wyjazdów zwiedzają jak najwięcej się da – tak było i tym razem. Największe wrażenie robią na nich zwykle górskie widoki oraz zabytkowe kościoły, takie jak ten w Świdnicy (Kościół Pokoju Trójcy Świętej). Na długo zapamiętają też przejazd Doliną Dunajca, otoczoną ze wszystkich stron przez góry, piękną starówką w Starym Sączu czy też wizytę w miejscu narodzin św. Jana Pawła II, albo też przy grobie Nikifora Krynickiego czy rodziców Jana Kiepury. Kilka rzeczy ich też zaskoczyło – na przykład wielkie rozmiary Rabkolandu w Rabce (największy w Polsce park rozrywki).

Państwo Wnukowie przyznają, że oprócz czasu na zwiedzanie i posiłki, praktycznie nie robią na trasie dłuższych postojów na odpoczynek. – Po takim postoju jeszcze ciężiej jest ruszyć dalej – uważa pan Waclaw. – Zatrzymujemy się zwykle na chwile na końcu podjazdów, bo wtedy jest najlepszy widok. Najlepiej jedzie się jednostajnym tempem. To świetna rozrywka, ale trzeba regularnie jeździć. Nie wystarczy zebrać się raz na kilka tygodni, trzeba jeździć przynajmniej kilka razy w tygodniu.

Oboje są zgodni, że im wyższe są na trasie wzniesienia, tym ciekawsze są panoramy i większa satysfakcja z pokonania trasy. Dodają, że z jazdą po górach jest tak samo jak z życiem – sukcesy osiąga się po mozolnej pracy i niewiele jest dróg na skróty. Rower zaś ma to do siebie, że uczy pokory. **tm**

Zduny | Wystawa w Bibliotece Publicznej

Rozpoznane dwie osoby ze szklanych klisz

W Bibliotece Publicznej w Zdunach prezentowana jest wystawa pod tytułem „Szklane wspomnienia”, na którą składa się kilka dużych odbitek zdjęć, wykonanych ze szklanych negatywów z kolekcji Jerzego Dolhania.

Pracownicy placówki zachęcają do uważnego obejrzenia jej, ponieważ efektem wystawy jest rozpoznanie przez jedną z czytelniczek – Grażynę Górską jej dziadków: Józefy i Józefa Pazgierów ze Złakowa Borowego. Może jeszcze kogoś uda się poznać?

Czytelniczka przysłała do biblioteki oddać książki i patrząc na wystawę stwierdziła, że to chyba jej dziadkowie. Identyfikację Pazgierów potwierdziło potem z całą pewnością kilku członków tej rodziny. Przyniesli nawet do biblioteki zdjęcia, aby pokazać zdjęcia Józefy i Józefa, jakie mają w swoich zasobach.

Wiadomość o tym, że udało się zidentyfikować pierwsze osoby ze zdjęć, bardzo ucieszyła Jerzego Dolhania, który od początku, gdy zdecydował się pokazywać te zdjęcia, miał nadzieję, że będzie można odtworzyć ich historię lub pisać ją dalej. Przypomnijmy, że od 15 grudnia ubiegłego roku do końca stycznia tego roku około 30 zdjęć wykonanych ze szklanych negatywów, mających około 100 lat, było prezentowanych w Łowiczu,



Grażyna Górka rozpoznała na jednym ze zdjęć swoich dziadków Józefę i Józefa Pazgierów ze Złakowa Borowego. Może uda się zidentyfikować więcej bohaterów zdjęć sprzed około 100 lat?

w Foto Art Galerii Ekspozycja 34, mieszczącej się w bramie przy ul. Zduńskiej, właśnie pod nr 34.

Jerzy Dolhań otrzymał szklane klisze od jednej ze studentek Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu, która nie wiedziała co z nimi zrobić. Zostały one znalezione w domu, który był rozbierany. W jakiej to było miejscowości i skąd była studentka? – tego obdarowany artysta nie pamięta, bo są to wydarzenia sprzed około 20 lat,

gdy na „Mazowieckiej” prowadził kółko fotograficzne.

Już wcześniej próbował pokazać zdjęcia, które sam zrobił ze szklanych negatywów, ale wykonując odbitki metodą chałupniczą, nie udawało mu się uzyskać tak dobrej jakości, jaką mają prezentowane najpierw w Łowiczu, a obecnie w Zdunach zdjęcia.

Tym razem digitalizację przeprowadził łowicki artysta fotografik Jerzy Borecki, a odbitki na papierze wykonała łowicka firma Kolo.



Zdjęcia mogły być wykonane w okolicach Zdun lub Złakowa, bo nazwę Złaków Kościelny udało się odczytać na jednym ze zdjęć.

Jerzy Dolhań podkreśla, że udało się uzyskać dobrą jakość techniczną, ale niepowtarzalny jest też urok tych zdjęć. Są one wyjątkowo cenne, bo zdjęcia robione są z natury, a robił je ktoś, kto się na tym z pewnością znał. Od początku miał przypuszczenia, że zdjęcia mogły być wykonane w okolicach Zdun lub Złakowa, bo nazwę Złaków Kościelny udało mu się odczytać na jednym ze zdjęć. Nie można mieć pewności skąd są pozostałe.

Pracownicy Biblioteki i Domu Kultury Gminy Zduny oraz Jerzy Dolhań zachęceni rozpoznaniami dwóch osób rozważają, co można jeszcze zrobić, aby wszystkie zdjęcia pokazać szerszej publiczności, może ktoś jeszcze rozpozna swoich przodków. Może zorganizowany będzie finał, a może wystawa powędruje do Złakowa? Gdy takie przedsięwzięcie będzie zaplanowane, napiszemy o tym na łamach NŁ. **mwk**

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STÓŁÓW
I KRZESEŁ
W REGIONIE

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



NAROŻNIKI OD:
889 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**

- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
- STROPY TERIVA
- PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
- PŁYTY KORYTKOWE
- PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
- KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT 507-142-117
 Betoniarńia Stryków
 95-010 Stryków, ul. Stefana Bałoręgo 27
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
 Tel./Fax 42 719-94-23

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
 Wiskienica Dolna 41
 608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
 • Janusz - tel. 695 338 831
 • Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

nagrobki granitowe
brukarstwo
 tel. 665-108-873
 tel. 697-328-550
 www.adamkamienie.pl
ADAM KAMIENIE

Kopalnia Piasku LECH-POL

zatrudni:

operatora węzła betoniarskiego z uprawnieniami lub do przyuczenia

operatora wibroprasy do produkcji kostki brukowej lub do przyuczenia

elektromechanika do linii produkcyjnej błočka i kostki brukowej

kierowcę z uprawnieniami na HDS lub do przyuczenia

operatora ładowarki i wózka widłowego pracownika fizycznego

tel. do kontaktu:
 601-218-671
 609-282-101

Burmistrz Główna informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowany jest od dnia 29 lipca 2016 roku do dnia 18 sierpnia 2016 roku wykaz części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno, położonej w Głownie przy ul. Kopernika 21, uregulowanej w księdze wieczystej nr: LD1G/00051870/9, oznaczonych jako działki nr nr 653/11, 653/22, 653/24 w obrębie ewidencyjnym G-13 przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na okres 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców.
 Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.

GEODETA
 profesjonalne usługi geodezyjne
 501-648-590
 505-897-126

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 płacimy za każdy pojazd
 bezpłatny odbiór w godz. 7-22
 wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
 Rzaśno 13, 99-440 Zduny
 tel. 602-123-360

AUTOKLIMA
 „AUTO ELEKTRO”
 Dominik Kierkowski
 Łowicz, ul. Blich 24
 tel. 602 521 525
ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

części samochodowe używane
 Stacja Demontażu Pojazdów
 Rzaśno 13
 tel. 664-006-089

SZAMBA
 ZBIORNIKI BETONOWE na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojnicę
 Telefon 791 519 606

BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA
 HORMANN
 WIŚNIOWSKI
 eBramy.pl
 KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
 ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

złomowanie pojazdów
 zaświadczenia do wydziału komunikacji
 odbiór pojazdów
 Łowicz, Armii Krajowej 14
 tel. 510-100-449

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno:

1. dla obszaru wsi Domaradzyn,
2. dla obszaru wsi Karnków,
3. dla obszaru wsi Ostrołęka.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2016 poz. 778 ze zmianami) oraz:

1. uchwały nr VIII/35/15 Rady Gminy Głowno z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno dla obszaru wsi Domaradzyn,
2. uchwały nr VIII/37/15 Rady Gminy Głowno z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno dla obszaru wsi Karnków,
3. uchwały nr VIII/38/15 Rady Gminy Głowno z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno dla obszaru wsi Ostrołęka,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno:

1. dla obszaru wsi Domaradzyn,
2. dla obszaru wsi Karnków,
3. dla obszaru wsi Ostrołęka,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 5 sierpnia 2016 r. do 7 września 2016 r. w siedzibie Urzędu Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno:

1. dla obszaru wsi Domaradzyn,
2. dla obszaru wsi Karnków,
3. dla obszaru wsi Ostrołęka,

odbędzie się w dniu 5 września 2016 r. o godzinie 10:00 w Ośrodku Upowszechniania Kultury w Bronistawowie, Bronistawów 10, 95-015 Głowno.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany miejscowego planu. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Głowno z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 września 2016 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej:

- 1) opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w rozumieniu ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. z 2013 r. poz. 262) lub
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2014 r. poz. 1114) lub
- 3) za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2016 poz. 353) zawiadamiam o udostępnieniu do publicznego wglądu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno:

1. dla obszaru wsi Domaradzyn,
2. dla obszaru wsi Karnków,
3. dla obszaru wsi Ostrołęka,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i możliwości zapoznania się w/w dokumentami w dniach od 5 sierpnia 2016 r. do 7 września 2016 r. w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu zmiany planu miejscowego w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych do projektu zmiany miejscowego planu jest Wójt Gminy Głowno.

Zgodnie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko w związku z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2016 poz. 778 ze zmianami) osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Głowno z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do 21 września 2016 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej:

- 1) opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w rozumieniu ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. z 2013 r. poz. 262) lub
- 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2013 r. poz. 235) lub
- 3) za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Wójt Gminy Głowno
 I/- Marek Józwiak

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 oraz art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.) i § 6 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1490).

WÓJT GMINY NIEBORÓW OGŁASZA I NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY (LICYTACJA) NA SPRZEDAŻ nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Dzierżgówek:

- 1/ działka nr 337/11, o pow. 0,1470 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza – 53 600,00 zł (z podatkiem VAT). Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 2/ działka nr 337/12, o pow. 0,1392 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza – 50 800,00 zł (z podatkiem VAT). Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 3/ działka nr 337/13, o pow. 0,1391 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza – 50 800,00 zł (z podatkiem VAT). Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 4/ działka nr 337/14, o pow. 0,1383 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza - 50 500,00 zł (z podatkiem VAT). Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.

1. Przetarg odbędzie się w dniu 2 września 2016 r. o godz.10.00, w siedzibie Urzędu Gminy Nieborów, Aleja Legionów Polskich 26 /sala konferencyjna/.
2. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 05 9288 1066 1144 7148 2000 0030 BS Zł. o/Nieborów, najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 30 sierpnia 2016 r. Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Gminy Nieborów. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny uczestnika, który przetarg wygrał w dniu zapłaty pełnej ceny należności.
3. W/w nieruchomości nie posiadają żadnych obciążeń oraz zobowiązań.
4. Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z nabywaną nieruchomością przed przetargiem, gdyż granice nieruchomości nie będą wznawiane na koszt gminy.
5. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Gminy Nieborów.
6. Bliższych informacji dotyczących przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów, pokój nr 106, tel. 46 838-56-13.
7. Wójt Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Wójt Gminy Nieborów
 Andrzej Werle



Światowe Dni Młodzieży u nas



Po mszy św. na Starym Rynku młodzież przeszła ul. Podrzeczną na Błonia. Niektórzy śpiewali, a niektórzy – jak pielgrzymi widoczni w lewej części zdjęcia – zjadali polskie kabanosy.

Łowicz | Dzień wspólnotowy Światowych Dni Młodzieży – czas świadectw

Na wspólnej drodze za Jezusem

Wspólnie modlili się, śpiewali, tańczyli, a wszystko to w drodze za Jezusem, którego obecność w swoim życiu już doświadczyli, lub której mocno pragną, ale jeszcze nie potrafią odnaleźć. W sobotę, 23 lipca, w Łowiczu, kilkuset młodych Francuzów, Włochów i Białorusinów oraz polskich wolontariuszy spotkało się na diecezjalnym dniu wspólnotowym, zorganizowanym w ramach przygotowań do Światowych Dni Młodzieży.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

To, że sobota będzie dniem wspólnej różnorodności, wyczuwalne było na Starym Rynku już od początku. Najpierw do katedry, a później na plac przed sceną, ściągały grupy, wśród nich największa, najbardziej widoczna z Włoch, dające o sobie znać flagami i pozdrowieniami.

– Bardzo się cieszymy, że możemy być tu dzisiaj. Wczoraj usłyszałam od kogoś, że z boku całe to nasze spotkanie wygląda jak jedna wielka dobra zabawa – ale to tylko powierzchow-



Trzeba się cieszyć z życia i gorąco modlić do Boga, aby powstrzymał falę agresji i nienawiści, która może zniszczyć świat.

Claudia, Włochy

ne wrażenie. Każdy powinien pamiętać, że Bóg obdarzył nas wielkim zaufaniem, dając nam Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, abyśmy my żyli i cieszyli się życiem, tak jak teraz to właśnie to robimy. Światowe Dni Młodzieży to okazja, by podziękować Bogu za to wszystko i wspólnie modlić się o przyszłość – powiedziała nam Anna Mirowska, wolontariuszka ŚDM, która jako jedna z pierwszych pojawiła się z włoską grupą na Starym Rynku.

Przedstawiciele władz lokalnych witając pielgrzymów podkreślali wyjątkowość spotkania, ale i miejsca, w którym się ono odbywa. – Jest takie miejsce, z którego jesteśmy szczególnie dumni i jest nim księżacki Łowicz i tu właśnie Was witamy! Wasza obecność zmieni naszą ziemię i mam nadzieję, że będziecie do nas wracać, bo my na pewno będziemy Was tu oczekiwać – mówił do młodych pielgrzymów marszałek Witold Stepień.

Z kolei z ust burmistrza Krzysztofa Kalińskiego młodzi usłyszeli: – My, starsi, uczymy was, jak trzeba dobrze żyć, ale to od was dzisiaj i w tych najbliższych dniach uczymy się spontaniczności, radości życia, odwagi, uśmiechu, otwarcia na innych.

Mszę poprzedziło zawiązanie wspólnoty, któremu towarzyszyły śpiewy i muzyka w wykonaniu młodych artystów diecezji łódzkiej i zespołu smyczkowego pod dyrygenturą łowiczana Michała Janochy. →



Jessica i Frederica przyjechały z Foligno w centralnej części Włoch.



Wolontariuszka ŚDM Aleksandra Jaros robi sobie zdjęcie z jednym z pielgrzymów.

Łowicz

„Ti amo” na powitanie

Dłużyły się godziny oczekiwania na grupę blisko 100 pielgrzymów z Włoch, którzy przed spotkaniem z papieżem Franciszkiem podczas Światowych Dni Młodzieży na krakowskich Błoniach odwiedzili naszą diecezję i zamieszkali w rodzin z Łowicza i okolic.

Z niecierpliwością wyczekiwali przyjazdu młodzieży na parking za ratuszem, w środę, 20 lipca, już przed godziną 18.00, wolontariusze ŚDM, księża koordynujący ich pobyt w naszej diecezji i przede wszystkim rodziny, które zdecydowały się ich gościć w swoich domach.

Przyjazd gości z południa opóźniał się, a wszyscy byli już zniecierpliwieni, by wreszcie ich poznać. Czas umiła sobie wolontariusze ŚDM śpiewem i tańcem, zaś rodziny wymieniały się pomysłami na to, co im ugotować i gdzie ich zabrać, tak, by poczuli naszą polską gościnności i czuli się w Łowiczu jak najlepiej.

Było już po godz. 19.30, gdy ksiądz Sylwester Łajszczak odebrał telefon i przeprowadził rozmowę w języku włoskim, po której zakończeniu z radością oznajmił: „Są już w Łowiczu!”. Nastąpiła wielka mobilizacja, wyszli na ulicę wolontariusze z flagami ŚDM, a zespół podjął decyzję, że zaśpiewają im na powitanie „Ti amo”, co w wolnym tłumaczeniu oznacza „Kocham Cię”.

Wszyscy byli niesamowicie podekscytowani, gdy 2 autokary z około 100 pielgrzymów z diecezji Spoleto-Norcia w regionie Umbria w centralnych Włoszech, zaczęły wjeżdżać na parking za ratuszem.

Ucieszyli się pielgrzymi z gorącej Italii, gdy usłyszeli słowa rodzimej piosenki w wykonaniu swoich rówieśników z Polski. Najpierw obie grupy stały nieśmiało naprzeciw siebie, a już po chwili wymieszali się, podając sobie ręce i pozując do wspólnych zdjęć. Mimo zmęczenia długą podróżą autokarem, goście z południa byli cały czas uśmiechnięci i otwarci.

Wielu z nich mówi po angielsku, dlatego nie mieli problemu z porozumiewaniem się.

Prosto z parkingu udali się do sali audiowizualnej w rezydencji biskupa, gdzie czekał już na nich biskup ordynariusz Andrzej Franciszek Dziuba. Każdemu z pielgrzymów podał dłoń, zaś serdeczny uścisk wymienił z towarzyszącym młodzieży z Italii duszpasterzem Renato Boccardo, arcybiskupem diecezji Spoleto-Norcia.

W sali audiowizualnej odbyło się oficjalne powitanie pielgrzymów. →

Przemówili do nich m.in. burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Górski, wspomniany biskup ordynariusz i proboszcz parafii katedralnej Wiesław Skonieczny. Obecny był też biskup pomocniczy Wojciech Osiał oraz księża i rodziny z łowickich parafii.

Młodzież z Włoch otrzymała tzw. pakiety pielgrzyma, w których oprócz folderów i broszur znalazł się też różaniec. Z uwagi na opóźnienia i zmęczenie gości, spotkanie nie trwało długo.

Po jego zakończeniu, grupa udała się ponownie na parking za ratuszem, gdzie pozostał jeden autokar, zaś drugi pojechał w okolice starostwa – z obu tych miejsc odbierały pielgrzymów rodziny, z którymi pojechali na nocleg do ich domów w Łowiczu i okolicach.

Pielgrzym w dom, Bóg w dom!

Na pomysł przyjęcia pielgrzymów wpadła m.in. wolontariuszka ŚDM Aleksandra Jaros. – Chodzimy z siostrą na piesze pielgrzymki i tam na trasie otrzymujemy od ludzi wiele życzliwości. Dlatego też pomyślałyśmy, że w ten sposób możemy podziękować za to dobro, które nas spotyka. Rodzice nie mieli nic przeciwko – powiedziała nam Ola. Jak sprawdziła, przed wyjazdem na ŚDM do Krakowa mieszkać mieli u niej Lorenzo i Michael.

Z kolei Antonello, Giovanni i Alessandro, mający od 18 do 20 lat, spędzić mieli kilka najbliższych dni u Anny i Krzysztofa Graczyków z Popowa. – W naszym życiu wiele razy spotkaliśmy się z życzliwością ludzi i mamy za co Bogu dziękować, dlatego postanowiliśmy odwzajemnić się w ten sposób – powiedziała nam Anna Graczyk. Jak zadeklarowali, w ich domu młodzi poznają smaki polskiej kuchni, jak tradycyjny schabowy z ziemniaczkami.

Z komunikacją nie mieli problemu pielgrzymi, którzy trafili do domu Giulii i jej babci Lidii. Dziewczynka urodziła się w Italii i doskonale włada językiem polskim i włoskim. W Polsce spędza akurat wakacje. – Zażartowałam kiedyś, że możemy przyjąć pielgrzymów, a babcia potraktowała to poważnie i zgodziła się – powiedziała nam Giulia.

Różne intencje w sercach

Do Łowicza przyjechało blisko 100 pielgrzymów ze środkowych Włoch. Znaczna większość, o ile nie wszyscy, są w Polsce po raz pierwszy. Intencji tej pielgrzymki mają pewnie tyle, ilu ich jest, a może nawet znacznie więcej. – Będziemy się modliły o pokój na świecie i nasze rodziny – powiedziały nam Camilla i Valentina, mające 15 i 16 lat. Przy okazji mają nadzieję odwiedzić święte miejsca w Polsce, jak Jasna Góra w Częstochowie. Dla spotkania z Papieżem Franciszkiem na krakowskich Błoniach przyjechały do nas Benedetta i Maria Chiara. – To dla mnie okazja do poznania ludzi z całego świata – powiedziała o powodach swojego pielgrzymowania do Polski 27-letnia Eliza. Wiele osób chce też doświadczyć wspólnoty w wierze. aa



Kiedy na widowni muszli koncertowej zabrakło już miejsc siedzących, Włosi postanowili być jak najbliżej sceny.

Liturgia słowa oraz modlitwa wiernych prowadzone były w 4 językach. – Czy będąc członkami Kościoła jesteśmy świadkami Jezusa w świecie? Czy jesteśmy pomocą dla innych w pogłębianiu wiary, pogłębianiu świadomości więzi z Bogiem? Czy jesteśmy górą Horeb wskazującą Boga, pozwalającą odnaleźć właściwy kierunek życia ludzkiego, pełen godności życia i szacunku? – pytał w homilii biskup Andrzej Dziuba. Swoje słowa powtórzył również w języku włoskim.

Pod czas mszy świętej głos zabrali również arcybiskup Renato Boccardo z archidiecezji Spoleto-Norcia oraz biskup Georges Colomb, ordynariusz diecezji La Rochelle we Francji, którzy dziękowali za serdeczne przyjęcie. – Bóg zapłać – mówił po polsku dostojnik włoskiego kościoła. Pielgrzymi z Italii przekazali gospodarzom kopię cudownego wizerunku Chrystusa z regionu Umbria. Duchowni przedstawiciele zagranicznych pielgrzymów wspólnie z młodzieżą i polskimi koordynatorami diecezjalnych ŚDM złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II.



Każda z grup pielgrzymów pojawiających się w sobotę na Starym Rynku najpierw kierowała swe kroki do bazyliki katedralnej.



Łukasz swym świadectwem dał przykład uwielbienia Ducha Świętego, który potrafi zmienić życie każdego człowieka, również tego – który, jak on – długo szukał sensu swojego życia.



Joanna mówiła o przemianie, jaka nastąpiła w jej życiu po spotkaniu Jezusa podczas rekolekcji, o wcześniejszej egzystencji wypełnionej poszukiwaniem, ukojeniu po uznaniu Jezusa jako swojego Zbawiciela.



Wezwania modlitwy wiernych zostały wygłoszone w czterech językach przez młodzież.



Przebój „Waka, waka” na łowickich Błoniach wciągnął w wir żywiołowej zabawy wszystkich pielgrzymów.



Zespół stworzony na potrzeby dnia wspólnotowego, w skład którego weszli wolontariusze ŚDM, nie tylko śpiewał, ale również tańczył na scenie Starego Rynku.

Muzyka – ich wspólny język

Po mszy świętej na Starym Rynku młodzież przemaszerowała do parku na Błoniach. Po Podręcznej niosło się echo „Champs Elysees” śpiewanej przez Francuzów czy „Volare” w wykonaniu Włochów. Na Błoniach, mimo zmęczenia, dali z siebie wszystko, a muzyka stała się dla nich wspólnym językiem.

Całej zabawy nie byłoby, gdyby nie trzy pełne energii osoby, czyli wodzirej Radosław Florczak, Anna Gitar z Francji i apostołka siostra Alicja Świerczek. Cała trójka pierwszy raz spotkała się ze sobą na krótko przed piknikiem, ale już pierwsza animacja w jej wykonaniu, czyli utwór „Waka, Waka” Shakiry, pokazała, że to będzie dobra zabawa.

Na scenie nie zabrakło Blichowiaków oraz Ksinżoków. Łowickim folklorem kipiały też stoiska z rękodziełem ludowym, na których niejedna pielgrzymka zaopatrzyła się we wdzięczny wianek. Stoisko Poczty Polskiej oferowało m.in. okolicznościowe znaczki z papieżem Franciszkiem, a łowicki klub motocyklowy prezentował swoje maszyny.

Najbardziej żywiołowo przyjętym punktem imprezy były prezentacje poszczególnych grup. Polskie Kaczuszki, włoska Quintana czy znany na całym świecie przebój „I Like To Move



Mszę świętą na Starym Rynku poprzedziło zawiązanie wspólnoty przy śpiewach i muzyce. Na zdjęciu grupa pielgrzymów z Francji.

It” w grupowym wykonaniu nie miały sobie równych, rozruszały cały amfiteatr.

Nie zabrakło gwiazd. Żonglująca piłką na scenie siostra Daniela z Norcicia czy pracujący tego dnia w służbie zabezpieczającej imprezę mistrz olimpijski Zbigniew Bródka byli tymi, z kim wielu chciało zrobić sobie selfie.

Na pikniku pojawił się również m.in. biskup pomocniczy archidiecezji łowickiej Wojciech Osiał. – To przepiękny i ważny dzień, ponieważ jesteśmy razem, tworzymy wspólnotę, dotychczas byliśmy podzieleni w różnych grupach, w różnych częściach naszej diecezji, a dziś mamy dzielącą wielką wspólnotę, co zresztą widać i co słychać. To jest bardzo ważny moment, bo każdy człowiek, nie tylko młody, potrzebuje drugiego człowieka, żeby dzielić się z nim radością – powiedział nam biskup Osiał.

W jego oczach młodzież, która przygotowywała się na Światowe Dni Młodzieży, rzeczywistość była tą, która podążyła w swoim życiu za Jezusem. – Na pewno tak jest, bo to są ludzie bardzo radośni, a ta radość ma źródło w sercu, u Pana Boga. To jest też przesłanie dla innych. My jesteśmy otwarci na wszystkich, jeśli ktoś przechodzi, jeśli ktoś chce, może się dołączyć, żeby zobaczyć jak pięknie można wierzyć, budować życie z Panem Jezusem – dodał biskup. →



Po przejściu przez Bramę Miłosierdzia i zwiedzeniu bazyliki katedralnej pielgrzymi czekają na rozpoczęcie mszy świętej na Starym Rynku.



Sobotni poranek na Starym Rynku. W oczekiwaniu na mszę świętą pielgrzymi obsiedli krawężnik przed ratuszem.



W mszy świętej na Starym Rynku uczestniczyli kapłani z całej diecezji łowickiej oraz przewodnicy duchowi przybyłych grup pielgrzymów z: Włoch, Francji i Białorusi.



Najważniejszą częścią koncertu Horeb była adoracja Jezusa Eucharystycznego wystawionego w imponujących rozmiarów monstrancji.

A co sami pielgrzymi mówili o swoich przeżyciach?

Na drodze przyjaźni z Chrystusem

– Przyjechałam tu głównie z jednego względu – by zobaczyć papieża Franciszka i pomodlić się razem z nim w Krakowie. To wynika natomiast z tego, że w moim życiu Jezus to najważniejsza osoba, która umacnia mnie każdego dnia, a takie spotkania jeszcze bardziej zbliżają mnie do niego – powiedziała nam Anastazja z Mińska.

Przysłuchujący się naszej rozmowie wolontariusz Piotr dodał: – Gdyby Jezus nie był dla mnie tak ważny, na pewno bym tutaj nie przyjechał, nie opiekował się akurat dzisiaj tą grupą, bo to przypadek, ale bardzo się cieszę, że jestem dziś z nimi.

Nasi wschodni sąsiedzi chwaliли przyjazd na Światowe Dni Młodzieży również ze względów czysto ludzkich. – Mamy okazję poznać innych ludzi, porozmawiać na różne tematy, poznać kraj, który mimo iż leży tak blisko, do tej pory był nam mało znany – powiedział nam Stanisław z białoruskiego Barysawa.

O przeżycia związane z ŚDM pytaliśmy również przedstawicieli najbardziej widocznej, bo najliczniejszej, grupy pielgrzymów ze Spoleto w Umbrii. – Dla nas najważniejsza jest teraz modlitwa o pokój na świecie. Duże znaczenie ma również to, że jesteśmy w kraju, gdzie urodził się papież Jan Paweł II. Choć nie mieliśmy okazji spotkać się z nim osobiście, to był i jest dla nas wielkim autorytetem – powiedziała nam Valentina. – Jak widać i słysząc nasza grupa jest bardzo radosna, rozśpiewana. Trzeba się cieszyć z życia i gorąco modlić do Boga, aby powstrzymał falę agresji i nienawiści, która może zniszczyć świat – powiedziała nam Claudia z tej samej grupy.

– Jest kilka rzeczy naprawdę ważnych w Światowych Dniach Młodzieży, ale głównie: dzielenie się wszystkim ze wszystkimi, dzielenie się serdecznością i swoimi przeżyciami. Jezus zmienił moje życie. Od kiedy dostrzegam w nim wielką nadzieję, moje życie wygląda inaczej. Modlę się do niego, a on zsyła dla mnie, mojej rodziny i moich przyjaciół wiele dobra – powiedziała nam Jessica, która przyjechała z Foligno w centralnej części Włoch. Dla niej spo-



Komunia podczas mszy świętej na Starym Rynku. Duchowni udzielali jej wśród pielgrzymów. Na zdjęciu m.in. młodzież z Białorusi.

tkanie z papieżem Franciszkiem będzie już drugim z kolei. Na co dzień pracuje ona z osobami niepełnosprawnymi i właśnie z taką grupą miała już raz okazję odwiedzić Rzym i papieża.

O swoich duchowych przeżyciach opowiedziała nam również jej koleżanka Frederica. – To jest piękne, że możemy modlić się razem do tego samego Boga w wielu różnych językach. Myślę, że to bardzo ważne dla młodych ludzi, aby uczyli się modlić do Jezusa. Nie do końca potrafie to wyjaśnić, ale kiedy ja roz-

mawiam z Jezusem, czuję się szczęśliwa, po prostu czuję go w moim sercu, to są dla mnie ogromne przeżycia.

Po kilku dniach spędzonych w wniosku, że tutaj młodzi ludzie modlą się więcej niż ich rówieśnicy w Italii. Włoszki, które mieszkały z jedną z rodzin w Skierniewicach, do domu zawiozła wspomnienie polskiej gościnności, przejawiającej się z chęci pokazania tego, co w Polsce najładniejsze i najsmaczniejsze. Rodzina, u której gościły, obwozła je po Skierniewicach i podjęła tradycyjnymi daniami. Jessica do gustu przypadły pierogi i zupa pomidorowa, Frederica zjadła się kabanosami.

O tym, że do Polski pielgrzymuje ze specjalnymi intencjami, powiedział nam Paolo, który przyjechał z włoskiego Gubbio. – Mam nadzieję, że gorąco modląc się, korzystając z każdej okazji, czy to w kościele, czy gdzieś „pod chmurką” tak jak teraz, znajdę odpowiedź na pytanie, co powinienem wybrać w życiu. Myślę, że moją drogą jest powołanie do bycia duchownym, ale nie jestem pewien czy będę potrafił w tym wytrwać – usłyszeliśmy od pielgrzyma z Włoch.



Mam nadzieję, że gorąco modląc się, korzystając z każdej okazji, czy to w kościele, czy gdzieś „pod chmurką” tak jak teraz, znajdę odpowiedź na pytanie, co powinienem wybrać w życiu.

Paolo, Włochy

Swoimi słowami

Sobotnie spotkanie zakończył koncert dziękczynienia i uwielbienia Horeb, który odbył się na Starym Rynku. Jak tuż przed nim usłyszeliśmy od organizatorów, nie zapraszano na niego nikogo „nadzwyczajnego”. – Chcieliśmy podzielić się po prostu sobą

z tymi, którzy do nas przyjechali i modlić się po prostu razem – powiedział nam ks. Marcin Moks z parafii św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach.

Koncert poprowadził więc zespół i chór złożony z muzyków diecezji, w przeważającej większości młodych ludzi zaangażo-

wanych w ŚDM. Pieśni wielbiące Boga, a wśród nich rozpoznawalny już od wielu miesięcy hymn „Błogosławieni Miłosierni”, rozbrzmiewały w wielu językach.

O tym, że skazujemy Jezusa na ukrzyżowanie, przypomniła pantomima. W pełnym artystycznego wyrazu spektaklu, targające młodą dziewczyną pokusy narkotyków, alkoholu, przemocy, podsycane rytmami otepiającej muzyki, prowadziły ją na drogę, z której wydawało się, że nie ma już powrotu. A jednak była, znaleziona w zrozumieniu sensu cierpienia Jezusa Chrystusa na krzyżu.

Joanna: ze śmierci do życia

Podczas koncertu, oprócz pantomimy ewangelizacyjnej, młodzi wysłuchali świadectw wiary. Dziewiętnastolatka Joanna mówiła o przemianie, jaka nastąpiła w jej życiu po spotkaniu Jezusa podczas rekolekcji, o wcześniejszej egzystencji wypełnionej poszukiwaniem akceptacji i uznania w oczach rówieśników i ukojeniu po uznaniu Jezusa jako swojego zbawiciela.

Przez najmłodsze lata niczego jej nie brakowało, była bardzo szczęśliwym człowiekiem, miała super znajomych, super przyjaciół, super rodzinę. Ale w pewnym momencie stwierdziła, że musi się zmienić, że coś musi zmienić, żeby była „zauważalna” i bardziej lubiana. Wówczas weszła do druży-



Grupa białoruskich pielgrzymów prowadzona przez Anastazję z Mińska i Stanisława z Barysawa podąża w kierunku łowickiej katedry.



Zawiązaniu wspólnoty przed mszą świętą na Starym Rynku towarzyszyły nie tylko śpiewy, ale również tańce. Włosi byli w swoim żywiole.

LILIANA JOZWIAKSTASZEWSKA



Na koncert Horeb nie zapraszano nikogo „nadzwyczajnego”. – Chcieliśmy podzielić się sobą z tymi, którzy do nas przyjechali i modlić się po prostu razem – powiedział nam ks. Marcin Moks (na zdjęciu pośrodku).

LILIANA JOZWIAKSTASZEWSKA

ny koszykarskiej i – jak mówiła – na problemy nie musiała długo czekać, pojawiły się od razu. Dziewczyny zaczęły wyśmiewać jej wiarę, wyśmiewać kościół, jej wierzących rodziców. Później zaczęły namawiać ją do picia, palenia, ćpania. Ona już wcześniej myślała o tych używkach, ale zawsze brakowało jej odwagi. W pewnym momencie i ona zaczęła się śmiać z samej siebie, z tego, że nie pije, że nie pali, że ona i jej rodzina są wierzący...



To spotkanie przemieniło go dogłębnie. To było coś w rodzaju uzdrawiającego zastrzyku. Jego serce wypełniło się nadzieją. Od tego dnia już nie potrafi nie mówić o Jezusie.

Okazało się, że nie była tak silna, jak jej się wydawało, zaczęła się ciąć żyłką, a później myśleć już tylko o śmierci. Czytała o niej, słuchała o niej, fascynując się taką literaturą, muzyką i takimi filmami, aż trafiła na rekolekcje. – W pewnym momencie wąż śmierci nade mną wygrał. Kilkanaście razy próbowałam się zabić, ale – jak widać – nie wyszło.

W takim rozwaleniu psychicznym, fizycznym i duchowym trafiła na rekolekcje, na które bardzo nie chciała iść, bo dziewczyny śmiały się z niej, że tylko ona się tam odnajdzie, że tylko jej będzie tam dobrze. – Ale gdy tam weszłam, w moim sercu zaczął topnieć jakiś lód, usłyszałam piosenki, które zaczęły topić bariery w moim sercu – mówiła dziewczętnastolatka.

Zacząła słuchać ludzi głoszących Słowo Boże i nagle przestała się liczyć opinia innych, liczyła się tylko ona i Jezus. Na tych rekolekcjach oddała swoje życie Jezusowi. Wybrała go, jako swojego Pana i Zbawiciela, dlatego jak wróciła do domu, wszystko zaczęło się zmieniać. Wyrzuciła wszystkie ostre przedmioty, przestała myśleć i słuchać o śmierci, zaczęła żyć na nowo, nareszcie

znów chce oddychać. Na końcu swojego świadectwa Joanna zwróciła się do pielgrzymów, aby ci również przyjęli Jezusa jako swojego Zbawiciela, bo on jest w stanie zrobić wszystko, uzdrowić każde rany.

Łukasz: od pustki do spotkania Miłości

Z kolei Łukasz swym świadectwem dał przykład uwielbienia Ducha Świętego, który potrafi zmienić życie każdego człowieka, również tego, który – jak on – długo szukał sensu swojego życia we wzajemnych relacjach czy rozrywkach, doświadczając trudnej do przeżycia pustki. Pewnego dnia, około 10 lat temu, on sam doświadczył obecności Boga. Czując, że to właśnie Bóg jest sędzią wszystkiego, zawołał do niego: Boże, jeżeli istniejesz, a chyba istniejesz, to zrób coś – ale nic się nie zmieniło.

Po kilku miesiącach, kiedy wysiadł z pociągu, usłyszał muzykę dobiegającą z kościoła i coś się w nim poruszyło, muzyka pociągnęła go za sobą. Wszedł do kościoła, zobaczył ludzi uwielbiających Boga tańcząc i śpiewając. Przestraszył się, bo zupełnie ich nie rozumiał.

W pewnym momencie podszedł do niego ksiądz, który powiedział, że jeżeli potrzebuje



Koncert Horeb na Starym Rynku odbył się tuż po pikniku na Błoniach, gdzie pielgrzymki mogły się zaopatrzyć w tradycyjne wianki ludowe wykonane przez łowickie rękodzielniczki.

LILIANA JOZWIAKSTASZEWSKA



Roberta i Flavia przyjechały z miejscowości Norcia we włoskiej Umbrii. Podczas pikniku na Błoniach świetnie bawiły się, dopingując kolejne grupy prezentujące swoje układy taneczne na scenie.

LILIANA JOZWIAKSTASZEWSKA

modlitwy, może podejść bliżej. Podszedł, choć to była ogromna walka. Ksiądz położył swoją rękę na nim, zaczął się modlić, a on zaczął się trząść i płakać. Doświadczył czegoś, czego początkowo nie potrafił opisać, aż w końcu zrozumiał, że doświadczył miłości Boga.

To spotkanie przemieniło go dogłębnie. To było coś w rodzaju uzdrawiającego zastrzyku. Jego serce wypełniło się nadzieją. Od tego dnia już nie potrafi nie mówić o Jezusie. Doświadczył tego, że Słowo Boże ma moc i tego, że na ołtarzu podczas eucharystii jest krew i ciało Jezusa.

– Chciałem Wam powiedzieć dzisiaj, że ta przygoda z Jezusem jest niesamowita i mam nadzieję, że Polska zapłonie Duchem Świętym. Jezu jesteś moim życiem! – zakończył swoje świadectwo Łukasz.

Niebo tutaj

Najważniejszą częścią koncertu była jednak adoracja Jezusa

Eucharystycznego wystawionego w imponujących rozmiarach monstrancji. – Niech Niebo stanie się tutaj! Ześlij obecność Twoich aniołów, Twoich świętych – takimi słowami zwracali się do Boga podczas modlitwy uwielbienia pielgrzymi ŚDM. Na kolanach, na stojąco, z rękoma skrzyżowanymi na piersi czy uniesionymi do nieba, w skupieniu, a nawet ze łzami w oczach – każdy na swój sposób przeżywał chwilę, o której prowadzący modlitwę mówili – ta, w której przyszedł sam Bóg, aby nas pocieszyć i przytulić.

Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem biskup Dziuba powiedział do młodzieży zebranej na Starym Rynku: – Do zobaczenia w Krakowie! Spotkanie zakończyło się wspólnymi śpiewami i tańcami, nie pod sceną, ale już na niej oraz wzajemnie wymienianymi okrzykami pozdrowień. Niech żyją Włochy! Niech żyje Francja! Niech żyje Białoruś! – Łowicz słyszał w sobotę nie jeden raz. **ljs**



Nie brakowało chętnych do pamiątkowych zdjęć z dziewczętami w strojach ludowych.



Wielką popularnością cieszyli się także zdjęcia ze Zbigniewem Zagajewskim w stroju łowickim.

Pielgrzymi modlili się i bawili przy sanktuarium w Domaniewicach

Piątek, 21 lipca, był pełen atrakcji dla pielgrzymów, którzy przed Światowymi Dniami Młodzieży stacjonowali na terenie diecezji łowickiej. Tego dnia odwiedzili oni Domaniewice, gdzie spędzili kilka godzin na modlitwie i wspólnej zabawie.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Do Domaniewic pielgrzymi z Włoch dotarli pieszo, kilkukilometrową pielgrzymką z okolic Reczyc. Na miejsce, tj. na plac przed sanktuarium Matki Boskiej Pocieszycielki Strapionych, dotarli około godziny 11.20. Tam powitał ich proboszcz parafii św. Bartłomieja w Domaniewicach ks. Krzysztof Osiński, który przybliżył krótko historię sanktuarium. Gości przywitał także wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski. Na pamiątkę goście otrzymali, wręczone im przez reprezentantów Zespołu Pieśni i Tańca Kalina, broszury na temat gminy.

Po przywitaniu goście mieli chwilę czasu na odpoczynek, napięcie się wody. Chętni mogli też skorzystać z sakramentu pokuty. Niedługo później rozpoczęła się adoracja Najświętszego Sakramentu. W tym czasie do Domaniewic autobusem dotarli także pielgrzymi z Indii.

Punktem kulminacyjnym dnia była msza święta. Koncelebrowali ją wspólnie włoski arcybiskup Renato Boccardo oraz biskup pomocniczy Wojciech Osiał. W nabożeństwie uczestniczyli też inni księża. Msza prowadzona była w języku włoskim. Fragmenty ewangelii w liturgii słowa, poświęcone narodzinom Pana Jezusa, czytano także po polsku i po angielsku. Biskup Osiał homilię wygłosił po włosku i po polsku. Przedstawiono też najważniejsze jej elementy po angielsku. Biskup mówił w niej m.in. o potrzebie bożego miłosierdzia.

Po mszy przyszedł czas na nieco odpoczynku. Zaraz po zakończeniu eucharystii wszyscy zapozowali do wspólnego pamiątkowego zdjęcia przy ołtarzu. Pielgrzymi robili także indywidualne fotografie. Wiele osób, zwłaszcza

Hindusów, chętnie robiło sobie pamiątkowe zdjęcia z ubranym w regionalny strój, wcześniej asystującym przy mszy Zbigniewem Zagajewskim.

Następnie pielgrzymi udali się do pobliskiej restauracji „Pan Tadeusz”, gdzie zjedli obiad. Później mieli chwilę czasu dla siebie. Na godzinę przed odjazdem ponownie spotkali się na placu przy sanktuarium. Tam wzięli udział w zorganizowanych przez polskich wolontariuszy grach i zabawach. Wszyscy razem wspólnie śpiewali i tańczyli. Dużo śmiechu było choćby przy próbie nauczenia się krótkiej piosenki po polsku. Największym łamaczem języka dla zagranicznych gości okazała się fraza „w przód”.

Wrażenia pielgrzymów

Pielgrzymi byli pod dużym wrażeniem sanktuarium, Domaniewic i Polski. – Podobają nam się miejsca, które odwiedzamy – powiedział w rozmowie z NŁ Luca Gentili ze Spoleto. – Jest pełno zieleni. Miejscowości są piękne. Domaniewice są bardzo piękne. Sanktuarium jest wspaniałe. To zaszczyt być tutaj,



Elisa Ranucci była pod wrażeniem wizyty w Domaniewicach.



Szczęśliwi pielgrzymi tuż przed wejściem na teren placu przed sanktuarium.

w tym miejscu, które jest dla nas bardzo ważne.

Luce podobały się także zabawy przygotowane przez wolontariuszy. – Jesteśmy zmęczeni, bo taniec był bardzo intensywny – śmiała się Włoch. – Ale było pięknie.

Wraz z grupą przyjechała także siostra Anna Maria. – Jestem bardzo szczęśliwa z powodu przyjęcia, z jakim się tu spotkali-

śmy – mówiła. – Przed wszystkim z panującej radości. Czujemy się tu jak w domu odkąd przyjechaliliśmy. Dziś odbyliśmy piękną podróż. Wszystko było nie tylko dobrze zorganizowane, były też doznania duchowe, mieliśmy poczucie braterstwa, przyjaźni, jednoczenia. Wszystko było pełne radości.

– Domaniewice to piękne miejsce – oceniła Elisa Ranucci, również ze Spoleto. – Podobał mi się ogród i msza na zewnątrz. To było radosne przeżycie. Polacy są bardzo życzliwi. Nie tylko w rodzinach, gdzie nocujemy, ale także w kościele, zwłaszcza młodzi ludzie.

W Domaniewicach mieliśmy okazję porozmawiać także z hinduskim księdzem, obecnie przebywającym w Włoszech – ojcem Nelsonem Abrahamem. – Dzisiejszy dzień był bardzo interesujący – powiedział nam. – Ludzie są bardzo dobrzy, uroczy. Przyjęli nas bardzo miło. Rano pielgrzymowaliśmy do Matki Boskiej. To było wspaniałe przeżycie. Spędziliśmy tu przyjemnie czas. Wszystkie aktywności były fantastyczne.

Gości z zagranicy zapytaliśmy nie tylko o sprawy ducha, ale też ciała, a mianowicie o to,

jak smakuje im polskie jedzenie. – Jeśli chodzi o polskie jedzenie, zwłaszcza śniadanie, to było naprawdę wielkie – śmiała się w odpowiedzi. – Nie jesteśmy do tego we Włoszech przyzwyczajeni, ale jest w porządku.

– Polskie jedzenie jest bardzo dobre – zgodził się o. Nelson Abraham. – Próbowaliśmy go po raz pierwszy u rodzin. Smakowała mi zwłaszcza potrawa, podobna do tego, co my nazywamy crepes (ojciec miał na myśli naleśniki – przyp. red.). To było bardzo smaczne.

Wolontariusze pomagają

Nie udało się tak dobrze zorganizować czasu pielgrzymom w czasie Dni w Diecezjach, gdyby nie pomoc wolontariuszy, głównie młodych ludzi. W Domaniewicach gościom towarzyszył m.in. Bartłomiej Golisz z Łowicza. Na bycie wolontariuszem Światowych Dni Młodzieży zdecydował się wskutek zaangażowania we wspólnotę Emmanuel, która czynnie bierze udział w organizacji ŚDM. – Ksiądz (Marcin Moks – przyp. red.), który nas prowadził, był księdzem od powiedzialnym muzycznie za to



OJCIEC NELSON ABRAHAM
hinduski ksiądz

Sanktuarium w Domaniewicach jest wspaniałym miejscem, bardzo świętym. Dla nas Matka Boska jest bardzo ważna. Dzisiejsza poranna msza z udziałem biskupów i innych księży to była wielka chwila. Tutejszy proboszcz opowiedział nam o sanktuarium. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy być tu z wami, z tą młodzieżą, w tym sanktuarium. To bardzo piękne miejsce.

całe wydarzenie, więc stwierdziłem, że ja też powinienem się zaangażować – opowiedział nam Bartek o powodach zostania wolontariuszem.

Praca przy ŚDM zaczęła się dla niego już jakiś czas temu. – Nasz rejon dostał za zadanie zorganizować pantomimę i mniej więcej od miesiąca próbujemy ją, żeby wyszła nam jak najlepiej podczas sobotniego Koncertu Uwielbienia – wyjaśnił wolontariusz. – Poza tym, trzeba było przygotować to całe wydarzenie w parafiach.

Dzień wolontariusza jest bardzo aktywny. – Od samego rana jesteśmy z Włochami, a wracamy mniej więcej o 20.00 – wyjaśnił. – Dogadujemy się głównie po angielsku, choć są osoby, które mówią po włosku.

To są bardzo sympatyczni ludzie – ocenił nasz rozmówca. – Mówią, że bardzo im się podoba nasz kraj. Bardzo chcą go poznać i mówią, że chętnie tutaj wrócą. Udział Bartłomieja w ŚDM nie kończył się na Dniach w Diecezjach. On także udał się do Krakowa. – Szczerze mówiąc, nie wiem czego się spodziewać – mówił nam w czasie wizyty pielgrzymów w Domaniewicach. – Nigdy nie byłem na żadnych Światowych Dniach Młodzieży. To są moje pierwsze. Powiedzmy, że dam się zaskoczyć. **kl**



Bobrowniki | W gościnie u Górskich Smutno będzie bez nich

Ewa i Robert Górscy z Bobrownik gościli u siebie w domu 19-letnią Bernedette Silvestrini oraz 21-letnią Marię Chiare Barzacca ze Spoleto. Starsza Włoszka studiuje teologię i w przyszłości chce być nauczycielem religii, młodsza jest po maturze i nie wie jeszcze czy będzie się dalej uczyć, czy pracować.

Obie są w swojej parafii św. Piotra i Pawła wolontariuszkami uczącymi dzieci religii, śpiewają też na mszach św. i grają na gitarze.

Pytane o to, dlaczego przyjechało na Światowe Dni Młodzieży, przyznają, że ksiądz je zachęcił. O naszym kraju nie wiedziały zbyt wiele, poza tym, że Jan Paweł II był z Polski. Kojącym nazwisko Chopin, wiedząc że jest taki piłkarz jak Robert Lewandowski, ale nie były to ich pierwsze skojarzenia z Polską, dopiero naprowadzane na nie wiedziały, że to Polacy.

Włoszkom bardzo się w Łowiczu i okolicach podobało. Doceniły naszą gościnność, a swoim rodzicom w rozmowach telefonicznych mówiły, że zostały dobrze przyjęte, świetnie się bawią i bardzo dużo nauczyły się o polskiej kulturze. Różnorakie zajęcia, w których miały okazję brać udział, np. polskie tańce, były równie intensywne co ciekawe.

Młodsza, Bernedette, po powrocie do domu ma w planach wyjazd na wakacje z rodziną na południe Włoch, nad morze. Marie wyznała, że przyjazd do Polski to dla niej wakacje. Po powrocie będzie musiała uczyć do egzaminu z filozofii.

Górscy powiedzieli nam, że pomyśl na to, aby przyjęli pielgrzymów, podpowiedział im ks. proboszcz Piotr Sapiński, odwiedzając ich w czasie kółdy. Dowiedział się, że nowa parafianka (małżeństwo zamieszkało w Bobrownikach kilka miesięcy wcześniej) jest nauczycielką języka angielskiego i od razu pomyślał, że nie będzie miała problemów porozumieć się z cudzoziemcami. – Od razu powiedzieliśmy „tak”. Warto było. Jak wyjada, będzie bez nich smutno – powiedzieli nam gospodarze.

W niedzielę planowali, aby zabrać dziewczyny w plener, nad wodę, ale ich obowiązki grania i śpiewania rano na mszy św. i wieczorem, na apelu, zniechęciły ich do tego. Nie chcieli, aby na wycieczce wszyscy nerwowo patrzyli na zegarki.

Wraz z naszym reporterem odwiedziły wspólnie kościół w Bobrownikach, potem, już z Górskimi, wybrały się do Żelazowej Woli. **mwk**



Bernadetta i Maria Chiara o naszym kraju nie wiedziały zbyt wiele, poza tym, że Jan Paweł II był z Polski.



Górscy zabrali swoje podopieczne – Bernedette (z lewej) i Marię Chiare (pośrodku) – na wycieczkę do Żelazowej Woli. Zdjęcie z panem Robertem zrobiła jego żona.

EWGA GÓRSKA

RZUT OKIEM | WŁOSCY PIELGRZYMI GOŚCILI TEŻ W SANNIKACH



EWGA IM. F. CHOPINA W SANNIKACH



EWGA IM. F. CHOPINA W SANNIKACH

Występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki” oraz recital polskiego beatboxera Bładego Krisa mieli okazję obejrzeć na scenie muzki koncertowej w przypałacowym parku pielgrzymi z Włoch, którzy przyjechali w piątek, 22 lipca, na wycieczkę do Sannik. Po występach włoska młodzież i ich opiekunowie zwiedzili pałac. Później zjedli pyszną grochówkę, którą serwowali w parkowej altanie wolontariusze skupieni wokół parafii Św. Wawrzyńca w Pacynie. Pielgrzymi odpoczęli w parku w Sannikach, była też okazja do wspólnego śpiewania i tańców. **mak**

Lowicz | W gościnie u rodziny Zygmunów

Gościliśmy „Indianki”, a nie Hinduski

Sześć młodych kobiet, pielgrzymów z Indii, gościło w minionym tygodniu, od wtorku do piątku, u rodziny Zygmunów w Łowiczu.

– To był pomysł rodziców, aby ich zaprosić, powiedziała nam 17-letnia Maria Zygmun, której rodzina należy do wspólnoty neokatechumenalnej. W jej domu gościli, także zaangażowane w podobne wspólnoty: Vinci, Svetlana, Jenny, Magdalen, Pearl i Maria Deborah. Były to młode, wykształcone kobiety (m.n. socjolog, oceanolog), pracujące już zawodowo. Najstarsza miała 28 lat, najmłodsza 24.

– Nie chciałyby, aby nazywać je Hinduskami, tylko Indiankami... – mówi Maria Zygmun. Wyjaśnia, że mieszkańcy Indii na rdzennych mieszkańców Ameryki nie mówią tak jak my „Indianie” tylko „Red” – czyli czerwonoskórzy. Słowo Indianin ma więc dla nich zupełnie inne znaczenie. Nie czują się natomiast Hinduskami, bo Hinduizm to wyznawca hinduizmu, który jest im obcy (u nas stosuje się określenie „Hindus” na mieszkańca Indii, a „hinduista” na wyznawcę hinduizmu – przyp. red.). One są katoliczkami w kraju, gdzie katolików jest zaledwie 0,4% społeczeństwa. Ich wiara nie jest tam mile widziana, więc ich zadanie



Goście z Indii przed kościołem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu. Pośrodku, obok „łowiczanki”, Maria Zygmun, której rodzina gościła 6 młodych kobiet.

mówienia o Jezusie Chrystusie i o zbawieniu nie jest łatwe.

Jak nam powiedziała Maria, poznanie „Indianek” było dla całej rodziny wielkim przeżyciem. Azjatki były bardzo otwarte, miłe i przyjazne. Choć nie znały się wszystkie (przyjechały parami z trzech rejonów Indii), to sprawiły wrażenie, że znają się od

dawna. Dwie z nich mieszkają na południu Indii, dwie w okolicach Delhi, dwie na północy, blisko chińskiej granicy i z wyglądu bardziej przypominały obywatelki Chin niż Indii. Między sobą mówiły po angielsku (jest to też język urzędowy w Indiach), ponieważ w swoich językach ojczystych nie rozumiałyby się.

Spotkanie z pielgrzymami było bardzo cenny doświadczeniem i na polu wiary, i ze względu na różnice kulturowe. Dwie z dziewcząt przyznały, że chciały przyjechać do Polski, aby poznać ojczyznę Jana Pawła II. Mama jednej z nich cierpi na chorobę Parkinsona i modli się do św. Jana Pawła II.

„Indianki” oceniły np., że jeżdżenie w Polsce jest zbyt słabo doprawiane i swoim gospodarzom ugotowały swoje danie, które było mocno doprawione, ostre, a użyły do niego około 10-12 przypraw.

Nasza rozmówczyni miała okazję ubrać się w strój przywieziony z Indii, a jedną z goszczących u niej kobiet ubrała w

swój strój łowicki. W takich ubraniach udały się z pozostałymi pielgrzymami w czwartek, 21 lipca, na mszę św. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu.

Gospodarze starali się przybliżyć „Indiankom” Polskę. Zabrały je na wycieczkę do Nieborowa, obdarowali łowickimi haftami. – Super się dogadywałyśmy. To było super spotkanie – mówi Maria, dodając, że na czas wizyty pielgrzymów w jej domu było aż 13 osób, ponieważ rodzina chciała uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Gdy goście wyjeżdżali, żegnali się z Zygmunami, mówiąc, że odnaleźli miłość w ich rodzinie, przyznając, że mieli obawy związane z wyjazdem do tak odległego kraju, o innej kulturze, klimacie i środowisku. Poza tym, że w dniu przyjazdu było w chłodno, to polska gościnność, sympatia ludzi i ciepłe przyjęcie sprawiły, że ich obawy od razu przysły. – Byliśmy z tego bardzo dumni – mówi Maria, wyrażając nadzieję, że spotka jeszcze nowo poznane, starsze koleżanki. Okazja ku temu będzie już w Krakowie, gdzie „Indianki” będą uczestniczyły w głównych obchodach Światowych Dni Młodzieży z papieżem Franciszkiem. Maria Zygmun jedzie tam jako wolontariuszka, do miasteczka łowickiego.

Może też Maria odwiedzi „Indianki” w ich ojczyźnie. Bardzo by chciała tam jechać, wraz ze swoim bratem ciotecznym Kaspem Wojciechowskim. Zostali tam zaproszeni i mają nadzieję, że będą mieli szansę z tego zaproszenia skorzystać. **mwk**



Siostry zakonne z Włoch w towarzystwie jednego z przewodników – proboszcza parafii na Korabce, ks. Adama Domańskiego (pierwszy z prawej), z zainteresowaniem zwiedzały skansen w Maurzycach.



Pielgrzymi z Włoch w skansenie w Maurzycach nie tylko zwiedzali i oglądali występ zespołu Boczki Chełmońskie, mieli także czas wolny i skorzystali z niego m.in. grając w piłkę.

Lowicz i okolice | Wrażenia po zwiedzaniu

Pielgrzymi poznawali Ziemię Łowicką

– Byli bardzo zainteresowani poznaniem historii i tradycji naszego regionu. Największe wrażenie zrobiła na nich Arkadia, a szczególnie to, że w znajdujących się tam budowlach jest wiele nawiązań nie tylko do Włoch, ale także kultury antycznej, którą znają z własnego kraju – powiedział nam znany łowicki przewodnik Eligiusz Pietrucha, który w piątek, 22 lipca, oprowadzał pielgrzymów z Włoch, po muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie, parku w Arkadii i skansenie wsi łowickiej w Maurzycach. Pielgrzymi wyruszyli w drogę autokarami po krótkiej modlitwie pod pomnikiem Jana Pawła II w Łowiczu.

Z grupą spotkaliśmy się w skansenie, już po mszy świętej w zabytkowym kościele. Wikariusz parafii katedralnej w Łowiczu, ks. Sylwester Łajszczak, powiedział nam, że z dużym zaciekawieniem pielgrzymi oglądali wystawę w muzeum w Sromowie i tam mieli wiele pytań dotyczących funkcjonujących instalacji oraz kultury ludowej Księstwa Łowickiego. Bardzo też podobał im się skansen w Maurzycach. Natomiast arcybiskup Spoleto Norcia Renato Boccardo w czasie podróży autokarowej zwracał uwagę na mijane posesje i podkreślał, że podoba mu się to, że są zadbane, a w ogrodach jest dużo kwiatów.

Dzięki ks. Sylwestrowi Łajszczakowi porozmawialiśmy też z trzema pielgrzymami. Fabrizio Rossi, Jacobo Castelani i Stefano Nordi powiedzieli nam, że spośród zabytków, które u nas widzieli, zdecydowanie najbardziej podobała im się katedra. Zwłaszcza Fabrizio podkreślał, że dla niego jest przepiękną budowlą. Duże wrażenie zrobił też na nich park w Arkadii. – W parku tym można znaleźć spokój, ciszę, naprawdę bardzo

ciekawe miejsce warte zobaczenia – powiedział Fabrizio, zaskoczeniem dla niego były architektoniczne nawiązania do antyku, chociażby w postaci Świętyni Diany, dlatego pielgrzymi z Włoch mogli tam poczuć się trochę jak w domu. Gdy zadaliśmy im pytanie, czy coś ich zaskoczyło Jacobo Castelani powiedział, że jadąc do Polski spodziewał się, że jest ona krajem ubogim. Ten osąd musiał zmienić. **tb**



Młodzież, która zwiedzała skansen w Maurzycach miała dodatkową atrakcję – strażacy z Karsznic przed swoim wozem bojowym zademonstrowali sprzęt gaśniczy, pozwili też sprawdzić, jak działa prądownica co sprawiło dużo radości pielgrzymom.



Włosi goszczący w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza z gospodarzami i wolontariuszami. Gdy robiliśmy to zdjęcie, chóralnie mówili „Siemanko!”.

Wygoda | W gościnie w rodzinach Miazków i Galów

Włoszkom smakował domowy rosół i schabowe

Aż 6 pielgrzymów deklarowała przyjąć rodzina Marzeny Miazek z Wygody. Ostatecznie jednak w jej domu gościły trzy nastoletnie Włoszki: Claudia, Alesia i Francesca. Dwie z nich mają po 16 lat, jedna jest rok młodsza.

Pani Marzena powiedziała nam, że od razu zgłosiła chęć przyjęcia gości, gdy tylko zostało to w kościele (Chrystusa Dobrego Pasterza) ogłoszone. – Nie zastanawiałam się, ponieważ sami pielgrzymujemy do Częstochowy i wiemy co to znaczy, gdy ktoś przyjmie do domu.

Rodzina Miazków w miarę możliwości uczestniczyła w spotkaniach, w których brały udział „ich” Włoszki. Byli z nimi w czasie tańców integracyjnych pod katedrą i w Barze Plaża, gdzie młodzi bawili się któregoś dnia wieczorem. Ponieważ również w Wygodzie, u rodziny Galów, nocowali Włosi i odwiedzili któregoś dnia dom Miazków, potem była okazja do rewizyty, spotkania przy grillu.

– Było z nimi bardzo wesoło, ale przede wszystkim muszę powiedzieć, że pomimo młodego wieku, dziewczyny były bardzo zdyscyplinowane – mówi pani Marzena. Z zainteresowaniem patrzyła jak się zagłębiają w modlitwę, jak przeżywają wiarę i jak radośnie tańczą.

Rodzina Miazków jest niemała, bo nasza rozmówczyni ma czwórkę dzieci, z czego dwóch dorosłych synów, a młodsze dzieci mają lat 13 i 8. Ale przy niedzielnym obiedzie zasiadło 15 osób. Była rosół ze „swojej” kury i schabowe. Gościom bardzo smakowało typowe polskie menu, a rodzinny obiad był dla nich takim przeżyciem, że wszystko fotografowały. Gospodarze i goście po-



Integracja wśród młodzieży przebiegła bezproblemowo. Na zdjęciu mieszane towarzystwo polsko-włoskie, uwiecznione na pikniku w Zabostowie.

rozumiewali się po angielsku. Nie było z tym większych problemów. W czasie takich rozmów Włoszki powiedziały, że bardzo chciałyby przyjechać zimą do Polski, zobaczyć śnieg i inne zimowe uroki. – Może z rodzicami by przyjechały – snuje plany pani Marzena.

Ostatni dzień przed wyjazdem do Krakowa, niedzielę, Włosi goszczący u 12 rodzin w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza spędzili na pikniku w Zabostwie, dokąd zaprosiła ich parafianka, pani Anna, która także gościła Włochów.

Dom znów był pełen młodzieży

Paweł Gala, u którego w domu spali wspomniani Włosi, miał podobne pobudki do przyjęcia pod dach pielgrzymów. On i jego ro-

dzina także biorą udział w majowych pielgrzymkach na Jasną Górę. Chcieli się jakoś i ludziom, i Bogu odwdziżyć. Mają nadzieję, że się udało, bo Włosi, którzy do nich przyjechali, mieli chyba nieco inne (gorsze) wyobrażenie o Polsce i Polakach.

Hasło „zaprosimy pielgrzymów” rzucił jego 26-letni syn. Reszta rodziny od razu była na tak – a pan Paweł i jego żona Halina mają czwórkę dzieci, przy czym najstarsi dwaj synowie już kończą studia i pracują. Większość czasu są poza domem.

– Cieszę się, że mogliśmy zrobić coś dla drugiego człowieka. Chłopcy byli wspaniali, bezproblemowi. W domu zrobiło się wesoło i gwarno jak w czasach, gdy wszystkie dzieci były w domu – mówi nasz rozmów-

ca. Bardzo mu się podobało, gdy goście (23-letni Paulo, 19-letni Fransesco i 17-letni Valentino) dziękowali jego żonie, mówiąc, że była dla nich jak matka.

Jedli wszystko, czym gospodarze ich częstowali. Smakował im i biały barszcz, i kapusta duszona, i kaszanka, i jajecznicą na boczku, i kotlety schabowe. Prawdziwym hitem kulinarnym okazał się jednak paszтет, który wyjątkowo trafił w ich gusta. Goście chcąc choć trochę odwdziżyć się gospodarzom za gościnę, ugotowali dla nich spaghetti carbonara.

Włosi, których gościł pan Paweł, uczą się jeszcze, ale też pracują. Co warto podkreślić, każdy z nich za własne zarobione pieniądze przyjechał na Światowe Dni Młodzieży do Polski, a to coś znaczy, bo młodzi ludzie własny grosz szanują często bardziej niż ten od rodziców.

– Bardzo się zżyliśmy i chcielibyśmy się jeszcze z nimi kiedyś zobaczyć. Na razie to przed nimi spotkanie z papieżem Franciszkiem i wielkie wydarzenie w Krakowie. Ale w przyszłości zobaczymy co Bóg nam da... **mwk**



Włoszki goszczące u rodziny Miazków, na spotkaniu w Zabostowie, u pani Anny, przymierzały strój łowicki, w którym babcia gospodyni brała ślub.

Głowno | W gościnie u rodziny Traczów

Namiastka ŚDM w domu dzięki dwóm Węgierkom

W domu rodziny Traczów w Głownie gościli dwie 16-letnie Węgierki: Juhasz Agota czyli Agata oraz Kórpa Julianna. Była to jedyna rodzina w dekanacie Głowno, do której trafiли pielgrzymi. Początkowo mieli to być Włosi, potem okazało się, że jednak pod ich opieką trafią Węgierki.

– To była decyzja mojej żony Agnieszki, aby zaprosić pielgrzymów, mówi Michał Tracz. Sam przyznaje, że początkowo miał mieszane uczucia związane z przyjęciem pod dach całkiem obcych osób. Szybko jednak przekonał się, że nie było żadnych powodów do obaw.

– Widzę, że zyskuje się dużo, ponieważ dzięki dziewczętom my również, w pewnym ograniczonym zakresie, bierzemy udział w Światowych Dniach Młodzieży, choć Kraków jest daleko, a one większość dnia spędzają poza naszym domem

– dzielił się z nami refleksjami podczas telefonicznej rozmowy w sobotę, 23 lipca. Było to za sprawą codziennych relacji z tego, co dziewczęta robiły w Brzezinach, Koluszkach lub innych miastach, gdzie odbywały się wydarzenia związane z ŚDM organizowane przez archidiecezję łódzką.

W czasie ich pobytu rodzina była dość liczna. Traczowie mają bowiem czwórkę dzieci: 16-letnią Zosię, 14-letniego Antoniego, 11-letniego Juliana oraz 8-letnią Helenkę.

Jedynym problemem, jaki goście i gospodarze odczuli na początku, była bariera językowa. Z dnia na dzień (Węgierki gościły od środy 20 lipca do poniedziałku 25 lipca) komunikacja po angielsku szła jednak coraz lepiej. Zdaniem naszego rozmówcy początkowe trudności mogły wynikać z obaw w mówieniu w obcym języku, ale udało się im tę barierę przełamać.

W sobotę rano rodzina pożegnała gości, kończąc swoje domowe Dni Młodzieży. Najstarsza córka Traczów, Zosia, dopiero ją zaczęła, ponieważ wyjechała do Krakowa, gdzie będzie wolontariuszką. Gdy wróci – znów będzie co opowiadać. **mwk**



Zosia Tracz (pośrodku) i goszczące w jej rodzinie Węgierki: Juhasz Agota (po lewej) i Kórpa Julianna (po prawej).

Łowicz | W gościnie u rodziny Babickich

Warto było zaprosić pielgrzymów – polecam wszystkim

20 rodzin z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu zadeklarowało chęć przyjęcia pielgrzymów w ramach ŚDM. Ostatecznie jednak Włosi gościli tylko w 4 domach, bo liczba pielgrzymów była mniejsza niż początkowo zakładano.

Jedną z rodzin, która przyjęła gości, byli Babiccycy. – Syn mnie nie zachęcał do tego, mówi Elżbieta Babicka, mama ks. Rafała Babickiego, proboszcza parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Skierniewicach. Wymienia trzy inne powody: pierwszy – to Rok Miłosierdzia, drugi – jej dzieci jeździły i jeżdżą na pielgrzymki, na których są przyjmowane przez innych ludzi, więc warto w taki sam sposób za to podziękować, trzeci – to dziękczynienie za łaski, jakie rodzina odczuła przed rokiem, gdy pomyślnie jej mąż przeszedł poważną chorobę.

U Babickich zatrzymała się Mara – mama trójki dzieci i Carla – dziewczica konsekrowana. Włoski, w wieku pomiędzy panią Elżbietą a jej dziećmi, dogadywały się ze starszymi i młodszymi, choć trochę z problemami. Czasem udawało się,



Przed ołtarzem w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy uwieczniliśmy: Remigiusza Kępkę (zięcia Elżbiety Babickiej – która stoi pośrodku), Marę, panią Elżbietę, Carlę i ks. Adama Domańskiego.

w prostszych sprawach, porozumieć po angielsku. Przy nieco trudniejszych słowach, zwrotach, obie strony posługiwały się aplikacjami w telefonach. I tutaj

bywało zabawnie, ponieważ Polakom znacznie łatwiej było odczytać słowa po włosku, który nie jest dla nas tak trudny jak dla Włochów język polski.

– Warto było je przyjąć, ja polecam wszystkim – mówi pani Elżbieta. – Dla mnie bariera językowa była jedyną przeszkodą, ale dało się „dogadać”. To po-

tkanie było wyjątkowe, bo jakże miło jej dzielić się, pomagać komuś. I to naprawdę niewiele kosztuje, a goście pielgrzymkowi nie są specjalnie wymagający.

Na niedzielę, która była zaplanowana jako dzień rodzinny, gospodarze zaproponowali Włoszkom wycieczkę do Płocka – miejsca związanego ze św. Faustyną lub do Niepokalanowa. Wybrały drugie miejsce, ze względu na postać św. Maksymilina Marii Kolbego. Na tę wycieczkę pojechał wraz z nimi ks. Adam Domański, proboszcz parafii na Korabce.

Przed wycieczką, podczas mszy św. o godz. 8.00, Włoszki gościły w kościele na Korabce i kilka zdań każda z nich powiedziała do wiernych. Ks. Domański tłumaczył je z języka włoskiego na polski.

Mara powiedziała, że przybyła do Łowicza wraz z dwójkiem swoich starszych dzieci, najmłodsze zostało w domu. – Zazwyczaj jak się gdzieś wyjedzie z domu, to czegoś nam w obcym miejscu brakuje. Tutaj niczego nam nie brakowało. O nas, Włochach mówi się, że jesteśmy gościnni, ale wy nas przewyższyliście swoją gościnnością. Rodziny są bardzo otwarte, a nasi gospodarze tak bardzo chcieli nam dogodzić, że nawet specjalnie kupili ekspres do kawy, abyśmy mogli pić taką kawę jak u siebie...

Na koniec prosiła o modlitwę na czas świątowych Dni Młodzieży w Krakowie, abyśmy połączyli się z ich uczestnikami duchowo.

Carla mówiła o Roku Miłosierdzia, oceniając, że naprawdę da się odczuć to, że on trwa. – Gościnność, przyjęcie drugiego człowieka, jest bardzo ważne, ale przecież osoba, która je odczuwa, może się nim dzielić przyjmując miłosierdzie od Boga – mówiła. – Powiedzieć za to wszystko „dziękuję” to jest za mało. Będziemy się za was modlić, szczególnie w naszych sanktuariach. Ja w Asyżu, bo stamtąd pochodzę. I zapraszamy Was do Włoch! – mówiła z uśmiechem. **mwk**



Czas modlitwy osobistej. Czas na nią był nawet w trakcie wielkich spotkań.



Modlitwa o wylanie Ducha Świętego. Grupa modli się za osobę, która pragnie swe życie powierzyć Jezusowi.

Łódź | Ponad 5 tysięcy ludzi na festiwalu Paradise in the City

W centrum miasta zakosztowali raju

Cały tydzień, od wtorku 19 do poniedziałku 25 lipca, trwał w Łodzi festiwal ewangelizacyjny Paradise in the City, organizowany przez wspólnotę Chemin Neuf i archidiecezję łódzką. Przy jego organizacji pracowało też kilka osób z Główna i Łowicza, członków wspólnoty. Dziś uczestnicy festiwalu są już na ŚDM w Krakowie.

Festiwal miał jeden cel: by młody człowiek w pełni doświadczył miłości, jaką Bóg go obdarza, zawierzył Jezusowi swoje życie i miał odwagę zmieniać świat. Formuła festiwalu była taka, by dać młodym zerknięcie możliwość wyboru zajęć i aktywności, które były proponowane. Codziennie dla całej wielkiej grupy w hali Expo przy Al. Politechniki rano była „godzina dla ducha” – rodzaj dynamicznej, rozśpiewanej, ale skoncentrowanej na Słowie Bożym jutrzni, w południe msza św, wczesnym wieczorem nieszpory z czasem na modlitwę osobistą i adorację, a późno wieczorem zwykle koncerty uwielbienia i wielkie spotkania modlitewne.

W trakcie tygodnia była też „droga miłosierdzia” – rodzaj skróconej co do ilości stacji drogi krzyżowej z rozważaniami dotyczącymi różnych problemów, z jakimi młodzi spotykają się w życiu, w tym np. relacji z rodzicami czy relacji chłopak – dziewczyna. Był wieczór pojednania, w którym proponowano wiele kroków, mogących prowadzić do pojednania z Bogiem i z bliskimi



Hala Paradise – jak nazywano dużą halę Expo – w trakcie jednego z festiwalowych spotkań.



Jeden z gości festiwalu, arcybiskup Manili na Filipinach Luis Antonio Tagle. Mówił o tym, jak wielkim dobrem jest rodzina.

– przy czym tylko jednym z nich była spowiedź, ale tej słuchało kilkudziesięciu kapłanów.

Obok tych podstawowych punktów dnia i całego tygodnia – w którym przeżywano właściwie intensywne, duchowe rekolacje – były każdego dnia proponowane dziesiątki aktywności, w których młody człowiek mógł wybierać.

Zwykle rano były więc cztery spotkania (festiwal odbywał się nie tylko w nowej, wielkiej hali Expo, ale i w sąsiednich obiektach: starej hali Expo, hali sportowej MOSiR i na rozmrożonym na ten czas lodowisku, zwanym przez łódzian „bombonierką”), na przykład pierw-

szego dnia można było spotkać się z księdzem pracującym wśród dzieci ulicy w Manili na Filipinach, z Peterem Greigiem, młodym człowiekiem, który założył międzynarodowy łańcuch nieustającej modlitwy, z Etienneem Vetó, księdzem ze wspólnoty, który mówił o tym, jak w Bogu można odkryć swą najgłębszą tożsamość, znaleźć odpowiedź na pytania: kim jestem?, jaki jest sens mojego życia?, wreszcie z Henrykiem Siódmokiem, prezesem zarządu grupy Atlas, który mówił o tym, czy można być bogatym i jednocześnie dobrym chrześcijaninem. Innego dnia do wyboru było spotkanie z bp. Justinem Welby, prymasem ko-

ścioła anglikańskiego, Stephenem Posnerem z fundacji Arka, pracującej z niepełnosprawnymi, bp. Markiem Marczakiem, który mówił o sekrecie świętości s. Faustyny i Jana Pawła II, wreszcie uczestniczyć w dyskusji o nauce Kościoła w dziedzinie etyki seksualnej, między księdzem a seksuologiem.

Popołudniami zwykle do wyboru było jeszcze więcej, często siedem, organizowanych w różnych miejscach, spotkań, wykładów, warsztatów, dyskusji. Do tego można było wybrać rozgrywki sportowe, zwiedzanie miasta z jego najciekawszymi miejscami, koncerty, nawet muzyki klasycznej, a nawet bieg na 5 kilometrów, na rzecz dzieci ulicy w Kinszasie w Kongo. Do północy i dłużej trwały dyskoteki w hali przerobionej na kawiarnię i naleśnikarnię. Alkoholu oczywiście nie było.

Przy organizacji festiwalu pracowało przez ostatni rok kilkadziesiąt osób, a już na miejscu łącznie blisko 900 wolontariuszy z wielu krajów, najwięcej z Francji i z Polski, w zdecydowanej większości młodych, ale i ci wolontariusze mieli w trakcie tego tygodnia czas tak podzieleny, by mieć go trochę dla siebie i też móc przeżyć festiwal dla własnego dobra. Wśród uczestników dominowali Francuzi, sporo było Węgrów i Polaków, przybyło z wielu krajów frankofońskich z Afryki i Oceanii, nado z obszaru języka angielskiego: z Anglii, Kanady, Filipin. Łącznie zarejestrowano uczestników z 79 krajów, porozumiewano się najczęściej po francusku i angielsku, w liturgii przeplatano te dwa języki z polskim, choć czasem czytania były także po chińsku (grupa z Tajwanu), niemiecku, czy arabsku (grupy z Libanu i Egiptu). Powszechność Kościoła widziała się jak na dłoni: wszystkie kolory skóry, dziesiątki języków – i jeden Duch. **wal**



W pobliskim parku można było grać m.in. w siatkówkę i piłkę nożną.



Festiwalowy chór podczas modlitwy uwielbienia.



Koncert uwielbienia. Zespół muzyczny liczył blisko 10 osób.

Lowicz | W gościnie u Natalii i Gabrieli Lus

Podbudowana pozytywną energią

– To było niesamowite przeżycie przyjąć pielgrzymów i mieć z nimi możliwość udziału w przygotowaniach do Świątynnych Dni Młodzieży. Drugi raz na pewno też bym się zgłosiła – ocenia Natalia Lus z Łowicza, która wraz z mamą podjęła decyzję, aby gościć trzy osoby z Włoch. Byli to 15-letni Leonardo, 18-letni Christopher oraz ich o pokolenie starszy opiekun Philipo.

– Bardzo pozytywni chłopcy, trochę szaleni. Wszystko, co razem przeżyliśmy, sprawiło, że jestem podbudowana, naładowana pozytywną energią. Nie spodziewałam się, że to będzie aż tak pozytywne doświadczenie – mówi pani Natalia. Chociaż czas, kiedy Włosi gościli w jej domu, miała zajęty pracą zawodową, to po niej starała się uczestniczyć w wydarzeniach ŚDM w Łowiczu. Dzięki temu łowiczanka poznała sporo osób z grupy pielgrzymów, nawiązała z nimi znajomości. Najbardziej podobala się jej otwartość Włochów i uważa, że powinniśmy się tej cechy od nich uczyć.

Z Włochami, którzy gościli w jej domu, najtrudniejszy był pierwszy dzień, w którym trzeba było – jak sama mówi – nauczyć się mówić jednym językiem, jak w rodzinie. – Największym problemem jest komunikacja, ponieważ na początku chce



Najtrudniejszy był pierwszy dzień, w którym trzeba było nauczyć się mówić jednym językiem, jak w rodzinie.

się dużo powiedzieć i dużo dowiedzieć, a okazuje się, że to nie jest łatwe. Ja bardzo dobrze znam angielski, bo studiowałam w Anglii, oni – słabiej. A tłumacząc z tłumaczem również napotyka się trudności, bo język włoski też ma swoje dialekty.

Po przebrnięciu przez te początki, wszystko „szło jak z płatka”. Nawet mama Natalii, pani Gabriela, która nie zna języka angielskiego, świetnie radziła sobie w komunikacji w Włochami, posługując się tłumaczem w telefonie.

Kajak – radosne przeżycie

Na niedzielę, 24 lipca, Natalia Lus chciała zaproponować gościom coś ciekawego. Badając grunt, zapytała opiekuna, czy może zabrać chłopców na wycieczkę do kościołów Maryjnych w Łowiczu i okolicy. Ten odparł,

że to byłoby interesujące dla niego (Philipo to osoba świecka, ale będąca blisko Kościoła, związana z grupą modlitewną, w której jest około 50 osób), ale dla nastolatków to może być zbyt monotonna. Wtedy spontanicznie rzuciła hasło „kajak”, a goście od razu byli na „tak”.

Pani Natalia, nie bardzo zdając sobie sprawę, na co się porzywa, zorganizowała spływ Rawką wzdłuż Puszczy Bolimowskiej. W spływie wzięło udział 6 osób w 3 kajakach i była to przygoda survivalowa, bo w nurcie rzeki jest bardzo dużo przeszkód – głównie powalonych drzew. Spływ trwał 5 godzin i był niezapomnianą przygodą. Jak nam opowiedziała Natalia Lus, Włosi dzielnie spisywali się, przenosząc kajaki tam, gdzie nie dało się płynąć. W czasie spływu mieli okazję lepiej się poznać, a atmosfera była tak radosna, że brzuch bolał ją ze śmiechu.

Po pożegnaniu nowo poznani znajomi już komunikują się z łowiczanką internetowo. Obie strony są pewne, że się jeszcze spotkają. Pozostają tylko ustalenia kiedy i gdzie. Opiekun młodych pielgrzymów obiecał np. przysłać swoim polskim gospodarzom oliwę z oliwek, ponieważ uznał, że ta sprzedawana w naszym kraju do niczego się nie nadaje... mwk



Spływ Rawką nie był łatwy, ale organizatorka Natalia Lus bardzo jest zadowolona, że wpadła na taki pomysł. Włosi też byli zachwyceni.

RZUT OKIEM | ARRIVEDERCI, ŁOWICZ!



Grupa pielgrzymów ŚDM, złożona głównie z mieszkańców włoskiego Spoleto, opuściła Łowicz 25 lipca. Pożegnanie z goszczącymi ich rodzinami było pełne ciepłych słów i wzruszających gestów. Włosi – jak to południowcy – nie śpieszyli się z odjazdem. Chociaż początkowo planowano odjazd na godzinę 10.00, to jeszcze pół godziny później czule ścisnęli się z polskimi przyjaciółmi, na których twarzach również widać było wielkie wzruszenie. Zarówno goście, jak i goszczące ich rodziny, byli zgodni co do tego, że przez tydzień można się bardzo ze sobą żyć, nawet jeśli na co dzień mówi się w innych językach. Na znak tego – tuż przed odjazdem dwóch autokarów – wszyscy utworzyli wspólny krąg, chwytając się za ręce i wspólnie skandując: „Łowicz!”, „Spoleto!”, „Siemanko!” i „Arrivederci!”. Grupa zabierze ze sobą do Krakowa zarówno flagę Spoleto, jak i Łowicza – mają one powieść razem podczas spotkania z papieżem Franciszkiem. – Było tu wspaniale, dziękujemy! – mówiły nam Elena, Marta i Matylda. – W Polsce podoba nam się to, że wszyscy tu są dla nas zyczliwi. Na pamiątkowym zdjęciu z bp. Dziubą, w środku czerwona flaga Spoleto, a nad nią błękitna flaga Łowicza. tm

Ludzie

Łowicz | Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Ciepło o ks. Skielczyńskim w dwunastą rocznicę śmierci

Sala USC przy ul. Podrzecznej w Łowiczu 20 lipca wieczorem wypełniła się po brzegi – tak wiele osób z Łowicza i nie tylko przybyło na promocję książki pt. „Zbigniew Skielczyński – ksiądz i historyk z Łowicza” autorstwa Mirosławy Dymek.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Publikacja została wydana staraniem Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w ramach obchodów 880-lecia Łowicza. Promocja miała miejsce dokładnie w 12. rocznicę śmierci ks. Zbyszka – bo tak podczas spotkania często o nim mówiono.

Na spotkaniu obecna była m.in. autorka, która jest mieszkanką Leszna koło Błonia, rodzina Zbigniewa Skielczyńskiego – siostra Teresa Kowalik z dziećmi, Alina Owczarek-Ciechowska – była dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łowiczu, a także kierownik Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych w Łowiczu, Marek Wojtylak – kierownik Archiwum Państwowego w Warszawie, Oddział w Łowiczu, prof. Jerzy Szymczak, Ewa Zbudniewek – była radna miejska, prof. Wiesław Balcerak – rektor nieistniejącej już Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu, ks. Stanisław Banach,

Grzegorz Chojnacki – niegdyś student dr. Skielczyńskiego.

Każdy z nich, podczas osobliwej promocji, która trwała ponad 2 godziny, mówił o swojej znajomości z ks. Zbigniewem Skielczyńskim, kilka osób czytało też fragmenty jego publikacji. Spotkanie prowadził Tadeusz Żaczek – prezes LTPN i dobry znajomy bohatera spotkania. Niezyczący od 12 lat książkę „spoglądał” na uczestników z ekranu rzutnika, na którym wyświetlana była okładka dopiero co wydanej książki. Było też drugie zdjęcie, wydrukowane w czerni i bieli, ustawione na sztaludze bliżej uczestników spotkania. Książka była na nim trochę zadumany, lekko uśmiechnięty, przyslanający dłoń fragment swojej twarzy, jakby za chwilę miał powiedzieć coś ciekawego i zaskakującego – co miał przecież w swojej naturze.

Mirosława Dymek witając przybyłych na promocję gości wyjaśniała, że publikacja o ks. Zbigniewie Skielczyńskim była jej pracą dyplomową, która powstała na Uniwersytecie Warszawskim pod kierunkiem prof. Dariusza Kuźmina, który jest pracownikiem Instytutu Informacji



Autorka książki Mirosława Dymek obok zdjęcia ks. Zbigniewa Skielczyńskiego.

Naukowej i Studiów Bibliologicznych.

Pani Mirosława miała kilka propozycji tematyki swojej pracy dyplomowej, ale żadna nie została zaakceptowana przez promotora. Ponieważ jednym z tematów, które ją interesowały, były kapliczki Puszczy Kampinoskiej, natknęła się na publikację na ich temat, którą napisał historyk z Łowicza.

Promotor zasugerował jej, żeby zamiast o kapliczkach napisała właśnie o nim. Przyznała, że napisała o duszpasterstwie, działalności naukowej i wszystkich innych aspektach życia ks. Skielczyńskiego. – Dane mi było przejść za nim całą jego drogę. Zbliżyłam się do niego emocjonalnie, poznając ludzi, z którymi obcował – przyznała.

Jak wspominała, pierwsze kroki skierowała do biblioteki MWSH-P w Łowiczu, gdzie została bardzo życzliwie przyjęta. Otrzymała kontakt do siostry ks. Skielczyńskiego, o której wielokrotnie gościła i od której otrzymała bezcenną pomoc. – Myślę, że książka Zbigniew Skielczyński musiał być serdeczny, przyjazny i kochający ludzi, bo taki był dom, z którego pochodził.

Mirosława Dymek mile wspominała też wizytę w Żyrardowie, gdzie jej bohater uczył się w Technikum Elektrycznym. Tam też dostała dużą pomoc, udało się jej nawet spotkać z wychowawcą Zbigniewa Skielczyńskiego, który go pamiętał. Tak samo zbierała materiały w warszawskim seminarium – gdzie studiował teologię i kolejnych parafiach, w których pełnił posługę. Ujęło ją to, że parafianie w Górkach Kampinoskich pamiętają o nim i regularnie odprawiane są msze św. w jego intencji. – Wiele osób na informację o tym, że piszę o ks. Skielczyńskim, reagowało uśmiechem – dodała autorka.

W późniejszej części spotkania, gdy padły pod jej adresem komplementy, że włożyła tak dużo pracy, spotkała się z tyloma osobami i tyle anegdot wysłuchała, patrząc na salę mówiła z uśmiechem, że właśnie uświadomiła sobie, że ilita osobami się nie spotkała...

Kochał stare książki

Alina Owczarek-Ciechowska została zaproszona do snucia wspomnień jako pierwsza. Jej znajomość z ks. Zbigniewem Skielczyńskim rozpoczęła się w 1975 roku, gdy po obronionym doktoracie przyszedł pracować do Łowicza i trafił do biblioteki, w której pracowała – mieściła się ona w muzeum, tu – gdzie obecnie swoją siedzibę ma Powiatowa Biblioteka Publiczna. – Był przede wszystkim kapłanem, ale umiłował stare książki. Wyszukiwał ich i cieszył się, jakie „skarby” kryje biblioteka kapitularna w Łowiczu. Dzięki niemu pięknie zdałam egzamin z dziejów książki ma studiach podyplomowych z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu i pojechałam na obóz naukowy.

str. 33

REKLAMA

OPONY

OSOBEWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET
Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH ze znajomością AutoCAD

Obowiązki:

- tworzenie nowych technologii gięcia stali
- przygotowywanie rysunków technicznych części maszyn
- nadzór nad technologiami gięcia stali na zimno
- wprowadzanie poprawek w technologii gięcia stali
- planowanie kolejności wykonywanych technologii w oparciu o plan główny realizacji zleceń
- konsultacje technologiczne z operatorami maszyn
- zamawianie narzędzi wynikających z przygotowania technologicznego
- rozliczanie dokumentów zamówionych narzędzi, tworzenie dokumentów o/tf

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne, mile widziane wykształcenie wyższe techniczne
- bardzo dobra znajomość obsługi programu A-CAD 2D
- znajomość obsługi programu A-CAD 3D – poziom średni
- dyspozycyjność, systematyczność, rzetelność, zorientowanie na cele i zadania, odporność na stres, cierpliwość
- umiejętność dobrej organizacji pracy, punktualność
- mile widziana znajomość procesów obróbki stali na zimno

Oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników
- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy – umowa o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: mroznowski@mfo.pl z zapisem w tytule **SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Półkolonie językowo-taneczne

Zajęcia od poniedziałku do piątku od 9.00 do 13.00
Zapewniamy: codziennie 5 godzin lekcyjnych zajęć prowadzonych przez profesjonalistów, przekąskę

W programie:
Zajęcia z języka angielskiego nauka poprzez zabawę, ruch i gry.
Zajęcia ruchowo-taneczne wspomagające procesy uczenia się, rozwijające wyobraźnię, umiejętność wyrażania siebie i umiejętności społeczne dziecka.

Miejsce: Głowno, Plac Wolności 11/13
Terminy: 1-5 sierpnia, 8-12 sierpnia, 15-19 sierpnia
Informacje i zapisy: 796 078 788

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

TRANSPORT MONTAŻ

Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 12.07.-24.07.2016

† 12 lipca: Jadwiga Domińczak, 1.84; Marzena Pawlak, 1.47; Joanna Sylwia Frontczak, 1.39, Głowno.
 † 13 lipca: Mieczysław Kowalski, 1.70.
 † 14 lipca: Bożena Rojek, 1.59, Wiktoria Eugenia Kołaczek, 1.81.
 † 15 lipca: Jan Kostrzewa, 1.82.
 † 16 lipca: Eustachiusz Zuchora, 1.87, Dmosin I; Robert Kostrzewski, 1.49, Łowicz.
 † 17 lipca: Stanisław Włodarski, 1.88, Głowno; Marek Żuchniewicz, 1.57, Łowicz.

† 18 lipca: Zbigniew Kwiatkowski, 1.61.
 † 19 lipca: Stanisława Wrębiak, 1.69; Stanisław Miśkiewicz, 1.85, Głowno.
 † 20 lipca: Apolonia Młynarska, 1.92; Janusz Sałuda, 1.68.
 † 21 lipca: Marianna Chlebna, 1.86; Andrzej Wudarczyk, 1.66; Jadwiga Kulamowicz-Bukowska, 1.93; Marcin Wesółowski, 1.34, Kiernozia.
 † 23 lipca: Jan Bolimowski, 1.67.
 † 24 lipca: Janina Turowska, 1.84.

RZUT OKIEM | DRUŻYNA CZARNO-BIAŁA



– Jesteśmy czarno-biali: albo pierwsi, albo ostatni – żartuje zastępca wójta gm. Sanniki Agnieszka Lewandowska na temat 4 edycji Turnieju Miast na Szlaku Książąt Mazowieckich, która odbyła się 23 lipca w miejscowości Ostrów Mazowiecka. Sanniki zajęły w tej edycji ostatnie miejsce. Na poprzednim turnieju – były pierwsze. Drużyna z Sannik: Ireneusz Kopeć, Gabriel Wieczorek i Karolina Czarkowska. Więcej w kolejnym NŁ. **mak**

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe
 Z. STRASENBURG
 telefonny całonocny: 602 13 16 99, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 WWW.ZAKLADPOGRZEBOWY.PL

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
 POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydlewski.pl

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisława Iwańska (1928-2016)



■ Stanisława Iwańska
 1928-2016

Była osobą oddaną rodzinie i Kościołowi. Urodziła się w rodzinie chłopskiej w Wygodzie pod Łowiczem i w niej nauczyła się solidnej pracy. Nie miała wykształcenia, ale była osobą zaradną, która radziła sobie pracując najpierw w gospodarstwie rodziców, potem na swoim niewielkim polu. Umiała się odnaleźć w pracy w dużych łowickich firmach: ZPOW i Syntexie, w których była kiedyś zatrudniona. Całym sercem oddana była Kościołowi, aktywnie uczestnicząc w spotkaniach Rycerstwa Niepokalanej, z którym związana była 28 lat.

Stanisława Iwańska z domu Owczarek urodziła się 17 kwietnia 1928 roku w Zawadach pod Łowiczem, w rodzinie chłopskiej. Jej rodzicami byli Marianna i Józef. Miała siostrę, która zmarła na zapalenie płuc mając 16 lat oraz dwóch braci. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w sąsiedniej Wygodzie, Stanisława nie miała możliwości, aby uczyć się dalej. Pracowała z rodzicami z gospodarstwie, które miało około 6-7 ha.

Swojego męża, również Stanisława, znała prawdopodobnie od dzieciństwa. Był od niej wprawdzie o 3 lata starszy, ale mieszkał w tej samej wsi. Założyli rodzinę i przez pewien czas mieszkali w Zawadach – Stanisława pracowała na roli i pomagała rodzicom w drobnym handlu produktami z ich gospodarstwa, jej mąż był w Łowiczu krawcem.

Iwańscy doczekali się trzech córek. W latach 60, gdy dorastały, przenieśli się do Łowicza na Czajki, gdzie pobudowali swój dom. Powstał on na działce, która miała 2 morgi (czyli niewiele ponad 1 hektar). Pani Stanisława oprócz tego, że podjęła pracę zawodową (najpierw w ZPOW, potem w Syntexie), intensywnie użytkowała ten skrawek ziemi, aby jak najwięcej „wycisnąć” z niego dla swojej rodziny. Uprawiała m.in. koper, cebule, pietruszkę, miała też plantację porzeczek. Owoce i warzywa wozila na skup lub rynek do Łowicza lub na rynek na Zjazdową do Łodzi – a jeździła tam pociągami. Nie była to produkcja na dużą skalę, ale dostarczała rodzinie pewien dochód.

Pani Stanisława lubiła pracę na roli. Dorastające córki starły się jej pomagać. – Tak nas wychowała, że nigdy nie musiałyśmy, co trzeba zrobić: czy iść z nią na pole, czy uprać lub ugotować obiad. Wiedziałyśmy, że samo się nie zrobi i z nieba nie spadnie – mówi córka Wiesława.

Ale „w niebo” Stanisława Iwańska patrzyła również często, jak na swoje pole. Była bowiem osobą zarówno pracowitą, jak i bardzo religijną. W każdą niedzielę i każde święto kościelne, nawet jeśli wypadało w środku tygodnia i było to tzw. święto zniesione (np. uroczystość św. Józefa lub św. Piotra i Pawła), obowiązkowo musiała być w kościele na mszy św. i na procesji.

Do wiary podchodziła w sposób naturalny, ponieważ od dziecka była osobą głęboko wierzącą i sumiennie praktykującą. Z Zawad chodziła pieszo do kościoła Świętego Ducha, potem jeździła już rowerem. Gdy była już starszą osobą, rodzina się dziwiła, jak można było cały rok, przy każdej pogodzie dotrzeć do świątyni. Ona wtedy mówiła krótko: – Trzeba było być i koniec!

W Kościele udzielała się też w Rycerstwie Niepokalanej, do którego należała 28 lat. Organizowała wyjazdy na pielgrzymki do miejsc świętych: Niepokalana, Częstochowy, Lichenia, szlakiem papieskim z Wadowic do Łagiewnik i Krakowa. Nie uczestniczyła w pieszych pielgrzymkach, ponieważ miała problemy z chodzeniem,

ale jeździła witać pielgrzymów na Jasnej Górze.

Córka Wiesława wspomina, że jej mama była kobietą elegancką. Miała dobrą figurę i prezencję i niezależnie od tego, w co się ubrała, to dobrze na niej leżało. Przywiązywała wagę do tego, aby mieć buty dopasowane do torebek lub odwrotnie. Czy poświęcała sobie dużo czasu? – Ona miała na wszystko czas, ponieważ wstawiała bardzo rano, praktycznie o świcie. Do południa potrafiła zrobić naprawdę bardzo dużo, ponieważ nie lubiła pracować po południu. Nigdy nie mówiła, że czuje się zmęczona i nawet dziwiła się, gdy ktoś mówił, że tak właśnie się czuje. Nigdy też nie robiła sobie drzemek w ciągu dnia.

Wolny czas przeznaczała na modlitwę – regularnie odmawiała różaniec i koronkę. Telewizję oglądała sporadycznie i też tylko wieczorem. Lubiła zwłaszcza program „Taniec z gwiazdami”, serial „M jak miłość”, czasem oglądała też TV Trwam, ale tylko programy religijne, nigdy polityczne. Polityki nie lubiła i bardzo irytowała się, że katolicka telewizja poświęca jej tyle czasu. Gdy w telewizji zaczynały mówić o polityce, przelatywała odbiornik lub go wyłączała. Wolała się raczej pomodlić, poczytać katolicką prasę czy działać – wsiąść na rower i załatwić jakąś sprawę.

Przez większość życia pani Stanisława cieszyła się dobrym zdrowiem. Pomimo że dożyła 88 lat, to praktycznie dopiero w dwóch ostatnich latach podupała na zdrowiu. Wcześniej nie leczyła się na nic przewlekłego, nie przyjmowała żadnych leków na stałe. Sporadycznie sięgała po środki przeciwbólowe, ponieważ zdarzało się, że bolała ją głowa. Z jej jednak żadnemu lekarzowi o tym nie powiedziała, nie miała więc robionych żadnych badań, które pozwoliłyby postawić diagnozę, jakiego pochodzenia jest to ból.

Dla swoich dzieci zawsze była dobrą i pomocną mamą, a one umiały to docenić. Gdy wymagała opieki, otoczyły ją wyjątkową troską. Najwięcej czasu poświęciła mamie córka Teresa, która mieszkała z nią pod jednym dachem. Reszta rodziny starała się jej regularnie pomagać. Były trudne chwile, gdy pani Stanisława wymagała opieki 24-godzinnej, zwłaszcza w ostatnim roku życia, gdy miała problem z chodzeniem.

Stanisława Iwańska zmarła 22 maja 2016 roku. Pochowana została na cmentarzu Emaus w Łowiczu, w mogile wraz z rodzicami i przedwcześnie zmarłą siostrą.

Tacy ludzie są potrzebni

Ewa Tomczak, która znała Stanisławę Iwańską z Rycerstwa Niepokalanej, do wspomnień córki dodaje, że pani Stanisława była osobą bardzo zręczną manualnie, mającą dryg do pracy, ale też do handlu. Była pełną podziwu dla niej wiedząc, że potrafiła wstać o 3 w nocy, żeby o świcie jechać z towarem na sprzedaż do Łodzi.

We wspomnieniach pani Ewy pozostanie obraz Stanisławy Iwańskiej, jako osoby bardzo wymagającej i zasadniczej, a jednocześnie zaradnej i gościnniej. W sprawach wiary była bezkompromisowa. Na organizowanych przez nią pielgrzymkach wszystkich „krótko” trzymała. Była też przeciwna robieniu wakacyjnej przerwy w spotkaniach Rycerstwa Niepokalanej. – Nie macie czasu na modlitwę! – miała reagować na takie propozycje.

Dużo wymagała od swoich córek, ale w czasach, gdy dorastały prywatki, pani Stanisława mocno angażowała się w przygotowania do takich imprez. Przygotowywała zwykle tyle jedzenia, że młodzież nie wiedziała, czy jeść czy się bawić. – Ona była i do tańca, i do różańca i w takich sytuacjach było to widać – wspomniana Ewa Tomczak.

Faktycznie jedynym tematem, na który nie chciała rozmawiać, było jej zdrowie. Czy w zdrowiu, czy w chorobie bardzo ufała Bogu. Uległa kiedyś wypadkowi na przejeździe kolejowym na Katarzynowie. Sytuacja była dość poważna, ale ona uważała, że nic jej nie będzie, ponieważ ma dobrą opiekę i jeszcze tyle rzeczy do zrobienia.

Zdaniem pani Ewy, naprawdę wiele zrobiła w swoim życiu i dla swoich najbliższych, i dla Kościoła. Z jej inicjatywy do kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu Rycerstwo Niepokalanej ufundowało 7 obrazów: Jezusa Miłosiernego, Chrystusa Dobrego Pasterza, Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Świętej Rodziny, Matki Bożej Niepokalanej, bł. Bolesławy Lament oraz Jana Pawła II, odnowiło też obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Kolejne jej inicjatywy to kapliczka Matki Bożej Niepokalanej przy kościele w Bratkowicach oraz tablica pamiątkowa od Rycerstwa Niepokalanej w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, która znajduje się w podziemiach bazyliki w Licheniu.

– Zostawiła po sobie tyle „pomników”, że następne pokolenia powinny o niej pamiętać – podkreśla Ewa Tomczak, z inicjatywy której spisaliśmy te wspomnienia. **mwk**

Łowicz | Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

Ciepło o ks. Skielczyńskim w 12. rocznicę śmierci

dokończenie ze str. 31

Emerytowana bibliotekarka wspominała również dwie wystawy starych ksiąg, jakie zostały zorganizowane dzięki ks. Skielczyńskiemu. Dzięki nim wiele osób miało szansę je zobaczyć.

Marek Wojtylak zabierając głos wspominał, że na pewno każdy z obecnych na spotkaniu ma jakieś anegdoty związane z ks. Zbigniewem. On przyznał, że cenił go najbardziej za otwartość, życzliwość, chęć niesienia pomocy i to, że miał do siebie dystans. Gdy przypominał, że rozmowy z ks. Skielczyńskim prowadzone były w kłębach dymu, kilka osób na sali żywo zareagowało na wspomnienie o tytoniowym nałogu księdza, jakże uciążliwym.

Wojtylak przypomniał też, że nieżyjący historyk był współzałożycielem Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które powstało po zaprzestaniu działalności Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych. – Zachęcał do pisania, publikowania,

bo książka była jego wielką pasją. Czuł magię druku i jego grobowiec w kształcie książki najlepiej to pokazuje. Marek Wojtylak ocenił, że ks. Skielczyński nie zabiegał o karierę naukową, wołał innym pomagać w niej. Pytany o to, miał mówić, że nie ma na to czasu.

Oddany studentom

Bardzo ciepło o księdzu wypowiedział się prof. Wiesław Balcerak. Mówił, że Zbigniew Skielczyński był oryginalny i miał sukcesy we wszystkich dziedzinach, którymi się zajmował. Był człowiekiem bardzo oddanym studentom „Mazowieckiej”. Choć jego zarobki nie były wysokie, to wspomagał czasem materialnie swoich studentów.

Obalił też tezę Marka Wojtylaka o tym, że księdzu wcale nie zależało na dalszej karierze naukowej. Profesor powiedział, że widział fragmenty pracy habilitacyjnej Zbigniewa Skielczyńskiego i była ona naprawdę dobra. Z jego wypowiedzi wynikało, że owa praca zawieruszyła się księdzu podczas przeprowadzki. Prawdopodobnie jednak ktoś –



Wspomnieniem o ks. Zbyszku przysłuchiwała się m.in. jego siostra Teresa Kowalik (po środku), która bardzo pomogła autorce publikacji w zbieraniu materiałów.

kogo profesor nazwał „życzliwym kolegą” – autorowi ją zabrał, być może z zazdrości. Odnalazła się dopiero po śmierci autora.

Wiesław Balcerak mówił też o swojej wizycie u księdza w przeddzień jego śmierci. Gospodarz odbierał telefony i witał jednego z rozmówców słowami: – Dobrze, że dzwonicz, bo chciałem się

z tobą pożegnać, bo już kończę swoją wędrówkę... Przywołując te słowa były rektor dodał, że były one wyrazem odwagi, wiary i ufności wobec Boga, jaka przystoi księdzu. Bardziej niż sobą przejmował się swoją mamą, która była przy nim. Starał się podtrzymać ją na duchu. Jedną z osób, która wspominała bohatera książki, był

jego student Grzegorz Chojnacki. Jego wspomnienie miało całkiem odmienny charakter, bo jest on o pokolenie młodszy od przedmówców – choć było też bardzo osobiste. Trafił on – jak się wyraził – „pod skrzydła” księdza Zbyszka, ponieważ wybrał historię regionalną. Na ostatnim roku studiów uległ poważnemu wypadkowi i otarł się o śmierć. Trafił na oddział intensywnej terapii w szpitalu w Łodzi. Promotor odprawił w jego intencji msze św. w kościele św. Leonarda, odwiedził go w szpitalu, udzielając sakramentów (wspowiadał, udzielił sakramentu chorych), odwiedzał jego rodziców i wspierał ich duchowo.

– On kochał ludzi i pomagał im na każdym kroku... Gdy zdrowiałem i trafiałem na rehabilitację do Stanisławowa, czekałem na jego wizyty, bo on zawsze tryskał, zarażał radością, powtarzał mi, że bym się nie poddawał, bo przecież najgorsze minęło, już teraz mam „z górki” – wspominał. Ksiądz przywołał go też swoją „Renatą” – samochodem Renault, z pobytu w Ciechocinku. To była pierwsza podróż, w którą wyruszył swoim nowo zakupionym autem. – On mi

pomógł uwierzyć w siebie. Z perspektywy czasu ksiądz jawi mi się jako anioł, który wskazał mi drogę: pisałem u niego pracę o szkole na Blichu, tam poznałem swoją żonę, teraz na Blichu mieszkam i pracuję – jako nauczyciel historii...

Teresa Kowalik – siostra Zbigniewa Skielczyńskiego skromnie przyznała, że jej brat wiele zrobił dla wielu ludzi. Przywołała jego wspomnienie z dzieciństwa, z czasów, gdy z mamą i bratem mieszkali w Kompinie (stryj ks. Skielczyńskiego, ks. Józef Wieteska, był tam wówczas proboszczem). Ich mama wybierając się na zakupy do Łowicza, zapytała dzieci, co ma kupić. – Zbyszek poprosił o książkę o św. Mikołaju. I mamie udało się ją kupić, choć to na pewno nie było łatwe. Mamę ją do dziś, o czym wiedzą moje dzieci, które tu ze mną są.

Dodała też, że jej brat bardzo kochał Łowicz i to było widoczne zwłaszcza w czasie jego choroby. Przeczując chyba to, że niedługo może przyjąć śmierć, prosił, aby zabrać go już ze szpitala w Łodzi do domu. W Łowiczu przyszedł na świat, to było jego miasto ukochane i w nim chciał odejść. I tak się stało – 20 lipca 2004 r. mwk

Witamy wśród nas!

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili.

Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. Jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, podesłajcie nam fotografię i dane (e-mail: redakcja@lowicznanin.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Oliwia Szafrńska, ur. 11.07.2016, godz. 11:20, dł. 53 cm, waga 3.380 g, córka Weroniki i Krystiana, zam. Goleńsko



Emil Barnakiewicz, ur. 12.07.2016 r., dł. 51 cm, waga 2.750 g, syn Katarzyny i Krzysztofa, zam. Mysłaków



Maja Kwiatkowska, ur. 14.07.2016, godz. 11:00, dł. 55 cm, waga 3.700 g, córka Małgorzaty i Grzegorza, zam. Kocierzew Płd



Oliwia Płuska, ur. 14.07.2016 r., godz. 5:10, dł. 55 cm, waga 3.400 g, córka Renaty i Marcina, zam. Jamno



Piotruś Wosiecki, ur. 14.07.2016, godz. 8:35, dł. 58 cm, waga 3.650 g, syn Marzeny i Rafała, zam. Witusza



Jakub Jan Tomczyk, ur. 15.07.2016 r., godz. 10:40, dł. 62 cm, waga 4.500 g, syn Ludwika i Jacka, zam. Zduny



Hania Banaszkiwicz, ur. 16.07.2016 r., godz. 12:20, dł. 54 cm, waga 3.580 g, córka Renaty i Grzegorza, zam. Łowicz



Filip Gorzelak, ur. 18.07.2016 r., godz. 13:00, dł. 52 cm, waga 3.500 g, syn Justyny i Wojciecha, zam. Łowicz



Konrad Stobnicki, ur. 18.07.2016, godz. 16:20, dł. 49 cm, waga 2.700 g, syn Magdaleny i Mariusza, zam. Łowicz



Filip Kludczyński, ur. 19.07.2016, godz. 12:25, dł. 54 cm, waga 2.780 g, syn Ewy i Roberta, zam. Śleszyn



Wiktor Skwarna, ur. 19.07.2016 r., godz. 11:55, dł. 60 cm, waga 4.100 g, syn Anety i Marcina, zam. Reczyce



Nikodem Jażdżyk, ur. 20.07.2016 r., godz. 8:20, dł. 52 cm; waga 3.080 g; syn Doroty i Łukasza; zam. Łowicz



Antoś Fudała, ur. 20.07.2016 r., godz. 8:05, dł. 58 cm, waga 4.000 g, syn Małgorzaty i Pawła, zam. Wejście



Aleksander Siatkowski, ur. 21.07.2016 r., godz. 0:45, dł. 54 cm; waga 3.490 g; syn Anety i Tomasza; zam. Lubianków



Maks Wódka, ur. 21.07.2016 r., godz. 4:00, dł. 54 cm, waga 4.000 g, syn Anny i Grzegorza, zam. Łowicz



Antoś Sztampke, ur. 22.07.2016, godz. 13:00, dł. 53 cm, waga 3.400 g, syn Pauliny i Łukasza, zam. Domaniewice



Kacper Wróbel, ur. 25.07.2016 r., godz. 10:35; dł. 55 cm; waga 3.270 g; syn Justyny i Sebastiana; zam. Gągolin Południowy



Wiktoria Durczyńska, ur. 25.07.2016 r., godz. 7:25; dł. 58 cm; waga 4.140 g; córka Agnieszki i Rafała; zam. Głowno



Łucja Liszewska, ur. 25.07.2016 r., godz. 14:45, dł. 57 cm; waga 3.620 g; córka Danuty i Mieczysława, zam. Kolonia Bolimowska

REKLAMA

styl dziecka
artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m²

AVERT TANKO TESA BUBB BabyCar

328514

Kultura



Podczas Ł Festiwalu wystąpią: Komety, Brzoska i Gawroński, We Draw A, Nagrobki, The Saturday Tea, Wild Books

ŁOK | Prezentujemy pełny line-up

Headlinerami 2. edycji Ł Festiwalu będą We Draw A i Komety

Począwszy od maja, organizatorzy Ł Festiwalu powoli, ale konsekwentnie „kapali” nazwami zespołów, które wystąpią podczas drugiej edycji imprezy na dziedzińcu ŁOK i w Klubie Pracownia.

Zapowiada się mocno taneczna i przesiąknięta elektronicznym bitem sobota 13 sierpnia. Bilety są już w sprzedaży – można je nabyć za pośrednictwem internetu i w kasie Kina Fenix.

Impreza wystartuje kilka minut po godzinie 17. Podobnie jak w roku ubiegłym sceną, a właściwie dwiema scenami, zawiadają zdolni i ambitni, na co dzień grywający na dużych festiwalach, artyści polskiej sceny alternatywnej: headlinerzy – We Draw A i Komety, a także Brzoska i Gawroński, Wild Books, The Saturday Tea, The Pau i Nagrobki. Przygotowaliśmy dla was krótkie notki o wszystkich bandach – kolejność jest przypadkowa.

Koncert otwierający drugą odsłonę Ł zagrają kultowe Komety, jeden z barwniejszych zespołów

alternatywnych XXI wieku. Band powstał w 2002 roku na gruzach legendarnej Partii, a został powołany do życia przez jej lidera – Lesława (człowiek orkiestra: gitara, wokół, muzyka, teksty). Zespół zadebiutował dobrze przyjętym minialbumem „Komety” z 2003 roku, a każda ich kolejna płyta to kopalnia nieśmiertelnych kawałków, jak „Bezsenne noce” i „To samo miejsce” z najsłabszej płyty „Via Ardiente” czy „Spotkajmy się pod koniec sierpnia” z tak docenionego krążka „Akcja V1”. Ta długa podróż doprowadziła zespół do wydania w 2014 roku „Paso Fino” – najdojrzalszego albumu Komet.

Kto by pomyślał, że panowie z We Draw A, którzy niedawno grali koncert przed kilkudziesięcią widownią na Openerze, przy-

jadą też do Łowicza – a jednak! Ten młody duet Piotra Lewandowskiego (m.in. Indigo Tree) oraz Radka Krzyżanowskiego (Kamp!) znany jest z wykonywania muzyki z gatunku electro pop. W tym klimacie wydał dwie epki oraz świetnie przyjęty debiut „Moments” z 2014 roku. Dwa lata po premierze długogrającego krążka, ukazała się kontynuacja „Momentów”. Na półki sklepowe niedawno trafił krążek „Ghosts”.

Z nowym materiałem przyjadą do nas panowie z Wild Books. Ich pierwszy krążek ukazał się na początku 2014 roku na kasetach i CD, a jakiś czas później wypuścili jego winylową reedycję. W Łowiczu zagrają świeży materiał, nad którym dopiero co zakończyli pracę. Wild Books

GDZIE SZUKAĆ BILETÓW?

Bilety można nabyć za pośrednictwem strony internetowej festiwalu oraz w kasie Kina Fenix – w przedsprzedaży w cenie 15 zł i w dniu imprezy w cenie 20 zł. Kasa kina czynna jest zawsze na godzinę przed pierwszym seansem.

grają we trójkę, lubią punk, psychodelię i robią sporo hałasu – po tym ich poznać.

Gościł będzie u nas też duet Brzoska i Gawroński z Katowic, który specjalizuje się w łączeniu poezji z muzyką elektroniczną. Pierwszym wypuszczonym przez nich wydawnictwem był album „Nanutek”, którego nadejście poprzedziła epka „Nigdzie indziej” i wideoklip o tym samym tytule. W maju tego roku zespół wydał drugą w swoim dorobku płytę, zatytułowaną zagadkowo „Słońce, lupa i mrówki”. Utwory tej dwójki wielokrotnie puszczała już radiowa Trójka, a do swoich

autorskich audycji wybierali je m.in. Novika, Tymon Tymański i Katarzyna Nosowska.

Obok nich na dziedzińcu ŁOK wystąpi kolejne trio o wdzięcznej nazwie The Saturday Tea. Żeby było zabawniej, herbaty podobno nie znoszą, a specjalizują się w graniu garażowego rocka, przepełnionego bluesowymi pogłosami i melodiami. W 2012 roku „Sobotnia herbatka” wystąpiła obok Iggy’ego Pop’a na OFF Festiwalu w Katowicach. Koncerty w kraju i zbierające tylko dobre recenzje wydawnictwo „Shindig” pozwoliło im wspiąć się na alternatywne listy radiowej Trójki. Gdy akurat nie piją herbaty, grają i pracują nad nowym materiałem.

Na dziedzińcu ŁOK wystąpi też Paulina z duetu The Pau. Dziewczyna już od dłuższego

czasu gra na gitarze i pisze teksty, a na scenę zdarzało jej się wychodzić z telefonem komórkowym, z którego puszczała bity. Tak było do czasu, gdy w Gdańsku poznała perkusistę Cygi Kondratowicza, z którym od niedawna gra w duecie. W Łowiczu wystąpi solo, ale ma w tym doświadczenie.

I na zakończenie trochę „grobowej” atmosfery w wykonaniu duetu Nagrobki. Nazwa, jaką gitarzysta i wokalista Maciej Salamon oraz perkusista i drugi wokalista Adam Witkowski wybrali dla swojego duetu, nie jest przypadkowa, gdyż ich muzyka traktuje o przemijaniu, śmierci i odchodzeniu. Inspiracje czerpią z różnych gatunków: począwszy od starego polskiego big beat’u po wczesny black metal. Do tej pory zespół Nagrobki miał okazję prezentować swoje

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- Srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- Srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tyلمان** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NEUROCHIRURG konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci
prof. dr hab. n. med. **LECH POLIS**
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP

NEUROLOG konsultacje lekarskie
dr n. med. **Jolanta Urbaniak** Parkinson • padaczka
specjalista neurologii inne choroby układu nerwowego

DERMATOLOG elektrokoagulacja
dzieci i dorośli mezoterapia twarzy i głowy
dr n. med. **MONIKA KIERSTAN**

KARDIOLOG konsultacje lekarskie
lek. med. **MACIEJ PAWŁOWSKI** badania EKG
specjalista kardiologii

UROLOG konsultacje lekarskie
lek. med. **RADOSŁAW GRĘBOWSKI** badania USG
specjalista urologii badania uroflowmetrem

ORTOPEDA konsultacje lekarskie • punkcje stawów
lek. med. **KAMIL KNICZEK** blokady stawów • iniekcje dostawowe
dr n. med. **BUCHCIC PIOTR** USG bioder u niemowląt
specjalista ortopedii USG układu mięśniowo-szkieletowego
opatrunki gipsowe syntetyczne

BADANIA USG piersi • tarczycy • stawów • ślinianek
bioder niemowlęcia • jamy brzucha • układu moczowego
węzłów chłonnych • macicy i przydatków • Doppler tętnic i żył

MEDYCYNĄ PRACY badania wstępne • okresowe • kierownicze

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. **Renata Koptas-Głogowska** spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. **Krzysztof Szram** spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Monika Piechowiak** spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. **Henryk Kapusta** spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK
mgr **Marzena Pawłowska**
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

OKULISTA
lek. **Andrzej Witecki**
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tyلمان**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
lek. med. **Jacek Pełka**
tel. 602 706 803
Łowicz, ul. Długa 20d

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG**
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

LECZENIE CHOROÓB SERCA, KRĄŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ

Dr n. med. **MIROSLAW BITNER**
specjalista kardiolog
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

utwory na żywo m.in. na katowickim Off'ie, łódzkim Domofon'ie (to tu znalazł ich Adam), krakowskim Unsound'zie czy poznańskim Springbreak'u. W drugiej połowie sierpnia dopiszą sobie do tej listy łowicki Ł Festiwal.

Wolontariat

Masz więcej niż 16 lat i brak planów na sobotni wieczór 13 sierpnia, jesteś komunikatywny i lubisz kontakt z ludźmi, a przy okazji chciałbyś posłuchać dobrej muzyki, wykony-

wanej na żywo? Zostań wolontariuszem Ł Festiwalu i znajdź się w centrum muzycznych wydarzeń. W zamian za pomoc przy obsłudze wydarzenia: sprawdzanie biletów, wydawanie opasek i opieka nad depozytem, weźmiesz udział w całym festiwalu zupełnie za darmo, a przy okazji zobaczysz, jak wygląda praca przy imprezie muzycznej od kulis. Zgłoszenia należy nadsyłać za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej Ł Festiwalu. aa

ADAM BOMBRYCH, pomysłodawca Ł Festiwalu

Śmiało można powiedzieć, że tegoroczna edycja Ł Festiwalu to duży krok naprzód. Osobiście jestem zadowolony z ostatecznego kształtu imprezy. W porównaniu do roku ubiegłego, tym razem możemy zaofiarować publiczności szerszej znanych wykonawców – duża część z nich przygotowała właśnie nowy materiał bądź są już po premierach. Bardzo cieszę się, że w Łowiczu zagrają Nagrobki – zespół, który po raz pierwszy usłyszałem na żywo na festiwalu Domofon w Łodzi i który od tamtej pory był głównym kandydatem do tegorocznego składu. Swoją drogą było to niemal tydzień po pierwszej edycji Ł Festiwalu. Można zatem powiedzieć, że pomysły i wizje na ten rok pojawiły się od razu po inauguracyjnej odsłonie. Ekscytująca jest również

perspektywa występu We Draw A na dziedzińcu ŁOK. Ogłoszenie koncertu tego elektronicznego duetu w naszym mieście spotkało się z bardzo dobrym odbiorem na Facebooku, a wszystko to w dniu premiery – najlepszej moim zdaniem, polskiej płyty tego roku. We Draw A słuchałem ostatnio na Open'erze i czuję, że będzie to naprawdę dobry, mocno taneczny, elektroniczny set. Znalazło się również miejsce dla drugiego headlinera – kultowego w niektórych kręgach zespołu Komety. To nasz ukłon i propozycja skierowana do fanów gitarowego grania. Kapela zagra przekrój swojego materiału, jednak usłyszymy również pozycje z repertuaru Partii – zespołu, na którym zrodziły się Komety.



Łowicz | O miłości sprzed 100 lat

„Księżanka Zocha” Karola Rybackiego do kupienia i przeczytania

Drukarnia „Łowiczanka” Agnieszki Krajewskiej, specjalnie na 880-lecie Łowicza, pokusiła się wydanie „Księżanki Zochy” Karola Rybackiego.

Powieść napisana przed wiekiem to, zdaniem wydawczyni, dobra lektura na wakacje. Może być czytana na plaży lub w pociągu. – Jej wątek miłosny jest bardzo wciągający, męczący nieco może być moralizatorski ton, ponieważ jest wielokrotnie powtarzany – dodaje Agnieszka Krajewska.

Powieść została napisana przez Karola Rybackiego w 1916 roku – gdy był w niewoli. Wydana była w jego drukarni, już po powrocie do Łowicza. Obecne wydanie jest trzecim. Przy przygotowaniu go obecny wydawca posłużył się wydaniem drugim, pochodzącym z 1930 roku.

Zachęcając do sięgnięcia po powieść, Agnieszka Krajewska mówi, że przewodni wątek miłosny najkrócej można opisać słowami z piosenki „Jarzębino czerwona, któremu serce swe dać...”, ponieważ tytułowa bohaterka ma dylemat, czy wybrać mężczyznę o zaletach intelektualnych czy tego, którego darzy uczuciem.

Zdaniem wydawczyni, to właśnie wątek miłosny poniesie nas, gdy po raz pierwszy sięgniemy po książkę. Jeśli sięgniemy po nią kolejny raz, to zastana-



Na okładce książki „Księżanka Zocha” wykorzystano pocztówkę ze zbiorów Andrzeja Chmielewskiego.

wiać się będziemy nad tłem historycznym, w którym pojawiają się nazwy ulic w Łowiczu, opisy miejsc i wydarzeń.

Ciekawostką jest np. to, że latem w naszym mieście można było obejrzeć spektakle teatralne w stajniach końskich przy ul.

Podrzecznej i na Końskim Tar-gu, ponieważ w dużych miastach w teatrach była kanikuła – nie było widowni, bo wszyscy wyjeżdżali na wakacje. Artyści występowały więc w mniejszych miastach, takich jak Łowicz.

W powieści Karola Rybackiego pojawia się też wątek powstania straży pożarnej w ówczesnej gminie Dąbkowice. W książce „Księżanka Zocha” wymienione są 4 jednostki, z których druhowie biorą w niej udział w zebraniu strażackim: Pilaszków, Dąbkowice, Jastrzębia i Bocheń, natomiast w źródłach historycznych jest ich 5. Skąd ta różnica? To zagadka dla historyków straży lub mieszkańców tych miejscowości. Agnieszka Krajewska spekuluje, że piąta miejscowość, X, w której dzieje się akcja powieści, równie dobrze może być konkretną miejscowością, jak też każdą wsią położoną na południe Łowicza, która należała do parafii Świętego Ducha. Nie jest tak prosto to rozstrzygnąć.

Inną zagadką, o której wspomina Agnieszka Krajewska, jest główny bohater Janek Siekiera. Spekuluje się bowiem, czy pierwowzorem postaci literackiej

był Teofil Kurczak. Wiadomo, że znał się on z Rybackim, ale czy łowicki wydawca i księgarz zdecydował by się pisać o nim? Warto się zastanowić.

Kolejną ciekawostką jest zakładanie na wsi ochronki – pierwsza miała powstać właśnie w wiosce X. Jej rolą była opieka nad dziećmi w czasie żniw, wykopków czy innych prac polowych, w czasie której kobiety nie mogły zająć się swoimi dziećmi. Opiekunką w ochronce opisaną w powieści jest nauczycielka, która przyjeżdża z Łowicza.

Czy znajdują się chętni do nabycia książki? Zdaniem wydawczyni tak. W gronie jej klientów, którzy kupują tego typu wydawnictwa, są osoby, które od 3 lat pytały, kiedy będzie można kupić „Księżankę Zochę”. A powieść jest ciekawa, bo ma wątki lokalne, poza tym jest romansem w całkiem innym stylu niż współczesne.

W dniu głównych obchodów 880-lecia Łowicza, powieść Karola Rybackiego można było kupić w promocyjnej cenie 15 złotych, ale jej normalna cena wynosi 25 zł brutto. Nabyć ją można w drukarni przy ul. Powstańców oraz w sklepie z pamiątkami przy ulicy Podrzecznej. mwk

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
implanty – Twoje 3 zęby!
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Łowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

REHABILITACJA
mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- KRIOTERAPIA – LASER
- MASAŻ LECZNICZY
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwodlehynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki • wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwzylakowe

-OBUWIE – TĘGIE, dr ORTO
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

lek. med. **Leszek Sobczyński**
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

lek. med. **Tomasz Sawicki**
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg **Bożena Kosiorek**
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK**
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Sanniki | Dwa wydarzenia kulturalne W sobotę wieczór autorski, w niedzielę koncert w kościele

W dwóch różnych wydarzeniach kulturalnych, o różnym charakterze i w różnych miejscach będzie można uczestniczyć w najbliższy weekend 30 i 31 lipca w Sannikach.

W sobotę, 30 lipca, o godzinie 17.00 pałac w Sannikach zaprasza na wieczór autorski pochodzącego z Rybna w powiecie sochaczewskim Andrzeja Kowalskiego, autora książek przygodowych i kryminałów, m.in. „Białego kruka” i „Assa”. Wieczór autorski odbędzie się w sali lustrzanej sannickiego pałacu w ramach spotkań raczkującego

przy pałacu Dyskusyjnego Klubu Książki. Wstęp wolny.

Następnego dnia, w niedzielę, 31 lipca, również o godzinie 17.00, w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Józefa w Sannikach odbędzie się recital Joanny Rolewskiej z siostrą Joanną Rolewską z sąsiedniej gminy Iłów. Akompaniować jej będzie Szymon Kowalczyk. – Będzie to koncert pieśni kościelnych, ale nie tylko – zapowiada Monika Gadzińska z Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina w Sannikach, które współorganizuje koncert. Śpiewaczka ukończyła Państwową Szkołę Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Płocku.

Pierwszy raz wystąpiła publicznie śpiewając psalm podczas I komunii świętej w kościele w Giżycach (tam uczęszczała do podstawówki), będąc już gimnazjalistką (gimnazjum w Iłowie) wzięła udział w konkursie piosenki harcerskiej, gdzie została zauważona przez Małgorzatę Czubię z GOK Iłów i zaproszona na zajęcia.

Ulubiony repertuar artystki, która da koncert w Sannikach, to piosenki Anny German, która będąc w zaawansowanym stadium choroby nowotworowej komponowała psalmy i pieśni poświęcone Bogu. Będzie je można usłyszeć w kościele w Sannikach. Wstęp wolny. mak

RZUT OKIEM | MŁODZI WŁOSI TEŻ LUBIĄ SZLAGIERY



Wyjątkowo dużo osób zgrupowało koncert z cyklu „Smaki muzyki”, który odbył się w niedzielę, 24 lipca, w muszli koncertowej na terenie parku przy pałacu w Sannikach. Szlagierom lat 70., 80. i 90., które zostały zaśpiewane przez solistów warszawskich teatrów muzycznych, przysłuchowała się również m.in. niezapowiedziana grupa pielgrzymów z Włoch, którzy, wraz z rodzinami, które ich gościły, odwiedzili Sanniki. – Młodzi włoscy pielgrzymi ustąpili miejsca w ławkach dorosłym, a sami przenieśli się na trawę, gdzie swobodnie mogli tańczyć w rytm muzyki – opowiada Monika Gadzińska z Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina, które administruje sannickim pałacem. mak

Łowicz | Spotkania dla dzieci i rodziców Wracają Vinylove Piątki

Najbliższe Vinylove Piątki – otwarte spotkania rodziców z dziećmi na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury, podczas którego jest okazja do posłuchania archiwalnych bajek publikowanych przed laty na płytach winylowych oraz wspólnych (nie tylko muzycznych) zabaw, odbędzie się w najbliższy piątek, 29 lipca, o godzinie 18.00.

Jest to już trzeci sezon wakacyjnych spotkań, których pomys-

łodawcą jest Mateusz Rudak z Łowickiego Ośrodka Kultury. W tym roku Vinylove Piątki będą miały nieco inny charakter – będą to bowiem „spotkania wędrujące”. Pierwsze odbędzie się – jak to w poprzednich latach było – na dziedzińcu ŁOK. – Później wychodzimy w teren i 5 sierpnia spotykamy się nad Bzurą w barze Plaża, a kolejne spotkanie odbędzie się gdzieś w centrum Łowicza, ustalamy

jeszcze szczegóły – powiedział nam Mateusz Rudak.

Jak w ubiegłych latach, podczas spotkań będzie można posłuchać płyt winylowych. Dominowały będą bajki i słuchowiska, ale nie tylko. Tradycyjnie warto zabrać ze sobą koce i wszystko co potrzebne na piknik. – To spotkania o bardzo luźnej, piknikowej formule. Bywało też tak, że dzieci po kilkunastu minutach zaczynały grać w piłkę i bawić się, a rodzice słuchali bajek i wspominali dawne czasy, kiedy płyty winylowe były w każdym domu – opowiada Rudak. mak



Dzieci nie miały problemu by opowiadać, za co lubią nasze kino.

ŁOK | Dzieci wystąpiły w klipie Bo w kinie zawsze fajnie jest!

Po czwartkowym seansie filmu „Jill i Joy” w ramach Turbowakacji, 21 lipca, Willy Łok i jego przyjaciele zamienili się w ekipę filmową i nagrywali z dziećmi klip promujący kino Fenix.

Operatorem kamery został Doktor McŁokintocz, reżyserem Willy Łok, a konferansjerem Jean-Pierre. Fotorelację z pracy nad klipem przygotował zaś Janek Młokos. Około 30 dzieci odwiedzających

niemal regularnie Łowicki Ośrodek Kultury znalazło się przed obiektywem kamery i do mikrofonu mogli powiedzieć, za co lubią kino Fenix.

Odpowiedzi były zaskakujące. – Lubię przychodzić do kina, bo nigdy nie jest tak, że są puszczone tylko filmy, ale prowadzący zawsze przygotowują dla nas ciekawe zajęcia – powiedziała 13-letnia Lidka. – W kinie Fenix można przeżyć niezapomniane przygody – ocenił 8-letni Szymon. Ponadto dzieci doceniły dobór repertuaru w kinie,

wesołą atmosferę i zajęcia prowadzone po seansach.

Willy Łok i jego ferajna pracują teraz nad montowaniem klipu, który pojawi się na Facebooku i będzie emitowany na dużym ekranie, przed seansami dla najmłodszych w ramach Turbowakacji. Przypominamy, że spotkania z Willym i jego przyjaciółmi, którzy najpierw zapraszają do oglądania filmów, a potem prowadzą ciekawe warsztaty odbywają się w każdy czwartek wakacji o godz. 10.00, a wstęp na nie jest wolny. aa

Łowicz | Kolejny koncert w Barze Plaża

Jazzowo i rozrywkowo będzie nad Bzurą

Kolejny ciekawy koncert zapowiada się w Barze Plaża nad Bzurą w Łowiczu.

Tym razem organizatorzy zaprosili duet skrzypcowo-gitarowy. W piątek, 29 lipca, od godziny 20.00 będzie można posłuchać standardów jazzowo-rozrywkowych w wykonaniu dobrze znanej w Łowiczu i okolicach skrzypczki Weroniki Mońki (rocznik 1992) z Zielkovic oraz Michała Chwały (rocznik 1987) – gitarzysty z warszawskiego Teatru Muzycznego „Roma”.

– Przybywajcie tłumnie do Baru Plaża, by zrelaksować się przy jazzowo-rozrywkowych klimatach – zachęca Weronika Mońka. Mu-

zycy planują też niespodziankę – premierę nad Bzurą będzie miała ich własna kompozycja napisana specjalnie na tę okazję.

Weronika w tym roku ukończyła studia magisterskie na Uniwersytecie Muzycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. Romana Lasockiego z wynikiem bardzo dobrym, uzyskując tytuł zawodowego muzyka. Edukację muzyczną rozpoczęła w wieku 8 lat w Łowickim Ognisku Muzycznym. Wielokrotnie współpracowała z orkiestrami na terenie całej Polski: z Filharmonią Pomorską, Operą Nova w Bydgoszczy, Polską Orkiestrą Muzyki Filmowej, Toruńską Orkiestrą Symfoniczną, Capellą Bydgoszczą, Teatrem Pijana Sypialnia, a na „lokalnym podwórku” z Młodzieżową Orkiestrą Sym-

foniczną Sonus, Łowicką Orkiestrą Kameralną.

Publiczności może być też znana z tego, że została wybrana Księżanką Roku 2016. Jest miłośniczką kultury ludowej, współtworzywnią rodzinnej kapeli ludowej oraz członkiem kapeli ludowej „Oldnova”, stworzonej przez studentów Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Michał Chwała jest gitarzystą, kompozytorem i aranżerem. Ukończył bydgoską Akademię Muzyczną na wydziale klasycznym i jazzowym. Jest laureatem konkursów gitarowych o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej. Od 3 lat skupia się przede wszystkim na tworzeniu własnej muzyki z pogranicza gatunków jazzu, fusion i new jazzu. mak

REKLAMA

Studio Dekorai

Dulux 3990 2,5 litra 5L I- 7490

dekorai 3990 2,5 litra 5L I- 7490

Dulux Easy Care 4990 2,5 litra 5L I- 8990

Beckers 4990 2,5 litra 5L I- 8990

Kuchnia łazienka 6890 2,5 litra

Magnat Ceramic 5590 2,5 litra

Drewno chron 6990 5 litrów

Wiele innych produktów w ATRAKCYJNYCH CENACH

Nowy Rynek 17, tel. 46 837-40-21

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15

Główno ul. Piątkowska 1

www.euro-okna.com.pl

PRACA

przy doju mechanicznym krów w systemie zmianowym

DOBRE WYNAGRODZENIE (wymagane doświadczenie)

Krepa 56, tel. 606-461-688

-SZAMBA BETONOWE

-PŁYTY OBORNIKOWE

montaż i transport cały kraj

-USŁUGI

koparką i mini koparką

-AUTO-POMOC

gabarytów dużych i małych

tel. 601 524 058

POŻYCZKI I KREDYTY NA OŚWIADCZENIE

OPROCENTOWANIE OD 3%

FINES ŁOWICZ,
UL. KRAKOWSKA 18,
TEL. 46 895-18-59

SKUP SŁOMY

oraz wymiana na obornik

SKUP JĘCZMIENIA

Krepa, tel. 606-461-688

PROMOCJA!

• Mocznik, Nawóz WE, 46% N, BigBag 500 kg, worek 25 kg
Cena Brutto z Dostawą i Rozładunkiem HDS 1.299 zł

• Saletra amonowa 34% N, BigBag 500 kg, worek 25 kg
Cena Brutto z Dostawą i Rozładunkiem HDS 999 zł

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
46/837-14-10, 46/837-15-89

Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

■ **Informacja PKP** (ogólnokrajowa) 22-194-36
 ■ **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
 ■ **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
 ■ **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
 ■ **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
 ■ **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
 ■ **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budzenia, przypomnienie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

■ **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
 ■ **Komisariat Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
 ■ **Policja w Pacynie:** (24) 235-03-20
 ■ **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie:** (24) 253-22-00
 ■ **Straż pożarna:** 998 alarmowy
 ■ **Ochotnicza Straż Pożarna w Żychlinie:** (24) 285-12-10
 ■ **w Pacynie:** 604-349-406
 ■ **w Bedlinie:** (24) 285-51-91
 ■ **Starostwo Powiatowe w Kutnie:** sekretariat (24) 355-47-80
 ■ **Urząd Gminy: Żychlin** (24) 285-10-06; **Bedino** (24) 282-14-20; **Pacyna:** (24) 285-80-54; **Oporów** (24) 383-11-50
 ■ **Urzędy Stanu Cywilnego: Żychlin** (24) 285-49-60, **Bedino** (24) 282-17-66, **Pacyna** (24) 285 80 06, **Oporów** (24) 383-15-52
 ■ **Urząd Skarbowy w Kutnie:** (24) 355-61-00
 ■ **ZUS Kutno:** (24) 253-99-44
 ■ **Urząd Pocztowy w Pacynie:** (24) 285-80-33
 ■ **Bank Spółdzielczy Mazowsze w Plocuku, oddział w Pacynie:**(24) 285-80-10
 ■ **Taxi osobowe Kutno:** (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
 ■ **Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie Filia w Żychlinie:** (24) 285-13-46
 ■ **Óśrodki Pomocy Społecznej:** Żychlin (24) 285-11-26, Bedino: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
 ■ **Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie:** (24) 285-13-06
 ■ **Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie:** (24) 285-12-87
 ■ **Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie:** 695-054-433
 ■ **Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie:** (24) 355-47-50

pagotowia

■ **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym,** czynna od pon-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
 ■ **Policjny telefon zaufania w Kutnie:** (24) 254 27 93
 ■ **Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie** (24) 355-81-00
 ■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie:** (24) 355-81-00
 ■ **Pogotowie energetyki ciepłej w Kutnie:** (24) 253-63-86
 ■ **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie:** tel. (24) 253- 33- 20
 ■ **Wodociągi – Hydroforma Orłów-Parcel:** (24) 282 26 31
 ■ **Pogotowie energetyczne w Żychlinie:** 285-10-27
 ■ **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
 ■ **Zakład pogrzebny:** (24) 285-06-60
 ■ **Lecznica dla zwierząt w Żychlinie:** ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325
 ■ **Powiatowy Inspektorat Weterynarii z siedzibą w Kutnie;** telefon alarmowy: 530-535-230
 ■ **Dystrybucja gazu w Żychlinie:** (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20

przychodnie

■ **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed:** (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
 ■ **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed:** (24) 285-48-44, (24) 285-29-20, (24) 285-10-08
 ■ **Bedino, Ośrodek Zdrowia NZOZ Ars Medica Sp. z o.o.:** (24) 282-14-90
 ■ **Bedino, Ośrodek Zdrowia NZOZ Inter-Med** : (24) 282-17-34
 ■ **Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk:** (24) 285-80-25
 ■ **Oporów, Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed:** (24) 285-91-21
 ■ **Oporów, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed:** (24) 383-15-00
 ■ **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluski 1, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Red-Med, J. Robak** , tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
 ■ **Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia w Pleckiej Dąbrowie:** (24) 282-21-84

apteki

■ **Żychlin: czwartek, 28 lipca:** ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70
 ■ **piątek, 29 lipca:** ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70
 ■ **sobota, 30 lipca:** ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70
 ■ **niedziela, 31 lipca:** ul. 1 Maja 3, tel. 24-285-21-70
 ■ **poniedziałek, 1 sierpnia:** ul. Narutowicza 72, tel. 24-285-43-52
 ■ **wtorek, 2 sierpnia:** ul. Narutowicza 72, tel. 24-285-43-52
 ■ **środa, 3 sierpnia:** ul. Narutowicza 72, tel. 24-285-43-52
 ■ **Pacyna, ul. Łukasiewicza 29/1,** tel. 24-285-86-34
 ■ **Punkt apteczny w Pleckiej Dąbrowie 15,** tel. 24-282-21-28
 ■ **Punkt apteczny w Oporowie 25/1,** tel. 24-383-15-19

ośrodki kultury

■ **Żychliński Dom Kultury** (24) 285-10-34 czynny w godz.: poniedziałek 8.00-16.00, wtorek 8.00-16.00, środa 8.00-17.00, czwartek 8.00-16.00, piątek 8.00-15.00.
 ■ **Gminny Ośrodek Kultury w Bedlinie:** (24) 282-10-36; czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00
 ■ **Gminny Ośrodek Kultury w Pacynie:** (24) 285-80-56

biblioteki

■ **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie:** (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
 ■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlinie:** (24) 282-17-51
 ■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Pacynie (Filia Biblioteczna w Skrzyszewach):** (24) 285-80-56
 ■ **Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie:** (24) 383-12-25

msze święte w niedziele i święta

■ **Żychlin,** parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
 ■ **Żychlin,** kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30
 ■ **Śleszyn,** parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika: 9.00, 11.00
 ■ **Luszn,** parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
 ■ **Plecka Dąbrowa,** parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny: 9.00, 11.30
 ■ **Suserz,** parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: 8.00, 10.00, 12.00
 ■ **Trębki,** parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach: 8.00, 9.30, 11.30
 ■ **Bedino,** parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
 ■ **Pacyna,** parafia pw. św. Wawrzyńca, diakonia i męczennika: 8.30, 10.00, 12.00
 ■ **Oporów,** parafia pw. św. Marcina Biskupa: 8.30, 10.00, 11.30

boiska i hale sportowe

■ **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – tel. kom. 601-564-839 (animator sportu Remigiusz Michalak)
 ■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – tel. 667-218-122, pon-pt. w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19
 ■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
 ■ **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
 ■ **MOSiR w Kutnie** – tel. 24-355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
 ■ **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlinie** – tel. 24-282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedino)
 ■ **Hala OSiR nr 1 w Łowiczu;** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06;
 ■ **Hala OSiR nr 2 w Łowiczu;** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04

aquapark w Kutnie

ul. Kościuski 54, tel. 24 357 56 07 (08)

■ **Wakacje w aquaparku:** baseny, jeżdżalnie i inne atrakcje do 31 sierpnia dla dzieci, młodzieży szkolnej i studentów wstęp w obniżonej cenie: 6 zł za 70 minut, od poniedziałku do piątku w godz. 6.00-22.00.
 ■ **Strefa basenowa** czynna codziennie w godz. 6-22:00
 ■ **Strefa saun** – czynna w dni robocze 6:00-21:50 (caldarium oraz kabina mroźna), 16:00-21:50 (sauna sucha, sauna parowa oraz pomieszczenie wypoczynkowe), w środy – sauna sucha czynna cały dzień; w soboty, niedziele i święta: 6:00-21:50 (sauna sucha, caldarium, sauna parowa, kabina mroźna, pomieszczenie wypoczynkowe)
 ■ **Strefa squash** czynna codziennie w godz. 6-22:00

■ **Strefa cardio-siła** czynna codziennie w godz. 8-22:00
 ■ **Strefa bowling** czynna w dni robocze w godz. 12.00-24.00, w soboty, niedziele i święta w godz. 10.00-24.00. Rezerwacje tel. 24 357 56 11

baseny w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

W wakacje **pływalnia kryta** jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 18:00-20:00.
Baseny odkryte czynne codziennie w godzinach 10.00-18.00.
 W razie niesprzyjających warunków pogodowych dla basenów odkrytych pływalnia kryta będzie czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-20:00; w soboty i niedziele 10:00-18:00

wystawy stałe

■ **Muzeum Zamek w Oporowie** – czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, kasa 10.00-15.30; w soboty i niedziele w godzinach 10.00-17.00, kasa 10.00-16.30. Bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł; w poniedziałki wstęp bezpłatny, oprowadzanie po muzeum 30 zł po wcześniejszej rezerwacji. Ostatni zwiedzający wchodzi na pół godziny przed zamknięciem.
 ■ **Park przy Zamku w Oporowie** czynny codziennie w godz. 8:00-20:00; wstęp bezpłatny.
 ■ **Muzeum Regionalne w Kutnie** czynne: poniedziałek – piątek w godz. 10:00-18:00; niedziela 10:00-16:00. Ostatni zwiedzający wchodzi 30 min. przed zamknięciem. Bilety: 5 zł normalny, 2,50 zł ulgowy, 1 zł z Kartą Dużej Rodziny; wstęp wolny w niedziele. Kutno, Plac Marsz. J. Piłsudskiego 20.
 ■ **„Miasto w czasie i przestrzeni”** – wystawę rozpoczyna dział archeologiczny, dot. najdawniejszych dzieł w Ziemi Kutnowskiej; dalej: część przyrodnicza, etnograficzna i historyczna.
 ■ **„Rzeźba po kutnowsku”** – wystawa prezentuje muzealną kolekcję rzeźb współczesnych twórców ludowych i nieprofesjonalnych z terenu Kutna i powiatu.
 ■ **Muzeum Bitwy nad Bzurą w Kutnie** – czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10-16. Ostatni zwiedzający wchodzi 30 min. przed zamknięciem. Ekspozycja ukazuje przebieg dramatycznych walk, jakie toczyły nad Bzurą oddziały polskie dowodzone przez generała dywizji Tadeusza Kutrzebę. Zebrane pamiątki, zdjęcia, elementy uzbrojenia, umundurowania dokumentują największą bitwę Kampanii Wrzesniowej 1939 roku. Kutno, Park Wiosny Ludów. Bilety: normalny – 5 zł, ulgowy – 2,50 zł, z kartą „Duża Rodzina 3+” – 1 zł; niedziele – wstęp wolny.

■ **Zespół Pałacowo-Parkowy w Sannikach** czynny codziennie w godz. 8.00-21.00. Zwiedzanie pałacu z przewodnikiem od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.30, w sobotę i niedziele w godz. 10.00-18.00. Bilety: do pałacu: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.
 ■ **„Źywić historie, czyli pałac w San-nikach za czasów Natansonów i Dzewulskich”** – wystawa przedstawia kontynuację historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
 ■ **Pałac, ogród i Manufaktura Majoliki w Nieborowie** – czynne: wtorek – niedziela w godz. 10.00-6.00; wtorek – wstęp wolny. Bilety: Pałac, Ogród, Manufaktura Majoliki 22 zł – normalny, 13 zł – ulgowy, 50 zł – bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe, dzieci do lat 18, maksymalnie 6 osób), 1 zł – dzieci 7-16 lat; Ogród i Manufaktura Majoliki – 12 zł – normalny, 8 zł – ulgowy, 1 zł – dzieci 7-16 lat.
 ■ **Park w Nieborowie i Arkadii, Świątynia Diany w Arkadii** – czynne codziennie od godz. 10.00 do zmroku, wstęp wolny. Bilety: Ogród i Świątynia Diany – 12 zł – normalny, 8 zł – ulgowy, 1 zł – dzieci 7-16 lat.
 ■ **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie** – czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10.00-1800, w innych terminach tylko po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960); Nieborów 231a; bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.

wystawy czasowe

■ **Prace plastyczne Moniki Organiściak,** mieszkanki Wojcysz (gmina Bedino) – wystawa prac w większości wykonanych plakatową i pastelą, zainspirowanych podróażami; Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3.
 ■ **„Bronź ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Plocuku”** – ekspozycja 15 rewolwionów z końca XIX wieku, znalezionych zostały w 2011 r. podczas remontu budynku przy ul. Tumskiej 13 w Plocuku oraz 3 jednostki broni z II wojny światowej wykopane w 2013 r. w Janoszycach w pow. plockim przez saperów z Patrolu Rozminowania z Nowego Dworu Mazowieckiego; czynna do 21 sierpnia; Muzeum Regionalne w Kutnie, Plac Marsz. J. Piłsudskiego 20.
 ■ **„Erazm Wojciech Felcyn. Inwazja – subiektywny portret śmieci”** – wystawa fotografii. Centrum Teatru, Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1.
 ■ **„Przezytane...Znalezione...”** wystawa tkaniny artystycznej autorstwa Bogny Fogler i Anny Michniewicz, Galeria Okno

na Sztukę w Kutnowski Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.

■ **„Muzycy w batiku 2”** – wystawa towarzysząca III Festiwalowi „Świat Muzyki - Muzyka Świata”, Pracowni Batiku „Mamut” z Miejskiego Domu Kultury w Przasnyszu; czynna do 30 sierpnia; Centrum Teatru, Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1.
 ■ **„Optymistka. Kolor, wzór, tkanina według Zofii Rostad”** – wystawa prac charakterystycznych dla twórczości artystki: projekty i tkaniny z wzorami abstrakcyjnymi, geometrycznymi, florystycznymi oraz inspirowanymi folklorem. Czynna do 30 września, wt.-niedz. w godz. 10-16; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. Wstęp: 2 zł.
 ■ **„Élisabeth Vigée Le Brun i Polacy”** – wystawa dzieł wybitnej malarki europejskiej tworzącej na przełomie XVIII i XIX wieku; czynna codziennie do 23 października, w godz. 10-18, Pałac w Nieborowie.
 ■ **Hiroshige – Aleksandrowicz – Wajda: „Podróż do Japonii”** – wystawa ze zbiorów Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha; czynna do 28 sierpnia, wt.-niedz. w godz. 10-16. Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. Wstęp 2 zł.
 ■ **Józef Wilkon** – wystawa malarstwa, czynna do 5 sierpnia; Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142.
 ■ **Regina Kochanowska i Zenona Klepaczek: malarstwo olejne i rzeźba** – wystawa prac skiermiewichich artystek; czynna do 20 sierpnia; Pałac w Walewiczach; wstęp wolny.
 ■ **Światowe Dni Młodzieży** – wystawa plenerowa, czynna do 17 sierpnia, aleje parku przy Pałacu w Sannikach. Wstęp wolny.
 ■ **Ryszard Porębski „Czas przedmiotu”** – wystawa malarstwa, której motywem przewodnim jest martwa natura, czynna od 7 sierpnia do 3 września; Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142.

koncerty

■ **Czwartek, 28 lipca:** godz. 19:00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: Koncert „Z tangiem w tle”** – wystąpią: Tercet Milonga (Oscar Ernesto Ovejero - śpiew, Aneta Saliwińska - harfa, Konrad Saliwiński - akordeon), oraz Magdalena Wlazł, Paweł Skalski - para baletowa. Kutnowski Dom Kultury, Kutno, ul. Żółkiewskiego 4. Wejściówki do odbioru w kasie KDK.
 ■ **Sobota, 30 lipca:** godz. 19:00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Rozpięciwe przeboje festiwalowe”** – koncert plenerowy: Bernadetta Grabias (mezzosopran), Anna Jeremus-Lewandowska (sopran, prowadzenie), Wiesław Bednarek (baryton), Paweł Wiślak (tenor), Kwartet Alla Breve (skrzypce), Jan Żugaj (skrzypce), Ewa Barczyk (wiolonczela), Jarosław Domagała (fortepian), Kutno, Plac Piłsudskiego, scena plenerowa; w razie niepogody o godz. 19:15 – Kościół św. Wawrzyńca w Kutnie, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 4. Wstęp wolny.
 ■ **Niedziela, 31 lipca:** godz. 17:00 – **„Ave Maria i inne niebiańskie pieśni”**: Joanna Rolewska (śpiew), Szymon Kowalczyk (akompaniament); kościół parafialny w Sannikach; wstęp wolny.
 ■ **Czwartek, 4 sierpnia:** godz. 19.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Zaczarowany świat opery...”** – spotkanie z gwiazdą: Bożena Beyerly; Hotel Rondo w Kutnie, ul. A. Mickiewicza 3; wstęp wolny.
 ■ **Niedziela, 7 sierpnia:** godz. 14.00 – **„Chopin tanecznie”** – koncert chopinowski: Maria Gabryś (fortepian), Katarzyna Zak (recytacja); Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 142; bilety: 15 zł (normalny), 7 zł (ulgowy).
 ■ **Niedziela, 7 sierpnia:** godz. 18:00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Śpiewamy Tobie Panie”** – artystyczna oprawa mszy św. oraz koncert kameralny; Kościół św. Jana Chrzcięła w Kutnie, ul. Kanclerza Andrzeja Zamojskiego 2; wstęp wolny.
 ■ **Środa, 10 sierpnia:** godz. 18.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: koncert muzyki sakralnej;** Kościół św. Wawrzyńca w Kutnie, kard. Stefana Wyszyńskiego 4; wstęp wolny.
 ■ **Czwartek, 11 sierpnia:** godz. 19.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: Muzyka w teatrze – Pieśni najpiękniejsze na świecie** – koncert kameralny; Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1; wstęp wolny.
 ■ **Niedziela, 14 sierpnia:** godz. 19.00 **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Mode Talenty”** – koncert plenerowy; Plac Piłsudskiego w Kutnie (w razie niepogody Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1.)
 ■ **Poniedziałek, 15 sierpnia:** godz. 19:00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: Koncert z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski** – Oratorium Bóg Cię ochrzcił! Bóg dał Ci siłę! Wystąpią: Joanna Domagała dyrygent chóru, przygotowanie Kameralny Zespół Wokalny Cantabile TPZK, Chór Parafii p.w. św. Wawrzyńca, uczestnicy VIII Międzynarodowych Mistrzowskich Warsztatów Wokalnych, Stanisław Nowogórski – przygotowanie chóru; Kościół św. Wawrzyńca, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 4. wstęp wolny.

■ **Środa, 17 sierpnia:** godz. 19.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: Piosenki z dawnych lat** – koncert kameralny; Hotel Rondo w Kutnie, ul. A. Mickiewicza 3.
 ■ **Sobota, 20 sierpnia:** godz. 16.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Słoneczne melodie lata”** – koncert galowy; Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.
 ■ **Niedziela, 21 sierpnia:** godz. 11.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Słoneczne melodie lata”** – koncert galowy; Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.
 ■ **Środa, 24 sierpnia:** godz. 19.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny: „Podróż z muzyką kameralną”** – sala koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej w Kutnie, ul. Park Wiosny Ludów 1.
 ■ **Niedziela, 28 sierpnia:** godz. 19.00 – **VII Letni Festiwal Muzyczny:** gala operowo-operetkowa na zakończenie festiwalu; Plac Piłsudskiego w Kutnie (w razie niepogody CTMIT) Zakończenie Festiwalu
 ■ **Czwartek, 6 października:** godz. 18:00 – **Kortez** – koncert 26-letniego kompozytora i wokalisty, jego debiutancka płyta „Bumerang”, to intymny zbiór opowiadań o miłości i jej braku. To jedna z najlepiej przyjętych płyt w ostatnich latach. Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4. Bilety: 45 zł.

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax 24-254-21-37

■ **Czwartek, 28 lipca:** kino nieczynne
 ■ **Piątek – środa, 29 lipca – 3 sierpnia:** godz. 15-30 – **7 krasnoludków i Królewna Śnieżka** – **nowe przygody** – film familijny; 2D dubbing; 85 min.; W świecie Siedmiu Krasnoludków nie ma czasu na nudę. Tu ciągle coś się dzieje. Pewnego dnia uciekająca przed złym wilkiem Zosia zostaje uratowana przez przebojowych matych bohaterów, o wielkich sercach.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

■ **Czwartek, 28 lipca:** godz. 10:00 – Turbowakacje 2016: Willy Łok i przyjaciele: **Zigzag Kid** – film por. holenderskiej, reż. Vincent Bal; wstęp wolny
 godz. 17:00 – **Tarzan: Legenda** – film przygodowy, prod. USA; reż.: David Yates
 godz. 19:00 – **Iluzja 2** – kryminał, thriller prod. USA; reżyseria: Jon M. Chu
 godz. 21:15 – **Obecność 2** – horror, prod. USA; reżyseria: James Wan
 ■ **Piątek – czwartek,** 29 lipca – 4 sierpnia: godz. 16:00 – **BFG: Bardzo Fajny Gigant** /3D dubbing/ – film familijny, fantasy, prod. Kanada, USA, Wlk. Brytania; reżyseria: Steven Spielberg
 godz. 18:00 – **BFG: Bardzo Fajny Gigant** /2D dubbing/ godz. 20:00 – **Zanim się pojawiłś** – dramat prod. USA; reż.: Thea Sharrock
 Bilety: seanse 2D: 16 zł (normalny), 14 zł (ulgowy), 12 zł (tanie poniedziałki); seanse 3D: 18 zł (normalny), 15 zł (ulgowy).

inne

■ **Piątek, 29 lipca:** godz. 19:00 – **„Dobra zmiana”** – komedia – 42. premiera Grupy Teatralnej „od jutra”; scenariusz wg sztuki „Guwernantki” H. Bardjiewskiego i reżyseria: Krzysztof Ryzlak; Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1. Wejściówki do odebrania w kasie CTMIT
 ■ **Sobota, 30 lipca:** godzinie 17:00 – **wieczór autorski pisarza młodego pokolenia, Andrzeja Kowalskiego,** autora książek „Biały krak” i „Assa” oraz spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki; Pałac w Sannikach; wstęp wolny.
 ■ **Niedziela, 31 lipca:** godz. 19.00 – **21. Letnie Spotkania Artystyczne: „Zagraj to jeszcze raz... sam”** – trzy spotkania warsztatowe; Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1. Wstęp wolny.
 ■ **Poniedziałek – piątek, 1-5 sierpnia:** godz. 10.00-13.00 – **Zielono mi i pachnie lato** – zajęcia artystyczne dla dzieci i młodzieży 7-13 lat; Pracownia Plastyczna Kutnowskiego Domu Kultury, ul. Żółkiewskiego 4. Obowiązują zapisy.
 ■ **Piątek, 12 sierpnia:** godz. 10.00 – **Kolorowa Lokomotywa: warsztaty z rękodziela** – projekt etnologiczno-artystyczny dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Obowiązują zapisy. Wstęp bezpłatny. Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.
 ■ **Wtorek, 16 sierpnia:** godz. 11.00 – **Letnia Akademia Dzieciaków: „Woreczki z Inu na ziola”** – warsztaty z sycia. Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1. Ilość miejsc ograniczona, zapisy, godz. 17.00 – **Artystyczne Studio Rodzica: „Dywaniki”** – warsztaty tworzenia dywaników z bawełny. Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

■ **Anna Krupnińska** z Ogrodziska i **Tomasz Kosiorek** z Łodzi
 ■ **Małgorzata Zwolińska Przemysław Dominiczak** oboje z Łowicza
 ■ **Magdalena Płacheta** z Łowicza i **Tomasz Dobrowolski** z Humina
 ■ **Aleksandra Kaczor** i **Mateusz Gademski** oboje z Łowicza

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE (stan na 26.07.2016 r.)

■ Pokojowa	■ Kierowca kat. CE w transporcie krajowym
■ Przedstawiciel handlowy	■ Mechanik utrzymania

Ogłoszenia

CZWARTEK 28 lipca 2016 | NR 30

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twe ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostyńskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaze się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Zychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Złomowanie Pojazdów - zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

■ Autoskup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Absolutnie każde auto, tel. kom. 609-027-388.

■ Absolutny skup aut 24h, 1 zł za 1 kg. Wszystkie auta na gaz oraz marki: Opel, VW, Audi w dobrym stanie - większa cena, tel. kom. 537-667-709.

■ Aktualnie kupię sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ Auto skup, tel. kom. 886-802-487.

■ Auto skup, najlepsze ceny, płacimy za auta całe i uszkodzone, zadzwonił, tel. kom. 604-191-186.

■ Kupię auta, również uszkodzone, tel. kom. 662-031-656.

■ Kupię wszystkie auta, tel. kom. 507-259-986.

sprzedaż

■ ALFA ROMEO 2,4 TD, 2002 rok, 150 KM, tel. kom. 724-106-689.

■ AUDI A3, 1.9 TDI, 2005 rok, I właściciel, tel. kom. 660-433-130.

■ AUDI A3, hatchback diesel, 2004 rok, skrzynia automatyczna, bogata wersja, bezwypadkowy, tel. kom. 537-967-970.

■ AUDI A4 B6, 2001 rok, tel. kom. 721-304-610.

■ AUDI A6 C6, 3.0 TDI Quattro, 2004 rok, 135.000 km, zadbane, bogate wyposażenie m.in.: nawigacja PL, automat, klimatyzacja, tel. kom. 661-875-121.

■ AUDI A6-C6, 2004, tel. kom. 609-246-646.

■ Citroen Saxo, 1999, tel. kom. 794-700-303.

■ CITROËN C3 benzyna+gaz, 2005 rok, tel. kom. 698-786-448.

■ CITROËN Nemo, 2009 rok, tel. kom. 727-534-450.

■ DAEWOO Matiz, 2000 rok, tel. kom. 693-025-915, 607-461-177.

■ FIAT 126p, 1996 rok, tel. kom. 605-291-753.

■ FIAT 126p E650, 1988 rok, I właściciel, wszystkie części oryginalne, tel. kom. 788-557-286.

■ FIAT CC, cały lub na części, 665-243-232, tel. kom. 697-574-816.

■ FIAT Cinquecento, 1996 rok, tel. kom. 571-466-094.

■ FIAT Doblo, 1.3 JTD, 2010 rok, czarny metalik. W rozliczeniu przyjmę tańsze auto, 19.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT Ducato, 2.8, 1999 rok, 250.000 km, tel. kom. 534-321-148.

■ FIAT Panda, 1.1, 2007 rok, przebieg 66.000 km, serwisowany, bezwypadkowy, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 722-090-134.

■ FIAT Panda, 2003 rok, wspomaganie, centralny zamek, komplet kół zimowych, tel. kom. 605-341-990.

■ FIAT Punto, 1.2 gaz, 2001 rok, tel. kom. 530-285-323.

■ FIAT Punto, benzyna/gaz, 1996 rok, stan dobry, tel. kom. 697-634-053.

■ FIAT Punto, 1.4 benzyna, 2013 rok, stan bdb., tel. kom. 609-788-409.

■ FIAT Seicento, 900, 2002 rok, 145.000 km, oryginalny lakier, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.

■ FIAT Uno, poj. 900, 2000 rok, stan dobry, tel. kom. 508-722-198.

■ FORD C-Max, 1.6 TDCI, 2004 rok, 214.000 km, stan bdb., tel. kom. 662-112-121.

■ FORD Escort, 1.8 TDDI, 1999 rok, tel. kom. 601-073-394.

■ FORD Focus, 2005 rok, tel. kom. 607-244-350.

■ FORD Focus II, 1.6 diesel, 2006 rok, stan bdb., tel. kom. 693-150-562.

■ FORD Focus, 1.6, 2002 rok, tel. kom. 505-949-957.

■ FORD Mondeo, 2.0 diesel, 2001 rok, kombi, na starej pompie, bogate wyposażenie, stan bdb., 6.400 zł, tel. kom. 604-144-668.

■ FORD Mondeo, 1.8 TD, 1998 rok, kombi, tel. kom. 662-297-210.

■ FORD Mondeo, 2.0 diesel, 2001 rok, kombi, wymieniona dwumasa, pompa wtryskowa na gwarancji, tel. kom. 697-786-295.

■ HONDA Civic, 2000 rok, gaz, sekwencja, stan dobry, tel. kom. 691-270-855.

■ HONDA HRV, 2000 rok, pięciodrzwiowa, napęd na cztery koła, klima, pełna opcja, tel. kom. 603-653-030.

■ HYUNDAI Santa Fe, 2.0, 2004 rok, tel. kom. 502-221-091.

■ KIA Ceed, 1.6 Diesel, 2008 rok, 5-drzwiowy, srebrny metalik, bogate wyposażenie (ewentualnie w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ LandRover Freelander Diesel, 2001 rok, tel. kom. 502-561-774.

■ LUBLIN 3 izoterma benzyna/gaz, 2003 rok, 135.000 km, ze sprawnym agregatem (chłodnia), stan bdb., cena 9.900 zł, tel. kom. 608-174-892.

■ MAZDA 3, 1.4, benzyna, 2004 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ MERCEDES A klasa 160 CDI, 2001 rok, klimatyzacja, bezwypadkowy, tel. kom. 604-706-309.

■ MERCEDES Benz E280 W211, 2006 rok, 3.0 diesel, automat, czarny metalik, sprzedawany z Niemiec, bogate wyposażenie, tel. kom. 692-601-689.

■ MERCEDES Vito, 2.2, 2006 rok, model 109, blaszak, 138.000 km, czerwony (możliwość zamiany na mniejszy osobowy), tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Astra, 1.7 Diesel, 1998/99 rok, tel. kom. 783-292-520.

■ OPEL Astra II, tel. kom. 727-534-450.

■ OPEL Astra, kombi benzyna, 1994 rok, 2.000 zł, tel. kom. 506-594-972.

■ OPEL Corsa, 1995 rok, tel. kom. 880-634-668.

■ OPEL Vectra C, 2.0 DTI, 2003 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie bezwypadkowy, oryginalny lakier, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Vectra kombi, 1.9 CDTI, 2005 rok, 12.500 zł, tel. kom. 530-850-072.

■ OPEL Vectra, 1.8 benzyna, 2004 rok, kombi, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Zafira benzyna/gaz, 2005 rok, 7-osobowy, tel. kom. 530-850-072.

■ OPEL Zafira, DTI, 2001 rok, stan bdb, tel. kom. 601-295-760.

■ PEUGEOT 206, 1999 rok, tel. kom. 660-715-473.

■ PEUGEOT 206, 1.4 HDI, 2011 rok, klimatyzacja, 11.900 zł, tel. kom. 502-358-304.

■ PEUGEOT 309 benzyna/gaz, 1991 rok, 1.200 zł, tel. kom. 506-594-972.

■ PEUGEOT Bokser L3H2, 2010 rok, sprzedawany, stan techniczny bdb, 31.000 zł, tel. kom. 514-871-695.

■ RENAULT 19, 1994 rok, tel. kom. 884-820-819.

■ RENAULT Clio, 1.2, benzyna/gaz, 1995 rok, ciemno zielony, 5-drzwiowy, stan bdb, tel. kom. 516-062-850.

■ RENAULT Megane benzyna/gaz, 1996 rok, sprawny, 1500 zł, tel. kom. 790-717-019.

■ RENAULT Scenic, 1.9 Diesel, 1998 rok, stan dobry, tel. kom. 691-270-855.

■ SKODA Octavia Classic, 1.6, 2002 rok, niebieska, 156.000 km, tel. kom. 606-964-565.

■ Sprzedam Lublin 3, 2000 rok, izoterma, kontener, stan bdb, 3.700 zł, tel. kom. 601-459-309.

■ Sprzedam, zamienię Star 1142, 1990, wywrót, tel. kom. 602-445-248.

■ TOYOTA Avensis, 1.6, 2000 rok, tel. kom. 698-944-249.

■ TOYOTA Avensis, kombi 2.0 D4D, 2008 rok, w oryginale, bez wypadkowy (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), 19.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Corolla, benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 517-833-149.

■ VW Golf benzyna, 1995 rok, tel. kom. 509-853-392.

■ VW Golf Plus, 2.0 TDI, 2012 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2004 rok, 15.800 zł, tel. kom. 723-380-548.

■ VW Golf V Diesel, 2005 rok, bogate wyposażenie (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf VII, 2.0 TDI, 2015 rok, 8.000 km, 5-drzwiowy, czerwony, automat, tel. kom. 692-601-689.

■ VW Golf V, 1.4 TSI 120 KM, 2008 rok, skrzynia VI, zakupiony w salonie, bezwypadkowy, bogate wyposażenie, tel. kom. 513-329-718.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 2006/2007 rok, 5-drzwiowy, szary metalik, bogate wyposażenie, tel. kom. 608-420-169.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 601-073-394.

■ VW Passat, 1.8 benzyna/gaz, 1998 rok, sedan, tel. kom. 530-850-072.

■ VW Passat, 1.9, 1998 rok, sedan, tel. kom. 509-837-633.

■ VW Polo, 1.0, 1999 rok, 3.200 zł, tel. kom. 693-051-319.

■ VW Touran, 1.9 TDI, 2006 rok, 16.900 zł, tel. kom. 530-850-072.

■ ŻUK, sprzedam, tel. kom. 695-999-028.

inne

■ LPG, montaż, serwis, diagnoza, tel. kom. 600-148-628.

■ Auto-Laweta: pomoc drogowa, tel. kom. 796-199-706.

■ LPG montaż i serwis instalacji gazowych LPG Auto Zagaj, tel. kom. 512-210-072.

■ Klucze samochodowe kodowanie. Główno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ Stacyjki, naprawa. Główno, Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ Sprzedam przyczepkę samochodową, tel. (46) 838-78-45.

■ Sprzedam przyczepkę samochodową, tel. kom. 692-447-493.

■ Sprzedaż przyczepki samochodowych, homologacja, różne typy, www.phu-wimar.pl, tel. kom. 608-171-821.

■ Opony 2 szt. 225/75/R15, tel. kom. 799-155-105.

■ Opony używane 10x15, tel. kom. 601-692-105.

■ Przyczepka, tel. kom. 781-781-321.

■ Przyczepa Stema, 2007 rok, tel. kom. 571-466-094.

motorowe

sprzedaż

■ Motorower Yamaha Aerox model YQ, 2008 rok, lakier ValentinoRossi46, tel. kom. 600-456-524.

■ Motorower marki Kymco Nexxon 50, 2010 rok, przebieg 912 km, tel. kom. 509-232-201.

■ Sprzedam skuter Romet stan idealny, Bednary Kolonia 38, tel. (46) 838-61-22.

■ Sprzedam WSK, tel. kom. 795-074-101.

■ Skuter Shenke 124 cm3, 5.500 km, rejestracja 04.2013 rok, I właściciel, 2.700 zł do uzgodnienia, tel. kom. 692-837-123, po 16.00.

■ Benzer Barnet, 50 cm³, tel. kom. 669-090-926, 695-270-028.

■ Suzuki GSX600F, 2000 rok, tel. kom. 723-380-548.

■ Motocykl WFM 125, 1959 rok, tel. kom. 693-025-915.

garaże

wynajem

■ Wynajmę garaż przy Intermarche, tel. kom. 691-730-105.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Ziemię rolną powyżej 1 ha przy drodze Łowicz - Łyszkowice, kupię, tel. kom. 888-431-443.

■ Kupię, przyjmę w dzierżawę ziemię, Popów, okolice, tel. kom. 696-736-701.

■ Kupię działkę, ziemię, bloki, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię lub wynajmę domek jednorodzinny z działką, Nowostawy Dolne, Stryków, Główno, Brzeziny, tel. kom. 663-906-104.

■ Ziemię rolną powyżej 1 ha przy drodze nr 70 Łowicz - Sierakowice, kupię, tel. kom. 888-431-443.

■ **Działki budowlane w Głównie, tel. kom. 606-414-222.**

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Dwupoziomowe mieszkanie, 114 mkw., centrum Łowicza, stan developerski, cena atrakcyjna, tel. kom. 508-174-797.

■ Działka budowlana, Strzelcew, tel. kom. 501-782-451.

■ Działka 4,6 ha, 135x340 m, tania, Łazin, tel. kom. 501-020-993.

■ Gospodarstwo rolne, 13 ha, tel. (46) 837-05-04.

■ Działka inwestycyjna 1,7 ha, przy Poznańskiej, Produkcja, usługi, magazyny, tel. kom. 666-049-802.

■ Dom 293 mkw, stan surowy, otwarty, działka 1900 mkw, wszystkie media, Łowicz, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

■ Sprzedam 3,91 ha oraz 4 ha ziemi, Kocierzew Południowy, tel. kom. 661-677-914, 697-254-006.

ogłoszenie drobne możesz ZAMIEŚCIĆ ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach **39x20 mm** kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach **39x40 mm** – **41 zł netto**

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKI; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP P. PAWŁA TARGA-SZEWSKIEGO, ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; STRYKÓW: SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAG-DALENY DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; ŚLESZYŃ, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Siedlisko, Dmosin, tel. kom. 881-087-040.

■ Taniol! Działka 2.938 mkw, Strzelcew, tel. kom. 880-778-094.

■ Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. kom. 663-881-721.

■ Działka rolna, 9172 mkw., Nadolna, tel. kom. 600-077-774.

■ Sprzedam działkę 3.200 mkw, tel. kom. 606-682-993.

■ Mieszkanie 49 mkw, Konopnickiej Łowicz, tel. kom. 505-833-114, 603-118-766.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ M-4, Bratkowice, Tanio, tel. kom. 511-115-283.

■ M-3, Głowno, Zabrzeźnia, II piętro, tel. kom. 602-445-248.

■ Sprzedam mieszkanie 39 mkw., os. Starzyńskiego, IV piętro, 125.000 zł, tel. kom. 570-530-806.

■ Gospodarstwo rolne 5,6 ha lub dom z budynkami gospodarczymi, tel. kom. 605-607-800, Piłasków.

■ Mieszkanie 48 mkw., I piętro, po remoncie, Starzyńskiego, www. posesjalowicz.ododom.pl, tel. kom. 601-575-188.

■ Sprzedam kawalerkę 30 mkw., wyposażoną (kuchnia, łazienka), I piętro, miejsce parkingowe w cenie lokalu, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 604-535-469.

■ Działka rolno-budowlana 4.000 mkw., tel. kom. 669-060-333.

■ Sprzedam ziemię orną 3,5 ha, Mąkolice, tel. kom. 609-310-962.

■ Działka 2.40 ha, Chaśno II, tel. kom. 508-036-865.

■ Działka budowlana 1800 mkw, oraz 12.000 mkw, przy drodze Łowicz-Strzelcew, cena do uzgodnienia, tel. kom. 793-024-030.

■ Mieszkanie 60 mkw., IV piętro, Głowno, Kopernika, tel. kom. 668-836-710, 600-895-257.

■ Działka 850 mkw., ogrodzona, Łowicz, ul. Bł. Bolesławy Lament, tel. kom. 660-789-850.

■ Las o powierzchni 1,1 ha, Kalenice, tel. kom. 668-171-618.

■ Atrakcyjna działka budowlana, 1,40 ha, częściowo zalesiona, Uchań Dolny (przy zalewie i rzecze Uchance), tel. kom. 608-076-041, 602-246-827.

■ Sprzedam dom o wysokim standardzie z garażem i działką w Lipcach Reymontowskich, tel. kom. 513-976-311.

■ M-2, 48 mkw., Noakowskiego, parter, tel. kom. 664-410-203.

■ Sprzedam gospodarstwo rolne razem z budynkami, gm. Rybno, tel. kom. 698-865-433, 664-378-355.

■ Dom w Głownie, tel. kom. 605-311-010.

■ Działka budowlana z budynkami gospodarczymi o pow. 1800 mkw w Głownie, tel. kom. 501-280-825, 796-568-682.

■ Działkę rekreacyjną przy ul. Łódzkiej, tel. kom. 795-563-722.

■ Sprzedam gospodarstwo 5,50 ha z zabudowaniami lub samo siedlisko, Sierzniki gmina Chaśno, tel. kom. 531-387-144.

■ Pilne! Mieszkanie M-3, 38 mkw., IV piętro, Broniewskiego, po generalnym remoncie, tel. kom. 796-432-897.

■ Działka budowlana, Głowno, Sowińskiego, tel. kom. 505-428-653.

■ Działka budowlana 1700 mkw, Janowice-Mystaków, tel. kom. 602-738-332.

■ Zabudowana nieruchomości, Zduny, tel. kom. 512-490-910.

■ Atrakcyjna działka 420 mkw, Mickiewicza, 185.000 zł, tel. kom. 501-374-120.

■ M-3; 51 mkw., III p., Reymonta, tel. kom. 791-579-463.

■ Dom w Łowiczu, 200 mkw., działka 450 mkw., tel. kom. 666-932-298.

■ Łyszkowice, kawalerka 17 mkw, 42.000 zł, tel. kom. 695-942-575.

■ Bratkowice blok 34, 60 mkw, tel. kom. 691-961-280.

■ Dwupokojowe, 52 mkw., sprzedam lub zamienię na kawalerkę, tel. kom. 880-141-984.

■ Siedlisko, działka 4.300 mkw, staw, tanio, tel. kom. 504-571-878.

■ Dom z działką, Bratoszewice, tel. kom. 514-734-737, 504-507-730.

■ Mieszkanie do remontu, 60 mkw, III piętro, os. Kopernika, tel. kom. 782-329-833.

■ Nieruchomość 0,53 ha, Jasieniec, tel. kom. 669-560-392, 691-374-039.

■ Głowno, os. Kopernika, 60m2, tel. kom. 502-683-368.

■ Sprzedam ziemię rolną 3 ha, Karnków 15, tel. kom. 533-885-726.

■ Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień, lub całość 8.800 mkw, tel. kom. 694-804-682.

■ Mieszkanie 36,55 mkw., Noakowskiego, parter, tel. kom. 517-719-072.

■ Pokój z kuchnią, os. Swoboda, Głowno, tel. kom. 791-086-150.

■ M-3 (65,5 mkw.: 3969,47 zł/mkw.), nowy, blok, gazowe ogrzewanie; Piekarska, tel. kom. 501-852-728.

■ Działka z domem 470 mkw., Głowno, Huta Józefów, tel. kom. 796-254-573.

■ Sprzedam 3 ha ziemi, Jezioro, tel. kom. 887-698-385.

■ Sprzedam ziemię 1,7 ha, Skaratki, tel. kom. 509-838-366, wieczorem.

■ Mieszkanie 48 mkw., po remoncie, częściowo umeblowane, tel. kom. 723-759-351.

■ Sprzedam działkę 0,53 ha z lasem, możliwość zabudowy, ok. Guźnii, tel. kom. 693-944-127.

■ Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie, I piętro, os. Sikorskiego, tel. kom. 781-099-641.

■ Mieszkanie 43 mkw, 4-piętro, z cegły, os. Kostka, tel. kom. 534-170-400, po 17:00.

■ Sprzedam, zamienię 2,20 ha, Psary, gmina Bielawy, tel. kom. 604-260-576.

■ Działki budowlane o powierzchni ok. 1.500 mkw, Mystaków, tel. kom. 666-084-367.

■ Działka 6.000 mkw., z domem drewnianym, Baków Górny, tel. kom. 607-517-238.

■ Działka budowlana 1.036 mkw., ogrodzona, woda i kanalizacja w działce, prąd w drodze, Łowicz, rejon ul. Bolimowskiej, ulica oświetlona, tel. kom. 665-514-009.

■ Gospodarstwo 7 ha w Sromowie ze sprzętem rolniczym, tel. kom. 514-027-760.

■ Sprzedam działkę 1.400 mkw., Anieliń Swędowski, tel. kom. 607-365-965.

■ Sprzedam M-3, 49 mkw., Głowno, tanio, tel. kom. 500-315-729.

■ Mieszkanie 48 mkw. + garaż 20 mkw.; Bratkowice, tel. kom. 796-880-631, Pilineł.

■ Dąbrowskiego, 60 mkw., III piętro, tel. kom. 605-636-212.

■ Sprzedam ziemię rolną o powierzchni 3,5 ha klasa III A i B, Grabów, gmina Zychlin. 230.000 zł do negocjacji, tel. kom. 601-638-729.

wynajem

■ Przyjmę w dzierżawę grunty rolne w Bocheniu (bardzo dobre warunki), tel. kom. 601-857-267.

■ Lokal handlowo-biurowy, Krakowska, wynajmę, tel. kom. 796-080-680.

■ Wynajmę lokal, Łowicz, tel. kom. 690-364-523.

■ Lokal handlowo-biurowy, Głowno, Kopernika, tel. kom. 796-080-680.

■ Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■ Do wynajęcia lokale w centrum Łowicza, obok apteki Słoneczko, tel. kom. 509-837-566, 509-659-963.

■ Wynajmę lokal handlowo-usługowy 95 mkw., centrum Łowicza, tel. kom. 784-440-092.

■ Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, os. Starzyńskiego, tel. kom. 609-202-170.

■ Lokal do wynajęcia, Zduńska, tel. (46) 837-36-86, tel. kom. 883-201-761.

■ Wynajmę lokal 35 mkw., duże witryny, okolice Starostwa, tel. kom. 600-415-454.

■ Do wynajęcia klimatyzowana sala na wesela, imprezy okolicznościowe. Dom Ludowy Klewków, tel. kom. 698-179-395.

■ Do wynajęcia pokój dla 1-2 uczennic, tel. kom. 693-543-658.

■ Wynajmę urzędzony lokal pod działalność związaną z fitnessem, zumba, lub szkołą tańca, centrum Łowicza, tel. kom. 512-088-422.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe 32 mkw., os. Starzyńskiego, tel. kom. 663-428-181.

■ Pokój, tel. kom. 883-363-814.

■ Mieszkanie 40 mkw., centrum, tel. kom. 698-841-938.

zamiana

■ Zamienię kwaterunkowe 31 mkw. blisko PKP Skierniewice na podobne w Łowiczu. Możliwość spłaty zadłużenia, tel. kom. 881-658-382.

kupno różne

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię, tel. kom. 885-122-144.

■ Ziemię z wykopów przyjmę, duża ilość, Popów, tel. kom. 696-736-701, wieczorem.

■ Kupię topolę i inne, tel. kom. 696-379-599.

■ Kupię skrzynki plastikowe, tel. kom. 693-299-439.

■ Kupię eternit grubofalisty nieużywany, tel. kom. 503-562-330.

sprzedaż różne

■ Wyprzedaż płyt chodnikowych w różnych wzorach i kolorach, tel. kom. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. kom. 504-010-550.

■ Płytki do obkładania pomników, tel. kom. 531-467-981.

■ Kregi, pokrywki, przepusty, tel. kom. 531-467-981.

■ Płyty ozdobne na ścieżki ogrodowe, palisady, tel. kom. 531-467-981.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■ Drewno kominkowe, opałowe buk, brzoza, tel. kom. 501-658-261.

■ Agregat prądowórczy 12/230/380 Steinen Professional ST 8300, tel. kom. 508-132-400.

■ Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Kocioł nierdzewny z deklem 500 l, tel. kom. 512-694-692.

■ Sprzedam drzewo opałowe (dąb, brzoza, sosna), rozpałkowane, tel. kom. 695-736-381.

■ Sprzedam nową szafę, 2-drzwiową, tanio, tel. kom. 795-242-111.

■ Bale dębowe, tel. kom. 505-633-226.

■ Sprzedam kamienie, tel. kom. 512-179-465.

■ Suche drewno opałowe, kominkowe, tel. kom. 667-566-961.

■ Betoniarci: sprzedaż, remonty, części. Rusztowania warszawskie, tel. kom. 603-072-751.

■ Frezarka dolnowrzecionowa, heblarka, tel. kom. 503-830-451.

■ Ślusarstwo, betoniarci, części, naprawa. Rusztowania, tel. kom. 510-124-700.

■ Kamień z obory, jeden bok cięty tanio sprzedam, tel. kom. 697-887-171.

■ Sprzedam używane meble kuchenne, tel. kom. 697-816-324.

■ Huštawki, WC, drewno rozpałkowane w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ Meble młodzieżowe, tel. kom. 728-245-985.

■ Segment, tel. kom. 697-027-981.

■ Trajzega, silnik 3-fazowy 5 kW (na kółkach) z 2,5-metrowym przewodem OW 4x4 mm, tel. (46) 307-04-44, tel. kom. 536-838-388.

■ Zgubiono rower trekkingowy czarny, tel. kom. 606-967-338, Nagroda!

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, nowe, używane, tel. kom. 500-385-907.

■ Kostkę pół palety, klatki, tel. kom. 501-788-226.

■ Waga 400 kg, suwakowa, tel. kom. 605-884-584.

■ Meblościanka młodzieżowa, biurko komputerowe, tel. kom. 609-488-291.

■ Drewno opałowe z rozbiórki; tregry 16, 4-metrowe, 5 szt., tel. kom. 510-875-356.

■ Sprzedam dwa rowery wyczynowe (kolarzki), tel. kom. 794-700-303.

■ Węgiel Ekogroszek (kostka) orzech dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.

■ Ziemia czarna, podsypka, piasek, żwir, dowóz, tel. kom. 506-271-866.

■ Łóżko 1,60x2,00, szafy, komode, rowerek dziecięcy, tel. kom. 505-586-819.

■ Akordeon Weltmeister, stół bilardowy, tel. kom. 725-299-066.

■ Sprzedam „tanio” dywan 2x3; garnitur 1,76 m, grafit; garnitur 1,70 m, bagażnik na Seicento, tel. kom. 662-009-816.

■ Naróżnik + fotele, witraż, komoda, ławostół dębowy, tel. kom. 505-900-865.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedam palety, tel. kom. 693-830-160.

■ Słoiki, tel. kom. 516-347-960.

■ Niemiecki rower 3-kołowy dla osoby starszej, niepełnosprawnej, tel. kom. 792-375-335.

■ Sprzedam łóżko elektryczne, rehabilitacyjne oraz wózek inwalidzki o napędzie elektrycznym, tel. kom. 784-277-694.

■ Worki Big-Bag, tel. kom. 604-457-742.

■ WC na budowę, tanio, tel. kom. 601-946-284.

■ Drewno opałowe, różne, tel. kom. 537-200-181.

■ Sprzedam lodówkę, kuchnię gazową, pryzczepkę dwukółkę, ciągnik C-360, tel. kom. 691-863-492.

■ Dwa rowery górski i damka, tel. kom. 799-155-105.

■ Sprzedam pianino, motor Suzuki GFR600, 2006 rok, tel. kom. 663-256-947.

■ Domek na działkę barakowóz, tel. kom. 601-692-105.

■ Sprzedam termę 80 l, skrzynki plastikowe, tel. kom. 600-262-693.

■ Oddam odpady wełny mineralnej, tel. kom. 505-949-957.

■ Akwarium 120-litrowe z wyposażeniem, tel. kom. 505-949-957.

■ Tanio pustak stropowy 100 szt., tel. kom. 505-949-957.

■ Ciągnik ogrodnicy „Rugelini”, tel. kom. 505-949-957.

■ Sprzedam pralkę Electrolux, stan idealny, 950 zł, tel. kom. 697-821-509.

■ Rowerek, lodówka, podgrzewacz gastronomiczny, biurko, tel. kom. 500-519-872.

■ Sprzedam kontener, jako garaż na budowę, tel. kom. 505-928-735, 781-151-525.

■ Sprzedam łóżko na pilota, tel. kom. 607-517-238.

■ Sprzedam big-bagi 1.000 kg, tel. kom. 693-737-220.

■ Dwa fotele, kanapa skórzane zielone, przywratny Swarzędz, tel. kom. 737-644-164.

usługi wideo

■ Videofilmowanie: DVD, HD, Blu-Ray; fotografia, tel. kom. 737-794-218.

■ Videofilmowanie DSLR Full HD, DRON, fotografia. Promocje na rok 2016/2017, www.blysk-fotostudio.pl, tel. kom. 889-148-555.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, zaprasza, tel. kom. 889-910-129.

■ Indywidualne filmowanie ślubów i wesel www.wideopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

remontowo- budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy, elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.

**PRODUCENT OFERUJE
OGRODZENIA
BETONOWE**

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
oraz CEMENT
- TRANSPORT, MONTAŻ

**Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885**

www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

REKLAMA

**AUTO-KASACJA
SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl
e-mail: **psubiekt@o2.pl**

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**AUTO
GAZ
SERWIS**

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

**Stroniewice 11
603-502-207**

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- **MOTOCYKLE** **RATY**
- **bez prawa jazdy**
- **SKUTERY** • **QUADRY**

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

**Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11**

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

**Głowno, ul. Grunwaldzka 9
(NA TERENIE STAREJ MLECZARNI)
tel. 537-537-300**

- wystawiamy zaświadczenia • bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena • mechanika pojazdowa • wulkanizacja • sprzedaż części

■ Układanie kostki brukowej, ogrodzenia betonowe, panelowe, tel. kom. 508-286-519.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 668-327-588.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.

■ Remonty kompleksowe, tel. kom. 606-428-162.

■ Ocieplenie pianką poliuretanową, tel. kom. 698-480-048.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-993-029.

■ Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tania, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, łupane. Bramy i balustrady. Kompleksowo, profesjonalnie i tanio! www.metropoliaoogrodzen.pl, tel. kom. 698-388-964, 696-534-990.

■ Usługi remontowo-wykończeniowe „od A do Z”, docieplenia budynków, poddaszy, tynki maszynowe, cementowo-wapienne, gipsowe, tel. kom. 885-459-698.

■ Cyklinowanie, tel. kom. 692-616-390.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■ Ogrodzenia, bramy, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, tel. kom. 506-771-822.

■ Klinkier (płoty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Murowanie - docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. kom. 515-236-149.

■ Stolarstwo, schody, tel. kom. 607-789-345.

■ Firma PUH-ExStal oferuje: konstrukcje stalowe dachów budynków inwentarskich, gospodarskich, hale, wiaty, krycie blachą, płytą warstwową, obróbki blacharskie, sprzedaż stali, tel. kom. 601-160-841.

■ Docieplenie budynków, wykańczanie wnętrz, poddasza, gipsy, www.remonty-lowicz.pl, tel. kom. 511-735-802.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 889-910-666.

■ Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, z gwarancją!, tel. kom. 500-085-496.

■ Usługi stolarskie, tania i solidnie, tel. kom. 575-517-110.

■ Schody z drewna, usługi stolarskie, altany, meble ogrodowe, tel. kom. 512-694-692.

■ Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, tel. kom. 512-694-692.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Docieplenia budynków, niskie ceny, tel. kom. 600-917-292, 507-431-463.

■ Budowa i przeróbki domów i budynków gospodarczych. Tania, szybko, solidnie! Płoty, klinkier!, tel. kom. 609-497-778.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Usługi koparko-ładowarką, Dmosin, tel. kom. 503-975-752.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Łazienki od podstaw, tel. kom. 533-076-850.

■ Krycie dachów, obróbki, rynny, podbitki, papa termozgrzewalna, wolne terminy, tel. kom. 789-181-282.

■ Wolne terminy. Glazura, terakota. Usługi wykończeniowe, tel. kom. 783-815-744.

■ Cyklinowanie, układanie podłóg, lakierowanie, profesjonalnie, tel. kom. 694-866-437.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.

■ Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.

■ Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tania, tel. (46) 838-66-82.

■ Usługi koparką, koparko-ładowarką, wywrotką, ziemią, piach, żwir, tel. kom. 506-271-866.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 503-158-962.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 692-789-266.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 608-612-013.

■ Glazura, terakota, łazienki, przeróbki hydrauliczne, elektryczne, zabudowy K/G, tel. kom. 503-730-517.

■ Montaż ogrodzeń panelowych, betonowych, tel. kom. 692-789-266.

■ Pokrycia dachowe, papa, rynny i podbitki, tel. kom. 605-850-706.

■ Kompleksowe układanie kostki brukowej, tel. kom. 661-027-590.

■ Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■ Profesjonalnie: gładź gipsowa oraz malowanie, tel. kom. 609-758-737.

■ Balustrady, poręcze, stal kwasoodporna, tel. kom. 724-605-762.

■ Płoty K/G, glazura, terakota, tel. kom. 505-763-772.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, glazura, terakota, tel. kom. 790-294-337.

sprzedaż

■ Producent siatki ogrodzeniowej, tel. kom. 886-562-223.

■ Tynk silikonowy Baumit, nr. 18, 14. Taniol, tel. (46) 837-90-41.

■ Sprzedam stemple budowlane, dt. 3 m, tel. kom. 501-735-647.

■ Pustaki, 450 szt., tel. kom. 500-204-556.

■ Najtańsze rolety, okna, drzwi, tel. kom. 602-370-470.

■ Piec wielopaliwowy Żubr 20 kW, tel. kom. 790-717-019.

■ Pustaki keramzytowe pełne i 3/4, tania sprzedam, tel. kom. 602-723-443.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 721-178-162.

■ Betoniarka, 200 l, prawie nowa, 1.300 zł, tel. kom. 691-736-552.

■ Sprzedam cegły białą, małą, tel. kom. 535-203-279.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 501-247-193.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Oczyszczalnie przydomowe z montażem. Dofinansowanie. www.bioinstalacje.pl, tel. kom. 693-413-492.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Rozruszniki, hamulce., tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 693-943-789.

■ Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Hydraulika, glazura, tel. kom. 791-474-777.

■ Usługi hydrauliczne, kompleksowo, przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczanie przy domowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.

■ Przyłącza gazowe, instalacje grzewcze, kotłownie, tel. kom. 691-991-000.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

■ Elektryk, alarmy, telewizja, monitoring, domofony, www.instalmed.pl, tel. kom. 515-362-050.

■ Profesjonalne instalacje sygnalizacji włamania, pożaru, kontroli dostępu, nadzoru wizyjnego (monitoring), tel. kom. 601-207-689.

■ Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 536-592-722.

■ Wypiek tortów (tylko naturalne składniki) Szeroki wybór smaków. Wesela, imprezy okolicznościowe, tel. kom. 510-150-682.

usługi inne

■ Witko usługi krawieckie, tel. kom. 796-781-764.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew i zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tania, tel. kom. 504-070-837.

■ Przewodzki, transport, tel. kom. 695-885-953.

■ Profesjonalna obsługa barmańska, wesela i inne imprezy okolicznościowe, tel. kom. 665-172-283, 798-756-876.

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wołek zbożowy), deratyzacja, dezynfekcja, tel. (44) 725-02-95, tel. kom. 504-171-191.

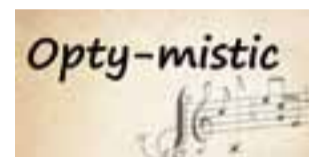
■ Wypożyczyć stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Usługi transportowe. Bus Renault Trafic. Meble, AGD, inne. Tania-szybko-solidnie, tel. kom. 609-405-308.

■ Dj z akordeonem, tel. kom. 667-468-883.

■ Naprawa komputerów, dojazd, FV, tel. kom. 535-183-876.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.



■ Zespół Muzyczny Opty-Mistic. Gra na żywo, tel. kom. 665-293-862.

■ Odnawianie wapieni, tel. kom. 600-979-826.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Tartak przewoźny elektryczno-spalinowy, tel. kom. 512-907-051.

■ Pożyczki pod zabezpieczenie każdego pojazdu. Pożyczki bez BIK., tel. kom. 577-211-724.

■ Audi A5 do ślubu, tel. kom. 664-410-203.

■ Oprowadzanki konne, tel. kom. 603-162-408.

■ Domofony: tradycyjne i cyfrowe. Instalacje i centrali telefoniczne, tel. kom. 601-207-689.

■ Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. kom. 606-370-008.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Auto do ślubu, Jaguar, tel. kom. 501-475-100.

■ Sklep HYDRO-NAW hydrauliczno-nawodnieniowy, Różycze 16, tel. kom. 725-381-933, 602-269-735.

■ Zespół, deejay, doświadczenie, tel. kom. 503-746-892.

■ Usługi wykończeniowe, koszenie trawników, karczowanie działek oraz inne prace porządkowe-wykończeniowe, tel. kom. 694-903-273.

praca

dam pracę

■ Przyjmę na wakacje kierowcę do pizzerii oraz pomoc na kuchnię, tel. kom. 725-237-037.

■ Avon - konsultantki, nowe, atrakcyjne warunki, tel. kom. 501-032-348.

■ Praca na produkcji, Stryków, tel. kom. 603-207-005, 665-133-483.

■ Zatrudnię szwaczki, tel. kom. 607-818-142.

■ Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię kierowcę C+E (transport międzynarodowy), tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię malarzy, robotnika budowlanego, monter paneli, drzwi, tel. kom. 725-043-544.

■ Zatrudnimy fryzjerkę, tel. kom. 605-330-839.

■ Zatrudnię handlowców do biura w Łowiczu, CV na biuro@foodtrade.pl, tel. kom. 888-431-443.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię spawacza, ślusarza, pracownika do montażu ogrodzeń, praca okolice Głowna, tel. kom. 509-877-072.

■ Restauracja MacJack w Łowiczu przyjmie osobę do pracy na stanowisko kelner-sprzedawca, pełen etat. CV można składać w siedzibie firmy: ul. Kozią 11/15.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 724-207-537.

■ Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyuczenia do zawodu), tel. 724-207-537.

■ Zatrudnię pomocnika kuchacza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, chłodnicę, tel. kom. 782-223-211.

REKLAMA

ZŁOM SKUP
WYKUP
POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

FIRMA „ALKAZAR”
ZATRUDNI PRACOWNIKA DO PRODUKCJI STOLARKI ALUMINIOWEJ
(może być do przyuczenia)

Miejsce pracy: Bobrowa gm. Łyszkowice - możliwy zwrot kosztów dojazdu.
Zgłoszenia prosimy nadsyłać: biuro@alkazar.pl lub tel. 509 035 975

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK
Sochaczew, ul. Trojanowska 58

• Centrum kostki brukowej i granitowej
• Duży wybór cegły klinkierowej

Ogród Wystawowy: Semmerlock, Jadar, Certus, Buszrem, Libet

tel. 46 862 88 32 e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928

WYPREDAŻ KOŃCÓWEK PARTII KOSTKI BRUKOWEJ I CEGŁY KLINKIEROWEJ

SKUP ZŁOMU

▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Partners Team

SZUKASZ PRACY?
FIRMA PARTNERS TEAM,
Łowicz ul. Katarzynów 17

ZATRUDNI DO PAKOWANIA SŁODYCZY

▪ praca od lipca/sierpnia 2016
▪ nowe stawki
▪ nie wymagamy doświadczenia
▪ dla większych grup spoza Łowicza organizujemy bezpłatny transport

tel. 46-830-18-00,
46-830-18-29

■ Kierowca C+E, transport międzynarodowy, z doświadczeniem, tel. kom. 604-237-423.

■ Zatrudnię spedytora lub asystenta w dziale logistyki sawtrans@wp.pl.

■ Pracownik biurowy, księgowość, faktury sawtrans@wp.pl.

■ Zatrudnię młodą energiczną, o zdolnościach manualnych do szwalni na rygiel, może być do przyuczenia, tel. kom. 602-457-089.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 505-011-153.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, praca 5 dni w tygodniu, tel. kom. 663-903-180, 601-812-617.

■ Zatrudnię szwaczki do szycia kostiumów kąpielowych. Praca cały rok, Głowno, tel. kom. 602-457-089.

■ Zatrudnię cieśla-dekarzy, samodzielnych, z praktyką z okolic Łowicza, tel. kom. 507-056-578.

■ Zatrudnię kierowcę kat. CE na kraj z doświadczeniem, tel. kom. 699-902-211.

■ Zatrudnię szwaczki - dzianina. Możliwość dorobienia., tel. (42) 710-10-41, tel. kom. 607-539-008.

■ Technologa produkcji do szwalni w Głownie, stała praca, tel. kom. 602-457-089.

■ Zatrudnię brakarkę, pakowanie odzieży, stała praca, Głowno, tel. kom. 607-443-788.

■ Zatrudnię parowaczkę, prasowaczkę, stała praca, Głowno, tel. kom. 607-443-788.

■ Zatrudnię krojczego(a) do szwalni, może być do przyuczenia, tel. kom. 602-457-089.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruch międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Firma MaxV zatrudni szwaczki, istnieje możliwość przyuczenia, praca na pełen etat, umowa na czas nieokreślony, Głowno, tel. kom. 607-443-788.

■ Zatrudnię murarzy z okolic Głowna, tel. kom. 515-697-643.

■ Paniom szwaczkom, zespołom chałupników, szwalniom zlecimy proste i łatwe przeszycia dzianiny. Możliwa współpraca całoroczna, Głowno, tel. kom. 784-508-050.

■ Zatrudnię murarzy, Stryków, tel. kom. 603-872-901.

■ Zatrudnię gipsiarzy, monterów g/k, malarzy, tel. kom. 500-027-261.

■ Zatrudnię pracownika fizycznego, prawo jazdy kat. B. Mile widziane doświadczenie w układaniu kostki, tel. kom. 697-801-028.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy, wysokie zarobki, tel. kom. 502-605-719.

■ Rwanie wiśni, tel. kom. 513-823-380.

■ Zatrudnię szwaczkę, konfekcja, Głowno, tel. kom. 509-571-801.

■ Zatrudnię mężczyznę do pracy przy żniwach, ok. Zdun, tel. kom. 692-767-562.

■ Gabinet stomatologiczny w Łowiczu poszukuje asystentki stomatologicznej, kontakt od 18.07.2016, tel. kom. 602-681-062.

■ Zatrudnię elektryka, automatyka, z uprawnieniami SEP do 1 kW. Osoby po szkole lub w trakcie studiów mile widziane (profil elektryczno-automatyczny), tel. kom. 793-098-999.

■ Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym przy bydło mięsnym z możliwością zakwaterowania i wyżywienia, tel. kom. 607-613-259.

■ Zatrudnię pracownika do dociepleń, tel. kom. 725-277-449.

■ Skład Węgla w Jackowicach zatrudni pracowników fizycznych, studentów, stażystów do pakowania, na produkcję, kierowcę C+E, do prac porządkowych. Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. kom. 885-220-120.

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę, praca na stałe oraz pomoc kucharza weekendowo, tel. kom. 669-852-983.

■ Przyjmę brukarzy z praktyką i pomocników, tel. kom. 508-286-519.

■ Zatrudnię do dociepleń, wykończenia wnętrz, tel. kom. 534-835-309.

■ Kierowca C+E, wysoka stawka, tel. kom. 601-360-267.

■ Płytka, gipsiarza z okolic Głowna, tel. kom. 531-909-167.

■ Zatrudnię kierowcę na zestaw-chłodnię, kraj, zagranica, Łowicz, tel. kom. 509-296-810.

■ Zatrudnię pracownika (magazynier) prawo jazdy kat. B, mile widziana kat. C, tel. (46) 838-90-46, tel. kom. 605-041-850.

■ Zatrudnię pracowników na budowę, tel. kom. 667-001-887.

■ Zatrudnię murarzy, Stryków, tel. kom. 603-872-901.

■ Zatrudnię tynkarza na agregat lub do przyuczenia, Stryków, tel. kom. 500-037-006.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (zagranica, kraj), chłodnia, tel. kom. 605-094-166.

■ Zatrudnię kierowcę C+E na trasy międzynarodowe: firana, kontener, obsada 1-osobowa, tel. kom. 608-582-451.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, tel. kom. 607-267-278.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E, chłodnia, 0,50 zł/km, wolne weekendy, kraj, tel. kom. 790-803-388.

■ Zatrudnię osoby do zbioru malin, tel. kom. 515-592-892.

■ Zatrudnię kierowcę kat. B (bus do 3,5 t) w transporcie międzynarodowy, mile widziane doświadczenie, tel. kom. 515-670-692, 508-080-459.

■ Poszukujemy mężczyzn do pracy przy soleniu skór, Nowostawy Dolne, tel. kom. 603-531-365.

■ Przyjmę do zbioru jabłek, również mężczyzn, tel. kom. 692-307-611.

■ Zatrudnię osobę z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego do biura w Łowiczu. CV na rekbc@wp.pl.

■ Zatrudnię spawacza z doświadczeniem na MIG i/lub TIG, praca w Łowiczu, tel. kom. 720-905-917.

■ Zatrudnię lakiernika proszkowego, tel. kom. 720-905-917.

■ Zatrudnię pracowników produkcyjnych - montażystów urządzeń zabawowych. Praca w Łowiczu, tel. kom. 720-905-917.

■ Zatrudnię operatora maszyny CNC. Praca w Łowiczu, tel. kom. 720-905-917.

■ Zatrudnię księgową na pełne etaty. Praca w Łowiczu, CV: rekbc@wp.pl, tel. kom. 720-905-917.

■ Zatrudnię osobę ze znajomością programów: Sketchup, 3D Max, Solid i Corel. Praca w Łowiczu, elastyczne godziny pracy. CV na rekbc@wp.pl.

■ Zatrudnię pizzermana oraz kierowcę w Łowiczu, tel. kom. 791-993-695.

■ Zatrudnię pizzermana/kucharza, 12 zł/h, tel. kom. 501-620-170.

■ Zatrudnimy kelnerki, tel. kom. 501-620-170.

■ Przyjmę do pracy w firmie remontowo-wykończeniowej malarzo-gipsiarza, tel. kom. 602-159-095.

■ Zatrudnię przy pracach wykończeniowych mieszkań, tel. kom. 694-020-043.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kierunek Czechy, Litwa, Łotwa, Estonia, weekendy wolne, tel. kom. 601-211-863.

■ Przyjmę kelnerkę do pizzerii - praca na stałe oraz kierowcę - weekendowo, tel. kom. 607-481-852.

■ Przyjmę do rwania fasoli, tel. kom. 665-683-231.

■ Księgowych oraz osoby do przyuczenia do prowadzenia ksiąg handlowych i PKPiR zatrudni biuro rachunkowe, CV: biz0@op.pl, tel. kom. 604-988-647, w godz. 17.00-18.00.

■ Firma budowlana zatrudni brukarzy, monterów instalacji wodno-kanalizacyjnych, pracowników budowlanych, operatora koparko-spycharki, koparki kołowej, kierowcę kat. B+C, praca na terenie powiatu łowickiego, tel. kom. 509-916-370.

■ Zatrudnię kosztorysanta usług budowlanych, tel. kom. 509-916-370.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C oraz C+E w ruchu krajowym, tel. kom. 509-195-116.

■ Zatrudnię brukarzy - robotników drogowych, powiat zgierski, Łódź, t. el. kom. 604-527-879.

■ Zatrudnię kierowców kat. C - robotników drogowych, powiat zgierski, Łódź, tel. kom. 604-527-879.

■ Zatrudnię operatorów koparko-ladowarki i robotników drogowych, powiat zgierski, Łódź, tel. kom. 604-527-879.

■ Firma zatrudni brukarzy oraz pomocników, tel. kom. 789-116-316.

■ Zatrudnię szwaczki (bielizna), możliwość przyuczenia, Głowno, tel. kom. 517-852-240.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 785-345-118.

■ Łowicz: zatrudnię do formowania skarpet - zlecę chałupnictwo, tel. kom. 507-044-910.

■ Zatrudnię do zbioru ogórka, Zielkowie, tel. kom. 501-649-064.

■ Zatrudnię mechanika: maszyny dziewiarskie Lonati. Praca w Łowiczu, tel. kom. 503-135-431.



Starosta Łowicki Krzysztof Figat
dziękuje wszystkim gościom "Łowickich Żniw 2016"
za udział i wspaniałą zabawę
w dniu 17 lipca 2016 r. w Skansenie w Maurzycach.
Serdeczne podziękowania dla
Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia -
współorganizatora "Łowickich Żniw 2016".



W imieniu własnym oraz współorganizatorów imprezy Starosta Łowicki wyraża wdzięczność sponsorom, dzięki którym tegoroczne Żniwa zyskały tak wspaniałą oprawę:

Sponsorzy:

- Agros Nova Sp. z o.o. Zakład w Łowiczu
- GÓRCZYŃSKI & ROGOWSKI - konstrukcje stalowe - budownictwo przemysłowe
- Restauracja "U Pana Tadeusza" w Domaniewicach
- Firma Bracia Urbanek Andrzej i Jacek Urbanek Sp. J.
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu
- Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
- Firma BUFAMCO
- Firma Trans Expres
- Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu
- Kancelaria Notarialna Andrzej Karol Maik
- Lokalna Grupa Działania "Ziemia Łowicka"
- Sklep "Agata" RTV, AGD, Multimedia
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "FIRMA"
- Eko Serwis Sp. z o.o.

Patroni medialni: TVP 3 Łódź, Radio Łódź, Dziennik Łódzki, Radio VICTORIA, Nowy Łowiczanie oraz portal łowiczanie.info, portal łowicz24.eu, Radio RSC

Szczególne podziękowania dla instytucji, służb oraz wszystkich osób, dzięki którym impreza była bezpieczna, odpowiednio przygotowana i wyjątkowo urozmaicona:

- Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu
- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu
- Ochotnicza Straż Pożarna w Bobrownikach, Dzierzgowie, Zdunach, Retkach, Bielawach i Domaniewicach
- Muzeum w Łowiczu
- Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu
- Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu
- Łowiccy Twórcy Ludowi
- Koła Gospodyń Wiejskich reprezentujące miejscowości: Niedzieliska, Chąšno, Bąków Dolny, Stare Grudze, Strzebieszew, Sypień, Strzelcew, Skubiki, Kocierzew
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKUiP im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu
- Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, naczepta chłodnia, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię osobę ze stopniem niepełnosprawności - Strzelcew k./Łowicza, tel. kom. 604-460-843.

■ Zatrudnię osobę do prowadzenia biura. Wymagania: dobra znajomość komputera (Excel, Word, Subiekt). Oferty na: kadrybratex@op.pl.

■ Przyjmę kierowcę do piekarni, tel. kom. 509-877-081.

■ Do prowadzenia sklepu internetowego - tworzenie produktów w sklepie, budowanie strategii marketingowej, współpraca z partnerami handlowymi. Oferty na: kadrybratex@op.pl.

■ Zatrudnię do pracy kierowcę kat. C+E, mile widziane uprawnienia na koparkę, tel. kom. 601-239-779, 500-167-549.

■ Zatrudnię kwiaciarkę z doświadczeniem, tel. kom. 502-344-661.

■ Zatrudnię brukarza lub pomocnika. atrakcyjne zarobki, tel. kom. 661-937-398.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo, kraj, Łowicz, tel. kom. 601-385-525.

■ Przyjmę ślusarza, spawacza, tel. kom. 693-833-073.

■ Zatrudnię przedstawiciela handlowego, branża motoryzacyjna - opony ciężarowe, tel. kom. 502-603-545.

■ Zatrudnię glazurników i dociepleniowców z doświadczeniem, tel. kom. 600-575-945.

■ Poszukujemy pracownika do ociepleń i wykończeń wnętrz, tel. kom. 792-541-829.

■ Potrzebna korepetytorka języka angielskiego na kilkanaście godzin tygodniowo. Praca od września. Łowicz, os. Górki, tel. kom. 664-694-595.

■ Zatrudnię fachowca do rozbioru mięsa wieprzowego, tel. (42) 719-89-45, tel. kom. 504-198-216.

■ Przychodnia Lekarska w Łowiczu zatrudni konserwatora, tel. kom. 505-099-355.

■ Przychodnia w Łowiczu zatrudni fizjoterapeutę lub technikę masażystę, CV na mo@medicenter.com.pl, tel. kom. 505-099-355.

■ Zatrudnię dziewiarza maszyny płaskie, możliwość przyuczenia, tel. kom. 508-116-242.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 606-413-434.

■ Pomocnik na budowę, tel. kom. 691-736-552.

REKLAMA

Partners FIRMA
PARTNERS SP Z O.O.
zatrudni pracowników
na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA / MAGAZYNIER
Miejsce pracy ŁOWICZ

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Obsługa załadunków i rozładunków pojazdów,
- Kompletowanie zamówionego materiału,
- Kontrola i kompletowanie dokumentów magazynowych.

WYMAGANIA:

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych,
- Umiejętność sprawnego operowania wózkiem widłowym,
- Komunikatywność i umiejętność współpracy,
- Dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym.

OFERUJEMY:

- Umowę o pracę,
- Stałe wynagrodzenie oraz premię.

CV prosimy przysyłać na adres oferta@partnerspol.pl, tel. 46-830-18-00

329116

Fabryka Szlifierek „Fas-Głowno” Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisku:
ASYSTENTKA

Opis stanowiska:

- prowadzenie sekretariatu,
- organizacja i obsługa spotkań firmowych,
- przyjmowanie i wysyłanie korespondencji,
- wystawianie faktur VAT i innych dokumentów firmowych,

Wymagania:

- wykształcenie min. Średnie,
- znajomość języka angielskiego na poziomie podstawowym,
- obsługa urządzeń biurowych,
- samodzielność, dyspozycyjność, odporność na stres,

Oferujemy:

- zatrudnienie na umowę na zastępstwo.

Prosimy o składanie CV w sekretariacie Spółki
Głowno ul. Kopernika 34/40 do dnia 05.08.2016 r.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 923 ze zm.”

329274

NOWY ŁOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

przyjmie osobę studiującą na staż do pracy w składzie komputerowym

WYMAGANIA:

- dokładność
- sumiennność
- dyspozycyjność
- umiejętność obsługi komputera
- dodatkowym atutem będzie znajomość programów graficznych

OFERUJEMY:

- przyuczenie

Oferty **wyłącznie pisemne** prosimy kierować pod adresem:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A lub praca@lowiczanie.info
z dopiskiem „osoba studiująca do pracy w składzie”

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

■ Murarz dorywco, tel. kom. 691-736-552.

■ Zatrudnię pracownika do pracy przy ciągnikach i maszynach rolniczych, tel. kom. 692-601-689.

■ Zatrudnię sprzedawcę sklep RTV, AGD, tel. kom. 660-443-130.

■ Zatrudnię ekspedientki do sklepu spożywczego, dobre warunki zatrudnienia, tel. kom. 512-088-422.

■ Przyjmę na dział metalowy i elektronarzędzia, tel. kom. 602-587-341.

■ Salon KIA w Łowiczu poszukuje osób na stanowisko: handlowiec oraz mechanik samochodowy, mail: recepcja.mgt@kiamotors.pl.

■ Zatrudnię dekarzy lub pracownika do przyuczenia, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy, po kraju, tel. kom. 606-289-088.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni. Okolice Główna i Dmosina. Miejscowość: Zawady, tel. kom. 509-447-058, 693-362-798.

■ Kierowca kat C+E w transporcie krajowym lub międzynarodowym (chłodnia), tel. kom. 668-970-407.

■ Praca wiśnie, tel. kom. 727-534-450.

■ Firma zatrudni mechanika lub pomocnika mechanika do 30 lat, Łowicz i okolice, tel. kom. 881-319-086.

■ **Potrzebna osoba do opieki nad starszą osobą, Głowno, tel. kom. 530-958-737, po 19-tej.**

■ Kierowcę kat. B, transport krajowy na samochód dostawczy dwunastopasowy, okolice Głowna i Strykowa, tel. kom. 785-501-054.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, tel. kom. 693-362-798.

■ Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym 1/3 etatu, Bedlno, tel. kom. 692-294-091.

■ Przyjmę na staż do sklepu w Szewcach Owsianych, tel. kom. 692-294-091.

■ Przyjmę do pracy do sklepu spożywczego Żłaków Kościelny, tel. kom. 508-746-970.

■ Zatrudnię ekspedientkę do sklepu jubilerskiego, tel. kom. 603-223-259.

■ Firma Steven zatrudni pracownika gospodarczego na część etatu, tel. kom. 606-832-571.

■ Szukam ludzi do Niemiec: ocieplenia, tel. kom. 785-487-874.

■ **Firma Budmax zatrudni brukarzy i pomocników do kostki od zaraz, tel. kom. 601-593-011.**

■ Zatrudnię kierowcę kat C+E do pracy w transporcie międzynarodowym, system: 2 tyg. za granicą, 1 tydzień w domu, tel. kom. 606-231-122.

■ Zatrudnimy pakowaczy do Strykowa. Umowa zlecenie, elastyczny czas pracy. Gwarantowany dowóz, tel. kom. 509-402-382.

■ Przyjmę spawacza lub pomocnika spawacza, może być bez doświadczenia, tel. kom. 518-633-328.

szukam pracy

■ Kwalifikowany pracownik ochrony, prawo jazdy B, tel. kom. 663-274-248.

■ Podejmę pracę fizyczną, prawo jazdy B, T, tel. kom. 665-455-810.

matrymonialne

■ **Www.singlovicz.pl.**

■ Pan pozna Panią 40-50 lat, tel. kom. 785-345-106.

■ Poznam fajną kobietę, tel. kom. 695-975-023.

■ Kobieta, 36 l., okolice Łowicza, wykształcenie wyższe, spokojna, uczciwa, pozna mężczyznę, 36-45 lat, tel. kom. 669-925-326.

■ Kawaler 48-letni szuka Pani do stałego związku, tel. kom. 608-165-607.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Język angielski, tel. kom. 663-684-178.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125.

■ Wakacje z angielskim i francuskim, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Matematyka: gimnazjum, średnie, wyższe, przygotowanie do matury, egzaminy poprawkowe, tel. kom. 660-781-884.

■ Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Chemia, biologia, matura, liceum, tel. kom. 606-949-152.

■ Matematyka, fizyka, poprawki, tel. kom. 883-942-255.

■ Pomogę w poprawce z języka niemieckiego, tel. kom. 537-595-425.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Angielski, mgr filologii angielskiej, nauczyciel, lekcje, tel. kom. 501-475-100.

■ Matematyka: korepetycje (matura poprawkowa), Tanio, tel. kom. 792-292-254.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię słomę po kombajnie, tel. kom. 604-463-486.

■ Kupię słomę, tel. kom. 698-597-669.

■ Kupię słomę, gmina Zduny, tel. kom. 695-975-023.

■ Zboże paszowe, kupię, tel. kom. 736-128-706.

■ Słoma po kombajnie, tel. kom. 667-561-726.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 663-226-547.

■ Skup zbóż paszowych: pszenica 620zł, jęczmień 530zł pszenżyto 545zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Zboże, tel. kom. 603-945-983.

■ Kupię słomę do prasowania po żniwach, okolice Głowna, Bielaw, tel. kom. 665-739-052.

■ Kupię zboże, tel. kom. 889-722-699, wieczorem.

■ Kupię słomę po kombajnie w odległości do 15 km od Domaniewic, tel. kom. 696-130-651.

■ Kupię słomę, tel. kom. 782-787-291.

■ Kupię pszenżyto, jęczmień, Kiernozia, tel. kom. 608-037-669.

■ Słoma po kombajnie z okolic Łyszkowic, tel. kom. 667-561-726, 785-433-683.

■ Kupię jęczmień, okolice Głowna, tel. kom. 507-892-376.

■ Kupię słomę prosto z pola, pszenżyto, owies, tel. kom. 669-690-433.

hodowlane

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kupię byki odsadki, do 400 kg, tel. kom. 603-802-304.

maszyny

■ Każdego Ursusa, Władymirca, Przyczepy, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarke; ciągnik Władymirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Kupię prasę kostkującą Sipma Z224, Famarol, Claas, Welger, prasę rolującą Claas, Roland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger 12 lub 15s, kombajn Anna, Bolko, tel. kom. 887-105-345.

■ **Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władymirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.**

■ Kupię kopaczkę, talerzówkę, sadzarke, tel. kom. 503-635-865.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 503-635-865.

■ Kupię kombajn ziemniaczany lub kopaczkę i T-25, tel. kom. 880-199-003.

■ Kupię agregat i glebogryzarkę, tel. kom. 728-830-236.

■ Kupię gruberę 5 lub 9 łap, tel. kom. 506-228-240.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Sprzedam słomę ze sterty, tel. kom. 507-414-540.

■ Facelia, tel. kom. 696-425-214.

■ Żyto, tel. kom. 601-785-433.

■ Pszenżyto, tel. kom. 504-890-095.

■ Łubin słodki, tel. kom. 508-500-108.

■ Pszenżyto z żytem, mieszanka, tel. kom. 724-332-875.

■ Wysłodki, otręby pszenne, śruta sojowa, tel. kom. 503-105-408.

■ Słomę, okolice Łyszkowic, tel. kom. 728-245-985.

■ Sprzedam koper, tel. kom. 661-887-760.

■ Sprzedam siano w dużych belach, tel. kom. 784-258-119.

■ Pszenica jara, tel. kom. 663-667-421.

■ Łubin gorzki, tel. kom. 662-496-769.

■ Pszenżyto, okolice Domaniewic, tel. kom. 510-487-222.

■ **Otręby: pszenne, jęczmienne dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam buraczki dla bydła, tel. kom. 783-027-090.

■ **Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-Bag/ workowane, dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-18-93, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam obornik, sianokiszonkę, tel. kom. 509-837-568.

■ Pszenica ozima (prosto spod kombajnu), tel. kom. 503-642-542.

■ Sprzedam słomę baloty ze sterty, tel. kom. 669-470-294.

■ **Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Luz 25 t z transportem, tel. kom. 604-272-194.**

■ Łubin gorzki siewny, Głowno, tel. kom. 668-852-130.

■ Sadzonki truskawek Honeoye, Głowno, tel. kom. 604-260-576.

■ Sprzedam trawę do skoszenia na zielonkę lub siano. Gmina Dmosin, wieś Lubowidza, tel. kom. 785-911-603, 513-960-407.

■ **Melasa dla bydła 1.000 kg, dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677.**

■ **Wysłodki niemielasowane oraz Tofi, dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam lucerkę w balotach, tel. kom. 887-793-958.

■ Słomę po kombajnie, Zduny, tel. kom. 666-075-465.

■ Ziemiaki paszowe, tel. kom. 602-473-422.

■ **Otręby z melasą, dostawa, rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Żyto, tel. kom. 736-417-516.

■ Agregat do cięcia słomy z pokosu, tel. kom. 506-594-972.

■ Sprzedam słomę po kombajnie, Jackowice, tel. kom. 608-418-550.

■ Mieszanka z 1,5 ha; jęczmień z 1,5 ha; słoma z 5 ha, po kombajnie lub baloty, Nieborów, tel. kom. 601-186-319.

■ **Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki inne, dostawa, rozładunek, tel. kom. 602-182-456.**

■ Słoma ze stodoły w kostkach, tel. (46) 838-15-08, wieczorem.

■ Łubin wąskolistny słodki, tel. kom. 530-706-606.

■ **Skup/sprzedaż zbóż, Ferm-Pasz Baboszewo, tel. kom. 604-110-392.**

■ Sprzedam zboże pszenżyto z żytem i mieszanke, tel. kom. 697-253-401, do godziny 15.

■ Jęczmień 10 t., tel. kom. 696-312-242.

■ Kukurydza na kiszonkę, 2 ha, Łowicz, Nadburzańska, tel. kom. 606-294-284.

■ Sprzedam żyto i pszenicę, tel. kom. 692-459-270.

■ Sprzedam łubin, tel. kom. 506-103-998.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 790-365-746.

■ Sprzedam większą ilość ładnego jęczmienia, tel. kom. 726-768-368.

■ Sprzedam pszenżyto prosto z kombajnu, gmina Rybno, tel. kom. 784-181-324.

■ Sprzedam gorczycę, tel. kom. 797-343-096.

■ Kukurydza, ziarno, mieszanka po kombajnie, tel. kom. 660-667-464.

■ Gorczyca, Rybno, tel. kom. 608-209-685.

■ Sprzedam słomę na pniu, tel. kom. 734-191-078.

■ Łubin nieoczyszczony, tel. kom. 504-074-963.

■ Kukurydza 6 ha, okolice Śleszyna, tel. kom. 511-345-546.

■ Owies, kukurydza, mieszanka, pszenżyto, jęczmień, pszenica, sianokiszonka, tel. kom. 506-115-015.

■ Słoma, okolice Głowna, tel. kom. 504-985-644.

hodowlane

■ Dwa byczki ok. 200 kg, dwie krowy, tel. kom. 502-768-905.

■ Jątkówka wysokocielna, tel. kom. 669-356-363.

■ Sprzedam prosiętą, tel. kom. 725-368-799.

■ Cielaki, tel. kom. 722-256-213.

■ Jątkówka wysokocielna, termin wycielenia 12.08, tel. kom. 667-257-466.

■ Jątkówka na wycieleniu, tel. kom. 665-489-346.

■ Jątkówka, wycielenie 18.08, tel. (46) 838-27-78, tel. kom. 697-714-838.

■ Jątkówka wysokocielna, tel. kom. 609-423-118.

■ Jątkówka cielna, czerwona, duża, tel. kom. 601-533-397.

■ Sprzedam jątkówkę wysokocielną, tel. kom. 605-128-019.

REKLAMA

WULKANIZACJA
PROMOCJA WIOSENNO-LETNIA
CAŁE KOŁA DO PRZYZCZEP, JUŻ OD 400 zł
które zastąpią koła starego typu
Cena w zależności od stanu, rozmiaru opony oraz rodzaju felgi.

SOKÓŁ - Kutno
czynne pon.-pt., w godz. 8-20, sob. 8-14
tel. 609-414-243

5-otworowe do D-46, D-47, Wielton, Zasław
8-otworowe do HL8011, HL80, HL60, HW80, Forschnit

GŁÓWNY IMPORTER UŻYWANYCH MASZYN ROLNICZYCH Z DANII
POL-DEN tel. 607 988 950, 601 572 668
95-047 Jezów, Jasienin Duży 10

OFERUJE:

- kombajny zbożowe i prasy: JOHN DEERE, CLAAS, NEW HOLLAND
- pługi zagonowe i obracalne: KVERNELAD, OVERUM
- ciągniki 70-150 KM: JOHN DEERE, MF, CASE

OBNIŻKA CEN SIEWNIKÓW I PŁUGÓW

Skup bydła
Firma kupi każdą ilość bydła
Płatne gotówką lub przelewem

Skupujemy:
■ Bydło rzeźne
■ Młode bydło hodowlane

Handel Zwierzętami Paweł Dadziak
Miroćice 114, 26-006 Nowa Słupia
tel. 505 108 297

KUPIĘ BYDŁO:
• rzeźne
• do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI KONKURENCYJNE CENY ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

79 zł*
Napełnienie i aktywa do 100 litrów

SERWIS KLIMATYZACJI

STAR OIL
Łowicz, ul. Tuszewska 41 tel. 502 251 751

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Łowiczu
SPRZEDA:

- wózek paleciak wysokiego podnoszenia,
- wózek paleciak zwykły,
- betoniarkę

W dalszym ciągu Spółdzielnia prowadzi **wyprzedaż stolarki okiennej i drzwiowej** – ceny do uzgodnienia.

Informujemy, iż mamy do **wynajęcia pomieszczenia magazynowe i biurowe.**

Wszystkie informacje tel. 46/837-57-18

MADEX
CZYSTOŚĆ
i profesjonalna obsługa

OFERUJEMY:

- kompleksowe sprzątanie biur, mieszkań, klatek schodowych
- pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej u klienta
- mycie okien

604-401-967
madex-uslugi@wp.pl

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYZCZEPY I INNE MASZYN ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

skup
bydła

- pourazowego
- pozaklasowego

789-499-185

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 535-275-229.

■ Sprzedam krowy, tel. kom. 605-266-154.

■ Jałówki hodowlane wysokocielne, wydajność 8.000-9.000, tel. kom. 693-025-952.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną 25.07.2016, tel. kom. 609-192-348.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 20.09.2016, tel. kom. 600-934-138.

■ **Nioski sprzedam, tel. kom. 726-121-861.**

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 668-804-209.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 886-591-787.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 602-249-820.

■ Krowa na ocieleniu, termin: koniec lipca, Krępa 32, tel. kom. 725-283-816.

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 888-953-006.

■ Jałówka mięsna ponad 200 kg, kozy mleczne kalcykowane, tel. kom. 601-141-164.

■ Sprzedam krowy, likwidacja gospodarstwa, tel. kom. 668-146-499.

■ Jałówka cielna, termin 14.08, tel. kom. 724-216-037.

■ Sprzedam 10 prosiaków, tel. kom. 660-128-576.

■ Sprzedam 2 jałóWKi wysokocielne, tel. kom. 660-128-576.

■ Jałozska 200 kg, tel. kom. 722-256-213.

■ Jałówka wysokocielna, jałozska 11 miesięcy, siewka Kos, tel. kom. 518-103-986.

■ Sprzedam mięsną jałozkę i byczka, tel. kom. 792-858-895.

■ Sprzedam jałóWKę cielną, tel. (42) 719-49-36.

■ Prosiaki 37 szt. po 30 kg, tel. kom. 516-242-659.

■ Krowa na ocieleniu, tel. kom. 790-431-738.

■ Prosiaki, 20 kg, tel. kom. 795-629-994.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 604-245-140.

■ Dwie krowy, wycielenie sierpień, tel. (42) 719-62-67.

■ Kozy (2 mleczne, 3 koziołki 3-miesięczne, kózka, kozioł rozpłodowy 1,5-roczy); 8 kaczek czarnych, tel. kom. 573-427-481.

■ Sprzedam prosięta 20 sztuk, tel. kom. 724-442-546.

■ Krowę z cielakiem 6-letnią, tel. kom. 724-723-908.

■ Sprzedam jałóWKę, wycielenie 23.08, tel. kom. 607-809-602.

■ Prosiaki mięsne, tel. kom. 663-063-208.

maszyny

■ Kompresory, tel. kom. 513-666-808.

■ Wiatę i wciąg Krotoszyn, tel. kom. 722-106-205.

■ Pług 3, przetrząsacz-zgrabiarka 5, tel. kom. 504-775-043.

■ Sprzedam pług 4-skibowy, zabezpieczenia sprężynowe; opryskiwacz 600 l belka 15 m, tel. kom. 601-884-099.

■ Prasa Sipma Z224 z podajnikiem, opryskiwacz 400 l 12 m, sieczkarnia 1-rzędowa, tel. kom. 693-538-499.

■ Owijarka do balotów Kverneland 7558; przetrząsarka Mora 5,4 m, hydrauliczna, tel. kom. 607-992-213.

■ Owijarka samozaładowcza Hardy; zgarbiarka Claas 3,1 m; przetrząsacz Kuhn 5 m., tel. kom. 889-013-143.

■ Rozrzutnik obornika 1-osiovy, tel. kom. 606-753-417.

■ Pronar 82SA 2003r., 2250 mth, stan bdb., tel. kom. 698-034-855.

■ Opona do Bizona 23,1 na 26, tel. kom. 519-522-605.

■ Pług 3-skibowy obrotowy Rabewerk; beczki asenizacyjne 3.000, 4.000, 5.000 l; ocynk; pompy do beczek asenizacyjnych, naprawa, tel. kom. 600-428-743.

■ Wał Cambella; przyczepa do przewozu koni; paszowóz Peecon Biga 10 m³ 2008 rok, prasa Krone Combi Pack Multi Cut 1250 2006 rok, tel. kom. 600-428-743.

■ Sprzedam prasę Z-511, mało używaną, tel. kom. 508-036-865.

■ Bizon, 1980 rok, prasa Krone, zwiąka, tel. kom. 697-892-925.

■ Sprzedam C-360, tel. kom. 603-653-004.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, zabezpieczenia, tel. kom. 601-272-521.

■ Silos zbożowy, wewnętrzny, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam prasę rolującą Greenland, stan idealny, tel. kom. 723-531-657.

■ Sprzedam wciąg linowy, silnik elektryczny 7,5 kW lub 11 kW, tel. kom. 669-174-506.

■ Sprzedam ciągnik C-330 z dokumentami w dobrym stanie, tel. kom. 667-953-726.

■ Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę pasową do siana, tel. kom. 728-555-301, 668-125-753.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, sprawny technicznie, 12.000 zł, tel. kom. 692-781-091.

■ Rozrzutnik jednoosiowy stan dobry, tel. kom. 784-076-830.

■ Rozsiewacz do wapna, waga pod mieszalnik, tel. kom. 606-967-890.

■ Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z224/1, 1993 rok, 1 właściciel, 7.500 zł, tel. kom. 661-033-282.

■ Pług Kverneland, 3-skibowy, obrotowy, na resorze, tel. kom. 507-275-624.

■ Agregat, śrutownik bijakowy z podajnikiem, dmuchawa do zboża, gleboogrzarka, siewnik do nawozu, tel. kom. 509-293-050.

■ Sprzedam przyczepę 3,5 t, zarejestrowaną, okolice Sannik, tel. kom. 511-786-307.

■ Rozrzutnik i kultywator, tel. kom. 512-462-203.

■ Ciągnik C-355, tel. (42) 719-64-26.

■ Owijarka, tel. kom. 739-592-991.

■ Siewnik zbożowy Poznaniak 3 m, 1995 rok; dmuchawa do zboża; koła do Stara 66, tel. (24) 282-21-29, tel. kom. 662-944-909.

■ Cyklop, aplikator konserwantów, maszt do ciągnika, tel. kom. 609-502-801.

■ Mieszalniki do paszy Zuptor 1,5 t; śrutowniki bijakowe Zuptor 15 kW; Dozamech 15 kW; kos; żmijka do zboża, tel. kom. 601-662-905.

■ Prasa Z224/1 + drabinka, 1997 rok, tel. kom. 608-105-375.

■ Silnik C-4011, kompletny, do remontu, tel. kom. 693-922-742.

■ Agregat prądotwórczy 9KW, diesel, tel. kom. 503-562-330.

■ Agregat 3-fazowy, Renault 4x4, Zetor, MF-374 sadowniczy oraz inne z importu, tel. kom. 504-475-567.

■ Sprzedam Lodę; maszynę do mielenia zboża, starego typu, tel. kom. 603-310-913.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz, szer. rob. 185, kwiecień 2000 rok, tel. kom. 607-350-222.

■ Sprzedam ciągnik T-25 Ruski pierwszy właściciel od nowości, dwukółka rolnicza, pług 2-skibowy, brony trójki, tel. kom. 502-728-683 po 15.00.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz, szer. rob. 185, kwiecień 2000 rok, tel. kom. 607-350-222.

■ Sprzedam ciągnik T-25 Ruski pierwszy właściciel od nowości, dwukółka rolnicza, pług 2-skibowy, brony trójki, tel. kom. 502-728-683 po 15.00.

■ Zetor 5320, stan idealny, tel. kom. 601-272-521.

■ Ursus 4514 1994 rok, tel. kom. 535-299-227.

■ Zetor 5320, stan idealny, tel. kom. 601-272-521.

■ Oś z kołami 10/15, tel. kom. 784-535-963.

■ Pług 3-skibowy „Grudziądź”, 2006 rok, zabezpieczenia śrubowe, tel. kom. 608-171-821.

■ **Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.**

■ Tur 3-sekcyjny, samopoziomujący Track-Lift 220SL do Zetora, tel. kom. 609-514-291.

■ Dwukółka, aparaty do Z-224, wał na wytrząsacz do Bizona, silnik 3 kW, tel. kom. 783-521-694.

■ Wóz platforma, tel. kom. 513-184-091.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, 1987 rok, tel. kom. 505-356-098.

■ Dmuchałka do zboża, tel. kom. 604-754-114.

■ Ładowacz czołowy do Zetora 7211, tel. kom. 787-523-191.

■ Chłodnia 3,5 kW, taśmociąg, tel. kom. 534-321-148.

■ Rozrzutnik 2-osiovy, sieczkarnia 1-rzędowa do kukurydzy Potinger Max 2, rozsiewacz lejowy „Brzeg”, tel. kom. 785-641-210.

■ Przyczepa wywrotka, 4,5 t, tel. kom. 603-749-680.

■ Sprzedam kombajn Bolko, tel. kom. 507-812-793.

■ Sprzedam kultywator, 13 zębów, tania, tel. kom. 516-656-308.

■ Talerzówka 3,20 szerokość Unia Grudziądź 2005 rok, gruber Unia Grudziądź 3-metrowy na sprężynie 2004 rok, brony 3-ki i 5-ki, tel. kom. 693-830-160.

■ Sprzedam kombajn bizon, prasę kostka, rozrzutnik 1-osiovy, tel. kom. 667-325-549.

■ Kombajn zbożowy Claas 108 na hydrostacie, przetrząsarka Claas, tel. kom. 600-822-089.

■ Przyczepa objętościowa do kiszzonek Fortschritt, ciągnik rolniczy Fendt 511C, tel. kom. 692-147-339.

■ Pług 4-skibowy obrotowy Kverneland, przyczepa 6-tonowa wywrotka z nadstawkami, tel. kom. 600-822-089.

■ Prasa pasowa Vicon, tel. kom. 603-945-983.

■ Sprzedam gruber Mandam Gliwice szer. 2,6 m, maszyną maszyną, do pracy w ciężkich warunkach, w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 692-292-969.

■ Przetrasacz karuzelowy do siana, tel. kom. 508-132-773.

■ Sprzedam pług 4-skibowy, stan bdb., tel. kom. 791-125-486.

■ Sprzedam opryskiwacz Śleza duży kosz Pilmet, tel. kom. 530-706-606.

■ Przyczepa, 2.500 zł, przyczepa 1-osiova 750 zł, tel. kom. 883-780-948.

■ Sprzedam kombajn Claas 108, 1997 rok, sprawny technicznie lub przyjmę większe cięcie, tel. kom. 512-098-358.

■ Sprzedam prasę kostkującą Sipma, z podajnikiem, 1995 rok, tel. kom. 782-787-291.

■ Dwukółka, zarejestrowana, tel. kom. 604-262-117.

■ Prasa związająca Ferraboli, tel. (46) 837-14-61.

■ Ładowacz czołowy Tur do ciągnika Zetor 7211 i podobne, w zestawie z krokodylem, tel. kom. 692-601-689.

■ NEW Holland TD 80 2007 rok, klima, pneumatyka, tel. kom. 692-601-689.

■ Prasa rolująca Sipma 590/1 Power Cut, owijanie siatka lub sznurkiem, rotor, noże, stan idealny, tel. kom. 692-601-689.

■ Chwyłak do bel do Tura 1600 zł, owijarka samozaładowcza ciągana, tel. kom. 608-420-169.

■ Tur do ciągnika MF-255 lub Ursus 3512, tel. kom. 604-172-275.

■ Schładzalnik do mleka DeLaval 1.200 l, 2001 rok, Sierzniki, 6.500 zł, tel. kom. 602-829-803.

■ Sprzedam kosiarko-rozdrabniacz sadowniczy 1,8 m szerokości, do remontu, tel. kom. 606-615-497.

■ Sprzedam talerzówkę, tel. kom. 691-524-901.

■ Rozrzutnik 1-osiovy, kopaczka grubościówka, agregat prądotwórczy 3 fazowy, tel. kom. 511-804-826.

■ Sprzedam siewnik 15 do ciągnika, tel. kom. 660-243-935.

■ Kombajn ziemniaczany Bolko, tel. kom. 608-109-634.

■ Ładowacz do siana i słomy, na tył, tel. kom. 787-140-487.

■ **Ładowacz balotów, hydrauliczny, tel. kom. 506-771-822.**

■ Ładowacz czołowy tur do ciągnika Ursus C-330, C-360, T-25, 3512, MF 255. Hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Sprzedam gniotownik Sipma, kosiarkę rotacyjną, tel. 533-667-939.

■ Sprzedam prasę Sipma 244, tel. kom. 667-874-612.

■ Sipma Z279/1 z siatką, chwyłak do bel, krokodyl do tura, tel. 604-213-682.

■ Opryskiwacz 300 l, wialnia, Loda, przetrząsarka widełkowa, tel. kom. 797-215-940.

■ Sprzedam kombajn Bizon, 1986 rok + sieczkarnia, tel. kom. 733-211-110.

■ C-330, 9.000 zł; rozdrabniacz słomy Sipma, tel. kom. 600-335-473.

■ C-360 (4011), 5.500 zł, tel. kom. 600-335-473.

■ Agregat 2,10 m z podwójnymi wałkami, tel. kom. 661-162-575.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z056 z kabiną, rok 1986/87, stan bdb, tel. kom. 609-541-340.

inne

■ Obornik, dowóz, tel. 601-630-882.

■ Schładzalnik do mleka Japy 4000 l, stan bdb., tel. kom. 607-244-368.

■ Ule, kompletny sprzęt pasieczny, tel. kom. 608-651-182.

■ Karmniki dla świń, tel. 783-292-520.

■ Wapno nawozowe, żużel, tel. kom. 600-323-947.

■ **Wapno polowe luz, dostawa, tel. kom. 602-179-925.**

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Worki Big-Bag, tel. kom. 606-294-284.

■ Basen AlfaLaval, 330 l, tel. kom. 724-216-037.

■ Sprzedam basen 400 litrów, dojarke, tel. kom. 517-201-454.

■ Sprzedam siatkę, plandekę do okrywania przyz kiszzonek, balotów, słomy, tel. kom. 500-041-377.

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.**

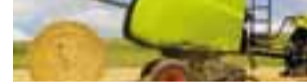
■ **Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.**

■ Kosiarki sadownicze, tel. kom. 513-666-808.

■ Białkowanie obór, tanio i solidnie, tel. kom. 518-168-598.

■ **Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.**

■ Usługi kombajnem Claas Dominator, tel. kom. 727-266-378.



■ Praszowanie słomy prasą zmiennokomorową Claas Variant, 10 zł/szt owijanie sznurkiem, 11 zł/szt siatkę, tel. kom. 787-606-080.

■ Usługi kombajnem zbożowym Fend i prasą, tel. kom. 691-730-169.

■ Żniwa Bizon, gmina Chašno, tel. kom. 785-240-260.

■ Cięcie zbóż nowymi kombajnami New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Usługi kombajnem zbożowym, Skararki, tel. kom. 660-076-544.

■ Usługi żniwne Claasem Tocado. Możliwość rozliczenia za stromę, tel. kom. 504-678-719.

■ Prasa kostka, Zduny, okolice, tel. kom. 694-057-900.

■ Praszowanie prasą zmiennokomorową Lely Welger, tel. kom. 508-862-476, 513-170-880.

■ Cięcie zbóż: Claas Dominator, tel. kom. 721-737-343.

■ Koszenie zbóż kombajnem Claas Tucano, Faktury VAT, Mirosław Pietraszewski, tel. kom. 506-740-092.

■ Praszowanie siana i słomy prasą zmiennokomorową pasową, John Deere 854, tel. kom. 695-608-762.

■ Żaładuję belki turem, tel. kom. 504-032-418.

■ Praszowanie słomy. Prasa rolująca, zmiennokomorowa. Na terenie gminy Rybno i gminy Kocierzew, tel. kom. 518-633-328.

■ **zwierzęta**

zwierzęta

sprzedaż

■ Sprzedam szczeniaki Spaniel Bretoński z rodowodem, tel. kom. 509-293-050.

■ Dwie suki owczarka niemieckiego, długowłosego + szczenięta, tel. kom. 886-559-176.

■ Oddam kotki w dobre ręce, tel. kom. 500-204-556.

■ Sprzedam kozy i kozie mleko, 791-759

Sport

Tenis stołowy | Igrzyska Paraolimpijskie

Katarzyna Marszał szlifuje formę na Rio

Tenisistka stołowa Katarzyna Marszał, która pochodzi z Łyszkowic cały czas szykuje swoją formę na Igrzyska w Rio. Reprezentantka Ziemi Łowickiej, trenująca na co dzień w klubach: IKS AWF Warszawa i Legion Skiemie wice zakwalifikowała się na drugie w swojej karierze Igrzyska Paraolimpijskie. Marszał we wrześniu pojedzie do Rio de Janeiro, gdzie będzie reprezentować Polskę.

Katarzyna Marszał od 10 lat trenuje tenis stołowy, a od 8 lat należy do kadry narodowej niepełnosprawnych. Od najmłodszych lat pasjonuje ją sport. Sporo czasu w dzieciństwie poświęcała na lekką atletykę, ale jej miłością jest tenis stołowy.

Jednak sezon olimpijski nie zaczął się najlepiej dla zawodniczki: kontuzja ręki, zabieg operacyjny i rehabilitacja nieco pokrzyżowała plany, ale obecnie wszystko zmierza ku dobremu.

W czerwcu Marszał była w Chinach, gdzie spędziła 2 tygodnie, trenując przez tydzień z młodymi znakomitymi chińskimi adeptami tenisa stołowego (na peryferiach Pekinu), a od 8 do 13 czerwca

2016 zagrała w swoim pierwszym turnieju międzynarodowym w tym roku. Był to również ostatni startowy sprawdzian dla całej Reprezentacji Polski Niepełnosprawnych przed Igrzyskami Paraolimpijskimi. Reprezentantka naszego regionu w Pekinie, gdzie odbywał się turniej PTT Open China 2016 wywalczyła brązowy medal w klasie łączonoj 6-7.

– W meczu o wyższy stopień podium zabrakło szczęścia, przeskadzała nie tylko rywalka z Korei ale i sędziowie, którzy sprzyjali rywalce podejmując kontrowersyjne decyzje – wspominała Kasia.

Złoto zdobyła Holenderka (z którą Polka rywalizowała w grupie, przegrywając 0:3, w ostatnim secie na przewagę 14:16). Srebro zdobyła wspomniana Koreanka.



W Chinach był też oczywiście czas na zwiedzanie



Katarzyna Marszał (druga od prawej) z medalem brązowym w Chinach

Ex aequo trzecie miejsce Marszał podzieliła z Chinką (w listopadzie zeszłego roku pokonała tę zawodniczkę 3:1. Teraz nie rozgrywano meczu o brąz.

– Medal brązowy po półrocznej przerwie w treningu, po trzech ty-

godniach, w nie pełnej dyspozycji jest dobrym prognostykiem na start w Igrzyskach – twierdzi tenisistka.

Obecnie zawodniczka zalicza kolejne obozy sportowe. Była już w Wiśle, obecnie przebywa we Władysławowie, a potem czeka

na nią Kraków. Tam Kadra będzie szlifowała formę tylko i wyłącznie na Igrzyska.

– Kontuzja ręki i zabieg operacyjny wyłączyły mnie na dość długo z pełnego treningu. Obecnie ręka nadal wymaga rehabilitacji, jednak wróciłam do normalnego cyklu treningowego, choć z pewnymi „ograniczeniami” – opowiada tenisistka pochodząca z Łyszkowic. – W dniach 3-15 lipca byłam na zgrupowaniu w Wiśle, gdzie mój organizm dał mi „informację zwrotną” i ...w tej chwili czuję, że jest kilka rzeczy do nadrobienia, ale przed Rio mam jeszcze dwa obozy Kadry Narodowej (24 lipca -3 sierpnia – Władysławowo, 14-28 sierpnia Kraków), więc myślę że zdążę nad elementami technicznym jeszcze popracować. „Dzięki” kontuzji wcześniej czas poświęcałam na trening wszechstronny, dlatego fizycznie już jestem przygotowana do wysiłku (mam zrobioną tak zwaną „bazę”). Forma ogólnie wydaje się być niezła, usłyszałam od trenerów informację, że „wygląda to dobrze”, co mnie cieszy – powiedziała zapytana o swoją formę Katarzyna Marszał.

Tenisistka 31 sierpnia wylatuje z Kadra Polski do Rio na tygodniowe zgrupowanie aklimatyzacyjne, a od 7 września zaczyna Igrzyska Paraolimpijskie. Trzymamy kciuki!!!

Piłka nożna | 3. i 4. kolejka V edycji ZLS

Kolorowe Jarmarki wskoczyły na fotel lidera

Kolorowe Jarmarki Zduny znalazły się na czele tabeli V edycji ZLS, czyli Zduńskiej Ligi Szóstek w piłce nożnej (organizator Maciej Perzyna), po tym, jak pokonały Złakowię Złaków Kościelny w meczu 3. kolejki rozegranym awansem w czwartek, 21 lipca 2016 roku. Bramek w tym spotkaniu nie brakowało. Już pierwsza połowa, mocno wyrównana, przyniosła ze sobą pięć goli, przy czym jednobramkową przewagą zakończyli ją „Kolorowi”, wynikiem 3:2.

Druga odsłona powiększyła jeszcze przewagę graczy ze Zdun. Mimo, że Złakowia robiła co mogła, udało im się zdobyć jeszcze tylko dwa skuteczne trafienia. Rywal okazał się nie do pobicia. Mecz zakończył się wygraną Kolorowych Jarmarków 7:4.

Niedzielne spotkanie 4. kolejki umocniło drużynę ze Zdun na pozycji lidera rozgrywek. W niedzielę, 14 lipca 2016 roku, Kolorowi zdecydowanie pokonały Start Złaków Borowy osiągając wynik 7:0, już w pierwszej połowie spo-

tkania wypracowując trzybramkową przewagę.

Pozostały mecz 3. kolejki, pomiędzy Startem Złaków Borowy a Łzami Sołtysa Złaków Kościelny, który miał być rozegrany zgodnie z planem w sobotę, 23 lipca 2016 roku, niestety nie odbył się i został oddany walkowerem na rzecz graczy ze Złakowa. Podobnie wyglądała sytuacja z niedzielnym pojedynkiem pomiędzy drużynami: Łzy Sołtysa Złaków Kościelny – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków. Tym razem to Łzy Sołtysa oddały mecz walkowerem, spadając na ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek.

W klasyfikacji generalnej największą bramek na swoim koncie zgromadził Adam Wojda, grający w Kolorowych Jarmarkach – 8. Na dalszych pozycjach znajdują się: 4 – Kacper Kosmowski (Kolorowe Jarmarki), 3 – Michał Dylak (Złakowia), Jakub Jaros (Kolorowe Jarmarki), Wojciech Kośmider (Złakowia), Adrian Lus (Złakowia) i Dominik Lus (Złakowia), 2 – Maciej Grzegory (Kolorowe Jarmar-

ki), Wiktor Wiczorek (Kolorowe Jarmarki) i Konrad Wolski (Kolorowe Jarmarki). Gogo

3. kolejka V edycji ZLS:

■ **Kolorowe Jarmarki Zduny – Złakowia Złaków Kościelny 7:4** (3:2); br.: Jakub Jaros 2, Adam Wojda 2, Kamil Lenarczyk, Dawid Kaszewski i Kacper Kosmowski – Adrian Lus, Michał Dylak, Dominik Lus i Dawid Kaszewski (samobójcza).

■ **Start Złaków Borowy – Łzy Sołtysa Złaków Kościelny 5:0** (w.o.)
Pauza: Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków.

4. kolejka V edycji ZLS:

■ **Start Złaków Borowy – Kolorowe Jarmarki Zduny 0:7** (0:3); br.: Kacper Kosmowski 2, Adam Wojda 2, Wiktor Wiczorek 2 i Konrad Wolski.

■ **Łzy Sołtysa Złaków Kościelny – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków 0:5** (w.o.)

Pauza: Złakowia Złaków Kościelny.

1. Kolorowe Jarmarki (2)	4	12	24-6
2. Złakowia Złaków K. (1)	3	6	16-8
3. Czarny Koń (5)	3	3	5-8
4. Start Złaków Borowy (4)	3	3	6-14
5. Łzy Sołtysa Złaków K. (3)	3	0	2-17

■ **5. kolejka V edycji ZLS (sobota, 30 lipca 2016 roku):** godz. 19.10: Łzy Sołtysa Złaków Kościelny – Złakowia Złaków Kościelny; godz. 20.00: Start Złaków Borowy – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków; **Pauza:** Kolorowe Jarmarki Zduny.

■ **6. kolejka V edycji Zduńskiej LS (niedziela, 31 lipca):** godz. 19.10: Kolorowe Jarmarki Zduny – Czarny Koń Tego Wyścigu Bąków; godz. 20.00: Złakowia Złaków Kościelny – Start Złaków Borowy



Złakowia strzeliła bramkę Kolorowym Jarmarkom, ale mecz przegrała.

REKLAMA



Automatyk Utrzymania Ruchu

Nr ref.: A-UR/07/2016

Takeda zatrudnia ok 30,000 pracowników w ponad 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko Automatyka Utrzymania Ruchu, miejsce pracy: Łyszkowice

Zakres obowiązków:

- Utrzymanie maszyn w ruchu produkcyjnym – regulacje i konserwacje
- Wspieranie produkcji w wykonywaniu przezbrojeń
- Usuwanie awarii
- Weryfikacja i aktualizacja procedur dotyczących obsługi maszyn
- Weryfikacja, określenie stanu technicznego maszyn
- Prowadzenie przeglądów okresowych maszyn
- Udział w projektach dot. modernizacji, wymiany urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- pakiet socjalny: opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej
- Dobrą atmosferę pracy

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe techniczne
- Gotowość do poszerzania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności z zakresu mechaniki, automatyki, pneumatyki
- Samodzielność w wykonywaniu zadań
- Umiejętność współpracy
- Znajomość pakietu MS Office

Mile widziane:

- Uprawnienia SEP
- Doświadczenie w zakresie obsługi technicznej urządzeń produkcyjnych
- Wiedza z zakresu automatyki i pneumatyki
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej, także w języku angielskim

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: katarzyna.szafarowicz@takeda.com.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

Lekka atletyka | 16. Mistrzostwa Świata Juniorów U-20

Cyprian Mrzygłód dziewiąty na świecie

Oszczepnik z Ziemi Łowickiej Cyprian Mrzygłód, który w na początku lipca zdobył tytuł Mistrza Polski w Suwałkach na 70. Mistrzostwach Polski Juniorów (U-20) walczył na Mistrzostwach Świata w Bydgoszczy z najlepszymi oszczepnikami z naszego globu. Dla osiemnastoletniego sportowca była to pierwsza tak duża impreza, która wprowadza go w świat wielkiego sportu. Przypomnijmy, że pochodzący ze Skaratek pod Rogóżem oszczepnik zwycięstwo w MP wygrał rzutem w ostatniej serii na 72.18 m.

W piątek 22 lipca Cyprian wystartował w eliminacjach i bez

problemów awansował do sobotniego finału rzutu oszczepem. Już w pierwszej próbie wypełnił minimum kwalifikacyjną, posyłając oszczep poza granicę wyznaczającą kwalifikację (72.50). Oszczep poleciał na odległość 74.48 m i zajmując piątą miejsce w eliminacjach, podopieczny trenera Leszka Wałczaka z gdańskiego AZS-AWFis mógł spokojnie myśleć o finale.

– Dzisiejszy strat mogę zaliczyć generalnie do udanych, ponieważ zbliżyłem się do swojej „życiówki”. W pierwszej próbie dostałem się do finału i to było naprawdę bardzo dobre. Stres

był od samego początku, ale trzeba było to przetrwać. Z trenerem wykonywaliśmy dużo ćwiczeń, które pomagały wykluczyć błędy, które się wcześniej pojawiały i teraz jesteśmy na dobrej drodze. Technicznie jestem dobrze przygotowany i oczekuję, że będzie dobrze w finale... Na pewno będzie walka – zapowiadał po eliminacjach Mrzygłód na portalu www.pzla.pl

W finale jednak było nieco gorzej. Młodego sportowca chyba nieco zjadła trema i wyniki były poniżej możliwości. 18-letni oszczepnik dwukrotnie poprawiał swój wynik, plasując się

ostatecznie na dziewiątej pozycji z rezultatem 70.48 m.

– Dzisiejszy dzień nie wypadł mi tak jak chciałem i wyszło, że przekroczyłem tylko 70 metrów, a liczyłem na więcej. Takie zawody dają mi większe doświadczenie, które wykorzystam w przyszłości w innych konkursach w mojej karierze, zatem jest to taki gorzki przedsmak, tego co mogę później dokonać. 74 metry dawałoby na pewno szóstkę, no ale cóż, nie wyszło, ale na pewno będzie lepiej. Na rozbiegu wolno biegłem, nie przytrzymałem ręki podczas wyrzutu i to była główna przyczyna i to zaważyło

na wszystkim. No ale jeżeli koleś rzuca 86 metrów to jest ładny wynik, jest pretendentem do walki na igrzyskach i łaau...po prostu...to co zrobił – powiedział dla portalu pzla Cyprian.

Najważniejszym wydarzeniem konkursu w Bydgoszczy było ustanowienie rekordu świata w rzucie oszczepem – Hindus Neeraj Chopra osiągnął 86.48 m. Dotychczasowy rekord życiowy Neeraja Chopry to 82.23 m.

Srebro zdobył w Bydgoszczy Johannes Grobler (RSA) 80.59 m, a brąz – Anderson Peters (rekord Grenady seniorów) 79.65 m.



Cyprian Mrzygłód w trakcie najlepszej próby w Bydgoszczy

Lekka atletyka | Obóz sportowy zawodników UKS Błyskawica Obiecujące zgrupowanie

Reprezentanci klubu UKS Błyskawica Domaniewice, którzy trenują w sekcji lekkiej atletyki, po krótkim wakacyjnym odpoczynku, powrócili to ciężkiej pracy, by móc rywalizować na wysokim poziomie i zawodnikami z całej Polski. Grupa łyżwiarzy z klubu w Domaniewicach uda się dopiero w sierpniu na obóz do Sanoka. W tym roku trener Mieczysław Szymajda zdecydował się na podzielenie zgrupowań, a to wynika przede wszystkim z większej już specjalizacji nieco starszych sportowców.

Ekipa lekkoatletów w lipcu udała się do miejscowości Białe Błota (koło Bydgoszczy), gdzie pracowała na blisko dwutygodniowym zgrupowaniu szkoleniowym z głównym akcentem na konkurencję skocznościowe.

Obóz okazał się bardzo udany i owocny. Wiele trudnych treningów i kilka kontrolnych sprawdzianów pokazały, że druga część sezonu może być bardzo ciekawa w wykonaniu młodych i utalentowanych zawodników.

– W wyjątkowej ciszy i spokoju odbyliśmy ten obóz. Moż-

na powiedzieć, że byliśmy odcięci od świata i nikt nam w niczym nie przeszkadzał. Do tego byliśmy otoczeni malowniczymi terenami, z licznymi lasami i niewielkimi jeziorami. O coś takiego mi chodziło – relacjonował trener Szymajda.

– W stu procentach zrealizowaliśmy plan treningowy i świetnie odpoczęliśmy. Zawodnicy wzięli również udział w kontrolnych sprawdzianach. Nie były to oficjalne zawody, a jedynie używając terminologii dotyczącej gier zespołowych, takie występy spa-



Sekcja LA UKS Błyskawica Domaniewice z trenerem Mieczysławem Szymajdą na zgrupowaniu w Białych Błotach

ringowe Mimo wszystko trudno się nie cieszyć z kapitalnej formy

Weroniki Kaźmierczak. Uczennica Szkoły Pijarskiej w Łowiczu

poszybowała na wysokość 170 cm i biorąc nawet pod uwagę, że nie był to występ oficjalny, to śmiało mogę powiedzieć, że takie skoki to coś wspaniałego. – opowiadał zadowolony szkoleniowiec. – Skoki o wysokości 158 cm oddawała również o rok młodszą Julka Perzyńska, co też jest bardzo dobrym prognozą na dalszą część sezonu, natomiast wśród chłopców formą błysnął Tomasz Wieteska, który skoczył w dal na odległość 6.02 m (brak pomiaru prędkości wiatru). Czeka nas kolejne starty, gdzie moi podopieczni sprawdzą formę na oficjalnych zawodach – zakończył trener lekkoatletów z Domaniewic.

REKLAMA

Stabilna praca. Większe możliwości.




Jesteśmy nowoczesną, dynamicznie rozwijającą się firmą. Wyznaczamy trendy na rynku i planujemy intensywny rozwój. Obecnie poszukujemy kandydatek/kandydatów na stanowisko:

Pracownik magazynu Operator wózka widłowego

Miejsce pracy: Dobra

Od kandydatek/kandydatów oczekujemy:

- odpowiedzialności oraz rzetelności
- gotowości do pracy fizycznej
- zaangażowania w wykonywaną pracę i umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenie przygotowujące do objęcia stanowiska pracy
- urlopowo o pracę
- pracę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin (130 h miesięcznie)
- możliwość rozwoju zawodowego i awansu

Poniżej prezentujemy sposób złożenia aplikacji do firmy Lidl Polska:

1. Wyjdź na naszą stronę kariery lidl.pl/wzaskladki „Oferty pracy”.
2. Wypełnij wszystkie zakładki - podaj swoje dane, wypełnij kwestionariusz, dołącz CV i List Motywacyjny w formie elektronicznej.

Wkrótce z Tobą skontaktujemy się!

329177

Stabilna praca. Większe możliwości.




Jesteśmy nowoczesną, dynamicznie rozwijającą się firmą. Wyznaczamy trendy na rynku i planujemy intensywny rozwój. Obecnie poszukujemy kandydatek/kandydatów na stanowisko:

Pracownik magazynu

Miejsce pracy: Dobra

Od kandydatek/kandydatów oczekujemy:

- odpowiedzialności oraz rzetelności
- gotowości do pracy fizycznej
- zaangażowania w wykonywaną pracę i umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenie przygotowujące do objęcia stanowiska pracy
- urlopowo o pracę
- pracę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin (130 h miesięcznie)
- możliwość rozwoju zawodowego i awansu

Poniżej prezentujemy sposób złożenia aplikacji do firmy Lidl Polska:

1. Wyjdź na naszą stronę kariery lidl.pl/wzaskladki „Oferty pracy”.
2. Wypełnij wszystkie zakładki - podaj swoje dane, wypełnij kwestionariusz, dołącz CV i List Motywacyjny w formie elektronicznej.

Wkrótce z Tobą skontaktujemy się!

329178

Piłka nożna | Okres przygotowawczy rocznika 2001

Pelikan 2001 pod okiem trenera Kutkowskiego

Z wakacji wrócili również gracze trenera Pawła Kutkowskiego z rocznika 2001. W zespole przewidziane są duże ruchy kadrowe, trener Paweł Kutkowski w nowym sezonie powinien mieć do dyspozycji całą kadrę zawodniczą z poprzedniego sezonu.

Zespół Pelikana z rocznika 2001 wrócił do zajęć treningowych 18 lipca, a pod okiem trenera Kutkowskiego ćwiczyło 13 zawodników. Niska frekwencja spowodowana była wyjazdami zawodników na wczasy, ale z każdym treningiem frekwencja była wyższa. Młodzi gracze „Biało-Zielonych” mają pierwszy mecz kontrolny za sobą. Co prawda nie zegrali meczu sparingowego, ale rywalizowali między sobą w grze wewnętrznej, która odbyła się w

sobotę 23 lipca. Podczas gry wewnętrznej było widać u zawodników „głód piłki” ponieważ padło aż 12 goli, a gra zakończyła się wynikiem 7:5. Pierwszym sparingpartnerem Pelikana 2001 będzie natomiast zespół PAF Płońsk. Mecz z tym rywalem zaplanowano na sobotę 30 lipca na godzinę 11:00. Mecz odbędzie się na sztucznym boisku OSiR w Łowiczu.

Już 4 sierpnia z kolei gracze Pelikana 2001 wyjadą na obóz przygotowawczy do Pobierowa. W nadmorskiej miejscowości trenować będą aż do 14 sierpnia, więc trener Kutkowski będzie miał sporo czasu na treningi w dogodnych warunkach. Po powrocie z obozu łowiczanie rozegrają mecze sparingowe z Polonią Warszawa i Borutą Zgierz. Inaugurację rozgrywek przewidziano na weekend 27-28 sierpnia, a pierwszym rywalem „Ptaków” będzie ŁKS



Krystian Białas podczas gry wewnętrznej rocznika 2001

Łódź. Mecz zostanie rozegrany na boisku OSiR w Łowiczu. Oprócz ŁKS-u Pelikan 2001 zmierzy się w tym sezonie z UKS SMS Łódź, GKS-em Bełchatów, Mazovią Tomaszów Mazowiecki, Ceramiką Opoczno, Widzewem Łódź oraz Omegą Kleszczów. ever

Plan letni: 2016.07.30 (s), godz. 11:00: MUKS Pelikan-2001 Łowicz - PAF Płońsk; 2016.08.04-14 (cz-n): Obóz sportowy w Pobierowie; 2016.08.16 (wt), godz. 19:00: MUKS Pelikan-2001 Łowicz - Polonia-2001 Warszawa; 2016.08.20 (s): MUKS Pelikan-2001 - MKP Boruta Zgierz

■ **1. kolejka I ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B2 (2016.08.27-28):** MUKS Pelikan-2001 Łowicz - ŁKS Łódź; UKS SMS Łódź - AP UKS Mazovia Tomaszów Mazowiecki; RTS Widzew Łódź - Ceramika Opoczno; Omega Kleszczów - GKS Bełchatów.

Piłka nożna | Letnie przygotowania Pelikana

Gra nie tak dobra jak wynik

■ **KS Sand Bus Kutno - KS Pelikan Łowicz 0:3 (0:1)**

1:0 - Dawid Berg (30), 2:0 - Fabian Fałowski (60), 3:0 - Fabian Fałowski (72 - karny).

Pelikan: I połowa: Michał Nowak - Maciej Wasilewski, Grzegorz Wawrzyński, Piotr Gawlik, Mateusz Kasprzyk - Dawid Berg, Bartosz Bujalski, Lech Kośmider, Rafał Babul - Fabian Fałowski, Jurij Głuszko; II połowa: Przemysław Perzyna - Maciej Wasilewski (70 Patryk Sekuła), Grzegorz Wawrzyński, Bartosz Broniarek, Michał Adamczyk - Dawid Berg (70 Szymon Panek), Lech Kośmider (60 Krystian Mycka), Daniel Bończak, Tomasz Dąbrowski - Rafał Parobczyk, Fabian Fałowski (75 Maciej Balik).

Łowiczanie w środę rozegrali mecz sparingowy z KS Sand Bus Kutno. Jeszcze przed startem okresu przygotowawczego

nie mieli go w planach, ale wobec nieprzewidywanych ruchów transferowych oraz konieczności korekty kadry zespołu szkoleniowy zdecydował się zmierzyć z rywalem „zza miedzy” w środę tygodnia. Planowo, w meczu tym rywalizować miał zespół rezerw.

Bogdan Józwiak znów przetestował kilku zawodników, a dla części z nich był to drugi mecz kontrolny w ostatnich dniach. Wydawało się, że grający w wyższej klasie rozgrywkowej bialo-zieloni powinni bez większych problemów zwyciężyć. Tymczasem początek meczu należał zdecydowanie do gospodarzy i gdyby wykazali się w pierwszym kwadransie, chociaż przyzwrotną skutecznością, to wynik mógłby wyglądać zupełnie inaczej.

Już w 7. minucie Sand Bus miał wymarzoną okazję do zdobycia

gola. Po faulu w „szesnastce” do rzutu karnego podszedł Mariusz Jakubowski, a jego uderzenie wybronił Michał Nowak. Kilka minut później bardzo groźnie głową z bliska strzelał Bartosz Kaczor, ale nie trafił w światło bramki.

Pelikan otrząsnął się po kwadransie. Bialo-zieloni zaczęli przeważać w posiadaniu piłki, ale głównie na własnej połowie. Starali się wyprowadzać akcje, ale mieli z tym problemy. Dopiero po półgodzinie udało się zagrozić bramce. Dawid Berg zapoczątkował akcję w środku pola i świetnie podał do Jurija Hłuszko, który znalazł się w sytuacji sam na sam. Bramkarz odbił piłkę, ale Berg poszedł za akcją skutecznie dobijając. Ukraińiec chwilę wcześniej dał się obrońcom we znaki, gdy ograł w bocznym sektorze boiska trzech przeciwników, ale w polu karnym nie zdecydował się na po-

danie do niekrytego Fabiana Fałowskiego i w efekcie stracił piłkę.

Po przerwie oraz dokonaniu kilku zmian w składzie Pelikan zaczął prezentować się lepiej. W pierwszym kwadransie po zmianie stron podopieczni Bogdana Józwiaka wyraźnie zdominowali rywala. Stworzyli sobie przy tym wiele sytuacji bramkowych, ale tym razem to oni razili nieskutecznością. Wreszcie, po godzinie rywalizacji, na listę strzelców wpisał się Fabian Fałowski wykorzystując sytuację sam na sam, asystę zanotował przy tym trafieniu Michał Adamczyk. W kolejnych minutach łowiczanie wciąż dominowali, ponownie zmarnowali kilka niezłych okazji, ale i tak udało im się zdobyć bramkę. Wynik meczu na 3:0 ustalił Fabian Fałowski skutecznie egzekwując rzut karny.

W końcówce gospodarze mogli zmniejszyć rozmiar porażki. Z dystansu ładnie uderzył Adam Grisbraber, ale w bramce jeszcze lepiej spał Przemysław Perzyna końcami palców parując piłkę na poprzeczkę. Lis



Marcin Puszekiewicz mocno zmęczony na szczycie Pilska

Lekka atletyka | Bieg na Szczyt Pilska Puszek wbiegł siódmy

Biegacze cały czas szukają nowych doznań i próbują urozmaicić nudne czasami uliczne bieganie. Bardzo popularne są ostatnio biegi górskie i w takiej imprezie postanowił sprawdzić swoje siły jeden z najlepszych reprezentantów Ziemi Łowickiej Marcin Puszekiewicz (LKS Kuluszki).

Pochodzący z Bielaw, dobrze znany w środowisku biegacz „Puszek” wybrał sobie za cel Bieg na Szczyt Pilska. Pilsko (1557 m) to drugi po Babiej Górze, co do wysokości szczyt górski w Beskidzie Żywieckim, a położony jest w okolicach Korbiewa. Góra jest dobrze znana narciarzom, ponieważ jest tu wiele ładnych tras zjazdowych.

W swoim debiucie Marcin poradził sobie bardzo dobrze. Na trudnej, wymagającej trasie, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych dystans 8,5 kilometra przebiegł w czasie 44:13 min i uplasował się na 7. miejscu

w klasyfikacji generalnej i na 4. w kategorii M-20. W imprezie wystartowało 266 zawodników. Zwycięzcą tej górskiej rywalizacji został Andrzej Długosz (Młódów) z wynikiem 40:11, za nim dobiegł Marcin Gałązka (Garwolin) - 41:57, a trzeci był Paweł Góralczyk (Chocznia) - 43:17.

- Bieg na Pilsko to mój debiut, ponieważ po raz pierwszy biegłem bieg górski. Uczestniczyłem w biegu w celu sprawdzenia się w takim terenie, ponieważ w dniach 29-31 lipca 2016 będę uczestniczył w Mistrzostwach Polski w biegu górskim. Trasa i pogoda dała naprawdę w kość, ponieważ było bardzo dużo stromych podbiegów i straszny deszcz, który trasę biegu zamienił w strumyk. Na mecie naprawdę czułem bardzo się zmęczony, ale satysfakcja z 7. miejsca i przebiegnięcia rekompensowały ten trudny występ - powiedział po biegu Marcin Puszekiewicz. zt

PROGNOZA POGODY | 28.07.2016 - 3.08.2016

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtuje obszar podwyższonego ciśnienia. Napływa ciepła i sucha masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu i burzami, bardzo ciepło.

Widzialność dobra, w opadach umiarkowana.

Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 27 st. C.

Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Stoncznie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie duże z przelotnym opadem deszczu lub burzą, bardzo ciepło.

Widzialność dobra, w opadach umiarkowana.

Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C.

Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 13 st. C.

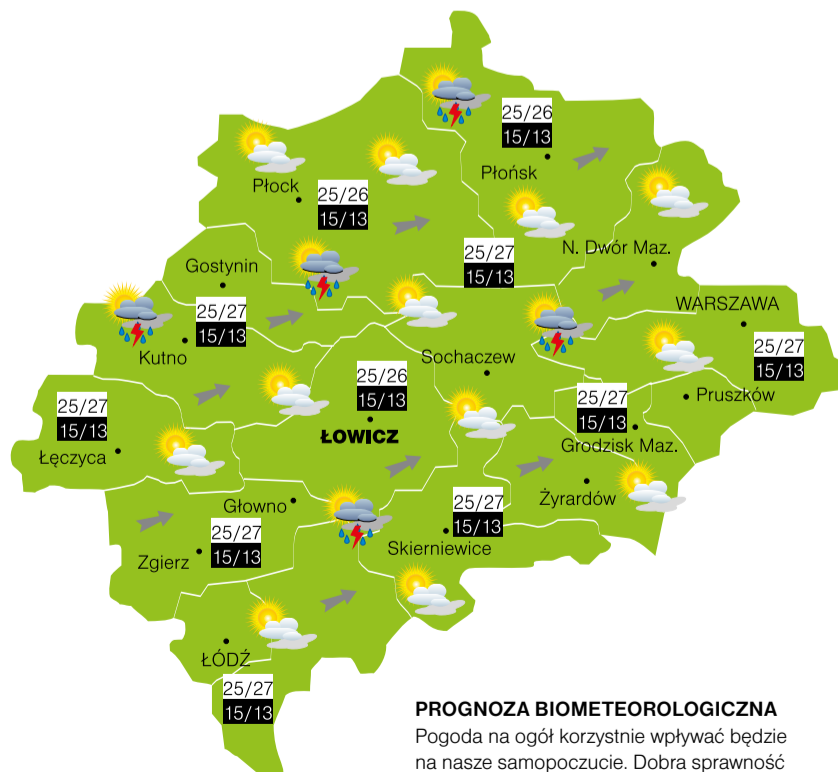
PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stoncznie, zachmurzenie umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s.

Temp. max w dzień: + 22 st. C do + 24 st. C.

Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Mecz finałowy III Streetball Żychlin 2016 pomiędzy zespołami Zawodowcy Żychlin i a Ball don't lie Łódź.



Zwycięzcy III Żychlińskiego Turnieju 3x3 Streetball 2016: drużyna z Żychlina Zawodowcy w składzie – od lewej: Adam Filiński, Szymon Pawlak, Maciej Wiliński i Hubert Lewandowski.

Piłka koszykowa | III Żychliński Turniej Koszykówki Ulicznej 3x3 Streetball 2016

Zwyciężyli Zawodowcy Żychlin

Wszyscy sympatycy piłki koszykowej mogli uczestniczyć w organizowanym na boisku Orlik przy Zespole Szkół Nr 1 w Żychlinie (ul. Łukasieńskiego 21) – III Żychlińskim Turnieju Streetball, czyli koszykówki ulicznej. Mecze odbyły się w atmosferze letniej sprzyjającej pogody.

Tegoroczna, trzecia już edycja turnieju mężczyzn odbyła się w sobotę 23 lipca od godz. 16.00. Organizatorzy III Żychlińskiego Turnieju Koszykówki Ulicznej 3x3 Streetball to: Łukasz Garstka, Jakub Szymczak i Gmina Żychlin, która była fundatorem nagród w turnieju.



Uczestnicy trzeciej edycji Żychlińskiego Turnieju Koszykówki Ulicznej 2016.



Adama Kubiak (z lewej) odbiera z rąk burmistrza Żychlina Grzegorza Ambroziaka puchar za wygrany konkurs rzutów do kosza.

Do rozgrywek w turnieju przystąpiło siedem drużyn: z Żychlina, Kutna, Łowicza i Łodzi. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. Drużyny grały do zdobycia 20 punktów lub w ograniczeniu czasowym – do 10 minut gry.

Podczas turnieju został rozegrany konkurs rzutów osobistych, konkurs trójek, rzutów z pola. W konkursie rzutów osobistych najlepszy okazał się Kacper Kłos (Łowicz). Konkurs trójek wygrał Michał Haczyk (Kutno).

W konkursie rzutów z pola zwyciężył natomiast Hubert Lewandowski (Żychlin). Zaś w konkursie rzutowym dla kibiców wygrał Adam Kubiak z Żychlina. Wręczenia nagród dokonał Burmistrz Gminy Żychlin – Grzegorz Ambroziak.

Pomysł zorganizowania ulicznej koszykówki spotkał się po raz kolejny z pozytywnym odbiorem. Liczymy, że kolejne edycje Żychlińskiego Streetball będą organizowane cyklicznie – goszcząc na stałe w kalendarzu lokalnych imprez sportowych.

Skład Zawodowców (Żychlin): Hubert Lewandowski, Maciej Wiliński, Adam Filiński, Szymon Pawlak

Skład drużyny 2001 squad (Żychlin): Mikołaj Lewandowski, Mateusz Dałek, Paweł Stasiak

Skład drużyny Magiczny Sebek (Kutno): Sebastian Kozioł, Michał Haczyk, Mateusz Ćwirko-Godycki, Michał Stasiak

Skład drużyny Z Pozoru Nie-

pozorni Kutno: Kamil Stasiak, Dominik Stasiak, Dębowski Łukasz, Przybylski Rafał

Skład drużyny Siwy Team (Kutno): Grzesiek Jaworski, Artur Lewandowski, Kamil Bielecki

Skład drużyny Ball don't lie (Łódź): Chudziński Michał, Małaska Rafał, Zieliński Marcin, Lesiak Michał

Skład drużyny Bomb Squad (Łowicz): Mateusz Klimczak, Stanisław Kucharski, Michał Rokicki, Kacper Kłos

Grupa A:
Ball don't lie – Siwy Team 15:11
Ball don't lie – Magiczny Sebek 6:7
Siwy Team – Magiczny Sebek 14:13

Klasyfikacja w grupie A:
1. Ball don't lie

2. Siwy Team

3. Magiczny Sebek

Grupa B:

Zawodowcy – 2001 squad 18:5
Z pozoru niepozorni – Bomb squad 13:12

Zawodowcy – Bomb squad 17:5

Z pozoru... – 2001 squad 11:1

Zawodowcy – Z pozoru... 21:8

2001 squad – Bomb squad 1:15

Klasyfikacja w grupie B:

1. Zawodowcy

2. Z pozoru niepozorni Kutno

3. Bomb squad

4. 2001 squad

Mecze o miejsca VI-VII:

2001squad – Siwy Team 3:8

Mecz o V miejsce:

Bomb squad – Siwy Team 12:8

Półfinały:

Ball don't lie – Z pozoru... 14:7

Zawodowcy – Magiczny Sebek 13:11

Mecz o III miejsce:

Z pozoru niepozorni Kutno – Magiczny Sebek 7:15

Finał:

Zawodowcy – Ball don't lie 13:9

Klasyfikacja końcowa turnieju 3x3 Streetball Żychlin 2016:

1. Zawodowcy (Żychlin)

2. Ball don't lie (Łódź)

3. Magiczny Sebek (Kutno)

4. Z Pozoru Niepozorni Kutno

5. Bomb squad (Łowicz)

6. Siwy Team (Kutno)

7. 2001 squad (Żychlin)

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórcy
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórcy

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania słów kluczowych.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na str. 38,
a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.960 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 10.200 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Biegi | XXVI Bieg Powstania Warszawskiego

Rozbiegani Żychlin na trasie biegu warszawskiego 2016

W sobotę 23 lipca 2016 po raz 26. odbył się Bieg Powstania Warszawskiego pod patronatem PKO Banku Polskiego. Uczestnicy przebiegli 10-kilometrową trasę śladem walk powstańców z 1944 roku. Została ona wytyczona w ten sposób, aby zawodnicy przebiegali przez miejsca walk, obok pomników i tablic upamiętniających ważne dla powstania miejsca. Część trasy była też sporym fragmentem szlaku bojowego żołnierzy Zgrupowania „Radostaw”.

Organizatorem 26. Biegu Powstania Warszawskiego było Stołeczne Centrum Sportu Aktywna Warszawa.

W tegorocznej edycji biegu wystartowało 8364 uczestników. Bieg ukończyło 8343 zawodników. Pierwsza na metę w klasyfikacji kobiet o dystansie 10 km przybiegła Karolina Pilarska (WKB Meta Lubliniec) z czasem 35:47, zaś wśród mężczyzn jako pierwszy bieg ukończył Maciej Badurek (Mińsk Mazowiecki), który uzyskał czas 31:27. W biegu tym wzięli udział także przedstawiciele grupy żychlińskich biegaczy „Rozbiegani – Żychlin”: Remi-

gusz Michałak, Krzysztof Mielczarek oraz Andrzej Dziegielewski. Wszyscy biegacze pomyślnie pokonali trasę biegu. Większość biegaczy oprócz koszulek w wojskowym kolorze khaki włożyła na ramię białe czerwone opaski ze znakiem Polski Walczącej.

Jeden z biegaczy grupy Rozbiegani Żychlin – Andrzej Dziegielewski dla podkreślenia charakteru biegu warszawskiego oraz dla oddania hołdu powstańcom pokonał trasę biegu, ubrany w mundur wojskowy.

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale. Najważniejsze było uczestnictwo i pamięć o bohaterach wydarzeń z 1944 roku. Uczestnicy powstańców walk byli honorowymi gośćmi zawodów. Powstańcy byli obecni na starcie oraz na mecie biegu, gdzie wręczali nagrody zawodnikom.

Na trasie biegu starano się podkreślić jego historyczny charakter i zadbać o specyficzny nastrój na trasie, m.in. oświetlenie jej płonącymi zniczami. W te biegu organizatorzy zadbałi o odgłosy bomb, strzelania, rekonstrukcję barykad.

W tym roku po raz trzeci odbył się Bieg Zdobywcia PAST-y (Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej). Było to niejako preludium do odbywającego się w godzinach wieczornych 26. Biegu Powstania Warszawskiego. Bieg jak co roku odbywał się po schodach warszawskiego budynku przy ul. Zielnej 39. Biegacze mieli do pokonania dziewięć pięter. Wydarzenie miało na celu upamiętnienie walk powstańców z zdobycie budynku PAST-y, które trwały od 2 do 20 sierpnia 1944. W biegu po schodach wystartowały 492 osoby, zaś ukończyło go 490 osób. Wśród nich był zawodnik grupy żychlińskiej – Krzysztof Mielczarek, który zanim pokonał 10-kilometrową trasę głównego biegu, wziął udział w III Biegu Zdobywcia PAST-y.

Najbliższa impreza biegowa, w jakiej będą braли udział członkowie grupy Rozbiegani Żychlin to V Półmaraton Uzdrowisko Ciechocinek, który odbędzie się w sobotę 6 sierpnia 2016 roku mr

■ **Rozbiegani Żychlin w XXVI Biegu Powstania Warszawskiego:**



Uczestnicy XXVI Biegu Powstania Warszawskiego – grupa Rozbiegani Żychlin.

1. R. Michałak	czas: 00:41:23	m.: 336
2. K. Mielczarek	czas: 00:42:25	m.: 452
3. A. Dziegielewski	czas: 01:09:17	m.: 7567

■ **Reprezentant Rozbieganych w III Biegu Zdobywcia PAST-y:**
Krzysztof Mielczarek czas: 57 sek. m.: 123



Drugi mecz sparingowy piłkarze GKS Bedno wygrali 6:1 na wyjeździe z drużyną Olimpia Chaśno.

Piłka nożna | Łódzka Liga Okręgowa Wysokie zwycięstwo GKS Bedno w sparingu

W sobotę, 23 lipca w wyjazdowym spotkaniu drużyna GKS Bedno pokonała zespół Olimpia Chaśno (skierniewicka klasa okręgowa) 6:1. Aż sześć bramek zaaplikowała swojemu sparingowemu rywalowi drużyna GKS. Mecz rozgrywany na boisku w Chaśnie. Trenerzy ustalili, że sparing rozegrany zostanie 3x30 minut.

Pierwszą część meczu podopieczni Łukasza Znyka wygrali 3:1. Druga część gry to wygrana piłkarzy z Bedna 2:1, a trzecia 1:0. Ostatecznie mecz zakończył się wysoką wygraną zawodników GKS 6:1. Bramki dla Bed-

na strzelili: testowany zawodnik (3), Michał Wiśniewski (2), Adrian Szymański. Piłkarze z Bedna zaprezentowali dobry futbol, pokazali umiejętność gry zespołowej.

Następne spotkanie sparingowe drużyny GKS Bedno odbędzie się w dniu 31 lipca (niedziela), gdzie ich przeciwnikiem będzie Astra Zduny. mr

■ **Skład drużyny GKS Bedno:** Sawicki – Lachowicz, Okupski, Panek, Gałązka, Znyk, Adamczewski, Błęcki, Wiśniewski, Kamiński, Michalski, Szymański oraz dwóch testowanych zawodników.

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

Wygrana KS Kutno z Liderem Włocławek

W sobotnie przedpołudnie, 23 lipca, na Stadionie Miejskim im. H. Reymana w Kutnie piłkarze KS Sand-Bus Kutno zmierzyli się w meczu sparingowym z Liderem Włocławek. W sezonie 2015/2016 Lider Włocławek występował w klasie okręgowej (gr. kujawsko-pomorska II) i zajął 9. miejsce w tabeli. Dla kutnowskiej drużyny sparing ten to jeden z trzech ostatnich sprawdzianów przed inauguracją rozgrywek w IV lidze łódzkiej. Piłkarze z Kutna pokonali rywala 3:0.

Mecz od pierwszych minut ułożył się bardzo dobrze dla pod-

opiecznych Sławomira Ryszkiewicza, objęli prowadzenie już w czwartej minucie gry. W dalszej części spotkania inicjatywę przejęli gospodarze i kilka razy poważnie zagrozili rywalom. Wynikiem 1:0 zakończyła się pierwsza połowa meczu.

Po zmianie stron trenerzy zdecydowali się na szereg zmian kadrowych. Na drugi gol dla KS Kutno kibice musieli czekać do 68 minuty, a w 72 minucie było już 3:0. W końcówce zarówno KS jak i Lider stworzyły sobie jeszcze kilka sytuacji, lecz wynik pozostał bez zmian.

Bramki dla KS Sand-Bus Kutno strzelili: zawodnik testowany, Gracjan Sobczak, Mariusz Jakubowski. W sobotę (30 lipca 2016) KS Kutno zmierzy się z Kujawianką Izbica Kujawska, a już 6 sierpnia rozpocznie ligowe zmagania. mr

■ **Skład drużyny KS Sand-Bus Kutno:** Sokołowicz – Placek, Bartczak, Szubert, Grisgraber – Jakubowski, Nizioł, Strzelczyk, Góralczyk, zawodnik testowany – Płacheta, Paweł Sobczak, Kierus, Kaczor, Kowalczyk, Zagajewski, Maryniak, Gracjan Sobczak.



Wygrane 3:0 spotkanie sparingowe zespołu KS Kutno z Liderem Włocławek.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

SOBOTA, 30 LIPCA:

■ 9.00 – Boisko sportowe przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **II turniej eliminacyjny XV edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;**

■ 11.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – PAF Płońsk;**

■ 13.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – PAF Płońsk;**

■ 15.00 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-2000 Łowicz – OSiR Kozłuszki;**

NIEDZIELA, 31 LIPCA:

17.00 – Boisko w Zdunach; **mecz sparingowy Astra Zduny – GKS Bedno;**

CZWARTEK, 4 SIERPNI:

■ 10.00 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – KS Żyrardowianka Żyrardów;**

SOBOTA, 6 SIERPNI:

■ 9.00 – Boisko sportowe przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **II Turniej Mikstów w siatkówce plażowej o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu;**

■ 11.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – Róża Kutno;**

ŚRODA, 10 SIERPNI:

■ 11.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów A1: MUKS Pelikan-1999 Łowicz – LKS Chlebni;**

SOBOTA, 13 SIERPNI:

■ 9.00 – Boisko przy I Liceum Ogólnokształcącym im. J. Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **III turniej eliminacyjny XV edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;**

NIEDZIELA, 14 SIERPNI:

■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **2. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: Pelikan Łowicz – Jagiellonia II Białystok.**